Dzisiaj 32 strony

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wieczornem, — w niedzielę i święta tylko wydanie poranne. — W dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, Powszechnej Wystawy Krajowej dr. Stanisław Bernatt, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber.

Wydawnictwo Sp. Akc Drukarnia Polska w Poznaniu. św. Marcin 70.

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda.

Nr. 295

Poznań, piątek dnia 28 czerwca 1929

Rok XXIV

Ogólnonarodowy obchód dziesięciolecia traktatu wersalskiego

Dziesiątą rocznicę zwycięstwa idei zjednoczenia i niepodległości, usankcjonowanego traktatem wersalskim, uczciło społeczeństwo polskie tak, jak przystało narodowi, świadomemu swojej wielkiej historji i swojej odpowiedzialności, jaką nałożył na niego ten nowy statut europejski, powołujący do życia Polskę wolną, zjednoczoną, opartą o morze.

Inicjatywa ogólnonarodowego komitetu obchodu traktatu wersalskiego znalazła w całym kraju oddźwięk bardzo gorący i pełne zrozumienie, jak o tem świadczył przebieg uroczystości.

Mimo niepogody panował w Poznaniu nastrój świąteczny. Ulice przybrano bogato w sztandary narodowe. W niektórych oknach wystawowych umieszczono obraz, przedstawiajacy Dmowskiego i Paderewskiego, podpisujących traktat wersalski.

Na uroczystem nabożeństwie w kościele farnym zebrały się tysięczne rzesze wiernych, przybyłe z całej Polski. Stawili się b. członkowie Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, przedstawiciele różnych zrzeszeń społecznych i organizacyj narodowych (niektóre ze sztandarami), jak również reprezentanci narodów sprzymierzonych.

Pontyfikalną mszę św. przed rzęsiście oświetlonym ołtarzem odprawił ks. biskup Dymek w asyście licznego duchowieństwa. W stalach siedzieli członkowie episkopatu oraz prałaci i kanonicy.

Po mszy św. ks. arcybiskup Teodorowicz wygłosił podniosłe kazanie patrjotyczne, w którem podkreślił najpierw, dlaczego tak uroczyście obchodzimy dziesięciolecie traktatu wersalskiego. Czynimy to raz dla tego, że jest on prawnym fundamentem naszej niepodległości, powtóre z tej przyczyny, że pieczętuje on wyzwolenie zachodnich ziem polskich. Nasz polski obchód jest zarazem odpowiedzią na protest, wnoszony przez sąsiada przeciwko temu, co się stało lat dziesięć temu.

W rozbiorach Polski zamarło sumienie Europy; traktat wersalski świadczy o przebudzeniu się tego sumienia. Tymi, których zasługą jest traktat wersalski, to walczące o zwycięstwo narody sprzymierzone oraz wspierający ich oporem wobec okupantów i rozumem politycznych swych przywódców — naród polski, którego najzasłużeńszych przedstawicieli nazwiska figurują pod traktatem wersalskim. Naród polski i cała ludzkość zawdzięcza zwycięstwo dobrej sprawy przedewszystkiem Opatrzności, przed którą korzymy się ze wzruszeniem.

Po natchnionych słowach kaznodziei, które podamy w jednym z najbliższych numerów, nabożeństwo zakończono odśpiewaniem pieśni „Boże, coś Polskę".

Po nabożeństwie rozpoczął się uroczysty obchód w Dworze Huggera Sala była szczelnie zapełniona przedstawicielami społeczeństwa z całego kraju. Na podjum zasiedli członkowie Komitetu Narodowego w Paryżu i członkowie prezydjum ogólnonarodowego komitetu obchodu rocznicy traktatu wersalskiego.

Wchodzącego na salę Romana Dmowskiego zebrani powitali powstaniem z miejsc, długotrwałą owacją i niemilknącemi okrzykami na jego cześć. Również gorąco witano ks. arcybisk. Teodorowicza, ks. biskupa Dymka i ks. infułata Kłosa, oraz gen. Józefa Hallera, głównodowodzącego armji polskiej, walczącej w szeregach wojsk sprzymierzonych.

Wśród ogólnego skupienia przystąpiono do przemówień, przyjmowanych i przerywanych hucznemi oklaskami.

Przemówienie prezesa Adolfa Bnińskiego

Najprzewielebniejsi Księża Arcybiskupi i Biskupi! Panie Prezesie Komitetu Narodowego Polskiego! Dostojne Zebranie!

Kiedy wielka i już niepowstrzymana żadną przeszkodą lub oporem ofensywa wojsk narodów sprzymierzonych i stowarzyszonych pod naczelnem dowództwem marszałka Focha, zakończyła wojnę światową klęską państw centralnych i kapitulacją Niemiec, było oczywistem i niewątpliwem, że przy zgodnej woli zwycięzców, przeciwnik pokonany przyjmie wszystkie narzucone mu warunki pokoju, które by dały trwałą pewność w zachowaniu bezpieczeństwa i uiszczeniu odszkodowań za straszliwe zniszczenia wojenne.

Lecz w tem olbrzymiem starciu narodów tak samo, jak pełna koordynacja działań wojennych przez ustalenie jednego naczelnego wodza w osobie marszałka Focha była trudną i wreszcie jedynie możliwą do osiągnięcia dopiero w obawie klęski, podobnie, a nawet może w większym stopniu, trudnem było ułożenie wspólnych warunków pokoju.

Ten pokój, w którym brało udział tyle krajów o odmiennych, jeżeli nie wręcz sprzecznych interesach, był trudny do zawarcia. Trzeba było wiedzieć dokładnie, czego się chciało, przygotować możliwie starannie podstawy żądań, zespolić rozbieżność myśli i interesów w jednym kierunku i tego kierunku wytrwale bronić, by dojść do pożądanego celu.

Historja niewątpliwie oceni ogrom pracy, dokonanej zawczasu w Europie zachodniej i w Stanach Zjednoczonych przez tych, którzy byli rzecznikami tej jasnej i wielkiej polityki Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu.

Dzięki tej pracy wytrwałej, czujnej, przewidującej, a prowadzonej z niezachwianą wiarą wśród przeciwności i zmiennych losów wojny światowej — program zjednoczenia i niepodległości Polski stał się jednym z istotnych celów wojny, który potężniał w miarę jej trwania. Za nim szedł w końcu cały kraj w trzech zaborach.

Wielka wojna, rozpoczęta w celach uzyskania hegemonji Niemiec nad światem, zakończona została wyrokiem odwiecznej sprawiedliwości triumfalną naprawą dziejowej zbrodni rozbiorów! Wyrazem wyrównania rachunku między inicjatorem rozbiorów Polski, Fryderykiem II a wolą Opatrzności jest ten dział VIII traktatu wersalskiego, w którym artykuł 87 głosi: Niemcy uznają zupełną niepodległość Polski i zrzekają się na jej korzyść wszelkich praw i tytułów do terytorjów, położonych w granicach, które bliżej określa traktat, — które w każdym razie powróciły nam bezcenne ziemie zachodnie, kolebkę naszego państwa i naszej potęgi.

Dziś, gdy z oddali lat dziesięciu patrzymy na wyniki traktatu wersalskiego i jego wykonanie, cóż przedewszystkiem rzuca się w oczy?

Oto, artykuły, które miały zapewnić odszkodowanie i utrwalić bezpieczeństwo Europy na linji Renu, okazały się zmienne, zależne od konjunktur politycznych chwili bieżącej, a tem samem zawodne. Były układane w warunkach upojenia zwycięstwem, bezwzględnej pewności siebie. Nie przewidziały trudności, które wyłoniły się stopniowo wśród przewrotów pieniądza i życia gospodarczego, wzrastających sił komunizmu i nowych niebezpieczeństw świata po wielkiej dziejowej burzy. Natomiast, w traktacie wersalskim ostały się artykuły żywe, których treść jest dlatego niezniszczalną i niezmienną, że opiera się na prawie do życia i na woli do życia narodów, które odzyskały wolność.

Całe pokolenia w Polsce porozbiorowej walczyły o wyzwolenie i odbudowę Państwa Polskiego. Ich trud i bezmierna ofiara utrwaliły jedność moralną narodu polskiego wśród niewoli i rozbiorów. Lecz dopiero w naszem pokoleniu naród polski odzyskał możność urzeczywistnienia celu, o który walczyli nasi poprzednicy, i odzyskał wolność dopiero po straszliwym kataklizmie wojny światowej.

Z biegiem czasu okaże się coraz pełniej, że najbardziej żywotnemi i rosnącemi w siłę artykułami traktatu wersalskiego są właśnie te, które zawierzono niezniszczalnej woli narodu polskiego i oparto na niezbywalnem prawie jego do swobodnego rozwoju we własnem Państwie, które przez lat tysiąc przedkowie nasi uczynili przedmurzem chrześcijaństwa i ostoją cywilizacji zachodniej. Czyż możliwem jest wyrzeczenie się tego dziedzictwa za jakąkolwiek cenę i w jakichkolwiek warunkach?

Tem przedmurzem i tą ostoją chcemy i musimy pozostać. Świadomość tego posłannictwa tkwi głęboko w silnej, prawej, prostej wiarą katolicką, duszy narodu polskiego, którego cnoty jaśnieją zawsze w przeciwnościach. Naród polski poczuwa się w najszerszych warstwach do odpowiedzialności za to, aby bezmierna krwawa ofiara własna w szeregach armij zaborczych i w walce bratobójczej już więcej się nie powtórzyła, żeby dalej olbrzymia ofiara krwi tych miljonów żołnierzy, którzy w szeregach armij aljanckich legli na pobojowiskach w obronie wolności świata, nie poszła na marne, lecz była przechowaną w głębokiej czci i wdzięcznej pamięci pokoleń polskich oraz uszanowaną, jako trwała podwalina nowego porządku w Europie.

Wśród piętrzących się trudności wokoło nas jedno jest dla nas pewne: traktatu wersalskiego będziemy bronili z taką samą wolą niezłomną, z jaką bronić będziemy prawa do życia i bytu we własnem państwie.

Z temi uczuciami, które przejmują niewątpliwie wszystkich Polaków, witam Was. Dostojni Goście, którzyście z całej Polski przybyli do grodu Przemysława. Z głębi serca dziękuję za to przybycie w imieniu komitetu organizacyjnego i otwieram dzisiejszy obchód.

Mowa prof. dr. Kazimierza Tymienieckiego

Traktat uroczyście podpisany w Wersalu 28 czerwca 1919 r. przez przedstwicieli koalicji i Niemiec dawał całemu światu upragniony pokój, ale Polsce dawał coś więcej, gdyż zapewniał jej utracone przed półtora wiekiem miejsce w szeregu równoprawnych suwerennych i całkowicie wolnych państw Europy. W traktacie wersalskim Niemcy występowały odosobnione wobec koalicji państw zachodnich, występowały bez swych sprzymierzeńców z czasów wojny, których dotyczyły oddzielne traktaty. Dla przyszłego ukształtowania się stosunków politycznych Europy szczególniejsze znaczenie jednak posiadał fakt nieobecności w Wersalu Austrji i Rosji, z których pierwsza w roku następującym po zawieszeniu broni nie liczyła się już do wielkich mocarstw, a druga była wstrząśnięta rewolucją wewnętrzną. Natomiast w szeregu państw koalicyjnych znajdowały się państwa położone na wschód od Niemiec, które przez rezultat wojny zostały przywrócone dopiero do życia politycznego lub też znacznie rozszerzone, a śród nich przedewszyskiem Polska. Otwierała się nowa karta historji tak różnej od tej, która trwała dotychczas, a która wyprowadzała się od kongresu wiedeńskiego.

Na zmianę mapy Europy prócz wstrząśnień i przeobrażeń ostatniej wojny wpłynęła historja całego XIX stulecia. Traktat wersalski miał się stać triumfem zasady państwa narodowego nad dawniejszą zasadą legitymizmu pństw dynastycznych. Upadek trzech dynastyj, które wypełniły w znacznym stopniu historję polityczną zeszłego stulecia t. j. Hohenzollernów, Habsburgów i Romanowów, miał znaczenie zupełnie konkretne a zarazem symboliczne.

Wśród wielkich mocarstw zwycięskich występowała przedewszystkiem Francja, która już dawno głosiła zasadę państwa narodowego, w pewnych chwilach, jak zwłaszcza w wojnach włoskich Napoleona III, starała się ją wcielać w życie i po za swemi granicami. Występowała Wielka Brytanja, która zwalczała przedewszystkiem hegemonję europejską Niemiec i ich zapędy w Azji, na morzach i w kolonjach. Występowały Włochy, które zjawiły się znacznie później w koncercie państw europejskich, a które na zasadach państwa narodowego opierały swoje odrodzenie polityczne w drugiej połowie XIX stulecia. Wystąpiła wreszcie wielka republika Ameryki Północnej, której niemniej aniżeli Włochom obcą była zasada legitymizmu europejskiego z okresu Świętego Przymierza Wersal likwidował Wiedeń, a data 1919 r. zastąpić miała w historji datę roku 1815.

Zwycięstwo zasady państw narodowych było przedewszystkiem zwycię-

stwem Polski. Jeżeli traktat wiedeński, mimo wszelkich zastrzeżeń jakie możnaby tutaj uczynić, zwracał się przeciwko nam, to traktat wersalski stawał po naszej stronie oraz po stronie tych haseł, które były dla nas święte w okresie niewoli, a za które lała się krew naszych męczenników i którym służył trud a podtrzymywała je wiara naszych wyznawców.

Z zamętu wywołanego załamaniem się potęgi trzech cesarstw i trzech dynastyj wyłaniał się stopniowo nowy porządek. Możemy tutaj użyć w przenośni i personifikując chwile dziejową przypisać jej wezwanie brzemienne w następstwa: vivos voco. Była to mianowicie chwila, która poprzedzała bezpośrednio i przygotowywała traktat wersalski. Polacy osłabieni długotrwałą niewolą, ale mimo to duchem żywi, stawali w pierwszym szeregu narodów powołanych do tworzenia własnej swej państwowości. W obliczu powstrzymanych w swych światowładnych zapędach Niemiec oraz w obliczu pokonanego ducha pruskiego odbudowa Polski nabierała szczególniejszego znaczenia. Jeszcze przed zakończeniem wojny prezes Polskiego Komitetu Narodowego, Roman Dmowski podsuwał angielskiemu dyplomacie hasło walki nie tylko z Wilhelmem II, ale i z Fryderykiem II. Chodziło o likwidację zaborczego ducha pruskiego na przestrzeni 150 lat.

Traktat wersalski oddawał Polsce ziemie, które były prastaremi i rdzennemi polskiemi ziemiami niezbędnemi dla istnienia i rozwoju państwa oraz narodu polskiego, ale które każdy Niemiec uważał jako na wieczność zdobyte. W następstwie tego, jakgdyby w retrospektywnym kalejdoskopie, przesuwają się przed nami zagadnienia, o których głucho było w historji politycznej Europy od czasu kongresu wiedeńskiego. Pruskie racje stanu padają jedna za drugą. Upada hasło najbliższego połączenia Wrocławia z Królewcem przez Poznań, upada myśl Fryderyka II odziedziczona jeszcze po Krzyżakach pozszywania rozerwanych kawałków Prus kosztem polskiego Pomorza, wstrząśnięty zostaje u podstaw bastjon niegdyś habsbursko-austrjacki, a następnie pruski na Śląsku Górnym, którego połowa odchodzi do Polski po walce plebiscytowej. W to miejsce dochodzą do głosu polskie hasła i polskie jeżeli tak można powiedzieć, dogmaty narodowe. Bez Poznania Polska może być tylko okaleczałym kadłubem — głupia Polska bez Poznania, jak mówiono w pierwszej połowie XIX wieku. — Pomorze polskie jest nie tylko drogą do morza, ale pełniąc rolę niejako płuc w organiźmie państwowym, jest jednocześnie i było od wieków ziemią polską, zaś Kaszubi są prawdziwymi strażnikami morza polskiego, wreszcie Śląsk Górny, stara ziemia piastowska, przez język i wiarę swego ludu łączy się z całością narodu polskiego.

I tutaj stanęliśmy wobec drugiego najważniejszego dla nas zagadnienia, którego dotyczył już bezpośrednio traktat wersalski, a mianowicie określenia zachodnich granic Polski.

Traktat wersalski nie uznał wprawdzie wszystkich postulatów polskich, historycznych i etnograficznych, lecz uznał bądź co bądź znaczną ich część. — Poza granicami państwa polskiego pozostały jeszcze wielkie obszary z ludnością przeważnie polską, wydzielone też zostało z tych granic wolne miasto Gdańsk. Jednakże dzieło rozbiorów Polski w głównym zrębie zostało obalone, a granice wytknięte w traktacie wersalskim na zachodzie Polski zbliżają się w najogólniejszym zarysie do granic przedrozbiorowych. W tem tkwi niewątpliwie najważniejsze historyczne znaczenie traktatu wersalskiego dla Polski, a prawdopodobnie także i dla Europy.

Traktat wersalski może być jednak rozpatrywany w perspektywie jeszcze odleglejszej. Ujęcie takie jest uzasadnione ze względu choćby na sprawę Śląska. Część Śląska Górnego, która na zasadzie plebiscytu przyłączona została do naszego państwa, straciła łączność polityczną z resztą Polski jeszcze w wieku XIV. Tak samo zagrożenie Pomorza sięga czasów dawniejszych, aniżeli pierwszy rozbiór i machinacje Fryderyka II. Wreszcie i Kresy Wielkopolskie znały już dawniej napływ żywiołu niemieckiego, który jeszcze przed rozbiorami zdobywał sobie tutaj stałe placówki, przygotowując grunt pod przyszłe oderwanie niektórych z tych obszarów.

Wychodząc daleko wstecz po za kongres wiedeński i po za rozbiory Polski, dochodzimy przedewszystkiem do drugiego pokoju toruńskiego z roku 1466, który wcielał do Polski utracone 150 lat przedtem na rzecz Zakonu Krzyżackiego Pomorze polskie, wraz z dawniej jeszcze oddaną temuż zakonowi ziemią chełmińską, a także ziemią malborską, które to prowincje utworzyły następnie trzy województwa złączone razem pod nazwą Prus Królewskich. Traktat wersalski, który również przywrócił Polsce lewobrzeżne Pomorze z prawobrzeżną ziemią chełmińską, posiada więc punkt styczny z pokojem toruńskim z r. 1466. Warunki jednak towarzyszące zawarciu obu traktatów były różne. Wówczas odzyskaliśmy pomorską ziemię, wraz z dostępem do morza po walce orężnej Polski z zakonem niemieckim, teraz osiągnięcie tego samego celu — mimo nawet różnic w przeprowadzeniu granic — nastąpiło po światowej walce koalicji z reichem niemieckim. Pokój toruński ustalał granice Polski na zachodzie mimo protestów cesarstwa i książąt niemieckich, a nawet samej Kurji Rzymskiej.

Z punktu widzenia prawa międzynarodowego obecnie jesteśmy w lepszej o tyle sytuacji, że granice nasze przez wszystkich zostały uznane. Trudności jakie stwarzano drugiemu pokojowi toruńskiemu już w krótce po jego zawarciu, nie wpłynęły na trwałość samego dzieła. Granice z roku 1466 miały przetrwać w zasadniczym zrębie z górą lat 300. Jeżeli padły następnie, to łączyło się już z ogólnym kryzysem kraju i zarazem kryzysem europejskim, jakim były rozbiory. Wobec powszechnego aeropagu państw europejskich Wiedeń był ostatecznem zdawało się przekreśleniem pokoju toruńskiego, zaś Wersal spowodował jego w znacznym stopniu przywrócenie.

W okresie od połowy XV do połowy XVIII wieku przodkowie nasi nie uczynili wszystkiego, ażeby się zabezpieczyć na zagrożonej zwłaszcza od chwili zmożenia się Prus placówce, a nic prawie nie zrobili, ażeby wziąć w istotne posiadanie wybrzeże morskie, wyręczając się w tym wypadku Gdańskiem wiernym politycznie, ale niezrośniętym z całością organizmu narodowego mimo ścisłych węzłów gospodarczych, przeważnie zaś obcojęzycznym. Następstwa tego dały się odczuć tak w rozbiorach, jak w dziejach żywiołu polskiego w Prusiech Zachodnich w ciągu XIX wieku jak i w samym traktacie wersalskim.

Inaczej przedstawiała się sprawa Śląska. W tym wypadku traktat wersalski nie przywracał stanu politycznego z przed rozbiorów, gdyż utracono Śląsk znacznie dawniej i to z razu na rzecz Czech, a dopiero dalsze losy Śląska związały kraj ten najpierw z Habsburgami Austrjackimi, a następnie z Hohenzollernami Pruskimi. Polski Śląsk Górny poddany został plebiscytowi, który teoretycznie przynajmniej miał być sprawdzianem, czy stosunkom etnicznym odpowiadała świadoma wola przynależności do narodu polskiego. Skończyło się, jak wszyscy wiemy, na rozdzieleniu Śląska na dwie części — polską i niemiecką. Oddzielenie kawałków Wielkopolski i Pomorza dokonało się również na zasadzie etnicznej, która w tym wypadku miała przemawiać na korzyść Niemców.

Zasada państwa narodowego nie rozstrzygała jeszcze kwestji granic. W Wersalu w zasadzie uznawano przedewszystkiem granice etnicze, jakkolwiek w praktyce często odstępowano od tego, i to z reguły na naszą niekorzyść. W okresie niewoli ośrodki żywszej tradycji państwowej, jakiemi były w zaborze pruskim przedewszstkiem Wielkopolska i sam Poznań, oddziaływały nieraz wydatnie na podniesienie się granicy etnicznej do znaczenia granicy narodowej.

Do ustalenia się granic etnicznych często chwiejnych, walnie przyczynia się granica polityczna. Jaka jest jednak trwałość samych granic politycznych? W historji stosunków polsko-niemieckich zmiany te wcale nie odbywały się często, zwłaszcza w okresie od końcowej epoki wieków średnich. Jednakże argument o niestałości wszelkich granic politycznych używany jest dziś w celach wybitnie propagandowych, a mianowicie wpojenia w umysły tak samych Niemców jako też i nieniemców przekonania, że granice wytknięte przez traktat wersalski również nie będą trwałe. W stosunku do Polski propaganda niemiecka chętnie odwołuje się do historji, ażeby głosić zasadę o konieczności niemieckiego posuwania się na Wschód, które rozpoczęło się przed lat 1 000-em i jakkolwiek w pewnych okresach ulegało zahamowaniu, a nawet było odrzucane z powrotem, to jednak po pewnym czasie nieuchronnie rozpoczynało się na nowo. Czy jednak istnieje rzeczywiście ta nieuchronność rozszerzenia się Niemców, a kurczenia się stanu posiadania Słowian? Traktowanie tego problemu mogłoby się nawet wydać banalne, gdyby nie konieczność ciągłego jego pogłębiania.

W dziejach stosunków niemiecko-słowiańskich znajdujemy czynniki bardzo różnorodne, które odmienną przybierają postać w poszczególnych okresach historycznych. Posuwanie się Niemców na Wschód wystąpiło w trzech głównych epokach. W okresie I-szym wcześniejszego średniowiecza za dynastyj saskiej i salickiej w Niemczech (w w. X, XI i pocz. XII w.) ma miejsce ekspansja państwowa, której źródło tkwi przedewszystkiem w idei powszechnego cesarstwa średniowiecznego. Nie jest to idea germańska, lecz ze świata rzymskiego przez zromanizowanych Franków przekazana średniowiecznym Niemcom. Wyższość organizacyjna niemieckiego cesarstwa w stosunku do plemienno-rodowych organizacyj słowiańskich była zupełnie widoczna, wynikała jednak nie z wyższości rasowej Niemców nad Słowianami, lecz z otrzymanego przez Niemców dorobku po starszych narodach kulturalnych. W okresie tym padła politycznie Słowiańszczyzna Zachodnia między Łabą i Odrą, ale jednocześnie wytworzył się potężniejszy znacznie ośrodek oporu politycznego w polskiem państwie piastowskiem od Mieszka I i Bolesława Chrobrego począwszy aż do Bolesława III Krzywoustego.

W okresie drugim późniejszego średniowiecza Niemcy wraz z całym Zachodem Europy przeżywają okres upadku jednolitego państwa i rozkwitu form feudalnych. Świat feudalny romańsko-germański wydobywa z siebie nowe nieprzewidziane siły. Czynnik państwowy ustępuje pierwszeństwa czynnikowi społecznemu. Na czele nowego społeczeństwa stoi wielka własność duchowna i świecka, stoi rycerstwo i stoją miasta. Wiek XIII przynosi najsilniejszą ekspansję terytorjalnych organizacyj politycznych, wielkich własności i miast na Niemieckim Wschodzie, która rośnie i rozszerza się kosztem ziem słowiańskich i litewskich, a w dużym stopniu ziem polskich. W wielu krajach powstaje odtąd dwujęzyczność niemiecko-słowiańska, która stawia pod znakiem zapytania przyszłą przynależność polityczną tych ziem. Kryzys narodowy, jaki możemy tu i owdzie obserwować, jest prawie wszędzie jednocześnie kryzysem społecznym. Niemczyzna rozszerza się przez to, że przynosi ze sobą nowe formy organizacyjne w postaci wielkiej własności z całym rozwiniętym na Zachodzie systemem dominjalnym, w postaci miast samorządowych o rozwiniętem życiu handlowem i przemysłowem oraz w postaci nowej administracji książęco-stanowej.

Wszystkie te nowe formy organizacyjne szybko jednakże przyswajała sobie ludność autochtoniczna. W XIV wieku podnosi się z epoki rozbicia dzielnicowego tkwiąca jeszcze w starych pojęciach patrjarchalno-rodowych i partykularnych nowa Polska królewsko-stanowa. Obrona granic oparła się na warstwie szlacheckiej, która była już warstwą społeczną na modłę zachodnią wyrosłą na przywileju związanym z posiadaniem ziemi. Nawet miasta ściślej łączyły się z organizmem narodowym, aniżeli to powszechnie jeszcze się sądzi. Wiek XIV, mianowicie druga jego połowa, a zwłaszcza wiek XV przynosił nietylko własną ekspansję wschodnią Polski, ale również odzyskanie utraconych na Zachodzie terytorjów, w szczególności Pomorza. Z uzyskanej równowagi wewnętrznej po przyswojeniu sobie nowych zaczerpniętych z Zachodu form organizacyjnych wypływała równowaga na zewnątrz. Granica zachodnia stabilizowała się na szereg wieków naprzód. W końcowym okresie średniowiecza i w początkach doby nowożytnej nie mogło być mowy o podjęciu nowych prób posuwania się Niemców na Wschód.

Wreszcie trzeci okres zdobyczy państwowych i narodowych Niemców na Wschodzie związany jest ściśle z rodzącym się a następnie bujnie już rozwiniętym systemem rządów absolutystycznych. Absolutyzm nie był jednak również wytworem samych Niemców, lecz opierał się na wzorach obcych, w szczególności francuskich. Dla charakterystyki państwa nowoczesnego, tak jak tworzyło się ono na Zachodzie w ciągu wieków XVII i XVIII, należy podnieść jako jego główną cechę, że dążyło ono przedewszystkiem do potęgi. Dążenie to wprawdzie nie jest obce i innym epokom, nigdy jednak nie wystąpiło tak niezaprzeczenie na plan pierwszy i nigdy wszystkie środki, które prowadzą do tego celu, nie były tak konsekwentnie stosowane i przygotowywane.

Głównemi środkami zrealizowania celów państwa nowoczesnego było stałe wojsko (miles perpetuus) i nowy system podatkowy. Z właściwą sobie zachłannością państwo nowoczesne dążyło do rozszerzenia swych wpływów na zewnątrz i kompetencji na wewnątrz. W tym ostatnim kierunku pragnęło ono jak największego można powiedzieć zaktualizowania sił i zasobu własnego społeczeństwa, co ostatecznie prowadzić miało zawsze do wzmożenia potęgi zewnętrznej. Nowe te formy były organizacyjnie niewątpliwie sprężystsze i doskonalsze aniżeli przeżywające się formy stanowe w szczególności zaś zakrzepła w swym rozwoju, do czasu przynajmniej, forma szlacheckiej Rzeczypospolitej. Przezwyciężenie stanowego bezwładu było w rozległej i daleko ku Wschodowi rozciągniętej Rzeczypospolitej trudniejsze, aniżeli w krajach ościennych, z czego korzystały przedewszystkiem Prusy już przynajmniejj od połowy XVII. wieku a tem bardziej później.

W ciągu drugiej połowy XVIII. w. ze strony Polski uczyniono znaczny wysiłek, ażeby stać się państwem nowoczesnem przez zaktualizowanie swych sił i wzmożenie swej potęgi starając się to osiągnąć na innej drodze aniżeli państwa ościenne. Zamiast przyjęcia formy absolutystycznej rządów usiłowano ten cel zrealizować przez ugruntowanie monarchji dziedzicznej. Z przyczyn przedewszystkiem zewnętrznych lecz w części i wewnętrznych w wysiłkach tych Polska poniosła największą w swych dziejach porażkę, następstwem czego były rozbiory i utrata samodzielności państwowej.

Jednakże nawet utrata niepodległości nie była dostateczną przeszkodą w ponownym procesie przyswajania sobie przez naród polski nowych form organizacyjnych. Naród nasz żył i rozwijał się w dalszym ciągu. W niewoli Polska przeżywała rozrost państwa nowoczesnego i jego wewnętrzne ewolucje. Mimo znacznych przesunięć w ustosunkowaniu się sił w obrębie państwa nowoczesnego nie słabnie jego zaborczość na zewnątrz a wzmaga się nawet ingerencja do wszystkich dziedzin życia wewnętrznego. Ewolucja ta trwa aż do ostatnich czasów a największym jej kryzysem jest wielka wojna światowa i w szczególności upadek cesarstwa niemieckiego. Zasługuje też na uwagę wpływ państwa nowoczesnego na psychikę ludności. Przyuczało ono mianowicie do karności społecznej. Polacy od obcych przyjmowali naukę karności społecznej wskutek tego czynili to często niechętnie odwołując się do własnych odmiennych tradycyj z ubiegłej epoki. Z biegiem czasu jednakże zwłaszcza tam, gdzie walka narodowa przeniosła się na pole pracy organicznej w ramach obcej państwowości, świadomość dodatnich cech karności społecznej, opartej już obecnie na dobrowolnem współdziałaniu, zaczęła się coraz to bardziej umacniać. Nowa ta cecha charakteryzująca Polaków odegrała dominującą rolę w walce z germanizacją w zaborze pruskim.

Naród, który żył i rozwijał się w niewoli, doczekał się wreszcie chwili, w której spełnić się miała prośba zanoszona do najwyższego w Litanji Pielgrzyma przez wieszcza narodu Adama Mickiewicza.

Przyszedł wreszcie moment wyzwolenia będący zresztą owocem nie naszych czynów wojennych. Nie jest jednak rzeczą przypadku, że w chwili przełomowej twórczość polska ujawniła się na tych polach, na których najwięcej nagrzeszyła stara Rzeczypospolita u schyłku swego politycznego bytu. Była to dziedzina polityki zagranicznej, którą prowadził przedewszystkiem Polski Komitet Narodowy, i sprawa Organizacji Wojska. Nie są to przecież jedyne dziedziny, które wymagają na przyszłość starannego baczenia. Podstawy siły narodowej opierają się przedewszystkiem na gospodarstwie i oświacie a ożywczym duchem narodu będzie jak zawsze jego patrjotyzm, jego przywiązanie do ziemi, języka i tradycji.

Traktat wersalski zamknął jedną epokę i rozpoczął drugą. W chwili dziejowej, którą przeżyliśmy i wciąż jeszcze przeżywamy, gromadzi się jak gdyby na podobieństwo złóż geologicznych przeszłość odleglejsza i bliższa.

Na zlikwidowanie dzieła rozbiorów złożyły się prócz niesłychanie ważnych warunków zewnętrznych dwa główne czynniki: nasza przeszłość państwowa aż do końca XVIII. w. i przechowanie ducha państwowego w okresie utraty niepodległości.

Tam gdzie granica Polska cofnęła się w porównaniu z granicą z r. 1772 nie bez znaczenia były drobne lecz liczne porażki, ponoszone nawet w czasach pokoju, i to przeważnie jeszcze za czasów dawnej Rzeczypospolitej. Gdzie granice nasze obecne przekraczają linje z XVIII. w., jak na Śląsku Górnym i Cieszyńskim, nie bez znaczenia był wysiłek nagromadzony przez pracę odległych i bliskich pokoleń polskich. Jeżeli poza granicami państwa znajduje się Wolne miasto Gdańsk, fakt ten łączy się z objawami dawnej słabości państwowej, mianowicie w epoce już nowożytnej, kiedy nie umiano pokonać średniowiecznego partykularyzmu potężnej gminy miejskiej, która ciągnęła korzyści z całej Polski, ale pragnęła te korzyści wyłącznie dla siebie zatrzymać.

Traktat wersalski może więc być rozpatrywany jako pewnego rodzaju rozrachowanie z całej naszej przeszłości. W rozrachowaniu tem jest z pewnością znacznie więcej uzasadnienia aniżeli pragnęli w niem widzieć wszyscy ci, którzy zwalczają państwo polskie lub też niedoceniają jego roli przeszłej, teraźniejszej i przyszłej.

Mowa posła prof. St. Strońskiego

Piękna to była i wielka chwila dnia 28 czerwca 1919 po południu w pałacu wersalskim. Działo się w tej samej zwierciadlanej sali, w której Bismarck dnia 18 stycznia 1871 obwieścił stworzenie cesarstwa niemieckiego Hohenzollernów w nastroju dumnych wspomnień przewagi europejskiej średniowiecznego kilkusetletniego cesarstwa rzymsko-niemieckiego Sasów, Salijczyków i Hohenstaufów. Teraz, po niespełna półwieczu, Niemcy, pokonane w nowej wyprawie wojennej na zdobycie świata, przyjmowały traktat ustalony przez sprzymierzonych.

Karta, na której znowu polskie podpisy kładziono, to była, w pełnem słowa znaczeniu, odwrócona karta dziejów Europy środkowo - wschodniej, a zarazem Europy w całości.

Nietylko, po raz pierwszy od podpisu polskiego i pruskiego na układzie drugiego rozbioru w Grodnie dnia 25 września 1793, stawały znowu po latach 125-ciu Niemcy i Polska oko w oko na gruncie międzynarodowym, ale, co więcej, w owem zmaganiu się istotnie tysiącletniem, gdyż równo tysiąc lat temu, w r. 919, po pierwszem zjednoczeniu Niemiec za Henryka I ruszył „Drang nach Osten" jako uderzenie na Łabę i Odrę, zdarzeniem niemniej zwrotnem w losów odmianie, niż zbudowanie państwa polskiego przez Mieszka i Bolesława Chrobrego przed rokiem 1000, oraz niż ocalenie i utrwalenie go pod Grunwaldem po r. 1400, było odbudowanie państwa po więcej niż stuletniej zagładzie.

Jaka droga wiodła ku odbudowaniu państwa polskiego?

Pytanie jest wielkiej doniosłości. Słyszy się nieraz, że właściwie naród polski, jako wogóle mało świadomy, niezbyt wiedział, skąd się wzięła niepodległość i co z nią począć, czyli że był poprostu zaskoczony, iż ni z tego ni z owego przyszła Polska na pierwszego, jak to niektórzy ustawicznie powtarzają. Trudno o zdanie nietylko bardziej niesprawiedliwe, ale też, powiedzmy to wreszcie głośno i wyraźnie, bardziej płytkie.

Polska w chwili upadku miała za sobą ośm stuleci przeszłości naprawdę wielkiej. Trzeba mocno myśl napiąć i wysoko duchem wzlecieć, aby pojąć dzieło Mieszka i Chrobrego, Krzywoustego i Łokietka, pokolenia Jagiełły i wieku Zygmuntów i Batorego, oraz widzieć Polskę taką, jaka była w duszy i w czynie Zamoyskiego, Żółkiewskiego, Ossolińskiego, Sobieskiego, ludzi Sejmu Wielkiego, Kościuszki i Księcia Józefa. Polska była naprawdę na swej placówce, między pruską wyzutą z uczciwości surowością, a moskiewską nieogarnioną pierwotnością, świetnem choć nierównem zjawiskiem cywilizacji zachodniej, najdalej na wschód wysuniętem, a dzieje jej są jednem pasmem zasług dla Europy. Bez Polski stała się Europa czemś gorszem, niż była z Polską. Gdy Stanisław Staszic, który urodził się na pograniczu zachodniem, w Pile, a kształcił w Poznaniu, przeżywszy jako kilkunastoletni młodzieniec w rodzinnem gnieździe pierwszy zabór pruski, po upadku Polski powiedział, że paść może naród wielki, ale zniszczeć może tylko nikczemny, dawał wyraz, on, który przebiegł myślą i pracą całe dzieje Polski i znał jej chwały i wady, istotnej prawdzie o wielkości narodu polskiego, jako najgłębszej tajemnicy niezniszczalności Ta wielka i zbożna przeszłość, która wałęsała się niewidoma po duszach pokoleń w niewoli, roztaczając przed niemi ogromne wspomnienia, cudne nadzieje i twarde obowiązki, była niezmożoną ostoją bytu narodowego, niewysychającem źródłem pędu do odrodzenia, wielką twórczynią przyszłości.

Lecz także te pokolenia polskie, które żyły i zeszły w niewoli, nie zasłużyły na zarzut, iż nie wiedziały, ku czemu dążą. Porywy orężne i codzienna walka o polskość, w trzech zaborach w trzy różne sposoby prowadzona, składają się na nieprzerwaną nić porozbiorowych dziejów polskich. Nie było ani jednej chwili przez tych lat stokilkadziesiąt, w której zaborca i najeźdźca przestałby być dla społeczeństwa polskiego zaborcą. Nie coraz mniej, ale coraz więcej było Polaków, wiedzących, co to znaczy być Polakiem. Naród z uciskiem walczył lub ucisk znosił, ale powoli stało się rzeczą jasną także dla zaborców, że polskości nikt się w tym kraju nie wyrzeknie, aby uniknąć ucisku. Zaborcy wiedzieli, że po stu latach nie weszli w naród polski dalej i skuteczniej niż w chwili zaboru. Tylko wytrwałością i poświęceniem można było dotrwać w polskości, a tyle wytrwałości i poświęcenia mogła wzniecić tylko niezłomna wiara w jutro Polski. — Gdyby naród polski nie był dotrwał w polskości żywej i świadomej, żaden przełom światowy nie byłby zmieniał jego losów, ale właśnie naród polski dotrwał. W tem jednem słowie, brzemiennem w stuletni trud, nabrzmiałem krwią i łzami, promiennem wiarą i nadzieją, mieści się spełnione zadanie porozbiorowych pokoleń polskich, które zaiste wiedziały, za co cierpią i ku czemu idą

A jednak ani dostojna spuścizna przeszłości, ani jęk pokoleń w niewoli, nie byłyby nam dały w tym przełomie dziejowym wolnej Polski, gdyby w nim samym naród polski nie był znalazł swej drogi.

Droga była tylko jedna, a jaka, to pokazuje sam traktat wersalski na wstępie, gdzie wymienia uczestników Polska podpisała traktat wersalski i jedynie podpisać mogła jako jedno z państw sprzymierzonych. Dobrą drogą była zatem tylko i jedynie ta, która prowadziła Polskę w krąg sprzymierzonych.

Oto jest prawda, równie prosta jak doniosła, którą nieodwołalnie głosił wygląd sali zwierciadlanej dnia 28-go czerwca 1919 i głosi nazawsze wstęp traktatu wersalskiego.

Jak zaś Polska stała się państwem sprzymierzonem, to jest dzieło i chluba jedynej godnej tego imienia polityki polskiej w przededniu i w czasie wojny światowej.

Ruch narodowy, z którego ta polityka wyrosła, rozpoczął się koło roku 1885, na lat trzydzieści przed wojną światową, jako otrząśnięcie się z górnego marzycielstwa romantycznego lat 1831 do 1863 i z bardziej dolnego marzycielstwa ugodowego z rządami lub z socjalizmami w trzech zaborach po roku 1863. Wpoił on przedewszystkiem w przedwojenne pokolenie, przez swą wszechpolskość jako podstawę i naczelne hasło, żywe poczucie jedności ziem polskich, a temsamem nie wewnętrznego tylko w każdem państwie zaborczem, ale międzynarodowego znaczenia sprawy polskiej jako całości, oraz skierował umysły na oczekiwanie zdarzeń międzynarodowych z własną myślą polityczną polską. Wyrosły na gruncie walki z Rosją i stale z nią zmagający się we wszystkich dziedzinach życia narodowego, skierował on jednak zarazem uwagę całego narodu na Niemcy jako na wroga najtwardszego, najsilniejszego, najtrwalszego. Po klęsce Rosji w wojnie z Japonją i po przystąpieniu jej do trójporozumienia z Francją i Anglją uważał za rzecz pewną, iż w nadchodzącem starciu z Niemcami będzie Rosja obok Państw Zachodnich czynnikiem nie kierującym, lecz kierowanym. Książka Dmowskiego z r. 1908 o „Niemcach, Rosji i Sprawie Polskiej" nietylko przedstawia starcie z Niemcami jako nieuniknione, ale także dokładnie określa zadanie narodu polskiego dla odzyskania niepodległości wobec Rosji związanej z państwami zachodniemi, Austrji powolnej Niemcom, oraz Niemiec, jako wroga głównego, od którego klęski zależy rozstrzygająco byt Polski.

Chlubą przedwojennego pokolenia polskiego będzie, że ta jasna myśl polityczna nie była społeczeństwu narzucona, lecz tkwiła w poczuciu powszechnem i w przekonaniu narodowem przodowników życia duchowego, bo przecież Niemcy za głównego wroga uważał największy nasz historyk tego czasu, Oswald Balzer, w swym sporze z Mommsenem i w innych pismach, największy pisarz Henryk Sienkiewicz w swych wystąpieniach przeciw Wilhelmowi II, największy poeta Jan Kasprowicz w każdym dniu swego życia, najświetniejszy przedstawiciel twórczości i ducha polskiego Ignacy Paderewski, gdy wzniesieniem pomnika grunwaldzkiego w Krakowie chciał tę prawdę w spiżu utrwalić wśród narodu jako drogowskaz.

W chwili wybuchu wojny światowej polityka ogólno - polska, wstąpiła na bitą drogę dziejowego pochodu bez bocznych ścieżynek i bez manowców: popierwsze nie dopuścić związania narodu polskiego i sprawy polskiej z Niemcami, powtóre nie wywołać przedwczesnemi i nieużytecznemi krokami zbliżenia Rosji z Niemcami kosztem sprawy polskiej, potrzecie przenieść sprawę polską jaknajrychlej i jaknajpewniej zarazem na sztandary sprzymierzonych i żołnierza polskiego pod sztandary polskie u boku sprzymierzonych.

To wszystko się stało. I dzisiaj, gdy te trzy stajania pochodu Polski w czasie wojny ku wolności mamy poza sobą, trzeba pewnego zawrócenia myśli wstecz, w lato 1914, aby zrozumieć, jakiej potęgi jasnowidzenia od pierwszej chwili i jakiego bezmiaru wytrwałości przez cztery lata trzeba było, aby na tę drogę odrazu wejść i do końca ani z niej nie zejść, ani nie dać się zepchnąć. A tylko ta droga, której wędrowców po polskich i obcych przestrzeniach, której wzniesienia i spadki, której ponęty i zapory, której świtania i zmierzchy dzieci polskie poprzez wieki w pamięci będą sobie utrwalały, wiodła Polskę w traktat wersalski, a dwu Polaków w grono podpisujących sprzymierzonych dnia 28 czerwca 1919.

W pierwszym roku wojny, w którym z biegiem miesięcy cała Polska znalazła się we władaniu niemieckiem, utrwalono, jako pierwszą część zadania, stanowisko społeczeństwa przeciw Niemcom. I rzeczywiście, mimo bardzo ułatwionych dążeń odmiennych, stwarzających oparcie sprawy polskiej o Niemcy, olbrzymia większość społeczeństwa wytrwała do końca na tem stanowisku, które odrzucało i jakiekolwiek porozumienie z państwami środkowemi i danie im dobrowolnego rekruta czy żołnierza w jakiejkolwiek postaci. Koła Międzypartyjne w trzech dzielnicach oraz działalność tak doniosła jak pasterzy duchownych z ks. Biskupem Sapiehą ś. p. ks. Arcybiskupem Bilczewskim i ks. Arcybiskupem Teodorowiczem na czele, podtrzymująca społeczeństwo na dobrej drodze, uzmysławiają dla potomnych niezmierny czteroletni wysiłek, jak Polska długa i szeroka, by z zaciśniętych garści nie wypuścić i nie oddać Niemcom tego co najdroższe: sprawy polskiej w przełomie dziejowym.

Dnia 15 sierpnia 1917 na zjeździe w Lozannie powstaje Komitet Narodowy Polski w Paryżu, pod przewodnictwem Romana Dmowskiego, uznany kolejno od września do grudnia 1917 przez Rządy Francji, Wielkiej Brytanji, Italji, Stanów Zjednoczonych. — Dnia 8 stycznia 1918 obwieszcza prezydent Wilson stworzenie niepodległego państwa polskiego z wolnym dostępem do morza, jako jeden z celów wojny, a dnia 3 czerwca 1918 r. wspólna uchwała wersalska prezesów ministrów Francji, W. Brytanji i Italji głosi stworzenie Polski zjednoczonej i niepodległej z dostępem do morza jako warunek pokoju trwałego i sprawiedliwości oraz przywrócenia prawa w Europie. Wojsko polskie, tworzone z upoważnienia prezydenta republiki p. Poincaré'go z dnia 4-go czerwca 1917 we Francji bierze udział w walkach we Francji w lecie 1918 i rośnie pod zwierzchnictwem Komitetu Narodowego, który jesienią 1918 r. mianuje jego dowódcą gen. Józefa Hallera. Polska staje w rzędzie narodów sprzymierzonych politycznie i wojskowo. Po zwycięstwie i zawieszeniu broni, a przed zebraniem się konferencji pokojowej w Paryżu, wezwanie do Polski, by jako państwo sprzymierzone weszła w skład konferencji i wyznaczyła dwu delegatów, skierowane jest dnia 15-go stycznia 1919 do Komitetu Narodowego i Komitet zawiadamia natychmiast, że delegatem jest Roman Dmowski, a po porozumieniu z Paderewskim, który tymczasem jako członek Komitetu Narodowego przybył do Polski i utworzył pierwszy rząd ogólno - polski dnia 17-go stycznia 1919, zawiadamia, że delegatem jest również Ignacy Paderewski.

Dzieło dziejowe Komitetu Narodowego Polskiego jest uwiecznione w samym traktacie wersalskim, gdyż we wstępie jego, w wyliczeniu przedstawicieli państw, wymieniony jest Roman Dmowski, prezes Komitetu Narodowego, gdy drugi znakomity członek Komitetu Ignacy Paderewski wymieniony jako prezes ministrów i minister spraw zagranicznych, przekazuje w pamięć potomnych stanowisko Polski odrodzonej wobec dzieła Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, po wsze czasy chlubnego.

A gdzież zostało twierdzenie, że naród polski doszedł do odzyskania niepodległości, nie wiedząc, jak ni kędy? Tak nie było. I tysiącletnia przeszłość i stulecie walki z niewoli i wytężenie woli w dobrą stronę w czasie wojny światowej wiodły naród do tego celu. Gdy dnia 28-go czerwca 1919 zjawiała się Polska w traktacie wersalskim, drgnęły w katedrze poznańskiej i na Wawelu prochy wielkich królów, założycieli państwa, które zginąć nie mogło, uspokoiły się na wieczność mogiły porozbiorowych pokoleń polskich, które marły nie doczekawszy tego, co było nadzieją ich życia, a wśród żywych rzesz narodu polskiego nie ostygł jeszcze świadomy trud i twardy znój, któremu Pan Bóg pobłogosławił.

Traktat wersalski z 28-go czerwca 1919 zawiera postanowienia główne, odnoszące się bezpośrednio i przedewszystkiem do Polski, w artykułach 27-mym i 28-mym o nowych granicach Niemiec, w rozdziale p. t. Polska art. 87 do 93, w rozdziale p. t. Prusy Wschodnie art. 94 do 98, w rozdziale p. t. wolne miasto Gdańsk art. 100 do 108, oraz w art. 116 i 117, w których Niemcy uznają traktat brzeski za niebyły, nadto zaś uzupełnieniem jego jest podpisany tegoż dnia w Wersalu osobny traktat między głównemi mocarstwami a Polską, potwierdzający we wstępie odbudowanie państwa polskiego i zawierający w swych 21 artykułach postanowienia o obywatelstwie, o mniejszościach, o umowach gospodarczych i prawnych.

Traktat wersalski powstawał na konferencji pokojowej w ciągu czterech miesięcy do 7-go maja 1919, gdy delegacji niemieckiej wręczono pierwsze jego brzmienie jako „Conditions de Paix", poczem po wymianie not z delegacją niemiecką ustalone zostało 16-go czerwca 1919 brzmienie ostateczne i nieodwołalne, które też 28-go czerwca 1919 zostało podpisane. W ciągu tych prac dokonywały się również zmiany postanowień dotyczących Polski, z których dwie były szczególnie doniosłe. Pierwsze postanowienie komisji spraw polskich z dnia 17-go marca 1919 pozostawiało Gdańsk całkowicie w Polsce, ale dnia 19-go marca 1919 zostało ono obalone przez p. Lloyd George'a poczem już w „Conditions de Paix" z 7-go maja 1919 ustalone są postanowienia o wolnem mieście Gdańsku. Jeszcze w owych „Conditions de Paix" z 7-go maja 1919 przyznany był Polsce cały Górny Śląsk z Opolem włącznie, ale po przesłaniu uwag delegacji niemieckiej z 29-go maja 1919 na posiedzeniu głównych mocarstw dnia 5-go czerwca 1919 znowu wskutek wniosku p. Lloyd George'a postanowiono pozostawić sprawę Górnego Śląska rozstrzygnięciu przez głosowanie ludności i to postanowienie weszło w ostateczne brzmienie traktatu z 16-go czerwca 1919. Te dwie sprawy dają miarę wysiłku, jaki Niemcy rozgałęzionemi zabiegami skierowali w czasie konferencji pokojowej przedewszystkiem przeciw Polsce.

Wedle ostatecznego brzmienia traktatu w Wielkopolsce naogół przywrócona została granica z roku 1772 z drobnemi okrojeniami. Na Pomorzu okrojenia po obu stronach Wisły, z jednej przez odcięcie Lęborka i Bytowa, a z drugiej przez odcięcie Warmji, zmniejszyły wybrzeże polskie do 146

klm. z Helem, a bez tego półwyspu tylko do 72 klm. W Gdańsku, oddanym jako wolne miasto pod opiekę Ligi Narodów, zapewniono Polsce w art. 104-tym szerokie prawa, gdyż włączono Gdańsk w obszar celny polski, zastrzeżono Polsce korzystanie z portu i rozwoju urządzeń portowych, oddano Polsce zarząd kolei i żeglugi na Wiśle, powierzono Polsce prowadzenie spraw Gdańska na gruncie zagranicznym. Na Górnym Śląsku wprowadzono głosowanie ludności, które następnie, wśród niezmiernych trudności i wytężonych do ostatnich granic zabiegów Niemiec, doprowadziło do odzyskania przez Polskę, pod przewodnictwem i dzięki ogromnej zasłudze Wojciecha Korfantego, bezcennej wschodniej części Górnego Śląska, który Polska utraciła od sześciu a nawet od ośmiu stuleci.

Odparcie Niemiec w ich odwiecznym „Drang nach Osten" znowu wstecz o całą szerokość Wielkopolski, Pomorza i części Górnego Śląska, oraz wbicie z powrotem słupów granicznych na dawnych rubieżach niepodległej Polski było zwrotem w dziejach Polski i wielkiem zdarzeniem w Europie.

Równocześnie art. 87-my traktatu wersalskiego zawierał postanowienie, że wszystkie inne granice Polski, a więc na południu, wschodzie i północy, będą później ustalone przez główne mocarstwa. Co to znaczyło? Pozostawała nieunikniona wówczas jeszcze niepewność, jakie będą te dalsze granice, ale zarazem pewność, że Niemcy i wszystkie inne państwa podpisujące poza głównemi mocarstwami z góry uznają już w Wersalu te przyszłe granice. I w rzeczy samej, gdy później granice wschodnie i wileńskie zostały ustalone przez Polskę i uznane przez główne mocarstwa, sprawa była dla podpisujących traktat wersalski, a w szczególności dla Niemiec załatwiona.

Tak odbudowane zostało państwo polskie na wielkim obszarze. Prawda, znacznie mniejszym niż przed rozbiorami, bo przed rokiem 1772 obszar Polski wynosił 734 tysięcy km. kw., a po r. 1919—1921 tylko 388 tysięcy km. kw. Odzyskaliśmy 52 proc. obszaru, straciliśmy 48 proc., ale z tych 48 proc. tylko 2 na zachodzie a 46 na wschodzie.

Dzieło przebudowy Europy, a nawet poniekąd przez stworzenie Ligi Narodów znacznego przeobrażenia prawa międzynarodowego, nie mogło się odbywać bez ogromnych tarć i potężnych zabiegów częściowo jawnych a częściowo podziemnych. Wystąpienia Lloyd George'a przeciw Polsce, tak brzemienne w następstwa, choć odosobnione, bo trzeba stwierdzić, że nietylko Francja, ale także Włochy i Stany Zjednoczone nie odmawiały nam ani Gdańska, ani Górnego Śląska, były tylko ułamkiem wielkich tarć ogólnych na konferencji pokojowej. Przebieg ich nie jest jeszcze dokładnie ujawniony, a ogłoszone niedawno wspomnienia z rozmów i opowiadań marszałka Foch'a oraz zapowiedziane przedstawienie spraw przez Clemenceau uchylając tylko w pewnej mierze zasłonę, poza którą działały siły światowe niezawsze w dobrym kierunku i niezawsze dla lepszej budowy traktatu wersalskiego.

Jedno wszakże można i trzeba powiedzieć. Traktat wersalski naogół był lepiej ułożony niż wykonywany. Jeśli się mówi nieraz, że postanowienia były niewystarczające, to jednak trzeba stwierdzić, że wykonywania nie dociągano do stosowania pełnej treści tych postanowień. Tak było w sprawach ogólnych, jak odszkodowania, jak rozbrojenie niemieckie, jak bezpieczeństwo jego rękojmi, gdzie ustawicznie rozluźniano wcale twardą treść traktatu. Tak było i w sprawach polskich, bo w sprawach Gdańska schodziło się poniżej wielkich praw nadanych Polsce w art. 104-ym, w sprawie głosowania na Górnym Śląsku wtłaczano między głosujących Niemców zewsząd sprowadzanych przez naciąganie postanowień załącznika do art. 88-go, nawet w sprawie mniejszości wobec wybujałych roszczeń dzisiejszych przypominać trzeba wcale nie tak daleko idące postanowienia ówczesnego traktatu z głównemi mocarstwami, a w sprawie rozróżnienia między nienaruszalnością granic zachodnich Niemiec, a rzekomo mniejszą nienaruszalnością granic wschodnich, trzeba było poprostu stworzyć sztuczną dobudówkę do traktatu wersalskiego w układach z Locarno, które zaciemniają jasne postanowienia o nienaruszalności granic art. 10-go traktatu wersalskiego i o ich równości w art. 27-ym traktatu wersalskiego gmatwaniną prawną, z której podstępnie ma się wyłonić rozróżnienie stopnia nienaruszalności granic jednych i drugich. Obecnie zaś podkopy zmierzają pod art. 429 traktatu wersalskiego, który bardzo wyraźnie i bardzo stanowczo uzależnia usunięcie okupacji Nadrenji nawet w r. 1935 od istnienia pełnych rękojmi, zabezpieczających przed uderzeniem Niemiec w którąkolwiek stronę, co znowu jest przedmiotem zabiegów o zniszczenie tej doniosłej wartości w traktacie wersalskim. Jeśli on nie był doskonały, to, jak go stosowano, było gorsze. Wynikało to nieraz, jak np. dla Polski w sprawie Gdańska w jesieni 1920 i w sprawie Górnego Śląska w początku r. 1921, z wewnętrznych osłabień i kłopotów w innych stronach, niezawsze koniecznych.

Traktat wersalski z 28-go czerwca 1919 wszedł w życie i istnieje od lat dziesięciu.

Zawarte w nim postanowienia o Polsce są w ogólnym swym zrębie wyrazem zrozumienia, czem Polska na swem miejscu w Europie była i czem być powinna, a niedociągnięcia są odbiciem tarć, wśród jakich on powstawał.

Dalsze losy Polski w oparciu o traktat wersalski, który jest jej magna carta na gruncie międzynarodowym, związane będą ze zrozumieniem i nadal w świecie, czem Polska jest i powinna być w Europie.

Ale tu już sprawa wraca w znacznej mierze w ręce samej Polski. Trzeba, aby Polska sama wiedziała, czem jest i czem być powinna. Trzeba, aby teraźniejszość godna była wielkiej przeszłości. A wtedy w nowym okresie swego bytu, którego traktat wersalski jest wiekopomnem wskrzeszeniem i ugruntowaniem, pójdzie też Polska w dobrą i wielką przyszłość.

Mowa Romana Dmowskiego

Odbudowanie państwa polskiego zarówno dla szerokiej opinji, jak dla polityków i pisarzy politycznych wszystkich krajów było naogół faktem nieoczekiwanym. Było nim nawet dla wielu ludzi w naszem własnem społeczeństwie. Niejednemu wydawało się ono wprost niemożliwością. Nawet ci, którzy się uważali za bojowników niepodległości, śmieli dążyć często co najwyżej do urządzenia części ziem polskich we względnej samoistności pod zwierzchnictwem jednego z państw rozbiorczych.

Kamień, który przygniatał grób Polski, był zbyt ciężki, ażeby odosobniony wysiłek narodu naszego, choćby nawet największy, mógł go odwalić. Powstania nasze nie miały żadnych widoków zwycięstwa i w wynikach swoich dawały coraz większe ujarzmienie narodu.

Niewiara wszakże w zmartwychwstanie naszego państwa pochodziła z niedostatecznego rozumienia historji.

Wykreślenie tak wielkiego obszarem swym państwa z karty Europy, rozbiory Polski stały się możliwemi tylko skutkiem tego, że rozkład władzy państwowej w Rzeczypospolitej XVIII wieku doprowadził do całkowitego zaniku polityki zewnętrznej państwa. Polska przestała być czynną siłą w stosunkach międzynarodowych, przestała wywierać wpływ na układ tych stosunków zgodnie ze swojemi celami. Pozostała ona jedynie objektem polityki państw innych, zmuszona była biernie patrzeć na powstawanie porozumień i sojuszów między temi państwami, powiększających potęgę państw dla niej niebezpiecznych, a przygotowujących zgubę jej i jej naturalnym sojusznikom.

Całkowita bierność Polski nazewnątrz, tak krańcowo ujawniona podczas wojny siedmioletniej, pociągnęła za sobą niesłychanie doniosłe skutki, nietylko dla niej samej, ale dla Europy i dla całego świata. Wynikiem jej było wyrośnięcie Prus na pierwszorzędną potęgę europejską, utrata przez Francję jej przewodniej roli w Europie oraz zniszczenie jej potęgi na oceanach, w Ameryce i w Indjach, wreszcie zniknięcie samej Rzeczypospolitej z mapy.

Jeżeli zniszczenie naszego państwa stało się możliwem tylko przez bezwład polityczny Rzeczypospolitej i wytworzenie w jego skutku związków między państwami, przygotowujących nam zgubę — trzeba powiedzieć zgubę państwa bez możności zniszczenia narodu — to z tego nie wynikało, że państwo to nie może zmartwychwstać, nie może zjawić się napowrót, jako państwo całkiem niezawisłe i że Polska nie może stać się napowrót potężnym czynnikiem położenia międzynarodowego. Z tego wynikało, że odbudowanie Polski istotnie niezawisłej, silnej, posiadającej wszystkie swoje ziemie, stanie się możliwe dopiero wtedy, kiedy rozwój stosunków międzynarodowych doprowadzi do rozluźnienia i w dalszym ciągu zerwania zgubnych dla nas związków między państwami, kiedy nowe interesy i nowe współzawodnictwa dadzą początek nowym sojuszom, przygotowującym nowe konflikty, w których strony przeciwne zaczną wygrywać sprawę polską i tem otworzą pole dla czynnej polityki polskiej. I stanie się ono możliwem dopiero wtedy, gdy naród polski zdobędzie się napowrót na swoją własną politykę zewnętrzną, to znaczy, kiedy w trudnych warunkach niewoli, wyda organizację, która będzie zdolna działać nazewnątrz z ramienia narodu, w jego imieniu, a która będzie dość samodzielna w swej myśli politycznej, żeby nie dać się użyć za narzędzie żadnym obcym interesom, żeby służyć wyłącznie Polsce i jej celom.

Wytworzenie takiej organizacji stało się możliwem dzięki rozwojowi silnego ruchu narodowego w pokoleniach polskich końca zeszłego stulecia i dzięki wpływowi na ich psychikę życia w państwie nowoczesnem, choć obcem. Wpływ ten, jak słusznie tu stwierdził prof. Tymieniecki, — który nam tu dał płynący z głębokiego rozumienia dziejów rzut oka na znaczenie traktatu wersalskiego — wyraził się między innemi w postępie karności społecznej.

Skutkiem rozwoju tej organizacji powstała na przełomie dwóch stuleci polityka polska, polityka zewnętrzna, szukająca dróg ku odbudowaniu państwa. Wyzwalając patrjotyzm polski z mglistych rojeń, raczej poetyckich, dążenia swoje starała się ona oprzeć na zrozumieniu rzeczywistości, ale rzeczywistości europejskiego, światowego widnokręgu.

Ci, którzy sądzą, że wszystko co zrobiono dla odzyskania niepodległości, zrobiono dopiero po wybuchu wojny światowej, są w błędzie. Najważniejsze bodaj rzeczy zrobiono w latach poprzedzających tę wojnę. Wtedy już polityka nasza znalazła miejsce dla Polski w nowych ustosunkowaniach międzynarodowych, wtedy już zaczęła współdziałać z tą stroną, w której widziała sojuszników dla swej sprawy, wtedy już usiłowała przyczyniać się swemi posunięciami do pogłębienia konfliktu, wtedy już pracowała nad tem, ażeby po wybuchu wojny, nie być jedynie objektem polityki innych narodów. Akcja podczas wojny była tylko dalszym ciągiem i realizacją skutków wieloletniej pracy, pracy całej organizacji.

Jak powiedziałem, państwa polskiego nie mógł odbudować żaden odosobniony wysiłek narodu polskiego. Mogło się to było stać tylko w wielkim konflikcie europejskim, a jak się okazało światowym, tylko w sojuszu narodu naszego ze związkiem państw, kierowanym przez narody, nie zainteresowane w zniszczeniu naszej ojczyzny, i tylko po ich zwycięstwie.

Traktat wersalski, który nam przywraca miejsce między niezawisłemi państwami Europy, podpisany został krwią szeregu wielkich i mniejszych narodów, kupiony kosztem życia miljonów ludzi. Synowie często dalekich nam krajów, krwią swoją, swojem życiem zapłacili za naszą wolność, za naszą wielką przyszłość, do której dziś idziemy. I dziś w dziesięciolecie chwili, kiedyśmy miejsce swoje wśród tych narodów odzyskali, tym żołnierzom i naszej wśród innych sprawy, ich pamięci hołd składamy, na pierwszem zaś miejscu pamięci synów najokrutniej skrwawionej i najściślej współdziałającej z naszemi wysiłkami Francji.

Niemniejsze od uznania niezawisłego państwa polskiego ma dla nas znaczenie ta część traktatu, która ustanawia granicę naszą na zachodzie: między Polską a państwem niemieckiem.

Po tem, co tu powiedziano, co sam wielokrotnie wykazywałem, co, zresztą, każdy myślący Polak już dziś rozumie, nie będę tu dłużej dowodził, że granica to najważniejsza. Od przebiegu linji granicznej, od tego, jakie z zagarniętych w przeszłości ziem przywracała ona Polsce, zależało, czem ta Polska będzie, ku czemu ją będzie rozwój życia państwowego prowadził. Od tej granicy zależało wprost, czy Polska będzie państwem istotnie niezawisłem, czy też przy formalnej niezawisłości będzie uzależniona od sąsiada, stanie się jego narzędziem politycznem i polem wyzysku gospodarczego.

Granica zachodnia Polski, wykreślona traktatem wersalskim, jest wynikiem wytężonej walki politycznej.

Walka ta rozpoczęła się wyraźnie już po dwóch pierwszych latach wojny, kiedy konieczność odbudowania państwa polskiego stała się widoczną, i odtąd już stanowi ona istotę sprawy polskiej w wojnie i na konferencji pokojowej.

Jest to walka między dwoma biegunowo przeciwnemi sobie dążeniami.

Stanęło do niej z jednej strony nasze dążenie do odbudowania Polski w roli wielkiego państwa, politycznie i gospodarczo niezawisłego od sąsiadów, nie będącego niczyjem narzędziem, ale prowadzącego własną mocarstwową politykę, podyktowaną mu przez dobro narodu i dobro wspólnej z innemi narodami cywilizacji. Źródłem tego naszego dążenia nie były tylko ambicje narodowe, jak to twierdzili nasi przeciwnicy, — ambicje fałszywe, jak to wyraźnie dawali do zrozumienia. Polacy nie są małym narodkiem, ani swą liczbą, ani obszarem, który zajmuje ich rasa i ich cywilizacja, ani swą twórczością duchową, rozwijaną od dziesiątków pokoleń, nie ustępującą, ale, przeciwnie, najświetniejszą w swych przejawach po upadku państwa, ani rolą polityczną, którą odgrywało w przeszłości państwo polskie, ani pracą dziejową, której dokonała cywilizacja polska. Niemałym, w późniejszych czasach, dowodem wielkości naszego narodu była sama działalność państw, które rozgrabiły Polskę, potworne środki, do których musiały się uciekać, ażeby tłumić nasze samoistne życie, naszą twórczość, powstrzymywać rozwój sił naszego narodu. Rzeczy to wszak świeże jeszcze w naszej pamięci.

Zamknięcie naszego narodu w ramy małego państewka byłoby niewiele mniejszą krzywdą od rozbiorów.

Z drugiej strony, ktokolwiek zdolen jest głębiej się zastanowić nad położeniem geograficznem Polski, zrozumieć musi, że tu, na naszej ziemi, niema miejsca na małe, słabe państewko, niezdolne do zachowania swej samoistności wobec sąsiadów.

Dążenie nasze spotkało się z zaciekłym odporem licznych, niezawsze odsłaniających swe oblicze przeciwników, którzy często nie przebierali w środkach.

Dzień dzisiejszy nie jest chwilą na analizowanie tej walki, na charakteryzowanie jej motywów i metod. Poprzestanę tu na stwierdzeniu, że będąca jej wynikiem zachodnia i północno-zachodnia granica Polski nie objęła wprawdzie wszystkich ziem, które do państwa polskiego należeć powinny, i których się domagaliśmy, niemniej przeto dała Polsce podstawy bytu niezawisłego, rozwoju gospodarczego i politycznego, którego postęp, o ile będzie się odbywał szybko i zdrowo, musi jej dać poważne stanowisko mocarstwowe.

Wspomnę tu tylko, że ta granica pozostała przez parę lat jedyną granicą Polski, uznaną przez mocarstwa: walka przeciw pojęciu Polski jako wielkiego państwa, opóźniła znacznie ostateczne uznanie reszty granic, z wielką szkodą dla zdrowego rozwoju życia państwowego nazajutrz po jej odbudowaniu. Granice te musieliśmy przeważnie własnemi wysiłkami ustanawiać, czynić je faktem dokonanym, uznawanym później przez mocarstwa.

I wspomnę tylko, że przeciwnicy nasi w walce o granicę zachodnią Polski nie zamilkli po uznaniu jej przez traktat wersalski. Po dziś dzień mamy do czynienia z próbami kwestjonowania tej granicy, próbami wprost nieprzyzwoitemi ze stanowiska obyczaju międzynarodowego w świecie cywilizowanym. Niestety, zuchwalstwo to znajduje często zachętę w niedość energicznej reakcji rządów polskich.

W dniu dzisiejszym upływa lat dziesięć od położenia tych podstaw pod nowoczesne państwo polskie. Czy to dziesięciolecie potwierdziło słuszność naszych założeń? Czy dowiodło ono, że Polska jest przeznaczona na to, żeby w tej części Europy zająć stanowisko mocarstwa, które na swoim obszarze jest panem, żyje życiem samoistnem cywilizacyjnem, gospodarczem i politycznem, nazewnątrz zaś swoją wolą i swoim czynem reguluje swój stosunek do sąsiadów, i swym udziałem w życiu międzynarodowem przyczynia się skutecznie do postępu pokojowej pracy cywilizacji europejskiej?...

Pomimo wszystko, co o niedomaganiach naszego życia państwowego możemy powiedzieć, tylko ludzie bardzo powierzchowni, nie umiejący widzieć i rozumieć faktów, o ile nie kłamią tendencyjnie, mogą na te pytania odpowiedzieć przecząco.

Przeciwnicy nasi twierdzili, że dzielnice nasze, należące przez długi czas do różnych państw, żyjące pod różnemi prawami i różnemi systemami politycznemi, nie będą umiały żyć wspólnem życiem państwowem. Paru lat wystarczyło do wykazania, jak sztucznym, jak przeciwnym naturze był ten podział, jak potężne były węzły, łączące nas w jeden naród. Dziś każdy już widzi, że wystarczy, ażeby nasza praca kodyfikacyjna została zakończona, ażeby doprowadziła do ujednostajnienia prawnego na całym obszarze państwa, a reszta różnic pomiędzy

dawnemi zaborami zniknie. Pozostaną różnice prowincjonalne, istniejące w każdem państwie, w każdym narodzie, tylko mniejsze znacznie, niż w innych państwach europejskich.

W Polsce, państwie zbudowanem na kresach cywilizacji zachodniej, zawsze istniały i dziś istnieją wielkie różnice poziomu cywilizacji między ziemiami zachodniemi a wschodniemi. Można było przewidywać, że ponowne połączenie tych ziem w jedno państwo spowoduje obniżenie poziomu cywilizacji na zachodzie. Życie wykazało, że to były obawy płonne. Najlepszą na nie odpowiedzią jest porównanie naszego Poznania, w którym się dziś znajdujemy, z Poznaniem z przed lat kilkunastu, pozostającym pod rządami niemieckiemi. Najzaciętszy nasz wróg musi przyznać, że odbył się tu niesłychanie szybki postęp, który uczynił to nasze historyczne miasto większem, bogatszem, żyjącem na wyższą o wiele stopę gospodarczą i cywilizacyjną, wreszcie piękniejszem. A wszystko to się stało przy całkowitem prawie zaniknięciu w niem żywiołu niemieckiego, który niedawno jeszcze szeroko tu się rozsiadał.

Ten jeden przykład świadczy, jak olbrzymią siłę żywiołową, cywilizacyjną i gospodarczą, wykazał naród polski po swojem zjednoczeniu. To samo widzimy w mniejszym lub większym stopniu wszędzie — od Poznania do Wilna i Łucka, od wschodnich Karpat do Gdyni.

W jak wielu dziedzinach cywilizacyjnych i gospodarczych Polska szybko poszła naprzód w ciągu pierwszego dziesięciolecia swej niepodległości, najlepiej świadczy wystawa, którą obecnie w Poznaniu oglądamy.

Ten nasz postęp jest wyrazem żywiołowych sił zjednoczonego narodu, wyrazem tem potężniejszym, że w planowem kierowaniu jego pracą popełniliśmy i popełniamy liczne błędy. Okres, który przeżyliśmy przed odzyskaniem własnego państwa, nie przygotował ludzi wyższej miary, umiejących dać należyte kierownictwo życiu narodu, przy którem wysiłki jego osiągnęłyby o wiele donioślejsze wyniki.

Jeżeli słusznie można powiedzieć, że naród nasz w dziesięć lat po zjednoczeniu we własnem państwie nie osiągnął jeszcze równowagi politycznej, nie wytworzył sobie trwałej formy rządów, nie oparł swego życia politycznego na niewzruszonych podstawach prawnych — to każdy, kto umie myśleć, zrozumie, że inaczej być nie mogło, że w warunkach, w których odzyskaliśmy byt państwowy, dziesięciu lat nie mogło starczyć na ustalenie form naszego politycznego bytu i na wytworzenie rządów, odpowiadających potrzebom narodu.

Okres, któryśmy przeżyli w niewoli, był okresem wielkich przeobrażeń w całym świecie naszej cywilizacji. W tych przeobrażeniach Polska została zapóźniona przez utratę niezawisłości, przez rozdarcie narodu i przez związanie głównego obszaru jej ziem z państwem, stojącem na znacznie niższym od niej poziomie cywilizacyjnym, o wiele mniej posuniętem w rozwoju społecznym, gospodarczym i politycznym. Nie zapominajmy, że w głównej części Polski chłop został samodzielnym gospodarzem dopiero po ostatniem powstaniu. Późno rozpoczęte przeobrażenia społeczne poszły naprzód w ostatnich latach kilkudziesięciu z szybkością, naruszającą równowagę społecznego życia, wytwarzającą wielkie niebezpieczeństwo społeczne, tem większe, że towarzyszyło im zapóźnienie mas w oświacie. Skutki tego nienormalnego, pozbawionego należytej ciągłości rozwoju, dziś ponosimy i przez dłuższy jeszcze czas ponosić będziemy. Odbijają się one przedewszystkiem w życiu politycznem narodu, czyniąc bardzo trudnem znalezienie odpowiedniej formy ustroju państwa.

Z temi trudnościami możnaby się było porać skutecznie, gdyby warstwy przewodnie narodu, warstwy oświecone w dzisiejszem pokoleniu, posiadały dostateczną dojrzałość i wytrawność polityczną. Warstwy te wszakże, odsunięte pod obcem panowaniem od udziału w rządach, nie wykształciły się ani umysłowo, ani moralnie do spełnienia wielkich zadań, które na nie czekały. Brak im nietylko umiejętności, ale i poczucia odpowiedzialności. Dopiero nowe pokolenia, wyrastające we własnem już państwie rozwijają w sobie to poczucie, dochodzą do zrozumienia, że każdy oświecony, świadomy Polak jest odpowiedzialny za swe państwo, za rządy tego państwa, za błędy rządzących i za ich zbrodnie.

Trzeba pamiętać, że państwo nasze narodziło się nanowo wśród rewolucyj, ogarniających wszystkie sąsiednie kraje, i że przypadła mu rola frontu zachodniej Europy wobec rosyjskiego bolszewizmu. Pomimo, że Europa niezawsze mu tę rolę ułatwiała, odegrało ją ono własnemi siłami wcale pomyślnie. Granica polsko-rosyjska pozostała granicą między europejskim ustrojem politycznym i społecznym a rewolucją bolszewicką.

To położenie i ta rola nie pomaga nam do ustalenia form ustroju i do rozwoju naszego życia politycznego na zdrowych podstawach. Walka o te podstawy ciągle trwa i trwać jeszcze przez pewien czas musi. Tem rychlej się ona zakończy i tem pomyślniejsze da wyniki, im całkowiciej będziemy w niej pozostawieni sami sobie, im mniej będą się w nią wtrącały czynniki obce, im mniej będzie prób narzucania nam skądkolwiek reguł postępowania politycznego, czy to jawnie i wrzekomo legalnie, czy też na drodze intryg i knowań podziemnych. Polska sobie ze swoim ustrojem politycznym poradzi, byle się nią z zewnątrz w tym względzie nie opiekowano.

Długie trwanie naszego organizowania się politycznego nawewnątrz powoduje słabość naszej polityki zewnętrznej, która dotychczas nie dorosła do roli, jaką jej obszar, zaludnienie naszego państwa i wartość naszego narodu przeznacza. Nie może się ona w tych warunkach zdobyć na plan jasny i konsekwentny, skazana jest na różne zboczenia, szkodliwe i niebezpieczne, ani na stanowczość i siłę, czasami nawet na godność należytą. Skutkiem tego daje ona nieraz nazewnątrz fałszywe pojęcie o postawie i dążeniach narodu. Jest to złe i dla nas, i dla innych państw, w naszej polityce zainteresowanych. Gdy np. kwestjonuje ktoś naszą granicę zachodnią pod hasłami ustalenia w Europie pokoju, najuczciwiej jest i najużyteczniej powiedzieć bez osłonek prawdę — że podnoszenie tej kwestji jest najprostszą drogą do rozkiełznania wojny. Bo naród nasz nie pozwoli sobie odebrać ani piędzi ziemi swojej bez walki o nią, do ostatniej kropli krwi. Kto myśli, że jest inaczej, tego spotka wielki zawód.

Wielki zawód jest i w coraz większej mierze będzie udziałem tych, którzy liczyli, że Polska nie podoła swoim trudnościom wewnętrznym i trudnościom swego położenia zewnętrznego. Naród polski licznemi faktami zaświadcza o swojej jedności, sile i żywotności; jego praca cywilizacyjna i gospodarcza dźwiga szybko jego życie zbiorowe na wyższy poziom i pomnaża jego siły. Coraz więcej będzie on ważył w naszej części świata.

W miarę dorastania nowych, niewyrosłych w niewoli pokoleń, coraz szybciej przezwyciężać on będzie trudności wewnętrzne: ustali on formy swego bytu i pójdzie szybkim krokiem do należnego mu stanowiska mocarstwowego.

Wielkie, silne państwo polskie potrzebne jest nietylko nam do naszego rozwoju narodowego, do urzeczywistnienia naszych celów i spełnienia naszych zadań. Niemniej jest ono potrzebne do utrwalenia pokoju, a z nim warunków wielkiej pracy cywilizacyjnej całej Europy.

Przemówienie ks. Bolta z Pomorza

Jeżeli podpisanie traktatu wersalskiego jest wielką epoką w dziejach Europy i jeżeli ma on największą doniosłość dla narodu polskiego wśród wszystkich, które w nim udział wzięły — to nie ma skrawka ziemi, w którego losach dokonałby on tak wielkiego i tak szczęśliwego przełomu, jak w losach ziemi, której jestem synem, Pomorza, w którego imieniu tu przemawiam. To Pomorze, skutkiem swego położenia geograficznego najsilniej przez zalew wrogi zagrożone, najuparciej zmagało się w walce o swą mowę polską, o swe polskie zwyczaje, o swą ziemię, o swą religję i o swą wiarę narodową: stanowiące związek polski z Bałtykiem, ratowało ono dostęp Narodu do tego morza.

„Morze, jak mówi Fryderyk Liszt, to główny gościniec po kuli ziemskiej, to kolebka wolności. Kto nie ma uczestnictwa w morzu, ten jest wyłączony od udziału w dobrach i zaszczytach świata. Naród bez żeglugi jest jak ptak bez skrzydeł, jak ryba bez płetw". Obroniwszy swą polskość, zachowawszy ją w pełnej sile i żywotności, Pomorze obroniło istotną wolność i wielkość całej Polski.

Całe dzieje tej naszej ziemi, tej cytadeli dolnej Wisły i polskiego morza, to dzieje ciągłych niebezpieczeństw, ciągłych walk o swoje istnienie. Tylko trzysta lat — od pokoju toruńskiego do pierwszego rozbioru Polski, są okresem spokoju, wolności i szczęścia. Ten rozbiór przyniósł mu czasy najcięższe, okres najtrudniejszej walki. Żadna ziemia polska, nie marzyła tak o chwili wyzwolenia, nie pragnęła goręcej od Pomorza powrotu do niepodległości. Nie przypadek to, że z duszy pomorskiej, Józefa Wybickiego wypłynęła pieśń wiary i nadziei śpiewana przez wszystkie dzieci pomorskie a uznana przez całą Polskę za jej pieśń narodową — „Jeszcze Polska nie zginęła!" To też od samego początku wojny światowej, cała prawie ludność naszej ziemi, ożywiona była jedną myślą, jednem dążeniem i pragnieniem: odzyskania wielkiej, zjednoczonej Polski.

Traktat wersalski, przeprowadzając zasadę Państwa narodowego, byłby jej jaskrawie zaprzeczył, gdyby Pomorze, ta ziemia rdzennie polska, tak do swej polskości przywiązana, która w jej obronie tyle zniosła, gdyby ta ziemia pozostała poza granicami państwa polskiego. To też pomimo silnych ataków na nasze niewzruszone prawa, pomimo intryg i wybiegów przeciw nam zwróconych, granica traktatowa objęła Pomorze, niestety bez ziemi Złotowskiej, która tak gorąco czuje się częścią Polski i tak samo się upominała o swoje prawa.

My, pomorzanie, mamy świadomość, że odbudowanie państwa Polskiego, nie jest powrotem do czasów niezamąconego spokoju, jakie panowały na naszej ziemi przed rozbiorami. Wiemy, że żadna ziemia polska nie jest przedmiotem takiej zazdrości, takiej pożądliwości wrogów, jak nasze Pomorze. I chcemy, żeby cała Polska wiedziała, że rozumiemy swą rolę dzisiejszą, jako służbę Polsce wielkiej, zjednoczonej, o morze Bałtyckie opartej. Mamy pełne poczucie ważności naszego posterunku i odpowiedzialności, która na nas spada, i Polska może być pewna, że jej wierni synowie pomorscy w obronie swego posterunku każdej chwili gotowi są życie oddać. Bo jak dla Polski nie ma wielkiej państwowej i narodowej przyszłości bez Bałtyku i bez Pomorza, dla Pomorza nie ma życia poza Polską.

Przemówienie Józefa Dreyzy z Śląska

W warunkach pokoju, postawionych przez konferencję Niemiec, cały prawie polski Śląsk Górny objęty został granicami państwa polskiego. Wiadomość o tem odbiła się radosnem echem po naszej prastarej piastowskiej dzielnicy; byliśmy już pewni, że po wiekach rozłąki zostaliśmy na zawsze z macierzą polską związani. Niestety okazało się, że siły przeciw nam zorganizowane zdołały unicestwić to dzieło ziszczające nasze nadzieje, zapewniające wolność i pokój nam i przyszłym naszym pokoleniom. Traktatem wersalskim rozstrzygnięcie naszych losów pozostawiono plebiscytowi ze wszystkiemi walkami, ze wszystkiemi nadużyciami, które go poprzedziły i które mu towarzyszyły. Odwieczni krzywdziciele nasi zawiele znaleźli poparcia tam, gdzie go znaleźć nie byli powinni. Polski Śląsk został podzielony a bracia nasi po tamtej stronie granicy są dalej ofiarami krzywd, których głośne echa ciągle do nas dochodzą. Pan Bóg obdarzył naszą ziemię wielkiemi skarbami ukrytemi pod jej powierzchnią i dlatego jest ona przedmiotem wielkiego łakomstwa, takiej pożądliwości tych, którzy do niej nie mają prawa. Jeżeli Śląsk został utracony przez Polskę przed pięciu wiekami, to od tego czasu nikt go nie posiadał, władali nim po kolei przejściowi dzierżawcy: a o losach ziemi, do której prawa historycznego nikt nie ma, może decydować tylko, język i wiara narodowa jej ludności. Nasz lud śląski, rdzennie polski, choć żył poza granicami państwa polskiego, zachował swą mowę polską i swoje obyczaje: a w miarę postępu oświaty w ciągu ostatniego stulecia jego poczucie polskie szybko się wzmagało. My dziś, którym los szczęśliwy dał być obywatelami państwa polskiego, przywiązani jesteśmy do niego niemniej od wszystkich naszych rodaków polskich i niemniej od nich poczuwamy się do służby w naszej wspólnej wielkiej ojczyźnie. I choć postanowienie Traktatu, którego 10-lecie dziś święcimy, doprowadziło w skutkach swoich do wielkiej krzywdy naszej dzielnicy, do podzielenia jej granicy państwowej, do odcięcia od nas najbliższych naszych braci i do rozdarcia życia naszej ziemi, łączymy się z całą Polską w tym obchodzie. Wielki dzień 28 czerwca 1919 r. uczynił sprawiedliwość części śląskiego ludu a przez to był wielkim przełomem w jego dziejach. Przywrócił on naszej wielkiej Ojczyźnie Polsce należne jej miejsce wśród wolnych państw świata, położył fundamenty jej państwowego bytu i rozwoju, który sprawi, że naród polski już więcej nikomu krzywdzić się nie pozwoli. Temu celowi, my synowie Starej Polski wspólnie ze wszystkiemi rodakami wiernie i wytrwale służyć będziemy.

Przemówienie Aleksandra Zwierzyńskiego z Wileńszczyzny

Traktat Wersalski, przekreślający raz na zawsze akty rozbioru Polski i ustalający granice zachodnie naszego państwa, nie zawiera bezpośredniej decyzji o losach Wilna i ziemi Wileńskiej. Daje tylko ogólną wskazówkę w art. 87, że w przyszłości główne mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone oznaczą resztę naszych granic. Stało się to nawet w następstwie źródłem, błędnego zresztą i łatwego do obalenia ze stanowiska prawnego i politycznego, poglądu, jakoby art. 87 Traktatu był szkopułem, utrudniającym zespolenie naszych ziem wschodnich z Rzecząpospolitą. Niektóre późniejsze akty międzynarodowe, jak uchwały Rady Najwyższej w sprawie tak zwanej linji granicznej Curzona, jak układ w Spaa, jak wreszcie przekazanie sprawy wileńskiej Lidze Narodów, przypisywano — w pewnych kołach niemal wyłącznie temu rzekomemu utrudnieniu, zapoznając istotną i rzeczywistą doniosłość art. 87 dla późniejszych postanowień. Akt głównych mocarstw 15 marca 1923 roku usunął wszelkie pod tym względem wątpliwości.

Przypominam w chwili obecnej to przebrzmiałe już zapatrywanie nie po to, by wznawiać dyskusję. Pragnąłbym tylko, niejako dla kontrastu, z pewnego oddalenia w czasie, podnieść dostatecznie wyraźnie, że gdy przedstawiciele państwa polskiego podpisywali Trakat Wersalski, w świadomości odłamu naszego narodu, osiadłego na ziemiach wschodnich Reczypospolitej, utrwaliło się niewzruszone przekonanie, iż jest on najważniejszym etapem, granitową podstawą z punktu widzenia prawnego dla wejścia tych ziem w obręb odrodzonej, zjednoczonej Ojczyzny.

Jeśli w poszukiwaniu najgłębszych i najistotniejszych przyczyn odzyskania przez nas niepodległości i zjednoczenia dochodzimy do wniosku, że stało się to przedewszyskieb za sprawą obudzenia w narodzie mocnej, własnej, zapatrzonej w jasny cel — woli, to nie popełnię chyba błędu, gdy Traktat Wersalski postawię w pierwszym rzędzie tych doniosłych czynników, które tę wolę na naszych wschodnich rubieżach spotęgowały i popchnęły do nieustannej działalności dla przezwyciężenia wewnętrznych i zewnętrznych przeszkód.

W szczególności dotyczy to trudności ziemi wileńskiej. Szerokie warstwy, pragnące powrotu tej dzielnicy do Polski, instynktownie, podświadomie odczuwały prownopolityczne znaczenie Traktatu dla naszego bytu niepodległościowego. Nie zbłądzę też, gdy powiem, iż w żywiołowych aktach zbiorowych, których terenem były Wilno i ziemia wileńska, aż do zwołania Sejmu Wileńskiego, a nawet do uznania wschodnich granic, była nietylko instynktowna, lecz całkiem świadoma wola legalnego oparcia się o postanowienia Traktatu i zapełnienia luki, jaką z konieczności w stosunku do granic wschodnich posiadał. Jako jeden z czynnych uczestników ówczesnych naszych wysiłków, mógłbym z całą stanowczością potwierdzić, że w najgorszych i najtrudniejszych chwilach niepewności i troski o losy ziemi wileńskiej, nas wszystkich krzepiła i umacniała wiara w to, iż ten wielki międzynarodowy akt sprawiedliwości dziejowej musi się stać tak samo punktem wyjścia prawnym dla decyzji o losach Wilna, jak był dla naszych odwiecznych dzielnic zachodnich.

Również i w dobie obecnej rozumiemy jego wagę. Zdajemy sobie wraz z całą Polską sprawę z niebezpieczeństw, które grożą niewzruszalnym w naszem przeświadczeniu — jego decyzjom. Z nastawionem czujnie uchem wsłuchujemy się w podszepty i groźby, usiłujące podać w wątpliwość prawdę i słuszność jego sprawiedliwych wyroków. Widzimy pożądliwe ręce, wyciągające się znowu po nasze ziemie piastowskie i pragnące potargać karty aktu wersalskiego.

I wraz z całym narodem wiemy i czujemy, iż spełnienie w najmniejszej choćby mierze tych zamiarów zagraża światu nową burzą. Czujemy to tem głębiej, że w różnorodnych pomysłach rewizji Traktatu Wersalskiego, obok sprawy Pomorza, Śląska i Poznańskie-

go wysuwana jest również w rozmaitych odmianach sprawa Wilna.

A wreszcie rozumiemy, iż nieodzownym warunkiem naszego bytu niepodległego, naszego w przyszłości istnienia, jest utrzymanie w całej rozciągłości odnoszących się do nas postanowień terytorjalnych Traktatu i że próby pogwałcenia ich w jakikolwiek sposób spotkają żywiołowy, niezwalczony odpór całego narodu, opór nie słabszy w Wilnie, niż tu na granicy Zachodniej.

Przemówienie Witolda Czartoryskiego z Małopolski Wschodniej

O znaczeniu dla Polski traktatu wersalskiego czcigodni przedmówcy przemawiali trafiając z głębokiem zrozumieniem do umysłu i uczucia łaskawych słuchaczy. Wszystko co tu powiedziano odnosi się w zupełności do ziem wschodnio-południowych Polski, które mam zaszczyt zastępować. Ponieważ zaś historja jest nauczycielką życia, pragnę skorzystać z podniosłej chwili dzisiejszego nastroju aby wyciągnąć z działania tych, którzy kierunek myśli politycznej i programu na daleką metę obliczonego przewidzieli i ustalili już dawno przed wojną, będąc wykładnikiem i wcieleniem tej nici dziejów, która nieprzerwanem pasmem (a nie skokami chwilowych kombinacyj) snuje się z przeszłością przez teraźniejszość do przyszłości. Dalej działania tych, którzy ten program zrozumieli i uznali i tych szerokich zastępów, które tak się nim przejęły, że pomimo trudności, prześladowań, internowań, aresztowań i strat materjalnych uważały go za dogmat, za przykazanie narodowe.

W dziejach ludzkości, w dziejach narodów, wielkie chwile, wielkie wygrane, wielkie wogóle zdarzenia historyczne (dodatne lub ujemne) rodziły się przeważnie z wysiłku woli ludzkiej poruszanej ambicją, chciwością, żądzą władzy — lub też najszlachetniejszemi pobudkami, opartemi na podstawach religijnych albo najczystszego patrjotyzmu. W każdym razie ci, którzy bywali źródłem takich czynów „umieli chcieć" potrafili zgrupować ludzi koło swej idei — swych dążeń — tak że cały naród lub jego znaczna część miała jasny cel, do którego się zapalała, za który warto było położyć ofiarę krwi i mienia. Im ten cel sam w sobie był wyższy, szlachetniejszy, jawniejszy i jaśniejszy, tem więcej jednostek wartościowych szło za nim z ofiarnością i zapałem, a przedewszystkiem z wiarą w dobrą sprawę i z przekonaniem, porywając za sobą szerokie masy, u których duch poświęcenia dla sprawy przygaszał wrodzony egoizm.

Wykluczam na tem miejscu sprawy polityki bieżącej, pragnę poruszać to, co nas łączy, nie to, co nas dzieli. Powaga dzisiejszego zebrania żąda nie mniej, abyśmy rozważyli, czy położenie dzisiejszej doby nie wymaga, po za zagadnieniami, bardzo zresztą ważnemi, bieżącemi, ustalenia tych tez, tych zasad, tych obowiązków, dążeń i i prawd, które wszystkich dobrych synów Kościoła i Polski winny łączyć bez względu na ściślejszą przynależność partyjną.

Chodzi tu nie o program na dziś i jutro, ale o ten kierunek i myśl przewodnią w wielkich zarysach, którego wartość się nigdy nie zmieni, który wychowywać ma dzieci, młodzież, całe rzesze i pokolenia myślących Polaków — taki warunek, który każdy ofiarny Polak będzie uważał za naturalny, za swój, za konieczny. O takich zasadach niejeden polityk odezwie się z uśmiechem wyższości: „nie warto o tem mówić, to się samo przez się rozumie w teorji, ale co innego jest katechizm a co innego polityka — dyplomacją, rządzenie". Tak nie jest szanowni Państwo! Twierdzenie, że teorja jest dobra, ale życie wymaga czego innego, jest zupełnie fałszywe! Jeżeli dana teorja zawodzi w praktyce, w takim razie jest ona fałszywa albo źle, niemądrze zastosowana. Tertium non datur.

Wielka myśl narodowa, państwowa czysta i jasna musi być jawna, musi być twórcza, musi być wychowawcza, wtedy porywać będzie za sobą ludzi najlepszych, bezinteresownych, zdolnych do wytrwałego wysiłku i ofiarności. Myśl taka zasadnicza i programowa musi być szeroka, pewna, niewątpliwa. Musi wypływać z najlepszej tradycji przeszłości naszej. A dzięki Bogu mamy tradycje i jasne drogowskazy w historji naszego narodu.

Chrześcijaństwo wyrwało nas wcześnie z pośród morza ludów pogańskich ku cywilizacji zachodniej. Czyż nie gorąca wiara całych pokoleń sprawiła, żeśmy nie tylko dzielnie bronili Polski od nawały rozmaitych wrogów, ale żeśmy często nawet bezinteresownie bronili chrześcijaństwa i cywilizacji całej Europy, a w każdym razie broniąc siebie wstrzymywali całą potęgę wschodu na swoich barkach.

Czyż nie wiara naszych przodków sprawiła, że będąc narodem wojowniczym i rycerskim w bezustannym ogniu bojowym nie prowadziliśmy wojen zaborczych dla grabieży i rabunków, przeciwnie zdobyliśmy sobie zespolenie z Litwą aktem miłości chrześcijańskiej, czego dowodem tekst unji horodelskiej, nie mający sobie równego w całej historji ludzkości — a to w czasach, w których inne ościenne narody pod źle ukrywanym pozorem szerzenia wiary, ogniem i mieczem nachodziły sąsiadów. Tradycje więc mamy niezrównane.

Bóg i Ojczyzna były u naszych największych bohaterów, u mężów stanu, złączone nierozdzielnie, cały naród był w tym duchu wychowany. Ta tradycja wrosła w kości i krew, ona wydała ze siebie tego ducha, który pomimo upadków, błędów, grzechów i całych epok nieszczęsnych trwał, wytrwał i trwać będzie, który sprawił, że w czasie niewoli walczyli o niepodległość ramię przy ramieniu radykał i konserwatysta, bogaty i biedny, który sprawił, że Polska wydała mocarzy ducha i poezji, których dzieła podtrzymywały całe pokolenia żyjące w niewoli, łącząc w całość nierozerwalną wiarę z miłością Ojczyzny i pewnością odzyskania jej.

Niejeden z nas nie raz słyszał zażartą dyskusję o tem, co należy stawiać wyżej: uczucia religijne czy narodowe?

Nie tędy droga! Miłość Ojczyzny jest z pomiędzy spraw ziemskich najwyższem dobrem, najszlachetniejszem uczuciem, ale jest niem wtedy, wtedy jest doprowadzonem do najwyższej wartości duchowej, jeżeli ta miłość jest odczuta, jest w czyn wprowadzona na podstawach niewzruszonych prawd wiary i etyki Kościoła naszego. Taka miłość Ojczyzny nie rozdmucha nienawiści i walki klas, nie działa sposobami zdrożnymi, taka miłość wydać musi ten wielki na wieki obliczony program, który łączy ludzi dobrej woli, daje siłę prawdy w czynie i daje oparcie nie o tłumy rozwydrzone pochlebstwem i demagogją, ale wychowuje, uszlachetnia i automatycznie bezustannie selekcjonuje, w najlepszem tego słowa znaczeniu ludzi, o których prawdziwa umysłowa i duchowa elita oprzeć się może, wzbudzając w masach poczucie odpowiedzialności i obowiązków obywatelskich, ciągle podnosząc ducha, a nie gasząc go cynicznie.

Dalekim jestem od tego, abym chciał na zebraniu dzisiejszem poruszać sprawy polityczne. Pragnąłem jedynie podnieść te uczucia, te dążenia, które bez względu na przynależność partyjną na pewne wszystkich nas tu obecnych łączą, które im przyświecać powinny na naczelnem miejscu, których chyba nikt tu zwalczać nie zechce.

Dzisiejsza chwila jest dla Polski ciężka, pełna czarnych chmur na horyzontach. Nie wolno nam na to oczów zamykać. Nie każdy obywatel ma możność i dane po temu, aby mieć wpływ bezpośredni na tok wielkich spraw, od których dobro państwa zależy, ale żaden obywatel nie ma prawa być zrezygnowany w obojętności na to, co się w państwie dzieje.

Częstym niestety grzechem dzisiejszym jest właśnie obojętność i bierność w sprawach publicznych, w odczuwaniu bólu, kiedy się źle dzieje, a radości z każdej rzeczy dodatniej.

Śmiem twierdzić, że ci obojętni nie mają w sercu żywego ognia miłości Ojczyzny. Gaszą oni koło siebie ogień święty u tych, u których go podsycać winni. Kto gorąco miłuje osobę sobie bliską, jakże się trapi jej losem, jej dolą, jak bardzo się interesuje wszystkiem, co jej się tyczy. Taka troska jest miernikiem uczuć danej osoby. Jakżeby miało być inaczej ze stosunkiem do własnej Ojczyzny.

Powtarzam, nie każdy jest powołany do roli twórcy programu, ale każdy obywatel ma obowiązek w zakresie swego działania i swych możności wytwarzać sobie opinję o tem, czy wykres wytycznej linji, którą uważa za nienaruszalną, za dogmatyczną, podnosi się czy pada, czy się do jego ideałów zbliża, czy od nich się oddala. Czy tam gdzie od nas zależy dobór ludzi n. p. przy wyborach do władz, stowarzyszeń, gmin, spółdzielni, ciał prawodawczych, kierujemy się zawsze zasadą głosowania na kandydatów w pierwszym rzędzie o charakterze silnym i kwalifikacji rzeczowej, czy też ulegamy rozmaitym wpływom ubocznej natury.

Nie wstydźmy się, nie obawiajmy się wywieszać dla Polski bardzo wysokich haseł. Nawet w codziennem publicznem życiu, wszystkie czyny i zabiegi powinny z temi najwyższemi hasłami być w zgodzie, powinny stać pod kontrolą tych haseł.

Nie czas i miejsce jest tu po temu, aby te hasła kodyfikować, sądzę jednak, że ci, którzy się zeszli na to, aby oddać hołd i cześć tej wielkiej chwili historycznej oraz roli, jaką w niej odegrał komitet paryski i jego twórcy, zgodzą się na to, abyśmy się rozeszli przejęci tem, że posłannictwo Polski się nie skończyło, nie zmieniło. Że rów graniczny między Wschodem a Zachodem się jeszcze pogłębił, że Polska się bronić musi na dwa fronty. Że nadal jesteśmy tą strażnicą i przedmurzem, że utrzymywać musimy łączność z kulturą łacińską, a chroniąc ten Zachód od najazdu dziczy fizycznej i moralnej nietylko bronimy Polski, ale stajemy się niezbędnymi w równowadze europejskiej, a świat się z nami liczyć będzie.

Spełnienie tego dzisiejszego posłannictwa zależeć będzie nie tyle od konjunktur od nas niezależnych, jak od tego, jak potrafimy wychować naszych synów, naszych wnuków, od naszej dzielności i siły moralnej.

Występując tu jako przedstawiciel ziemi czerwieńskiej zdaję sobie sprawę, że przemawiam pomimo tego o rzeczach tyczących się całej Polski, wszystkich Polaków. Czynię to świadomie, gdyż to, co ta dzielnica przez bieg wieków wycierpiała, co utraciła, ile razy z gruzów i perzyn się dźwigała, na jaką energję i siłę żywotną się zdobywać musiała, to wszystko czyniła nie tylko z poczucia samoobrony. Siłę swą bohaterską czerpała w najwyższym stopniu z poczucia tego, że broni wielkiej świętej sprawy, że broni całej Polski, że broni Krzyża, że nie wpuszczając do siebie wrażej nawały, broni cywilizację, broni cały świat zachodni.

W imię przeto tego toku myśli, w imię dobra całej Polski, ziemia nasza południowo-wschodnia ma jedną jedynie prośbę, jednego żąda z wielkim naciskiem od reszty ziem polskich, od całego społeczeństwa. Wspólnie z nami nad tem pracujcie, aby sztandar i drogowskaz nasz narodowy zawsze był noszony wysoko, aby był świetlany i czysty, żeby był dźwigany przez krzepkie i czyste ręce, żeby był jedyny. Jeżeli nas w żadnej potrzebie nie opuścicie, jeżeli nam uwierzycie, że nam chodzi więcej o Polskę niż o nas samych, to sprawicie, że i ta ziemia bogata z natury potrafi należycie chroniona i zagospodarowana, stać się ważnym czynnikiem i siłą produkcji rolnej, górniczej i przemysłowej. Posłannictwo Polski będzie spełnione o ile nastrój, który widzę z radością tu na sali, nie będzie odświętny jedynie, ale będzie trwały, silny i powszechny, o ile każdy z nas w życiu prywatnem, rodzinnem i publicznem będzie bezustannie najwierniejszym i odważnym sługą świętej sprawy.

3.

Przemówienie Tadeusza Bieleckiego im. Młodych

Przemawiam w imieniu pokolenia uprzywilejowanego, pierwszego pokolenia, które weszło w życie we własnem już państwie. Myśmy w latach chłopięcych poznali niewolę, tyle żeby ją pamiętać; w dobie tragicznego zmagania się potęg światowych, z której wyszła zjednoczona, niepodległa Ojczyzna, dorastaliśmy: z biciem serca śledziliśmy losy wojny i walki politycznej podczas wojny; prawie jednocześnie z maturą dostaliśmy traktat wersalski.

Weszliśmy w życie wolni od tej zmory, która przygniatała pierś każdego Polaka poprzednich pokoleń, wolni świeżo odzyskana przez naród wolnością, z poczuciem, że nic nam nie stoi na drodze do pracy dla Ojczyzny, do tej pracy gotowi i pełni zapału. A choć brak nam było poczucia, żeśmy wolną Polskę własną krwią wywalczyli, bo tego warunki dziejowe naszemu narodowi nie dały i wmawiać to w siebie byłoby dzieciństwem, to jednak byliśmy dumni, że Polska w tej wielkiej chwili dziejowej nie zmarnowała pomyślnych dla niej warunków, że jej sternicy czujnie i mocna dłonią pokierowali jej polityką i doprowadzili do wielkiego, dla wielu nieoczekiwanego zwycięstwa naszej sprawy.

Z tą dumą, mając przed oczyma przyświecający nam ich przykład, rozpoczęliśmy swoje życie i swoją pracę.

Otrzymawszy, dzięki niezmordowanej a mądrej pracy i wytężonej walce naszych poprzedników zjednoczenie i niepodległość Ojczyzny, zrozumieliśmy, że nie jest to dar, którego mamy teraz wygodnie używać dla siebie, dla swoich korzyści i swoich ambicyj osobistych. Nie czując się niewolnikami, którzy służą dla korzyści lub ze strachu, w zaraniu życia wolni już obywatele własnego państwa, zrozumieliśmy, jak wielki stąd na nas, na nasze pokolenie spada obowiązek, jak wielka odpowiedzialność za losy własnego państwa.

Wespół z naszymi poprzednikami pragniemy Polski wielkiej i potężnej, w ślad za nimi rozumiemy, że wielkość i potęgę osiągają tylko narody, które ani na chwilę nie zasypiają, ani chwili nie ustają w pracy dla swych celów i w walce ze stającemi im na drodze przeszkodami. Ta praca i ta walka to nasz obowiązek, za to, czy w ramach odzyskanego państwa będzie rosła wielka Polska, czy potęga jej będzie się należycie wzmagała, na nas spada odpowiedzialność.

Z tem poczuciem, z tem rozumieniem my, młodzi, zabraliśmy się do pracy, do pracy nad sobą i dla Ojczyzny.

Niezawodnie w tej pracy są błędy, niema wątpliwości, że czyny nasze są za słabe na to, czego położenie Polski od nas wymaga — mamy wszakże pewność, że jesteśmy na dobrej drodze i że, pomnażając nieustannie nasze wysiłki, sprostamy swym zadaniom.

My jesteśmy pokoleniem w którem nastąpiło odrodzenie ducha religijnego, pokoleniem o wiele mocniej katolickiem od poprzednich, a to jest podstawą wielkiej siły, siły moralnej zarówno jednostki jak narodu.

I podstawą naszej siły jest nasze poczucie polskie, nasze zrozumienie narodu. Nasz stosunek do ojczyzny rodzi się nie z literatury i nie z haseł wiosny ludów, jest on bliższy rzeczywistości i głębszy moralnie, jest on wynikiem głębokiego, religijnego nieomal poczucia nierozerwalnego związku duszy jednostki z narodem, związku nakazującego nieustanną, wierną, wszystkie poczynania ożywiającą służbę Ojczyźnie.

Dlatego jesteśmy pokoleniem, do którego nie mają dostępu żadne prądy, żadne idee, żadne hasła, które niosą w sobie szkodę dla narodu, jego rozbicie i osłabienie.

Za młodzi byliśmy, ażeby móc skutecznie przeciwstawić się wszystkiemu, co nazajutrz po odbudowaniu państwa dążyło do rozbicia narodu, do rozkładu politycznego życia w tem państwie, co było przeszkodą do wytworzenia trwałego ustroju politycznego i silnego rządu. Ale siły nasze rosną, młodsze pokolenia, które nie zaznały niewoli, z mocnym duchem polskim napływają i szybko zaleją to wszystko, co dziś Polskę rozkłada, co hamuje jej pochód naprzód.

I nie są to puste słowa, gdy tu w imieniu młodszych pokoleń oświadczam, że my tego wielkiego daru zjednoczenia narodu we własnem państwie nie zmarnujemy i nie pozwolimy zmarnować; gdy składam ślub, że my, młodzi, do końca życia nie ustaniemy w pracy nad budową życia polskiego na zdrowych, mocnych podstawach; że pójdziemy pewnym krokiem do wielkości i potęgi Ojczyzny, że krwi żałować nie będziemy w walce z każdym, ktoby chciał to nasze dziedzictwo uszczuplić.

Polska już się nie cofnie z drogi, ale pójdzie śmiało naprzód ku swemu wielkiemu przeznaczeniu.

Po wspaniałej tej uroczystości, do której podniosłego znaczenia jeszcze powrócimy, rozpoczął się bankiet w chwili, gdy numer ten zamykamy.

Nieprzyjemny zapach ust

działa odpychająco. Brzydko zabarwione zęby szpecą najładniejszą nawet twarz. Wady te dadzą się gruntownie usunąć jedynie przez codzienne używanie wspaniale orzeźwiającej, pachnącej pasty do zębów Chlorodont. Już po parokrotnem użyciu, szczególnie przy pomocy specjalnie dla tego celu skonstruowanej szczoteczki do zębów Chlorodont ze ząbkowaną szczeciną, zaznacza się zbawienne działanie tej pasty. Gnijące między zębami, resztki potraw, zostają gruntownie usunięte, oddech staje się czysty, a zęby przybierają alabastrowo biały połysk.

Obrady Trybunału Stanu

Wczoraj podaliśmy krótkie streszczenie mowy pos. Liebermanna, wygłoszonej w Trybunale Stanu w referacie przeciw b. ministrowi Czechowiczowi. Obecnie zamieszczamy obszerne streszczenie tego przemówienia, zwłaszcza zaś jego ważniejszych ustępów.

Tylko prawo

W kilka dni po powzięciu uchwały o pociągnięcie min. Czechowicza do odpowiedzialności, Sejm został zamknięty. Wówczas posypały się na władzę ustawodawczą oskarżenia i obelgi. Gdy najskromniejszy posterunkowy w Polsce stoi pod ochroną władzy i prawa, tu żaden czynnik urzędowy nie zdobył się na najmniejszy krok, by wziąć w obronę powagę władzy ustawodawczej. Dziś po przeprowadzonej rozprawie kraj cały przekona się, że przed Wysoki Trybunał przyszliśmy nie po to, aby przeprowadzać walkę polityczną, lecz walkę o prawo.

Trybunał Stanu nie sądzi według racji stanu, lecz jest sądem, przed którym musi uchylić czoła całe społeczeństwo od najwyższego dostojnika do najniższego obywatela. Członkowie Trybunału składali przysięgę sędziowską, że będą sądzili tylko według ustawy i zgodnie ze swojem sumieniem.

O stanowisku Piłsudskiego wobec Trybunału Stanu

Art. 56 Konstytucji był tu wczoraj interpretowany przez p. Marszałka Piłsudskiego. Miałem pewne wątpliwości, czy p. Marszałek, który jest człowiekiem genjalnym, okaże tę samą zdolność genjalną także w interpretowaniu ustaw, a wątpliwości te miałem choćby dlatego, że względem Trybunału Stanu sam p. Marszałek zajmował stanowisko bardzo chwiejne. Z początku powiedział, że jeżeliby on miał coś do powiedzenia w Polsce, toby się Trybunał nie śmiał ani razu zebrać. Potem odmówił złożenia zeznań, następnie złożył zeznanie na piśmie, a w końcu stanął sam przed Trybunałem Stanu.

I rzeczywiście, wywody prawnicze p. Marszałka Piłsudskiego mnie nie przekonały. Według ustawy minister odpowiada w szeregu poszczególnych wypadków, a więc jest odpowiedzialny za ogólny kierunek polityki, za ogólną działalność Rządu, za wyrządzenie znacznej szkody Państwu. Te wypadki są tu wykluczone. Tu zachodzi ostatnia ewentualność, że minister odpowiada za naruszenie Konstytucji lub ustawy. Z tego wynika, że w tej sprawie nie decydują wcale momenty polityczne. Przychodzimy tu jako przedstawiciele władzy ustawodawczej, której odebrano prawo, konstytucyjnie jej zagwarantowane, przychodzimy, ażeby Trybunał przywrócił powagę obrażonego prawa i aby w miejsce przemocy, która usunęła prawo, prawo znowu otrzymało swoje działanie.

Dwa pytania

Stają tu przed Panami dwa pytania: czy prawdą jest, że w Polsce obowiązuje ustawa, która nakłada na ministra obowiązek zasięgania przyzwolenia władzy ustawodawczej na wydawanie pieniędzy państwowych? To jest bezprawne, to przyznaje sam p. oskarżony, chociaż on i p. Marszałek Piłsudski powiadają, że jest „t. zw." ustawa, mówiąc o ustawie, którą sami podpisali. Drugie pytanie: czy p. minister spełnił ten obowiązek? Pan oskarżony nie zaprzecza, że nie przedłożył ani przedtem, ani potem wydatków tych do zatwierdzenia Sejmowi. Mimo to powiada, że jest niewinny.

Geneza i rozwój sprawy

Przedstawię Panom syntetycznie całą sprawę.

W t. zw. ustawie skarbowej z dnia 22 marca 1927 r. uchwalono budżet, wynoszący około 2 miljardów złotych w wydatkach. Niemal od samego początku okresu budżetowego p. minister Czechowicz równolegle do tego legalnego budżetu począł otwierać kredyty pozabudżetowe, tworząc drugi budżet nielegalny i tajny, tajny przed parlamentem. P. min. Czechowicz walczy z wiatrakami, powołując się na to, że i w innych państwach ministrowie wydają pieniądze państwowe bez zezwolenia parlamentu. Nie trzeba szukać przykładów tak daleko, to samo robiono u nas i robił także sam p. min. Czechowicz przed 1927. Ale wówczas przedkłada Sejmowi te wydatki do zatwierdzenia. Czyż jest taka tępota w parlamencie, żeby nie rozumiał, że niekiedy trzeba wydać pieniądze, choć ich niema w budżecie? Czyż wolno tak obniżać własną Ojczyznę, przypisując Sejmowi największe bezeceństwa? Jeszcze 7 grudnia 1926 r. p. Czechowicz przedłożył Sejmowi dodatkowe kredyty na sumę 39 miljonów i Sejm je zatwierdził.

Na co szły pieniądze?

Jakież tam były wydatki w tych 566 miljonach? Były tam także wydatki konieczne, takich naliczyłem na około 50 milj. Ale były i tak niezbędne, jak drugiego samochodu dla komisarza rządu w Warszawie za 75 000, drugiego samochodu dla komisarza rządu w Łodzi za 40 000 i t. p. Czy wolno Rządowi, który ma uchwalony budżet, postępować według fantazji tych, którzy donoszą mu, że trafiała się taka lub inna sposobność. Państwo, to nie jest folwark 12 ludzi, którzy według własnej woli rozporządzają pieniędzmi, złożonemi przez miljony obywateli. Możeby Sejm inaczej postanowił i np. nie urządził za 350 000 zł centralnego ogrzewania dla jednego ministra, podczas, gdy setki tysięcy ludzi ginęło z nędzy.

Ale przypuśćmy, że wszystkie te wydatki były pilne i konieczne. Dlaczego nie przedłożono ich parlamentowi do kontroli potem, po ich wydaniu?

Mówca przypomina korespondencję, przeprowadzoną między Najwyższą Izbą Kontroli a min. skarbu w sprawie przekroczeń budżetowych, kiedy to ministerstwo miesiącami nie odpowiadało na pisma N. I. K. Ostatnie pismo, już całkiem ostre, datuje się 27 października 1927 r. P. minister skarbu i na to pismo nie odpowiedział.

Sejm wobec rządu

W tem stadjum sprawy zebrał się Sejm na ostatnią sesję. Zwrócił się do rządu z żądaniem przedłożenia kredytów dodatkowych. Dnia 28 listopada 1928 r. premjer Bartel oświadczył na komisji: „Nie myślcie panowie, że to są kpiny. Dopóki istnieje stan taki, jak obecnie, ustawa o kredytach dodotkowych jest niezbędna i rząd będzie dążył do tego, by tę sprawę załatwić jak najszybciej".

I oto „niegodziwy" Sejm, słysząc zapewnienia Bartla, a nie wiedząc, że to wszystko było komedją — tak, jak dziś to już wiemy — przyjął to oświadczenie do wiadomości. Komisji postawiła ten wniosek pełnemu Sejmowi (5 grudnia 1928) z wyraźnem zastrzeżeniem, że ustawa o kredytach dodatkowych ma być przedłożona niezawiśle od zamknięć rachunkowych. P. Czapiński podkreślił jednak konieczność złożenia Sejmowi projektu ustawy o kredytach najpóźniej do dnia ukończenia drugiego czytania preliminarza budżetowego, i dodał, że nie przedstawienie przez rząd ustawy w tym terminie zmusiłoby Sejm do wyciągnięcia jak najdalej idących konsekwencyj. P. premjer słyszał to oświadczenie, nie zastrzegł się i na podstawie praw lojalności należało sądzić, że przyjął to do wiadomości. 11 lutego, przed rozpoczęciem trzeciego czytania budżetu, p. Woźnicki przypomniał rządowi jego obietnicę i zapowiedział, że takie postępowanie zmusi jego i tych, co za nim stoją, do postawienia wniosku o oskarżenie ministra skarbu przed Trybunałem Stanu. P. minister Czechowicz milczał i nic nie uczynił, aby nie dopuścić do tej tragedji, jaką jest dzisiejsza rozprawa.

18 lutego wpłynął wniosek do Sejmu, 26 lutego przyszło do rozprawy nad nim. I wtedy nagle p. premjer Bartel dokonywa skoku i powiada — on, którego lojalnemu stanowisku zawierzył Sejm, — iż ustawę o kredytach przedłoży dopiero po sporządzeniu zamknięć rachunkowych i po ich zatwierdzeniu przez N. I. K.

Skutki tego skoku, tego policzka, wymierzonego prawdzie i lojalności można było przewidzieć: Nastąpiła uchwała, której wynikiem jest dzisiejsza rozprawa!

Dlaczego ustawy nie przedłożono?

Przedłożenie takiej ustawy, jak to zeznał świadek Ossowski, jest rzeczą, wymagającą tylko 24 godzin. P. Bartel oświadczył komisji budżetowej, że żądane uchwały rady ministrów przedłoży Trybunałowi Stanu, ale Trybunałowi nie. Jakież były motywy, które doprowadziły rzeczy do tak niesłychanego zaostrzenia?

Rozumnej, moralnej, prawnej przeszkody nie było.

Stanowisko Piłsudskiego wobec Sejmu

Ale p. marszałek Piłsudski wyjaśnił to: Tamtemu Sejmowi kredytów nie przedkładał, bo był to Sejm niegodny. Czy można stanąć na takiem stanowisku, gdy się dzierży władzę w państwie? Gdy ma się dawać przykład społeczeństwu? Nie spełnię obowiązku, bo mi się nie podoba, bo Sejm stał się niegodny do załatwiania tej ustawy...

A czy Sejm poprzdni był godny dokonać wyboru marszałka Piłsudskiego na Prezydenta Rzeczypospolitej? Postawiono tę kandydaturę w tym „niegodnym" Sejmie, a pan marszałek ją przyjął i wyjaśnił, dlaczego przyjął. Co chciał legalizacji tego, co się stało.

Co to znaczy legalizacja? To znaczy — świadectwo niewinności, to znaczy odpuszczenie za krew przelaną, to odpuszczenie za przepędzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, odpuszczenie za bunt przeciw zwierzchnikowi siły zbrojnej.

Prezes Supiński: To nie należy do sprawy.

P. Lieberman: A czy dotyczyło sprawy to, co było mówione wczoraj? Jeśli p. prezes będzie ograniczał swobodę głosu, będziemy zmuszeni usunąć się z tej sali.

Supiński: Ograniczam do sprawy.

Lieberman: Wczoraj nasłuchaliśmy się dość. Pan nas nie wziął w obronę i mamy prawo odpowiedzieć dziś na to, co było powiedziane wczoraj!

A wybór p. Prezydenta Mościckiego przez ten Sejm mógł być dokonany? Czyż to nie była ważna sprawa państwowa? A reforma konstytucji? A danie pełnomocnictw ustawodawczych na dwa lata? A uchwalenie budżetu na dwa miljardy? Jak to pogodzić z logiką? Dwa miljardy mógł Sejm uchwalić, ale gdy chodziło jeszcze o 566 miljonów, to już „nie był godzien".

Tyle co do poprzedniego Sejmu. A Sejm obecny? Tu już nic nie można powiedzieć. Można znieważać ludzi bezbronnych w najzupełniejszem znaczeniu

SKŁAD NUT
GEBETHNERA i WOLFFA
w Poznaniu, ulica Fr. Ratajczaka 36.
poleca:

Album pieśni cygańskich 3 zeszyty po 6 złp.
Gold. **Czarne oczy,** Tango 2,50
„ **Gdy zakwitną bzy** 2,50
Karasiński, Kataszek. **Don Fernando,** Foxtrot hiszpański 2,50
Ketèlbey, **Na perskim jarmarku** (sur un marché persan) Intermezo-Scène 4,80
Ketèlbey, **W klasztornym ogrodzie** (In a Monastery Garden) Intermezzo-Romance 4,80
Petersburski. **Hallo! Tempo!** Fox-Trot 2,50
„ **Tango Milonga** . . . 2,50
Rapee Pollack, **Charmaine!** . . . 3,—
Walter, **50 pieśni na fortepian z podłożonym tekstem** 5,40

Tanie wydawnictwa tomowe własne. Petersa, Litolffa, Steingräbera i inne. Partycje oper, do śpiewu i na sam fortepian. Szkoły na wszystkie instrumenty muzyczne.

Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotną pocztą.

tego słowa. Ale czy można przekonać opinję, że ten Sejm jest moralnie niegodny załatwiać sprawy państwa? Ten Sejm w większości opozycyjny, chłostany i odzierany z czci, daje państwu dwa budżety, biorąc odpowiedzialność przed miljonami wyborców. Ten Sejm w trzech dniach uchwala 88 miljonów na inwestycje. Niegodnym staje się dopiero, gdy chodzi o zatwierdzenie 566 miljonów.

Postanowiono rozpocząć ofensywę o unicestwienie władzy ustawodawczej. Nie posyła się do parlamentu przedstawicieli wojska, przyjmując zgóry możność obrazy, choć parlament polski nigdy nie odmawiał najwyższego szacunku i najgorętszych uczuć braterstwa dla armji.

P. marszałek Piłsudski jest zasadniczym wrogiem każdego parlamentu. Pierwszy nie podobał mu się, był ladacznicą — wczoraj słyszeliśmy inny refren o tym Sejmie. Sejm drugi był plugawy. Sejm trzeci jest głupi. Który Sejm zdobędzie sobie wreszcie łaski p. marszałka? Żaden. Chyba, że się znajdzie Sejm, którego wszyscy posłowie będą stawali na baczność przed ministrem spraw wojskowych!

Na wybory

Oto jedna z przyczyn, dlaczego nie przedłożono ustawy. Ale jest i druga; to sprawa funduszu dyspozycyjnego, który podwyższono o 8 miljonów. Tej sprawy zniewagami usunąć się nie da. Ona zostanie; z nami możecie zrobić co chcecie, moralnie, czy fizycznie, ale ta sprawa zostanie i będzie wołać przez pokolenie, jak długo nie da się zadośćuczynienia moralności publicznej!

W pojęciu słowa „fundusz dyspozycyjny" leży, że sobie nikt „dać do dyspozycji" nie może, tylko ktoś drugi musi to zrobić.

Jest publiczną tajemnicą, że te 8 miljonów zostały użyte na poparcie kandydatów Bloku Współpracy z Rządem. Jest to tajemnicą przez nikogo niezaprzeczaną. Czy gdziekolwiek na świecie tak było, żeby minister zabrał sam 8 000 000 z kasy i powiadał, że wara komukolwiek pytać go o to, że rachunku nie przedłoży, bo to uważa za ubliżenie.

Wysoki Trybunale, to nie pieniądze dworskie szkatuły monarszej, to pieniądze podatkowe. Te pieniądze zostały wydane na wybory dla poparcia jednego stronnictwa. Czy jest gdzie w świecie minister w jakiemkolwiek praworządnem państwie, któryby tak postąpił, biorąc pieniądze dla swej partji na cele wyborcze? Kto rządowi pozwolił fundusz dyspozycyjny, uchwalony na 200 tysięcy zł powiększyć czterdziestokrotnie, cztery razy tyle, co wynosił cały budżet prezesa Rady Ministrów. Gdzie tak się dzieje w którymkolwiek innym kraju?

A nie wszystko jest w porządku. P. marszałek żądał 5 000 000; na to są dowody, a wniosek na Radę Ministrów poszedł z przekreśleniem i poprawką na 8 000 000. Kto to zrobił, nie można było wyjaśnić. Powstrzymać się muszę od wyrażenia moich uczuć, ale moje wrażenia były bardzo przykre. P. marszałek Piłsudski, nie chce mówić, bo odmawia Sejmowi zasadniczo prawa. P. Składkowski nie chce mówić, bo jest żołnierzem. P. Kwiatkowski — bo nie pamięta. A czwarty minister nie przychodzi i daje się ukarać grzywną. Jakie to wrażenie pozostawia po sobie, to zostawiam ocenie Wysokiego Trybunału.

Wina Piłsudskiego, czy Czechowicza?

P. Czechowicz mówi, jestem niewinny, marsz. Piłsudski mówi: wina jest moja. P. Czechowicz mówi: jestem niewinny, bom chciał przedłożyć i nie mogłem, drogę do Sejmu miałem zamkniętą. Kto mu zamknął drogę do Sejmu? Marsz. Piłsudski i p. Bartel? Czy mieli oni prawo zamknąć mu drogę? Nie. Czy wiedział o tem min. Czechowicz, że nie mieli prawa? Tak. A więc jest winny? Minister Skarbu w dziedzinie skarbu postawiony jest wyżej od premjera, każdy przepis ustawy skarbowej ustanawia jego dyktaturę, ale min. Czechowicz porzucił to, co mu dawała ustawa, podpisana przez min. Piłsudskiego i Prezydenta Rzplitej, nie zrobił z niej użytku, postąpił jak żołnierz, który stojąc z karabinem na straży fortu, w pewnej chwili rzuca karabin, a ktoś drugi, korzystając z tego, obala go i wiąże. Czy ten żołnierz na sądzie będzie się mógł bronić tem, że uległ przemocy, bo nie miał karabinu? W tem samem położeniu był p. min. skarbu, który został powalony, a wraz z nim porządek prawny.

P. minister tłómaczy się tem, czy on mógł wobec marsz. Piłsudskiego coś zrobić. Zygmunt August w wojnach religijnych powiedział do narodu nieśmiertelne słowa: „Nie jestem królem waszych sumień"! A czy marsz. Piłsudski jest królem naszych sumień i sumień ministrów? P. marsz. Piłsudski powiada: Winien jestem ja, ja kazałem umyślnie przewlekać, aż będzie zamknięta sesja, ja jestem odpowiedzialny. Czy Trybunał stanie na tem stanowisku? To stanowisko oznacza bezkarność dla łamania ustawy przez każdego ministra, za którym stoi marsz. Piłsudski.

Odpowiedzialność Piłsudskiego

Odpowiedzialność prawna marsz. Piłsudskiego jest w Polsce mrzonką i utopją. Jest on zbyt wyjątkową postacią historyczną, żeby mogła się zmieścić w ramach takiej odpowiedzialności. Jego nie będą sądzić trybunały, złożone z 13 mężów, sąd co do niego należy do miljonów, do narodu całego, do pokoleń przyszłych, do historji. Czy z tego wynika, że tej samej nietykalności ma zażywać minister w jego gabinecie, który złamał prawo? Czy Trybunał Stanu chce uświęcić tę zasadę, czy to nie prowadzi do dezorganizacji i do rozbicia całego społeczeństwa?

Najlepsze wina w kraju
Od „Złotej Renety" do „Tokaju"
Dostaniesz na terenach „E"
Każdy Ci wskaże gdzie.
H. Makowski
na Powszechnej Wystawie Krajowej.
Pw 10100-21.216

PRZECIW TWORZENIU SIĘ KAMIENIA NA ZĘBACH
ELIKSIR PROSZEK BENZOAŃSKI
LAB. WACŁAW KREMKY, WARSZAWA, MIODOWA 21

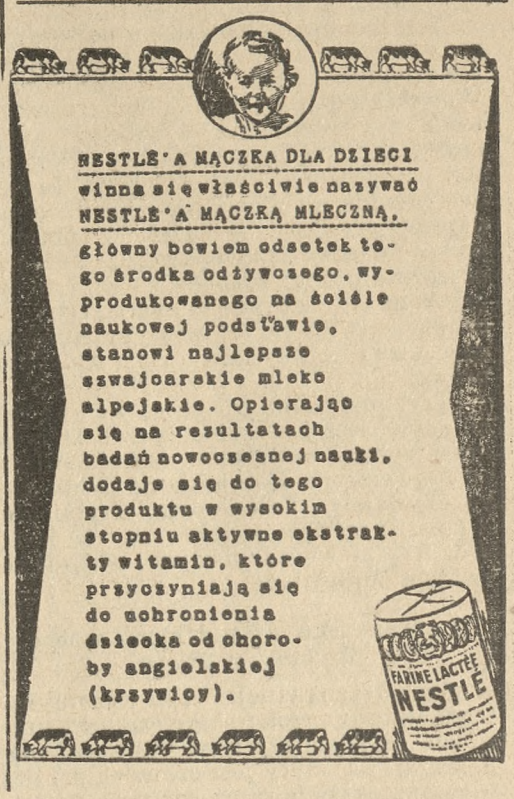

NAJGŁÓWNIEJSZE NAGRODY
na VIII. Międzynarodowym Raidzie Automobilklubu Polski w dniach 16—23-go czerwca 1929 roku
otrzymały
czterocylindrowe powietrzem chłodzone samochody

NAGRODĘ MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH za największą regularność jazdy zdobył Jan Rypper na samochodzie Tatra.
NAGRODĘ DLA ZESPOŁU FABRYCZNEGO (trzech samochodów), które ukończą raid bez punktów karnych - zdobyli Vermirzowski, Bojanowsky i Chowaniec na samochodach Tatra.
ZŁOTĄ PLAKIETĘ za ukończenie Raidu bez punktów karnych otrzymał inż. Rychter na najstarszym w Polsce samochodzie Tatra który przeszedł dotąd 230 000 Km.
Samochody Tatra, były jedynym zespołem, który ukończył Raid bez punktów karnych.
Pw 62,530
Bliższe szczegóły podane są w tekście na stronie 4.

TATRA-AUTO Sp. z ogr. odp.
Skład fabryczny
Poznań, ul. Kantaka 7. Telefon 40-24

Jakie prawo ustawowe przytoczy p. minister. żeby uzasadnić swoją nietykalność, jakie prawo moralne? Wdzięczność dla marsz. Piłsudskiego? Czy p. min. Czechowicz był urzędnikiem dworskim, czy też ministrem Rzplitej Polskiej Najjaśniejszej, o której marzyliśmy?

I dlatego dla p. min. Czechowicza niema usprawiedliwienia, a ministrowie nie są drużyną wojskową pod komendą ministra spraw wojsk. Czy panowie sędziowie, osiwiali w doświadczeniu życiowem mogą się zgodzić na to, żeby przemienić rząd Najjaśniejszej Rzeczypospolitej na drużynę wojskową? Art. 29 regulaminu wojskowego nakłada na prostego żołnierza prawo i obowiązek, żeby odmówił posłuszeństwa tam, gdzie rozkaz wyrządza szkodę, albo sprzeciwia się ustawie. Tymczasem minister lamentuje i przy zeznaniach w komisji śledczej drga w nim jęk spętanego człowieka: co miał począć wobec marsz. Piłsudskiego? Czy władza ministra spraw wojsk. nad sumieniem p. Czechowicza sięga do końca jego życia? Czy może marsz. Piłsudski zakazał p. Czechowiczowi nawet przestać być ministrem? Ten zakaz zresztą p. Czechowicz w końcu sam przełamał i wbrew woli marszałka podał się do dymisji.

Historyczna doniosłość sprawy

Gra, która się dziś rozgrywa, jest wielką sprawą historyczną i każdy z panów bierze na siebie historyczną odpowiedzialność za rozstrzygnięcie. Żądać uniewinnienia min. Czechowicza, to znaczy żądać potwierdzenia, że rządowi wolno jest brać pieniędzy ile zechce, bez rachunku, na cele partyjne, że Polska dojrzała do samowoli mocnych. Ale ja wierzę, że zwycięży prawo. Zabić prawo — to jest początek niewoli. Byłoby to sprzeczne z duszą polskiego narodu, który nie jest narodem niewolników. Z głębin stuleci historji polskiej bije wołanie rzesz o wolność, a z tem wołaniem wszystkie wielkie umysły zawsze łączyły w Polsce hasło o zwycięstwie prawa. Nikomu nie przyszło na myśl, że Polska będzie krajem, w którym jeden człowiek będzie suwerenem, a wszyscy inni będą musieli słuchać w niewolniczej uległości.

Apel do sędziów

Widzieliśmy wczoraj obraz stanu naszego kraju. Wyszydzono Trybunał, wyszydzono władzę ustawodawczą, ministrów przedstawiono, jako drużynę wojskową, ustawy wyśmiano, jako głupie i słyszeliście. Sędziowie, proklamowanie Konstytucji faktycznej, jakąby się mieć chciało: „ja jestem największym człowiekiem, a wszyscy inni musicie paść na kolana, słuchać i sławić Boga, że pozwolił żyć i doczekać, że się tak'e słowa słyszało!"

Dlatego, żeście Panowie Sędziowie to słyszeli i widzieli, prosimy Was. ażebyście dopomogli społeczeństwu do wydźwignięcia się z otchłani bezprawia, żebyście dopomogli Państwu naszemu, aby opierając się na prawie, nabrało siły do dotrzymania kroku innym narodom w międzynarodowem współzawodnictwie. Nie żądamy politycznych rozstrzygnień, żądamy tylko, żebyście się oświadczyli za prawem. Kraj nasz przemienił się w kazamatę duchową, mnóstwo ludzi szlachetnych, bezpartyjnych, dusi się w tej kazamacie, płacze i cierpi i błaga zmiłowania, by zakończyć dni życia i nie patrzeć na to, co się dzieje. To nie są frazesy, ani przesada, każdy służy krajowi wedle sił i serca swego. Mimo zniewag, mogę tu stwierdzić — wybaczcie Panowie, że uderzę o akcent osobisty — że służyłem wedle sił w pewnych sytuacjach, które omawiał ze mną dzisiejszy marsz. Piłsudski, ale jakąkolwiek będzie ofiara, którą będę musiał złożyć służbie dla idei prawa, którą tu przedstawiam, będę szczęśliwy, jeżeli choćby w najmniejszej mierze uda mi się przekonać Dostojnych Panów o tem, że Wasz wyrok musi być wielkim czynem obywatelskim.

Życie ucieka, ale niech potomni nie powiedzą, żeśmy nie mieli siły skierować Polski na drogę prawa, żeśmy się nie umieli przeciwstawić siłom, które chciały zepchnąć Polskę na poziom niewoli duchowej, żeśmy byli obojętni, kiedy prawo drżało przed siłą. Polska znajduje się na rozstajnej drodze: wschód, czy zachód, samowola jednostki, czy wola ogółu, panowanie prawa, czy kaprys wielkich i silnych. Pamiętajcie Panowie, że błąd, popełniony w wyroku, spaść może — na społeczeństwo szeregiem komplikacyj, niebezpieczeństw i cierpień. Panowie sądzicie, jakby na przełęczy czasów, spojrzeć musicie w głąb i w daleką przyszłość.

Któż jest biedniejszym w Polsce dziś, niż prawo, skołatane, wyszydzone przez tych, którzy dzierżą naczelną władzę, do kogo ma społeczeństwo zwrócić się, jak nie do Was z żądaniem obrony swego prawa, do kogo ma przyjść, jak nie do Was, władza ustawodawcza, odarta ze swego prawa? Więc przemówcie Panowie Sędziowie, dajcie odpowiedź na dręczące pytanie, czy prawo ludności ma być dalej deptane, a uszanowana wola tylko silnych. Jesteśmy w punkcie zwrotnym historji i dlatego prosimy Was: wypowiedzcie, że winnym jest minister, który skupiwszy w swem ręku ogrom władzy, złamał lekkomyślnie prawo wybierzcie karę odpowiednią.

Przemówienie obrońcy adw. Paschalskiego

Po półtoragodzinnej przerwie zabrał głos obrońca adw. Paschalski, który wygłosił czterogodzinne, wysoce patetyczne przemówienie. Było ono bez porównania słabsze od mowy pos. Liebermanna.

KUPON PREMJOWY

(Wyciąć i nalepić na pocztówkę).

Administrację „Kurjera Poznańskiego" proszę o przesłanie za zaliczką pocztową książki Marjana Seydy p. t.

„Polska na przełomie dziejów" za cenę 15 zł.

Imię i nazwisko _____

Miejscowość i poczta _____

Powiat, woj. _____

Państwowy jednoroczny Kurs Nauczycielski dla abiturjentów gimnazjalnych w Poznaniu

Ministerstwo W. R. i O. P. otwiera przy Państw. Seminarjum Nauczycielskiem Męskiem w Poznaniu jednoroczne Kursy Naucz. dla abiturjentów i abiturjentek gimnazjalnych.

Program obejmuje przedmioty pedagogiczne, techniczne oraz metodyki nauczania wraz z ćwiczeniami praktycznemi. Nauka trwa 10 mies. od 15 września do końca czerwca w 36—40 godz. tygodn.

Kurs jest bezpłatny — opłata na pomoce nauk. wynosi za półrocze 20 zł. Internatu niema.

Podania, do których dołączyć należy życiorys, świadectwo dojrzałości lub odpis uwierzytelniony oraz świadectwo lekarskie (lekarza urzędowego lub szkolnego) o przydatności fizycznej do zawodu nauczycielskiego wnosić należy do dnia 31 sierpnia 1929 r. pod adresem: „Dyrekcja Państw. Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 30."

Wielki sukces samochodów Tatra na VIII Międzynarodowym Raidzie Automobilklubu Polski.

Samochody znanej firmy czeskiej Tatra wielokrotnie już brały udział w raidach międzynarodowych Automobilklubu Polski, uzyskując każdorazowo znakomite rezultaty. Sukcesy raidowe tych samochodów były najlepszem potwierdzeniem ustalonej opinji, że dzięki genjalnej konstrukcj. łamanych osi Tatra nie boją się żadnych trudności polskich dróg i bezdroży i z najwyższą łatwością pokonują wszelkie przeszkody.

W tym roku samochody Tatra wzięły również udział w ósmym raidzie międzynarodowym Automobilklubu Polski rozegranym między 16 i 23 czerwca zgórą 3000 km. i jak zazwyczaj osiągnęły wyniki niezmiernie interesujące, które wprawiły w podziw znawców Automobilizmu. Fabryka Tatra wysłała bowiem na raid zwykłe turystyczne wozy typu seryjnego, które przebyły całą długą drogę i wykonały wszystkie przepisane próby bez jednego punktu karnego a zato zdobywając wiele punktów dodatnich pomimo silnej konkurencji specjalnych samochodów sportowych.

Szczegół ten zasługuje na specjalne podkreślenie, gdyż samochody uczestniczące w raidzie międzynarodowym miały do wykonania aż cztery próby szybkości na płaszczyźnie na wzniesieniu i na złej drodze, w których to próbach silne i szybkie samochody sportowe miały znacznie większe szanse. Pomimo tego świetne samochody Tatra nowego typu czterocylindrowego prowadzone przez rutynowanych kierowców czeskich Vermirzowskiego, Bojanowskiego i Chowanca, uzyskały wyniki w niczem nieustępujące rezultatom znacznie silniejszych większych, a więc i droższych wozów. Ponieważ przytem samochody Tatra wykazały największą pewność i niezawodność działania nie otrzymując ani jednego punktu karnego w codziennych próbach rozruszania silnika oraz w badaniu, technicznem po przebyciu całej drogi, jak również nie dokonując podczas trwania raidu żadnych nawet najmniejszych napraw, przeto osiągnęły one zespołowo najpiękniejszy rezultat pośród wszystkich samochodów uczestniczących w konkursie. O nagrodę dla zespołu fabrycznego ubiegały się cztery timy i z pośród nich jedynie samochody Tatra przybyły wszystkie do celu bez punktów karnych zdobywając bezkonkurencyjnie tą najgłówniejszą nagrodę raidową wykazującą najlepiej jednolitość fabrykacji i wysokie zalety zwycięzowozów. Pw 3123-62,332

Nie na tem koniec triumfów Tatra w tegorocznym raidzie międzynarodowym. Oprócz zespołu fabrycznego brali udział w konkursie dwaj znani kierowcy amatorzy, Jan Rypper i Widołd Rychter, z których pierwszy jechał na czterocylindrowym samochodzie Tatra a drugi na wozie dwucylindrowym, najstarszej Tatrze w Polsce, która przeszła już dotąd około 230 000 km i odbyła dwa raidy międzynarodowe nieliczące mniejszych imprez. Obaj ci kierowcy osiągnęli również pierwszorzędne wyniki. Jan Rypper zdobył na swej Tatrze jedną z najcenniejszych nagród raidowych, a mianowicie nagrodę Ministra Spraw Wojskowych za regularność jazdy, stwierdzając tem, że samochód jego przez cały czas, pracował bez zarzutu, przebywając wszystkie etapy z dokładnością zegarka. Wspomnieć przytem należy, że nagroda ta, która jest przechodnią była już raz zdobyta przez samochód Tatra, co tembardziej podkreśla wysokie zalety tych wozów. Pw 3123

Witold Rychter kierowca małej Tatry dwucylindrowej osięgnął rezultat naprawdę zdumiewający, nietylko doprowadzając do celu swój stary wóz ale przytem klasyfikując się w grupie maszyn, które ukończyły raid ze znakomitym wynikiem, to znaczy bez punktów karnych. Trudno chyba o lepszy dowód olbrzymiej wartości samochodów Tatra, jeśli potrafią one po kilkuletniej służbie konkurować zwycięsko w zawodach ze samochodami zupełnie nowemi.

VIII Raid Międzynarodowy Automobilklubu Polski wykazał zatem niezbicie i co najważniejsze nie poraz pierwszy, że samochody Tatra są najodpowiedniejsze na polskie warunki drogowe a przytem bezkonkurencyjne jeśli chodzi o połączenie wszystkich zalet, których wymagać należy od dobrego nowoczesnego wozu.

WSZECHŚWIATOWA ORGANIZACJA PODRÓŻY

„WAGONS LITS-COOK"

SPRZEDAŻ BILETÓW ZAGRANICZNYCH i KRAJOWYCH WE WSZYSTKICH KIERUNKACH PO CENACH URZĘDOWYCH.

Organizacja wycieczek zbiorowych i indywidualnych, krajowych i zagranicznych. Zamawianie pokojów w hotelach. Bilety okrętowe autobusowe i aeroplanowe. Wagony sypialne, restauracyjne i salonowa.

Bezpłatne informacje o wszelkich podróżach. zw 17277

Agentura w POZNANIU, ul. Gwarna nr. 12, tel. 58-86.

Biuro otwarte od godz. 9—13 i od 15—18. **W niedzielę i święta 10—12.**

OBUWIE

najlepsze po cenach najniższych

kupuje się w firmie

J. SKRZYPCZAK, Poznań,

dawniej Górna Wilda 47 i Gołębia

obecnie tylko Stary Rynek 56.

zw 3529

Warszawa święci 10-lecie Traktatu Wersalskiego

Warszawa 28. 6. (Tel. wł.) Wczoraj w stolicy odbyła się na ratuszu uroczysta akademja, zorganizowana przez Obóz Wielkiej Polski, Stronnictwo Narodowe, Narodową Org. Kobiet i Legjon Rzeczypospolitej Polskiej (Polski „Fidac").

Przy szczelnie zapełnionej publicznością, delegacjami powstańców 1863 r., Dowborczyków, Hallerczyków itd. sali rady miejskiej, otworzył akademję p. mec. Jan Tłuchowski. Na sali było wiele wybitnych osobistości i licznych wojskowych w stanie nieczynnym.

Pierwszy przemawiał pos. Roman Rybarski. Kolejno zabierali po nim głos: prezes Legjonu Rzeczypospolitej gen. Michaelis, imieniem Hallerczyków pułk. Modelski, imieniem Młodych red. Jan Rembieliński.

Gdy pułk. Modelski wspomniał, że akt Traktatu Wersalskiego, na którym widnieją podpisy Dmowskiego i Paderewskiego, był dziełem Komitetu Narodowego i armji błękitnej — na sali wybuchły długo niemilknące wiwaty.

Akademję zakończono wśród burzliwego entuzjazmu owacją dla sztandarów Hallerczyków, Dowborczyków, Młodych O. W. P. i okrzykami na cześć sprawy narodowej.

Do Romana Dmowskiego wysłało prezydjum depeszę tej treści:

„Obywatele Stolicy, zebrani w ratuszu w dniu 26 czerwca 1929 r., dla uczczenia 10-ej rocznicy podpisania Traktatu Wersalskiego, składają wyrazy hołdu Wielkiemu Budowniczemu Polski!"

Do Ignacego Paderewskiego wysłano depeszę, jako do wielkiego orędownika sprawy polskiej na obczyźnie.

Dzisiaj Warszawa z okazji dziesięciolecia Traktatu Wersalskiego przyozdobiona jest flagami narodowemi.

Niemcy w 10-tą rocznicę podpisania Traktatu Wersalskiego

Berlin, 28. 6. (PAT.) Cała prasa żywo omawia przypadającą w dniu jutrzejszym rocznicę podpisania przez Niemcy Traktatu Wersalskiego, przyczem dzienniki nacjonalistyczne żywo protestują przeciwko obwinianiu Niemiec o wywołanie wojny światowej. Monarchistyczna „Kreuzztg." zamieściła w czarnej obwódce artykuł wstępny zatytułowany: „Panie, oswobódź nas!"

Wszystkie wyższe uczelnie w Berlinie postanowiły urządzić w auli uniwersytetu akademję, na której przemawiać miał słynny historyk niemiecki, prof. Delbrueck. Tymczasem rząd pruski zabronił uniwersytetowi udzielenia auli na powyższy cel oraz zakazał urzędnikom państwowym uczestniczenia w jakiejkolwiek manifestacji przeciwko t. zw. kłamstwu o winie wywołania wojny.

Największy związek b. kombatantów wojennych t. zw. „Kyffhaueserbund", liczący 3 miljony członków, zwrócił się do Rządu Rzeszy z pismem, zapowiadającem podjęcie akcji celem zmobilizowania całego narodu do planowej i energicznej walki przeciwko obwinianiu Niemiec o wybuch wojny. „Kyffhaueserbund" oświadcza, iż członkowie jego, jako byli uczestnicy wojny, czują się szczególnie dotknięci zarzutem, jakoby prowadzić mieli wojnę metodami zbrodniczemi. „Kyffhaueserbund" apeluje do rządu Rzeszy, aby podjął kroki w kierunku usunięcia traktatu wersalskiego i zarzutu prowadzenia wojny metodami zbrodniczemi, jako zarzutu hańbiącego część żołnierzy niemieckich.

KINO „METROPOLIS"
Od piątku monumentalne dzieło ekranu
„Dlaczego kobieta zdradza?"
Elżbieta Bergier — Emil Jannings — Konrad Veidt.
Przedstawienia o godz. 7 i 9. — W niedzielę i święta o godz. 5, 7 i 9.
nw 2181/2

Prasa francuska wobec manifestacji niemieckich

Paryż, 28. 6. (Radjo wł.) Nieomal cała prasa francuska daje głośno wyraz swemu niezawowoleniu z powodu manifestacyj niemieckich z okazji 10 letniej rocznicy podpisania traktatu wersalskiego. Najdosadniej wyraża się Pertinax w „Echo de Paris". Pisze on, iż jeszcze nigdy dotychczas Niemcy nie żądali z taką bezczelną śmiałością rewizji traktatu, jak obecnie. Jest to pierwsze następstwo objęcia rządów w Anglji przez Partję Pracy. W ten sposób Mac Donald i Henderson, którzy stale tylko o pokoju deklamują, przygotowują nowe nieszczęście Europie. Co się stanie w dniu, w którym Niemcy odzyskają zupełną suwerenność nad swemi obszarami nadreńskimi oraz wolność mobilizacji? pyta Pertinax.

Sprawa dr. Wachowiaka

Warszawa, 28. 6. (Tel. wł.) Przed Trybunałem Administracyjnym rozpoczęła się sprawa dr. Wachowiaka, który zaskarżył decyzję rządu, usuwając go ze stanowiska wojewody pomorskiego we wrześniu 1926 r. Pozbawiono go również prawa pobierania emerytury. Oskarżenie powołało się m. i. na to, że dr. Wachowiak ma zasługi narodowo-społeczne i że był powołany na urząd wojewody dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej, wskutek czego nie powinien był być zwolniony decyzją władzy niższej.

Przedstawiciel min. spraw wewnętrznych twierdził, że dr. Wachowiak został usunięty ze względu na dobro służby. Wyrok zapadnie dopiero we wrześniu. w

Posiedzenie klubów sejmowych

Warszawa, 28. 6. (Tel. w.) Dn. 1 lipca odbędzie się posiedzenie klubu sejmowego BB., dn. 2 lipca posiedzenie „Wyzwolenia", na którem będzie omawiana sprawa b. min. Czechowicza i wystąpienie min. Piłsudskiego.

Dyrektorem Banku Ziemian p. Czechowicz?

Warszawa, 28. 6. (Tel. wł.) Obiegają pogłoski, że dyrektor Banku Ziemian Tadeusz Sułowski ma zostać prezesem Banku Ziemian w miejsce ustępującego sen. Steckiego, a stanowisko dyrektora banku obejmie b. minister Czechowicz. w

Zgon prof. Mierzejewskiego

Warszawa, 28. 6. (AW). Dziś nad ranem zmarł nagle na atak serca profesor Politechniki Warszawskiej Henryk Mierzejewski. Śp. prof. Mierzejewski był jednym z organizatorów Politechniki. Zmarły w 47 roku życia był dziekanem wydziału mechanicznego Politechniki Warsz., członkiem Akademji Technicznej, redaktorem „Przeglądu Technicznego", założycielem i prezesem Stow. Inżynierów-Mechaników itd. Napisał cały szereg prac naukowych, częstokroć był powoływany przez władze państwowe, jako rzeczoznawca w przemyśle metalowym.

MATOWY KREM VELOURS MAJOLA
ZACHOWUJE ŚWIEŻĄ I ZDROWĄ CERĘ
Pw 10904-62,491

Minister poczt i telegraf. w Poznaniu

Warszawa 28. 6. (PAT) Dziś w dn. 28 czerwca wyjeżdża p. minister Boerner na uroczystość poświęcenia sztandaru okręgowego związku pracowników technicznych Poznańskiej Dyrekcji Poczt i Telegr.

Gdańsk w 10-tą rocznicę Traktatu Wersalskiego

Gdańsk, 28. 6. (Pat.) Wszystkie niemieckie stronnictwa sejmu gdańskiego podpisały następującą deklarację w związku z 10-tą rocznicą podpisania traktatu wersalskiego: Dn. 29 bm. upływa 10 lat od dnia podpisania w Wersalu traktatu pokojowego. Traktat wersalski oderwał niemal wyłącznie niemieckie miasto Gdańsk od Rzeszy niemieckiej wbrew specjalnej woli ludności m. Gdańska, która przez to znalazła się w ciężkiem położeniu gospodarczem. Mimo to jednak wypełnia swoje zobowiązania nałożone na nie przez traktat wersalski. Deklaracja stwierdza z całą stanowczością, że dotychczasowe 10-letnie wysiłki nie były w stanie zachwiać kulturalnej spójni ludności w. M. Gdańska z narodem niemieckim.

Przeciw przedłużeniu ustawy o ochronie republiki

Berlin 28. 6. (PAT) Reichstag w głosowaniu imiennem odrzucił wczoraj przedłużenie ustawy o ochronie republiki z powodu nieosiągnięcia wymaganej większości ⅔ głosów. Za przedłużeniem ustawy wypowiedziało się 166 posłów prawicy, komunistów i partji gospodarczej, przeciwko przedłużeniu 263 posłów stronnictw ludowych. 8 posłów wstrzymało się od głosowania. Ustawa traci moc obowiązującą 22 czerwca przyszłego roku.

Konferencja dyplomatyczna w sierpniu

Berlin, 28. 6. (AW). Korespondenci paryscy pism niemieckich twierdzą, że konferencja dyplomatyczna w sprawie wykonania planu Yuonga, zbierze się dopiero w sierpniu. Zdaniem ich rząd francuski zwleka z terminem konferencji, chcąc uniknąć przewodnictwa konferencji przez Mac Donalda.

Reichstag uchwalił drugą ratę na budowę pancernika

Berlin 28. 6. (PAT) Reichstag uchwalił w głosowaniu imiennem 240 głosami przeciwko 172 głosom socjalistów i komunistów drugą ratę na budowę pancernika „A". 9 posłów wstrzymało się od głosowania. Ministrowie socjalistyczni z wyjątkiem kanclerza Müllera, który z powodu choroby nie był obecny w Reichstagu, w przeciwieństwie do frakcji socjalistycznej, głosowali za ratą.

Przeciw konkordatowi

Berlin, 28. 6. (AW). Frakcja sejmowa niemieckiej partji ludowej postanowiła głosować przeciwko konkordatowi z Watykanem, nawet wówczas, jeśli kościół ewangelicki będzie traktowany na równi z kościołem katolickim.

Trockiemu zabroniono przyjazdu do Anglji

Berlin, 28. 6. (AW). Donoszą z Londynu, że gabinet angielski sprzeciwił się pozwoleniu na przyjazd Trockiego do Anglji, uważając, że pobyt jego mógłby wpłynąć na niekorzystne kształtowanie się stosunków angielsko-sowieckich.

Nowe lotniska w Czechosłowacji.

Celem należytej rozbudowy sieci lotniczej w Czechosłowacji postanowiono w poszczególnych częściach państwa wybudować nowe lotniska. Przedewszystkiem wybudowane zostanie lotnisko w Karlowych Varach (Karlsbad), co głównie zagranicznym kuracjuszom udogodni w wielkiej mierze podróżowanie do tego uzdrowiska. Dalej projektowane jest wybudowanie lotniska w Piszczanach, w Luhaczowicach i w Libercu. Roboty około budowy lotniska w Hradci Kralove zostały już podjęte.

Nieśmiałość
powoduje niedocenianie swojej wartości, jest objawem braku samopoczucia i stanowi przeszkodę w zawodowem i prywatnem życiu. Tylko ludzie o pełnej świadomości swojej wartości mogą mieć powodzenie w życiu. Pw 3063-18,675
Pielęgnacja swego zewnętrznego wyglądu usuwa nieśmiałość. Człowiek jest w oczach innych tylko tyle wart, na ile sam się ceni. Noszenie dobrze utrzymanego obuwia jest dla takich ludzi tak samo ważnem, jak ważnem jest posiadanie dostatecznej wiedzy.
Obuwie z obcasami gumowemi BERSON, daje spokojny, elastyczny i pewny siebie chód. Obcasy gumowe BERSON stanowią konieczne uzupełnienie każdego bucika. Noszenie BERSONA — to zdrowia ochrona!

TRENCZYNSKIE CIEPLICE
(Czechosłowacja)
Jedyny Pensjonat polski
Dra Filipkiewicza
60 pokoi, pełny komfort otwarty, cały rok. Cena pokoju z utrzymaniem już od 55 Kor. cz.
Na żądanie wysyłamy prospekty.
Pw 9978/8-70,288

Mapy: Polski, Europy, różnej wielkości Półkul, Części świata 45×60 cm.
J. M. BAZEWICZA WARSZAWA ul. Śląska 18.
Do nabycia w księgarniach.
Pw 8121-62,527

D-ra Dralle'go WODA BRZOZOWA DO WŁOSÓW
ol 11186

Rozstrzygnięcie konkursu rzeźbiarskiego, rozpisanego przez
ZWIĄZEK ARTYSTÓW PLASTYKÓW,
na szkice dwóch figur do przedsionka gmachu Adrj. Tow. Ubezp.
RIUNIONE ADRIATICA di SICURTA w Warszawie,
zostało odłożone do dnia 10. września r. b.
Prace przyjmować będzie biuro Tow. RIUNIONE, przy ul. Moniuszki 10 w Warszawie. Tw 22

P. W. K. ARENA - TEREN E P. W. K.
„Zaślubiny Wisły z Bałtykiem"
Kasa zamawiań Pawilon 20, stoisko 21, wejście od Wieży Górnośląskiej.
Przedsprzedaż biletów na 29, 30 czerwca i 1-go lipca
Informacje telefoniczne udziela nr. 72-32. zw 1729.

Wiec narodowy w Wolsztynie

W ubiegłą niedzielę w obecności kilkuset osób odbył się w Wolsztynie wiec narodowy. Wiec zagaił prezes Towarzystwa Przemysłowców p. Witalis Skibiński, przedstawiając zebranym ostatnie wypadki lwowskie. Przemówienie to spotkało się z aplauzem sali. Następnie referat wygłosił delegat Stronnictwa Narodowego z Poznania, p. Jan Wyganowski.

Zagadnienia poruszone przez prelegenta ująć można w trzy następujące punkty: 1) jak odbudowano Polskę, 2) jakie zadania stoją przed dzisiejszem pokoleniem, 3) jaki winien być typ nowożytnego Polaka.

W pierwszej części swego przemówienia referent zobrazował wysiłki twórczej polityki Romana Dmowskiego, oraz grupy jego współpracowników, który mając naród za sobą, doprowadził do odbudowania państwa polskiego w dzisiejszych jego granicach.

Część druga zawierała przegląd problemów (naród gospodarzem, rola katolicyzmu w życiu narodu, zagadnienie mniejszości narodowych, polityka gospodarcza i t. d.), które muszą być rozwiązane w myśl wskazań ideologji narodowej, o ile Polska ma stać się mocarstwem tak wielkiem i silnem, jak było państwo Bolesława Chrobrego.

Część trzecia poświęcona była przedstawieniu warunków, jakim musi odpowiadać, jakie wartości musi posiadać nowoczesny Polak, by zdolen był sprostać zadaniom przed nim leżącym.

Referat przyjęto hucznemi oklaskami.

Po referacie zabrał głos p. prezes Skibiński, omawiając trudne położenie gospodarcze Polski. Trafne te uwagi nagrodzono licznemi brawami.

Poczem uchwalono rezolucję, przedstawioną przez p. Wyganowskiego. W rezolucji zebrani uznają konieczności jaknajszybszej konsolidacji czynników katolicko i narodowo czujących i myślących celem naprawy panujących stosunków, wyrażają oburzenie z powodu zajść lwowskich, będących wykładnikiem rozzuchwalenia mniejszości narodowych w erze obecnych rządów, wyrażają podziękowanie lwowskiej młodzieży akademickiej za jej stanowisko względem prowokatorów żydowskich, wzywając czynniki decydujące do rewizji polityki względem mniejszości, wzywają rząd do planowej polityki gospodarczej, a więc do stworzenia warunków, sprzyjających rozwojowi gospodarstwa narodowego, tak zagrożonego dziś. Wreszcie w związku ze zbliżającą się 10-tą rocznicą podpisania traktatu wersalskiego, zebrani wyrażają hołd Komitetowi Narodowemu z Romanem Dmowskim na czele za umiejętną, nieugiętą politykę, która doprowadziła do odbudowania Polski.

Rezolucje przyjęto z entuzjazmem. Wiec zakończono odśpiewaniem pierwszej zwrotki „Boże, coś Polskę".

Drukarnia Polska Sp. Akc.

W dniu 1 lipca upłynie dziesięć lat od powstania w Poznaniu Drukarni Polskiej, Spółki Akcyjnej, z siedzibą przy św. Marcinie 70, gdzie zakład drukarski istnieje już od roku 1794. Drukarnia Polska, Sp. Akc. rozwinęła się pod fachowem i energicznem kierownictwem pierwotnie dyrektora Edwarda Pawłowskiego, a po sfuzjowaniu się z Nową Drukarnią Polską („Kurjerem Poznańskim") pod kierownictwem dyrektorów Ed. Pawłowskiego i R. Leitgebra w wielkie przedsiębiorstwo, które — poza centralą — posiada swe oddziały w Poznaniu przy ul. 27 Grudnia 2 i przy ulicy Stromej 24/25 oraz w Bydgoszczy i Chodzieży. Nakładem Drukarni Polskiej, Sp. Akc., wychodzą „Kurjer Poznański", „Orędownik Wielkopolski", „Wielkopolska Jlustracja", „Gazeta Bydgoska", „Kresy Zachodnie" w Chodzieży oraz „Samochód".

Ku upamiętnieniu dziesięciolecia swego istnienia Drukarnia Polska zaprosiła swych współpracowników w liczbie 516 osób na sobotę i niedzielę do Poznania na Powszechną Wystawę Krajową. Wspólne zwiedzanie wystawy poprzedzi msza św. w kościele św. Marcina w sobotę o godz. 8-ej, poczem nastąpi zbiorowa fotografja.

POPIERAJCIE TANIE KUCHNIE BO ONE KARMIĄ WSZYSTKICH GŁODNYCH!

Zjazd oficerów rezerwy

Dziś 28 bm. rozpoczynają się w Katowicach obrady walnego zjazdu delegatów Zw. Oficerów Rezerwy z całej Polski. Obrady trwać będą do 30 bm. W pierwszym dniu następuje wybór komisji mandatowej, statutowej, organizacyjnej, sądów honorowych itd. Po południu plenarne obrady nad wnioskami komisyj, poczem nastąpi wspólna kolacja.

W drugim dniu obrad odbędzie się w kościele katedralnym w Katowicach uroczysta msza św., poczem uczestnicy zjazdu udadzą się w pochodzie pod pomnik „Nieznanego Powstańca", gdzie złożą wieniec i wygłoszone zostaną krótkie przemówienia im. okręgów lwowskiego, pomorskiego, wileńskiego, warszawskiego i t. d. Następnie odbędzie się uroczyste otwarcie zjazdu przez prezesa okręgu śląskiego w Teatrze Polskim. Po ukonstytuowaniu prezydjum, powitaniu delegatów i gości, wygłoszone zostaną przemówienia przedstawicieli rządu, wojska, miasta, prasy, związków pokrewnych itd — poza tem uczestnicy zjazdu wysłuchają referatu treści historycznej. Po obiedzie wygłoszone będą referaty sprawozdawcze zarządu, wieczorem zaś odbędzie się raut wydany przez Magistrat m. Katowic, w salonach sejmowych nowego województwa śląskiego.

W trzecim dniu obrad dokonany będzie wybór zarządu głównego, komisji rewizyjnej, sądu honorowego, poczem nastąpi zamknięcie zjazdu, a w końcu galowe przedstawienie w Teatrze Polskim.

Dnia 1 lipca br. przewidziane są wycieczki celem zwiedzenia objektów przemysłu górnośląskiego. Zjazd będzie miał również znaczenie manifestacyjne. Spodziewany jest również przyjazd Prezydenta Rzeczypospolitej. Z poznańskiego wyruszyło na obrady zjazdu 20 delegatów. (z)

Ojciec św. o ostatniej publikacji Mussoliniego

„Osservatore Romano" ogłosił list papieża do kardynała sekretarza stanu Gasparri'ego, napisany w związku z wydrukowaniem dwóch mów parlamentarnych Mussolini'ego o traktatach lateraneńskich i wstępu do nich pióra „Il Duce".

Papież stwierdza, że te publikacje, które wydał sam autor i które powtarzają obie mowy w pierwotnej lub prawie pierwotnej formie, zmuszają go do przypomnienia jego (papieża) listu do kardynała sekretarza stanu Gasparri'ego z Bożego Ciała oraz jego mowy do uczniów szkoły z Mondragone z 14 ub. m.

Równocześnie z tym listem „Osservatore Romano" ogłasza ponownie oba oświadczenia papieskie, o których jest mowa w liście.

Agencja prasowa Stolicy Apostolskiej

(KAP) W przysłości wszelkie z miasta watykańskiego wiadomości będą podawane przez specjalną agencję prasową, która będzie miała siedzibę na terytorjum państwa papieskiego. Agencja ta ma rozpocząć swą działalność już w dniach najbliższych.

Austro Daimler

7-my raz z rzędu NIEZWYCIĘŻONY

W ogólnej klasyfikacji

VIII-go RAIDU MIĘDZYNARODOWEGO 1929 r.

1-szy Adam hr. Potocki na sam. AUSTRO DAIMLER typ ADR

3-ci Edward Zawidowski na sam. AUSTRO DAIMLER typ ADR

4-ty Władysław Strakacz na sam. AUSTRO DAIMLER typ ADR

Największą szybkość

W próbach płaskich i górskich

Maurycy hr. Potocki na sam. Austro Daimler.

Towarzystwo Budowy i Sprzedaży Samochodów S. A.

(dawn. „Austro-Daimler").

ODDZIAŁ w POZNANIU: UL. DĄBROWSKIEGO 7

Tel. 7665 — 7558.

Pw 3299-27,176

AGENTURY: Tatarski i S-ka, Bydgoszcz, ul. Gdańska 152.
K. Lewandowski, Inowrocław, Rynek 16.
Grudziądz, Kwiatowa 2.

Szkoła polska na pograniczu

Z tamtej strony granicy zachodniej piszą nam:

Odkąd na pograniczu, w prowincji „Grenzmark Posen-Westpreussen" powstało kilka szkół polskich na podstawie nowej ordynacji pruskiej — rozpętała się istna burza gniewu, nienawiści i fałszywych denuncjacyj na łamach miejscowej prasy niemieckiej. Najgwałtowniej występują przeciw szkole polskiej nauczyciele szkół niemieckich, które straciły wielu uczniów. W takim np. Małym Podmoklu chodzi dziś do szkoły polskiej 71 dzieci, a do niemieckiej tylko 3. Nic dziwnego, że jej kierownik p. Freudenberg jest wielce z tego niezadowolony. Jednak swój zły humor mógłby pozostawić w domu, a nie rozpisywać się w gazetach i zmącać zgone współżycie sąsiedzkie ludności polskiej i niemieckiej przez podniecanie szowinistycznych instynktów.

W„ Märkisch-Posener Zeitung" zamieścił ów „pedagog" zjadliwy artykuł z okazji otwarcia szkoły polskiej w Małem Podmoklu pod sensacyjnym ale i kłamliwym tytułem: „Polacy obrażają prezydenta Rzeszy — niesłychana bezczelność".

W obszernej korespondencji donosi p. F. z wielką irytacją, jak to Polacy już od wczesnego ranka przygotowywali się do uroczystości, jak młodzież polska stroiła i maiła zielenią szkołę, przyczem — tu autor najwyraźniej denuncjuje — największą gorliwość okazały dzieci miejscowego „hausmajstra", który w państwowej leśniczówce „zajmuje posadę poufną". Nie może autor darować Polakom, że posypali kwiatami drogę, którą miał do szkoły polskiej zajechać były poseł p. Baczewski. Gniewają p. pedagoga girlandy, przeplatane białemi i czerwonemi wstęgami.

Do największej jednak pasji doprowadza go mimowolny, humorystyczny epizod, który ubawił ludność Podmokla, wywołany nota bene nie przez Polaka. Kiedy samochód wiozący p. Baczewskiego, zajechał przed szkołę, jeden z przyglądających się Niemców krzyknął do szofera: „Grzegorzu, czy przywiozłeś także Hindenburga?" A na to żona pewnego gospodarza polskiego, widząc laleczkę uwiązaną za szybą samochodu, zawołała: „Oczywiście, wisi tam".

Niewinny ten żart wyolbrzymiła prasa miejscowa, a za nią i inne pisma niemieckie, do rozmiarów strasznej obrazy Prezydenta Niemiec.

Otwarcie szkoły polskiej w Małem Pomoklu stało się powodem do wznowionego ataku rozszalałej hakaty. „Grenzmark", „Der Gesellige", a zwłaszcza „Märkisch-Posener Zeitung" nie mogła się uspokoić. Zwłaszcza „Märkisch-Posener Zeitung" szaleje. Zdaniem tego pisma: „Polacy stali się wprost bezczelni, odkąd mają swoje szkoły. Dostali jeden palec, a już sięgają po całą rękę. Myślą, że przestali być już obywatelami niemieckimi. Dzieci polskie zadzierają nosa i obrzucają dzieci niemieckie przezwiskiem: „Ihr verfluchten Niemcy". My tu już nie czujemy się na własnych śmieciach. Polacy uważają się za panów na tej ziemi."

Oczywiście wszystkie te wiadomości są kłamliwe i oszczercze. Tak ludność polska na pograniczu, jak i w szczególności dzieci uczęszczające do nowych szkół polskich, zachowują się jak najspokojniej i najlojalniej wobec współobywateli niemieckich. A że szkoła polska podniosła nietylko wśród młodych i najmłodszych, ale również i w starszem pokoleniu poczucie polskości i godności ludzkiej, że się stała czynnikiem pokrzepiającym w naszem ciężkiem życiu — to chyba nikogo gniewać nie powinno. Znamy nawet wielu Niemców, którzy otwarcie szkół polskich przyjęli bez nienawiści, przyznając, że słusznie nam się należały.

Zjazd Elektrotechników Polskich

Wczoraj rozpoczął się zjazd Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich.

Po zagajeniu i przemówieniach powitalnych prezes stowarzyszenia p. K. Straszewski wygłosił referat na temat: „10-lecie elektrotechniki w Polsce".

Z powodu dziesięciolecia istnienia stowarzyszenia redakcja czasopisma „Przegląd Elektrotechniczny" wydała okazowy zeszyt, w którym szereg wybitnych elektrotechników ogłosiło prace z zakresu postępu przemysłu elektrotechnicznego i zastosowania elektrotechniki za pierwsze dziesięciolecie istnienia Polski. Zadaniem stowarzyszenia naszego, jak powiedział prelegent, jest skrócić dystans pomiędzy Polską a państwami zachodniemi w zakresie elektrotechniki.

W dziedzinie zużycia energji elektrycznej jest w Polsce duży postęp. W r. 1925 moc naszych większych central elektrycznych normalnych i wyłącznie przemysłowych, wynosiła 820.000 kw. a zużycie energji 1 miljard kilowatogodzin, gdy w r. 1928 — 600 większych central elektrycznych miało mocy 1.2 miljona kw. i zużyto przeszło 2 miljardy klwgodzin. Zużycie energji elektrycznej jest w Polsce ogromnie nierównomierne. Śląsk zużywa 940 klwgodzin na 1 mieszkańca, Warszawa poniżej 100. Tarnopolskie wojew. 1.8 a kresy wschodnie poniżej 1 klwgodziny.

Elektryfikacja porobiła znaczne postępy w przemyśle hutniczym, metalowym i cukrowniczym i innych. W jednej z hut zużycie energji elektrotechnicznej podniosło się z 50 milj. klwg. na 100 czyli o 100 proc. Również cukrownictwo zwłaszcza naszej dzielnicy zrobiło duże postępy; kiedy w r. 1918 na 68 cukrowni była 1 tylko zelektryfikowana i zmontowano 1 turbogenerator, to obecnie na 71 cukrowni 19 jest zelektryfikowanych w wysokości 70 do 100 proc. i jest ustawionych 17 turbogeneratorów. Przemysł naftowy w Małopolsce również dopiero po wojnie zaczął się elektryfikować w szerszych rozmiarach.

Co się tyczy fabrykacji silników i wszelkich przedmiotów elektrotechnicznych, to właściwie produkcja w tych działach na serjo zaczęła się rozwijać dopiero w Polsce niepodległej. Mamy pięć fabryk budowy prądnic i silników elektrycznych, które budujemy do wielkości 1000 klw.; następnie wytwarzamy liczniki, akumulatory, przewodniki i kable, porcelanę elektrotechniczną, lampy żarowe, sprzęt elektrotechniczny, aparaty telegraficzne, telefoniczne i radjowe.

W niektórych dziedzinach elektrotechniki dochodzimy do momentu samowystarczalności, a wytwórczość własna z roku na rok zwiększa się, pomimo znacznej konkurencji zagranicznej.

Lampek żarowych np. produkujemy 6 miljonów przy rocznem zapotrzebowaniu 10 milj. sztuk. W zakresie szkolnictwa specjalnego, które w Polsce zaczęto w r. 1891 na lwowskiej politechnice mamy dziś 2 wydziały elektrotechniczne na politechnikach Warszawy i Lwowa, jedną szkołę średnią w Warszawie i 12 rzemieślniczych. Piśmiennictwo specjalne w tej dziedzinie też znamionuje znaczny postęp, a pierwsze druki polskie o elektryczności były wydane już 145 lat temu. Nad opracowaniem polskiego słownictwa elektrotechnicznego pracuje szereg inżynierów z inż. Rzewnickim, który położył w tym zakresie duże zasługi.

Drugi referat wygłosił prof. politechniki lwowskiej p. Sokolnicki o przyszłym rozwoju elektrotechniki w Polsce.

Istniejący u nas komitet energityczny polecił prof. Sokolnickiemu opracowanie tego tematu, który jest bardzo aktualny ze względu na będącą na porządku dziennym sprawę oddania koncesji elektrycznej zagranicznemu konsorcjum Harrimana. Prof. Sokolnicki łącznie z zaproszonymi współpracownikami z poszczególnych dzielnic kraju zajęty jest opracowaniem tej kwestji i w swym referacie podzielił się ze słuchaczami z pracami dokonanemi.

Przedstawił trzy mapy Polski, na których oznaczono linje przyszłego przesyłania energji elektrycznej, rozmieszczenie central stacji transformotorowych, przypuszczalnego zużycia elektrycznej energji w latach 1935, 1950 i 1965 i t. p. Aczkolwiek trudno jest przewidzieć rozwój elektrotechniki na tak dalekie terminy, to jednak zdaniem prof. Sokolnickiego, dotychczasowe doświadczenia wykazują, że rzeczywistość w tym względzie często prześciga obliczenia przypuszczalne. W Niemczech, Stanach Zjednoczonych i Szwajcarji roczne zużycie energji elektrycznej wzrasta w różnych okręgach w granicach od 11 do 15 proc. w proporcji geometrycznej, a w Łodzi przez dwa lata zużycie energji wzrastało o przeszło 40 proc. Elektrotechnika i rozwój zużycia energji elektrycznej wobec wzrostu ludności ma w Polsce dużą przyszłość.

Po obydwóch referatach wywiązała się dyskusja, którą zamknięto to posiedzenie zjazdu. W piątek popołudniu odbędzie się zebranie, załatwiające sprawy bieżące stowarzyszenia.

X

Zjazd Prezesów Zw. Tow. Przemysłowych i Rzemieślniczych

Komunikat Nr. 9.

Związku Tow. Przemysłowych i Rzemieślniczych w Poznaniu

W niedzielę, 7 lipca r. b. odbędzie się w Poznaniu na sali p. Jarockiego przy ul. Masztalarskiej 8 a

Zjazd Prezesów

z następującym porządkiem obrad: 1. zagajenie; 2. stwierdzenie obecnych; 3. sprawozdanie prezesa; 4. sprawozdanie syndyka; 5. sprawozdanie skarbnika; 6. sprawozdanie komisji rewizyjnej; 7. sprawa Zjazdu Delegatów; 8. dyskusja; 9. wnioski bez uchwał; 10. zamknięcie.

Początek obrad punktualnie o godzinie 11 przed południem.

Po zakończeniu obrad wspólne zwiedzenie Powsz. Wystawy Krajowej.

Ze względu na ważność obrad, prosimy o przybycie wszystkich pp. prezesów lub ich zastępców. Udział dalszych członków zarządu Tow. pożądany.

Osobno zapraszamy Szan. Prezesów Tow. do Związku n i e p r z y n a l e ż ą c y c h, i to jako gości, celem zapoznania się bliższego z dotychczasową pracą Związku.

Przemysłowi i Rzemiosłu Cześć!

(—) Fr. Górczak, Prezes.
(—) Tad. Piotrowski, Syndyk.

Zjazd Cechów piekarskich w Poznaniu

W niedzielę, dnia 30 czerwca r. b. będzie obradować w Poznaniu X doroczny Sejmik Związkowy Cechów Piekarskich z Wielkopolski. Obrady toczyć się będą w sali restauracji Zwierzyńca. Sejmik cechów piekarkich z Ziemi Wielkopolskiej będzie dotyczyć, jak corocznie, szeregu aktualnych zagadnień zawodu piekarskiego. Program przewiduje omawianie szeregu spraw zawodowych w osobnych referatach jak: mechanizacja piekarń (L. Kopydłowski), wpływie podatków obrotowych na zawód piekarski (J. Wróblewski-Jarocin), sprawy kształcenia uczniów piekarskich (J. Hojka z Bydgoszczy), organizacja Centralnego Związku Piekarstwa Polskiego (Kabaciński).

Rano o godz. 8 odbędzie się zbiórka delegatów w sali p. Jarockiego, skąd nastąpi wymarsz na nabożeństwo (o godz. 9) w kościele OO. Jezuitów. Po nabożeństwie, zbierają się delegaci w sali Zwierzyńca, gdzie o godz. 10,30 odbędzie się wspólne śniadanie, a o godz. 12 nastąpi otwarcie Sejmiku. Po zagajeniu przewidziane są przemówienia przedstawicieli władz i stowarzyszeń, przedłożenie sprawozdań zarządu z czynności rocznej, wybór delegatów na Walny Zjazd w dniu 28 lipca i wybory uzupełniające członków zarządu.

Obecnie zarząd Wielkopolskiego Związku Cechów Piekarskich tworzą pp.: Piotr Kabaciński — jako prezes, Jan Wróblewski jako wiceprezes, Lucjan Kopydłowski jako sekretarz, Kazimierz Sporakowski jako skarbnik, dalej wchodzą w skład zarządu jako członkowie pp.: Nowaczyński, Litwicki, Dymalski, Hojka i Cerkaski. (k)

Stan Kas Chorych w Polsce

Zgodnie z ustawą z dn. 19 maja 1920 roku o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby, organizacja instytucyj ubezpieczeń społecznych na wypadek choroby, tj. Kas Chorych, została już zakończona na terenie całego Państwa Polskiego. Obecnie funkcjonuje w Polsce 244 Kas, zorganizowanych na zasadzie wspomnianej ustawy oraz 47 Kas na Górnym Śląsku, istniejących na podstawie dawnych przepisów.

Liczba ubezpieczonych w tych wszystkich Kasach w początkach ub. r. wynosiła 2 233 726 osób, bez członków rodzin Według zestawienia, dokonanego na 31. 12. 1927, składki członkowskie dosięgały sumy 194 milj. zł. Z ogólnej sumy wpływów na fundusz zapasowy zapisano 26,9 miljonów zł. Nadwyżkę bilansową wykazało 198 Kas, a niedobory — 46 Kas na sumę 2,2 milj. zł.

Aktywa Kas wynosiły 106 milj. zł, w czem pierwsze miejsce zajmują wierzytelności u pracodawców z tytułu zaległych składek w sumie 48.9 milj. zł, co stanowi około 25 proc. składek.

Nieruchomości, wykazane w bilansie, dają w sumie 22,4 milj. zł, zaś wartość ruchomości określona została na 9,5 milj. zł. Poważne również pozycje stanowią zapasy materjałów gospodarczych i leczniczych, wykazane sumą 5,3 milj. zł oraz należności od Skarbu Państwa, które wynoszą 2,9 milj. zł. Całkowity fundusz zapasowy Kas od czasu powstania tych instytucyj wynosi 73 milj. zł i jest ulokowany częściowo w nieruchomościach i ruchomościach oraz w papierach państwowych.

Kurjer Poznański

Adresy gości PWK

Publikowanie adresów celem odnalezienia się przybywających

patrz wydanie poranne

Msza św. w hydroplanie

(KAP) W Genui wylądował hydroplan hiszpański, który wiózł grupę duchownych hiszpańskich, udających się do Rzymu celem złożenia hołdu Ojcu św. W drodze między Hiszpanją a Genuą księża odprawili msze św. przy małym ołtarzyku, zbudowanym w hydroplanie.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8,88¼ zł, w Gdańsku na Warszawę 8,90½ zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mkn. w dewizach — 212,09 zł, gotówką — 211,66 zł; za 100 guld. gd. w dewizach — 172,61 zł, gotówką — 172,27 zł.

Poznańska giełda pieniężna

Poznań, 28 czerwca 1929.

Przebieg dzisiejszego zebrania giełdowego był spokojny. Na rynku pap. proc. oddawano przeważnie wszystkie walory, za wyjątkiem 8 proc. listów dolarowych, które handlowano po 92 proc. w transakcjach. Natomiast oddawano 5 proc. poż. konwers. po 53—52 proc., 4 proc. listy zast. konwert. po 44 proc. i premj. dolarowe po 70,— (za sztukę 5-dolarową).

Z akcyj bankowych płacono jedynie za Bank Polski 160.—

Akcje przemysłowe przeważnie w poszukiwaniu. Do notowania doszło tylko akcjami Cegielskiego po 34—35.— w płaceniu i Unją po 150,— w płaceniu.

Ceduła urzędowa z dnia 28 czerwca 1929 r.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% Pożyczka konwersyjna 53—52% O.
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kred. 92% +
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred. 44% O.

(Kurs w złotych)

5% Pożyczka premjowa serja II 70,— O.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 160,— F.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Cegielski H. I em. zł. 34 -35,— P.
„Unja" (dawn. Ventzki) I em. zł. 150,— P.

Tendencja: Spokojna.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg
reszta za 100 kg

Berlin. dnia 28 czerwca 1929

Pszenica marchijska	226.00—227.00
lipiec	238,00—238,50
wrzesień	243 00—243.75
Tendencja dla pszenicy spokojna.	
Żyto marchijskie	194,00—196.00
lipiec	210 00—211.50
wrzesień	217,00—216,50
Tendencja dla żyta słaba.	
Jęczmień Pastewny i przemysłowy	176,00—182,00
Tendencja dla jęczmienia spokojna.	
Owies marchijski	178,00—188 00
lipiec	000,00—191.00
wrzesień	195,50—195,00
Tendencja dla owsa słabsza.	
Mąka pszenna	26,25—30,00
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia	26,75—29 00
Tendencja spokojna.	
Otręby pszenne	11.50—11,75
Otręby żytnie	11,50—12,00
Groch Victoria	40,00—48,00
Groch jadalny polny	28,00—34,00
Groch pastewny	21,00—23.00
Peluszka	25.00—26.00
Bób polny	21.00—23.00
Wyka	27.00—30.00
Łubin niebieski	18 50—19.50
Łubin żółty	27.50—29 50
Seradela nowa	00.00—00 00
Makuch rzepakowy	00.00—18.50
Makuch lniany	00.00—21.60
Wytłoki suszone	00.00—10.50
Śrót Soya	19,00—19 70
Płatki ziemniaczane	15 80—16,40

Notowania złotego w Berlinie
z dnia 28 czerwca 1929.

Wypłaty na Warszawę: 46,925—47,125
Noty wielkie: 46,825—47,225

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wszechsłowiański Zlot Sokolstwa

Zawody na boisku i w salach

Dziś od wczesnego rana na boisku zlotowem panuje ogromny ruch, bowiem odbywa się cały szereg konkurencyj lekkoatletycznych niezwykle ciekawych, gdyż finałowych, przyczem startuje szereg istotnie pierwszorzędnych sił, nic dziwnego, że walka jest zacięta.

Równocześnie w salach ćwiczą zespoły gimnastyczne, wykazując dużą sprawność; tu też mamy poważną rywalizację oraz faktycznie bardzo wysoki poziom i trudno nawet w przybliżeniu podać przypuszczalnych zwycięzców, których ustali się dopiero po dokładnem obliczeniu punktacji.

W konkurencjach lekkoatletycznych odbyły się dotychczas następujące finały panów: dysk: 1) Furmański (Łódź) 36,64, 2) Tilgner Zb. (Pozn.) 35,83, 3) Majtkowski Roman (Bydg.). 100 m: 1) Vykoupil (Cz.) 11,3, 2) Wasilewski (Am) o pół m, 3) Borkowski (Bydg.); bez miejsca jeden Polak z Ameryki i dwóch Czechów.

Dziś o godz. 20 akademja sokoła

Wspaniała ta uroczystość rozpoczyna się d z i ś o godz. 20 w Auli Uniwersytetu i zapowiada się pierwszorzędnie. Wezmą w niej udział reprezentanci kilkunastu państw zagranicznych uczestniczących w Zlocie, oraz moc sztandarów, które ustawią się na estradzie. Dokładny program jest następujący:

1. „Triumf" kantata na baryton solo, chór i orkiestrę, p. Maj artysta opery poznańskiej, orkiestra symfon. 60 p. p. pod batutą p. Stefana Poradowskiego. 2. Stefana Poradowskiego „Trio" na kontrabas, altówkę i skrzypce, wykonawcy: pp. prof. Adam Ciechański, Jan Rakowski i Czesław Kamionka, artyści opery poznańskiej. 3. Zagajenie prezesa Związku p. Adama Zamoyskiego. 4. Przemówienie protektora Zlotu p. prez. Ratajskiego. Przemówienia przedstawicieli zagranicy, delegatów: francuskich, angielskiego, finlandskiego, belgijskiego, włoskiego i rumuńskiego, oraz reprezentantów państw słowiańskich, zrzeszonych w „Wszechsłowiańskim Zw. Sokolim": Czech, Jugosłowianin, Rosjanin oraz Serb łużycki, wreszcie reprezentanci Sokolstwa polskiego zagranicą. 5. Feliks Nowowiejski „Wyjątek z Testamentu Bolesława Chrobrego" wykona chór „Harmonja" pod batutą p. prof. Stefana Poradowskiego, przy fortepianie p. Jan Chmielewski. 6. Chopin „Polonez A-Dur" odegra zespół symfoniczny 60 p. p. pod batutą por. kapelm. Stanisława Paszkego.

Raz jeszcze zwracamy uwagę, że akademja rozpoczyna się dziś o godz. 20. Przy mikrofonie będzie p. red. J. Herniczek.

Łodzią z Warszawy na Zlot

Wczoraj w południe o godz. 13,15 przybyła do Poznania osada „Oddziału Wioślarskiego Sokoła" w Warszawie. Osada składa się ze sternika Dembowskiego oraz 5 wioślarzy: Plużańskiego, Kozłowskiego, Sieberta, Wyszczyńskiego i Stawieraja. Goście wyruszyli z Warszawy 15 bm. o godz. 18 i jechali Wisłą, kanałem Bydgoskim, Brdą, Notecią w górę; następnie przewieźli łódź i podążyli dalej jeziorem Goplem, Ślesińskiem, kanałem na Wartę do Poznania. Ostatni odcinek Konin—Poznań około 160 km przejechali goście w czasie 12 godzin. Największe trudności mieli wioślarze na jeziorze Gople, gdzie wskutek silnego wiatru była wysoka fala, zagrażająca kilkakrotnie zalaniem.

Oprócz przybycia na zlot mieli sokoli za zadanie wykreślenie trasy Warszawa—Poznań w związku z organizowanym rajdem Kraków—Warszawa—Poznań. Dzielni wioślarze przybyli do przystani „Trytona", gdzie powitał ich trener klubowy. Wyekspedjowali oni łódź do Warszawy koleją a w Poznaniu pozostają do poniedziałku.

KALENDARZYK

Piątek, 28 czerwca 1929.

Słońce: wschód 3,32 — zachód 20,19 — długość dnia 16 godzin 47 min.

Księżyc: wschód 23,43 — zachód 9,46 — przed ostatnią kwadrą.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw Pozn: Piątek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska plus 10 st. Cels. — Pochmurno. Wiatr północno - zachodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 753 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 13 st. Cels., najniższa plus 9 st. Cels. — Ilość opadu 2 mm.

Kal. rz.-kat.: Leon P. — jutro Piotra i Pawła.

Kal. słow.: Zbrosław — jutro Wyszomir.

Zebrania

Jutro o 20 Tow. Chirurgów i Ortopedów Polski Zachodn., w sali wykł. kliniki chirurgicznej U. P. w szpitalu Przemienienia Pańskiego, ul. Długa 1.

Różne

Jutro o 8 Tow. Hod. Kanarków i Ochr. Ptaków Leśnych „Canaria" — wymarsz ze Starego Rynku na Miasteczko;

o 8,15 Koło Śpiew. im. Bol. Dembińskiego (prawy brzeg Warty), zbiórka w sali Domu Katolickiego na Śródce (obchód 10-lecia);

o 8,45 Tow. Powst. i Wojaków (Śródmieście), zbiórka przed Nowym Ratuszem (z okazji obchodu S. P. P.);

o 9 Stow. „Samopomocy Narodowej" — zbiórka przed kościołem OO. Jezuitów (z okazji obchodu ukonstytuowania Pogotowia Narodowego);

o 9 Związek Polskich Cechów Fryzjerskich i Perukarzy z okazji P. W. K. „Dzień Fryzjerstwa Polskiego" — zbiórka w sali p. Jarockiego, ulica Masztalarska 8 a.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka św. Marcińska, ul. Ratajczaka 12. — Czerwona Apteka, Stary Rynek 37. — Apteka Zielona, ul. Wrocławska 31.

Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ulica Kraszewskiego 12.

Łazarz: Apteka przy Parku Wilsona, ul. Głogowska 98.

Apteka p. Plucińskiego, ulica Głogowska 74-75.

Wilda: Apteka pod Koroną, G. Wilda 61.

W innych dzielnicach apteki tam się znajdujące.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Z kościoła Bożego Ciała.** W niedzielę 30 bm o godz. 16 Najprzew. ks. biskup Dymek dokona poświęcenia nowych organów. Następnie p. prof. Nowowiejski wykona na nowych organach kilka utworów muzycznych. Organy zbudowała fabryka Dominika Biernackiego w Włocławku.

OSOBISTE

— * **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** — Dyplom magistra filozofji uzyskali na Wydziale matematyczno - przyrodniczym pp. Zbigniew Kapuściński z Kordosia w woj. poznańskiem, w zakresie chemji; Ryszard Szulz ze Zgierza w woj. łódzkiem, w zakresie matematyki; Stefanja Ornassówna z Gdańska w zakresie matematyki; Natalja Szyndlerówna z Łodzi w zakresie botaniki; Antonina Kołaczkowska z Trzemeszna w woj. poznańskiem w zakresie zoologji.

Dyplom i tytuł magistra praw uzyskali pp. Władysław Bek ze Zboisk w woj. lwowskiem, Stefan Stanisław Damm z Brzeżan w woj. tarnopolskiem, Zbigniew Józef Ekiert z Nowego Targu w woj. krakowskiem, Marjan Filiński z Jarugowa w woj. łódzkiem, Konrad Kazimierz Gackowski z Jeżewa w woj. pomorskiem, Stanisław Gepert z Łodzi, Jerzy Giertych ze Starej Dąbrowy w woj. kieleckiem, Stanisław Matczyński z Poznania, Eugenjusz Mielnik z Nowego Sołońca (Rumunja), Roman Aleksander Rolbieski z Berlina.

Dyplom i tytuł magistra nauk ekonomiczno - politycznych uzyskał p. Henryk Mieczysław Józef Łukasz Sulek z Witosławia w woj. poznańskiem.

— * **Dyplom inżyniera rolnictwa** uzyskał w Dublanach na wydziale rolniczo - leśnym Politechniki Lwowskiej p. Aleksy Józef Jan Rigall, rodem z Wielkopolski.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Ogólno - Krajowy Zjazd Buchalterów w Poznaniu.** W dniach 15, 16 i 17 sierpnia rb. odbędzie się w Poznaniu w auli Uniwersytetu Poznańskiego II Ogólno - Krajowy Zjazd Księgowych. — W zjeździe wezmą udział najpoważniejsze organizacje, zrzeszające buchalterów najróżnorodniejszych gałęzi przemysłu, handlu, finansów i rolnictwa, oraz członków zrzeszeń i kół biegłych rewidentów, księgowych - rzeczoznawców i ekspertów. — Zjazd zajmie się omówieniem aktualnych zagadnień z dziedziny zadań i znaczenia buchaltera w nowoczesnych przedsiębiorstwach oraz roli i wpływie biegłych rzeczoznawców przy przymusowej kontroli bilansów, normalizacji księgowości w poszczególnych gałęziach, kartelach, syndykatach i t. p., mechanizacji pracy i jej praktycznego zastosowania, opracowania systemu buchalterji najbardziej odpowiadającej polskiemu ustrojowi gospodarczemu. Poza tem zostanie omówiona kwestja prawnej ochrony tytułu i zawodu księgowego, ochrona materjalna, ustawodawstwo socjalne oraz sprawa naczelnej instytucji, reprezentującej ogół buchalterów. Poza omówieniem referatów objętych programem, uczestnicy zjazdu w grupach po 50 osób pod kierunkiem miejscowych przewodników zwiedzać będą wystawę. Dla uczestników i ich rodzin będą przygotowane przez Komitet Organizacyjny specjalne kwatery na ulgowych warunkach. Zjazd skończy się bankietem koleżeńskim.

— * **Z Koła Chemików U. P.** W dniach od 1 do 6 lipca odbędzie się w Poznaniu zjazd delegatów Kół Chemików Studentów Szkół Akademickich w Polsce. Uroczyste otwarcie poprzedzi msza św. odprawiona przez proboszcza Uniwersytetu ks. prałata J. Prądzyńskiego w kościele Kolegiaty Farnej św. Marji Magdaleny w Poznaniu. Nabożeństwo odbędzie się dnia 1 lipca o godz. 9; uroczyste otwarcie natomiast nastąpi o godz. 12 w południe w sali 17 Collegium Minus.

— * **Zarząd Związku Aplikantów Zawodów Prawniczych,** nie mogąc z powodu braku odpowiedniego aparatu technicznego zaprosić wszystkich, najuprzejmiej prosi za pośrednictwem naszego pisma pp. Sędziów, Prokuratorów i Adwokatów o przybycie na otwarcie VI Zjazdu Związku Zrzeszeń Aplikantów Zawodów Prawniczych w dniu 29 bm. o godz. 11 w wielkiej sali Sądu Apelacyjnego. Zarazem Zarząd wzywa wszystkich kolegów aplikantów do jaknajliczniejszego udziału w otwarciu Zjazdu.

Z powodu przypadających jutro i pojutrze dwóch świąt (święto Piotra i Pawła i niedziela)

W niedzielę, 30 czerwca 1929 r.

Kurjer Poznański nie wyjdzie.

Ostatnie wydanie przedświąteczne ukaże się w sobotę, 29. 6., rano o zwykłym czasie, następne po świętach **w poniedziałek, 1 lipca** również **rano** o zwykłym czasie.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Na uroczystość poświęcenia sztandaru Zrzeszenia Zaw. Pracowników Technicznych Telegr. i Telef.** w dniu 29 bm przybędzie p. minister P. i T. inż. Ignacy Boerner w towarzystwie pp. wice-ministra inż. Włodzimierza Dobrowolskiego, dyrektora departamentu ogólnego Zygmunta Frączkowskiego, naczelnika wydziału wojskowego majora Romera oraz sekretarza osobistego dr. Goduli, radcy ministerjalnego — O godz. 8,15 rano nastąpi powitanie p. ministra, a o godz. 8.45 odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele św. Marcina i poświęcenie sztandaru. Chrzestnymi są: p. min. Boerner, p. prezesowa Kaźmierska, dow. Okręgu Korp. VII. gen. Dzierżanowski, p. pułkownikowa Długayowa, p. prezes D. P. i T. Kaźmierski i p. inż. Peretiatkiewiczowa. W drugiej części programu przewidziana jest akademja, która odbędzie się w sali amarantowej przy ul. Słowackiego 19. — Po ukończeniu uroczystej akademji odbędzie się wspólne śniadanie. P. min. Boerner zabawi w Poznaniu przez dwa dni w charakterze nieoficjalnym.

— * **Szkółka św. Kazimierza, Poznań-Wilda,** urządza w środę, dnia 3 lipca rb. zabawę dla dzieci w ogrodzie „Kolumbja" przy Drodze Dębińskiej. Będzie dużo niespodzianek. Wstęp do ogrodu dowolny. W razie niepogody zabawa odbędzie się w dniu następnym.

— * **Zapotrzebowanie francuskie na robotników.** W piątek 5 lipca o godz. 9 odbędzie się w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Poznaniu (plac Prezydenta Drwęskiego) rekrutacja robotników do Francji, mianowicie: 1) zawodowych górników żonatych i kawalerów do lat 50; 2) robotników górniczych żonatych i kawalerów do lat 35; 3) robotników do lat 38 do kopalń rudy żelaznej. Górnicy i robotnicy żonaci mogą wyjechać z rodzinami. W tym wypadku winna również żona w dniu rekrutacji stawić się z wykazem osobistym do badania ócz. Chętni na wyjazd kandydaci zgłosić się mogą w dniu rekrutacji z wykazem osobistym, książeczką wojskową i świadectwami pracy. Robotnicy w wieku poborowym do lat 23 posiadać muszą ponadto zezwolenie P. K. U. na wyjazd zagranicę. Przyjęci mogą być tylko kandydaci z terenu działalności Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Poznaniu a mianowicie: miasta Poznania i powiatów: poznańskiego, średzkiego, śremskiego, śmigielskiego, kościańskiego, szamotulskiego i obornickiego.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Posterunek policyjny na pl. Nowomiejskim.** Piszą nam z miasta: W dnie targowe widać w godzinach porannych między godz. 6 i 8 wozy, zdążające ze wsi podmiejskich, ulicą Cieszkowskiego, placem Nowomiejskim na Stary Rynek lub też na plac Sapieżyński. Na placu Nowomiejskim obowiązuje przepis okrążania placu prawą stroną. Byłoby zatem najodpowiedniejszem, gdyby posterunek policyjny stanął u wylotu ul. Cieszkowskiego i stamtąd ruchem ręki wskazywał woźnicom kierunek przepisany. — Tymczasem widzi się, że posterunek stoi na rogu placu Nowomiejskiego i ulicy Młyńskiej przed oknami firmy „Automobile" i tam dopiero odbywa się procedura zatrzymywania wozów, spisywania personalji woźniców, ściągania kar porządkowych, wypisywania pokwitowań, a w końcu zawracania wozów, nieraz ciężkich, które już w fałszywym kierunku jechały. Obserwator naliczył dnia 19 bm. rano, takich wypadków 6 w przeciągu kwadransa. Że procedurą tą tamuje się niepotrzebnie ruch kołowy, można sobie wystawić. Tak niefortunne umieszczenie posterunkowego policyjnego wydaje się zainteresowanym pułapką. Byłoby pożądane, aby władza kompetentna usunęła to zło niepotrzebne.

— * **Z targu.** Dnia 28. b. m. na pl. Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 5,00—5,60 zł; masła mleczarskiego 6,40—6,80 zł; twarogu 1,20—1,40 seleru 3—4 zł; 1 kg brukwi 30 groszy; zł; 1 mendel jaj 2,50—2,60 zł; 1 litr śmietany 2,00—2,40 zł; 1 litr mleka pełnego 38—40 gr. Mięsa: 1 kg słoniny świeżej 3,20—3,40 zł; słoniny wędzonej 4,00—4,40 zł; wieprzowiny 3,20—4,00 zł; wołowiny 2,70—4,40 zł; cielęciny 3,20—4,00 zł; skopowiny 3,20—3,60 złotych; koziny 2,00 do 2,20 złotych; smalcu 4,00—4,20 złotych; mózg cielęcy 1,50 zł. Drób: kaczka 5,00 do 8,00 zł; gęś 9,00—15,00 zł; królik 3,00 do 3,50 zł; kura 4—9 zł; para gołębi 2—3 zł; indyk 10,00—15,00 złotych; perlica 4,50 do 5,00 zł; para kurcząt 4,00 do 6,00 zł. Ryby: 1 kg szczupaka 6,00 do 7,00 zł; karpia 7,00 złotych; karasia 3,40—4 zł; lina 4,80—5 zł; leszcza 4—4,40 zł; białych ryb 1,60—2,00 zł; okonia 3,00—3,60 zł; węgorza 5,60—6 zł; suma 4,00—5,00 zł; Jarzyny: 1 kg marchwi 60—80 groszy; pęczek młodej marchewki 15—30 groszy; 1 kg. ziemniaków 16 groszy; młodych ziemniaków 60—80 groszy; 1 kg szpinaku 50—70 groszy; buraków 50—60 groszy; pęczek młodych buraków 30 gr; 1 kg seleru 3—4 zł; 1 kg brukwi 30 groszy; 1 kilogram groszku strączkowego 1.20 do 1,40 zł; 1 kg jabłek 1,40 do 1,80 złotych; 1 kg maku 2,00 zł; litr oleju siemiennego 2,80 zł; litr oleju makowego 3.20 zł. — Główka sałatki świeżej 5 gr; pęczek rzodkiewek 30—40 gr; 1 kg rabarberu 30—40 gr; agrestu 1,40—1,60 zł; czereśnie 1,80 do 2,40 zł; pęczek kalarepy 30—50 gr; kalafjory 0,50—1,20 zł; ogórki 0,60—1 zł; 1 kg szparagów 1,60—2,60 złotych, cebula 1 zł za kg; pęczek młodej cebulki 15 gr. — Grzyby: maślaki 2,00 złote; borowiki 4,00 do 5,00 złotych; kurki 2,00—2,40 zł; olszówki 2 zł; mieszane 1,40—2,00 zł; 1 mendel raków 2 zł; 1 kg truskawek 2,80—3,00 zł; 1 kg jagód czarnych 3 zł; poziomek szklanka 60 gr; 1 kg pomidorów 6,00 do 7,00 zł. — Mimo niepogody targ bardzo ożywiony, zapewne ze względu na duży zjazd gości i dwa święta. Dowozy duże; ceny nabiału zwyżkowały nieco. (hu)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Doliniarz w lombardzie** okradł w dniu 27 bm. około godz. 11 zatrudnionego w Hucie Szklanej na P. W. K. p. Jana Brzozowskiego. P. B. skonstatował w pewnej chwili, że cała jego gotówka w kwocie 200 zł znikła z kieszeni. Sprytnego złodzieja nie zdołano ująć. (z)

— * **Kradzieże i włamania.** Pani Czapczyk Franciszce Naramowice Dwór skradziono 6 kur. — W gminie żydowskiej skradziono p. Pizikównie z Łodzi torebkę, zawierającą 100 zł i 30 biletów do opery. — P. Olszewska Władysława doniosła, że dnia 26 bm. skradziono jej na tut. dworcu walizkę, zawierającą odzież i bieliznę. — P. Springerowi Erykowi z Pszczyny skradziono na P. W. K. z kieszeni portfel, zawierający 200 zł i dokumenty. — Włamano się do mieszkania p.

Dzisiaj w Kinie

Apollo: „Wyspa łez".
Aurora: „Prawo szpady i krwi", Trzej Muszkieterowie".
Casino: „Pat i Patachon jako bohaterowie".
Colosseum: „13-ty Przysięgły".
Corso: „Nędznicy".
Edison: „Hotel Imperial".
Kapitol: „Pat i Patachon jako bohaterowie".
Metropolis: „Dlaczego kobieta zdradza".
Odeon: „Tajemnica Starego Rodu".
Renaissance: „Cień Szerloka Cholmesa".
Słońce: „Madame Récamier".
Wilsona: „Ekscentryczny jegomość".

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburzeniom w żołądku i kiszkach, zastoinie w wątrobie i śledzionie, bólom krzyża zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** kilka razy dziennie. Badania lekarskie chorób podbrzusza stwierdziły, że woda **Franciszka Józefa** działa zawsze pewnie, łagodnie i skutecznie. Żądać w aptekach i drogerjach. nw 11 277

Gmerka Piotra przy ul. Wały Jana III nr. 11 i skradziono szare ubranie męskie. — P. Andrzejewskiemu Marcinowi, zam. przy ul. Starołęckiej 31. skradziono z wozu na ulicy Dominikańskiej torbę skórzaną, zaw. mikroskop do badania mięsa, 2 pieczątki „wolne od trychin - Starołęka" i „zbadane zdrowe - Starołęka" oraz pudełeczko tuszu. — Ks. Wł. Krawczykowi skradziono z mieszkania 3 sutanny i parę spodni. (z)

— * **Czyja własność?** Zajęto w czasie rewizji kilka szklanych cukierniczek i koszyczków do cukierków. Poszkodowani zechcą się zgłosić w pokoju 41 Wydziału Śledczego. (z)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— * **Kosztowny sen.** Właściciel fabryki trumien metalowych przy M. Garbarach 8 p. Wincenty St., zasnął w Kawiarni Przemysłowej; w czasie snu jakiś złoczyńca skradł mu portfel, zawierający 500 złotych

— * **Zaginięcie.** P. Zegalska Kazimiera, zam. przy ul. Grunwaldzkiej 23 doniosła, że dnia 10 bm. zaginął w Jarocinie jej szwagier Władysław Zegalski, umysłowo chory, lat 45, wzrostu średniego, blondyn, zamieszkały przy ul. Szamarzewskiego 10. (z)

— * **Zwłoki topielca,** wyłowione w dn 26 bm. przy Przeładowni Miejskiej, zostały rozpoznane. Denatem jest Mrówka Marcin, ur. 12. 10. 1900 r. w Poznaniu, ostatnio zamieszkały przy Dolnej Wildzie 60. (z)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Sprostowanie.** W kronice sądowej nr. 281 naszego pisma pomieszczono notatkę p. t. „Zgrana trójka złodziejska". Notatka ta nie jest ścisła, bowiem wymienieni w notatce oskarżeni Rożański, Siąkowski i Górniaczyk nie stali pod zarzutem kradzieży zegarków i obrączek u jubilera p. Klupcia, lecz akt oskarżenia zarzucał im tylko paserstwo z par. 259 k. k. Ostattni z wymienonych Ludwik Górniaczyk stał pod zarzutem, iż dla własnej korzyści wziął w zastaw futro.

— * **Za znieważenie lekarza.** Dnia 25 b. m. odbył się w sądzie w Grudziądzu proces przeciw lekarzowi dr. Sujkowskiemu, który swemu koledze, dr. Majowi, uczynił publicznie zarzut, jakoby dr. M jako lekarz zakładu dla niemowląt nie wykonywał sumiennie swych obowiązków. Rozprawa zakończyła się zasądzeniem oskarżonego na 3 tygodnie więzienia. (x)

JARMARKI

— * **Pleszew.** Jarmark na bydło odbędzie się dnia 4 lipca rb.

— * **Krotoszyn.** Jarmark ogólny odbędzie się dnia 2 lipca br.

— * **Mogilno.** Jarmark kramny, na konie i bydło odbędzie się dnia 2 lipca b. r. Spęd bydła dozwolony.

— * **Krzywiń.** Jarmark ogólny odbędzie się dnia 3 lipca. Spęd świń z powodu zarazy niedozwolony.

— * **Zbąszyń.** Jarmark kramny, na bydło i zboże odbędzie się w czwartek, d. 4 lipca rb.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Grodzisk.** (Kradzież powózki.) W Grodzisku włamano się do stodoły p. Wł. Rogalskiego i skradziono niebieską powózkę czteroosobową wartości około 600 złotych. (k)

— * **Września.** (Na gorącym uczynku.) Na gorącym uczynku włamania do mieszkania p. Kazimiery Budnej we Wrześni aresztowano 17-letniego Bronisława Kapałczyńskiego i 16-letniego Ericha Millera z Wrześni i odstawiono ich do sądu grodzkiego. (k)

— * **Kępno.** (Matura.) Egzamin dojrzałości złożyli w państw. gimnazjum koed. pp.: Błaszczakówna Stefanja, Damczyk Edmund, Dudziński Mieczysław, Flieger Alfons, Franczak Leon, Górka Edward, Kałuża Tadeusz, Kwade Alfons, Michlik Józef, Marciniak Edmund, Orsztynowicz Marjan, Polak Zenon, Słowik Mieczysław, Szymański Henryk, Warszawski Jan, Walkowski Mieczysław, Worsztynowicz Bogumił. — W miejskiem gimnazjum żeńskiem pp. Fleischerówna Salomea, Iwanowiczówna Marja, Kikanówna Stefanja, Kotlińska Irena, Makowiecka Helena, Słowikówna Jadwiga, Szczerkowska Jadwiga.

— (Pożegnanie duszpasterza.) W tych dniach odbyło się w pobliskiem Grębaninie uroczyste pożegnanie ks. prob. J. Janiszewskiego, który z dniem 15 bm. obejmuje stanowisko kapelana i katechety w Woj. Zakładzie dla Ociemniałych w Bydgoszczy. Imieniem szkoły żegnał ustępującego duszpasterza p. Wolanin, imieniem zaś Rady Parafjalnej p. Orszulak. Ks. prob. Janiszewski jako długoletni duszpasterz zaskarbił sobie szacunek i miłość swoich parafjan. Dzięki jego zabiegom stanęła nowa plebanja i dom katolicki. Znana jest w całym powiecie, a nawet poza powiatem jego wybitna działalność na polu pracy społecznej i dziennikarskiej. Pod jego to redakcją wychodzą i wychodzić będą nadal jako dodatki do „Nowego Przyjaciela Ludu" przeznaczone głównie dla młodzieży „Wieczory pod lipą" oraz „Głos Misyjny". Napisał „Historję powiatu kępińskiego", „Dawne zwyczaje polskie" i wiele innych broszur. To też parafjanie i wszyscy, którzy go znali, żegnają ks. prob. Janiszewskiego z prawdziwym żalem, życząc pomyślności na nowej placówce. (ka.)

— * **Krobia.** (Prymicje.) Dnia 20 bm odprawił w tutejszej Farze ks. Kazimierz Rakowski, syn miejscowego lekarza, pierwszą ofiarę mszy św. O godz. 10 wprowadzono prymicjanta w otoczeniu duchowieństwa i miejscowych towarzystw do przybranego w zieleń kościoła. Do mszy św. asystowali miejscowy proboszcz ks. Hundt, ks. prob. Dąbrowski z Żytowiecka i ks. prof Marcinkowski ze Środy. Wzniosłe kazanie o kapłaństwie wygłosił ks. kan. Styczyński z Gniezna. Po mszy św. zaintonował prymicjant „Te Deum", poczem udzielił błogosławieństwa rodzicom, krewnym i licznie zgromadzonej rzeszy wiernych. Po skończonych ceremonjach kościelnych nastąpiło oficjalne przyjęcie w apartamentach doktorostwa. Za inicjatywą ks. prymicjanta zebrano na misje katolickie pokaźną kwotę.

— * **Gostyń.** (Akademja papieska.) — Dnia 23 bm. odbyła się w sali p. Jezierskiego staraniem Ligi Katolickiej w Gostyniu uroczysta akademja z okazji 50-lecia kapłaństwa Ojca św. Piusa XI oraz dla zamanifestowania radości z powodu odzyskania suwerenności państwa papieskiego. Publiczność dopisała w zupełności i wyniosła z obchodu jak najmilsze wrażenie.

— (Przedstawienie.) Staraniem grona nauczycielek szkoły powszechnej odegrały dzieci szkolne z udziałem uczniów szkoły dokształcającej w sali p. Marczyńskiego „Zaczarowaną królewnę" Artura Opmana. Ze wszechmiar udatne wykonanie sztuki zjednało sobie jaknajprzychylniejsze uznanie widzów. Fundusz budowy nowego budynku szkolnego uzyskał z przedstawienia tego znaczny zasiłek.

— (Z Kasy Chorych.) Zakład kąpielowy Kasy Chorych otworzono w nowym dostatnio urządzonym budynku. Łaźnia jest otwarta od godz. 9 do 12 i od 17 do 20. w poniedziałki, środy i piątki dla kobiet, we wtorki, czwartki i soboty dla mężczyzn. Założeniem kąpielni zaspokoiła Kasa Chorych jedną z najbardziej palących potrzeb miasta i okolicy. Urządzono też ubikację do kąpieli natryskowej dla młodzieży szkolnej za minimalną opłatą 20 gr od osoby. (gg)

— * **Murowana Goślina.** (Święto Młodzieży.) Podniosłe i radosne chwile przeżywała w dniu 16 bm. młodzież tutejsza, zrzeszona w Tow. Młodzieży Polskiej, goszcząc u siebie bratnie Stowarzyszenia z okręgu Poznań - Północ. Młodzież przybyła w pokaźnej liczbie około 200 z dyrektorem Związku ks. Jaroszem z Poznania na czele. W szeregach udano się najpierw na nabożeństwo, podczas którego bardzo piękne i podniosłe kazanie wygłosił miejscowy ks. prob. Adamek, wskazując drogi, jakiemi młodzież kroczyć winna w życiu, chcąc być wiernymi synami Kościoła i ojczyzny. Po nabożeństwie odbyła się defilada na rynku, gdzie również bardzo pięknie przemówił ks. dyr. Jarosz, podkreślając obowiązki młodzieńca w dobie obecnej. W godzinach popołudniowych odbyły się na placu szkolnym zawody lekkoatletyczne o premje, o które młodzież ubiegała się z zapałem. W podniosłym nastroju młodzież wracała wieczorem do swych pieleszy domowych, wynosząc ze sobą ze Zjazdu wskazówki i pobudkę do dalszej pracy w swych towarzystwach. (wa)

4.

— * **Wągrówiec.** (Wianki.) Tradycyjny obchód puszczania wianków zgromadził i w tym roku liczne rzesze uczestników. Świetnie wypadły popisy dekorowanych łodzi, iluminacje, ognie bengalskie, deklamacje i śpiewy. Podczas obchodu przygrywała orkiestra ochotniczej Straży Pożarnej. Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Boże coś Polskę".

— (Pożar w kinie.) Podczas wyświetlania filmu „Miłość dziewczęcia z Music - Hallu" w sali p. Zjawińskiego, zapaliła się taśma filmowa, wskutek krótkiego zwarcia prądu elektrycznego. W sali powstał popłoch a jedynie dzięki przytomności umysłu operatora filmowego, pożar ugaszono niebawem. Lekkiego poparzenia rąk doznał tylko strażak p. Sroczyński.

— (Przebudowa mostu.) Główny most na rzece Wełnie został częściowo odrestaurowany i rozszerzony w zeszłym roku. Drugą stronę mostu wykańcza się obecnie. Prace wykonuje p. Czerwiński.

— (Z życia powstańców.) Doroczny zjazd obwodowy Towarzystw Powstańców i Waojków odbędzie się w sobotę 29. bm. W Skokach. Jest to drugi zjazd obwodu wągrowieckiego. Program przewiduje o godz. 8,45 wymarsz do kościoła na nabożeństwo; uroczyste zebranie na Rynku; wspólny obiad bezpłatny; po południu zawody strzeleckie i sportowe, a wieczorem rozdanie nagród i zabawa taneczna. (ek)

— * **Barcin.** (Wianki.) Z inicjatywy Straży Pożarnej w Barcinie odbył się w sobotę przy niezbyt sprzyjających warunkach atmosferycznych tegoroczny obchód Wianków. Już przed zmierzchem pomimo deszczu obywatelstwo zaległo wybrzeża wzgl. nasypy nadnoteckie. Około godziny 21 ukazały się na Noteci pierwsze przystrojone łodzie, a na promie występowała miejscowa [illegible]

Bezpłatnie

otrzymują czytelnicy pisma naszego tygodniowy dodatek

„Ilustrację Poznańską".

śpiewu „Halka". Wyróżniały się łodzie Polskiego Klubu Wioślarskiego oraz Tow Samopomocy. Krótko po godz. 22 skończyły się wianki. (Es)

Zjazd Adwokatów Polskich

Związek Adwokatów Polskich urządza w dniach 29 i 30 czerwca oraz 1 lipca 1929 r. w Poznaniu t. zw. Dzień Związkowy, połączony ze zwiedzeniem P. W. K.

Celem Zjazdu jest wzajemne zbliżenie się rozsianych po całej Polsce członków Związku, omówienie zagadnień aktualnych z życia adwokatury polskiej, jak również zapoznanie ogółu społeczeństwa i jego kierowników z dążeniami Związku, który wśród ciężkich warunków walczy na obszarze całego Państwa o utrzymanie wysokiego poziomu adwokatury polskiej i o jej charakter polski.

W niedzielę dnia 30 czerwca rb. odbędzie się uroczysta Akademja Związkowa w Sali Amarantowej Poznańskiej Kolei Elektrycznej w Poznaniu, ul. Słowackiego 19/21.

Udział w Zjeździe zgłosili przedstawiciele adwokatury polskiej z wszystkich części państwa.

RADJO

Programy radjofoniczne

Niedziela, dnia 30 czerwca 1929 r.

Poznań (336 m) godz. **9.45** uroczystość przeprowadzenia zwłok gen. Bema (transmisja z Tarnowa via Warszawa); godz. **10.15** transmisja nabożeństwa z Bazyliki wileńskiej; godz. **11.45** komunikaty P. W. K; godz. **12.00** sygnał czasu — hejnał z wieży ratuszowej; godz. **14.00** odczyt rolniczy p. t. „Zwalczanie chorób zakaźnych inwentarza za pomocą szczepień" — c. d. (wygł. dr. Władysław Kopliński); godzina **14.20** odczyt roln., p. t. „Dział drobiowy na P. W. K." (wygł. dr. Jerzy Szuman); godz. **14.35** wykład dla gospodyń p. t. „Prasowanie bielizny sztywnej" (wygł. p. Gabryela Żółtowska); godz. **15.00** radjografja (syst. Fultona); godz. **16.30** koncert gramofonowy; godz. **17.30** gawęda reporterska (wygł. red. Winiewicz); godz. **17.50** audycja dla dzieci w wyk. p. Wandy Trojanowskiej, art. T. N.; godz. **18.20** biuletyn Stow. Młodzieży Polskiej; godz. **18.35** odczyt p. t. „Sztuka ludowa i artyści na Kaszubach" (wygł. p. A. Chocieszyński (transmisja z Warszawy); godz. **19.00** koncert popołudniowy. Wykonawcy: St. Wysocka (recytacje), Roman Micewski (fortepian). Program: 1. Chopin: a) Dwa preludja H-dur — cis-moll, b) Nokturn op. 15 No. 1; 2. J. Kasprowicz: Pieśń o burmistrzance na tle menueta z sonaty Griega (wypowiep. Marja Balcerkiewiczówna. Przy fortepianie p Roman Micewski; 3. a) Chopin: Philipp: Etude de concert d'apres la valse de F. Chopin op. 64 No. 1, b) Chopin-Michałowski: Etude concert d'apres l'Impromptu de F. Chopin op. 29 No. 2; 4. a) Michałowski: Valse Ges-dur, b) Micewski: Scene d'enfants; godz. **19.45** „Silva rerum"; godz. **20.05** nadprogram; godz. **20.30** koncert wieczorny. Wykonawcy: Chór męski „Hasło" pod batutą prof. Stanisława Kwaśnika, sol. Felicja Krysiewiczowa (sopran), prof. Franciszek Łukasiewicz (akompanj.); godzina **22.00** sygnał czasu — komunikaty sportowe; godz. **22.30** radjografja (syst. Fultona); godz. **23.00** muzyka taneczna z Pałacu dancingowego „Muchy i Ska" na „Wesołem Miasteczku P. W. K." orkiestra pp. Karasińskiego i Kataszki.

Poniedziałek, dnia 1 lipca 1929 r.

Poznań (336 m) godz. **12.00** radjografja (syst. Fultona); godz. **12.30** komunikaty samorządowe; godz. **12.50** komunikaty P. W. K.; godz. **13.00** sygnał czasu — hejnał z wieży ratuszowej; godz. **13.05** koncert gramofonowy; godz. **14.00** notowania giełdy pien. towarowej i zbożowej; godzina **14.15** komunikaty gosp., roln., PAT, sprawozdanie o ruchu statków itd.; godz. **16.30** odczyt p. t. „Kwalifikacja poglądów na świat" (wygł. prof. Wincenty Lutosławski); godz. **16.55** lekcja gry szachowej (wykł. p. Jan Machalski); godz. **17.15** odczyt Tow. Czyt. Lud. p. t. „Przegląd historyczny stosunków polsko-niemieckich od XX. wieku (wygł. p. Łukomski, nauczyciel U. L. Dalki); godz. **17.35** odczyt p. t. „Opowieści ludowe Wielkopolski" c. d. (wygł. p. Jerzy Soplica)); godz. **17.50** komunikaty P. W. K.; godz. **18.00** koncert popołudniowy. Muzyka klasyczna. Wykonawcy: Władysław Witkowski (skrzypce), Jan Rakowski (altówka), Mieczysław Mierzejewski (akompanjament); godz. **18.55** nadprogram: godz. **19.15—19.30** „Silva rerum"; godz. **19.30** pogadanka radjotechniczna (wygł. p. Marjan Rajewski); godz. **19.50** odczyt p. t.: „Śląsk na łonie macierzy" (wygł. p. Stanisław Janicki); godz. **20.10** recytacje poezji współczesnej; godz. **20.30** „Teresina" operetka Oskara Straussa (transmisja z Warszawy); godz. **22.00** sygnał czasu — komunikaty PAT; godz. **22.15** radjografja (syst. Fultona).

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Stanisława Spiżewska z d. Mayówna, 52 l. Jadwiga Zemlerska, bez zawodu, 56 l. Ida Roznowska z d. Rauschówna, wdowa, 74 l Marja Schulzówna, robotnica, 21 l Władysław Błaszczyk, 19 l. Jadwiga Piechocka z d Nawrocka, 40 l. Janisława Polecka 2 l. 1 m. 7 d. Marja Krzyżostaniakowa z d. Koronowska, wdowa, 76 l. Marcin Mrówka, ślusarz, 28 l. Jan Chmielecki, kapelusznik, 50 l. Stanisław Jankowski, aptekarz, 61 l. Franciszek Rewers, emeryt., kapral, 26 l. Pelagja Dymna z d. Baerówna, 39 l. Jerzy Józef Garczyk 1 r. 4 m. 21 d. Jan Rybicki, obuwnik, 70 l. Krystyna Stronczyńska 2 m. 22 d.

TEATRY

— * **Z Teatru Wielkiego.** Dziś „Zemsta nietoperza". W sobotę, 29 bm. pod kierunkiem dyr. Stermicza opera Pucciniego „Jaskółka" w pierwszorzędnem wykonaniu pp. Dudiczówny, Szlemińskiej, Drabika, Maja i Sendeckiego; reżyser Zygmunt Zaleski. W niedzielę opera narodowa „Zygmunt August" z pp. Dudiczówną, Marynowicz, Czarneckim (tytułowa), Majem, Romanowiczem i in., kapelmistrz p. Wojciechowski. W poniedziałek balet - opera Nowowiejskiego „Tatry". We wtorek „Trubadur" z p. Perkowiczem w tytułowej partji.

„Pan Twardowski", balet Różyckiego, dany będzie po raz pierwszy na naszej scenie w połowie lipca.

— * **Z Teatru Polskiego.** Z powodu nadzwyczajnego powodzenia „Maman do wzięcia" premjera komedji Kaweckiego „Para nie para" odłożona. Dziś i dni następnych rekordowa krotochwila Grzymały - Siedleckiego „Maman do wzięcia".

— * **Z Teatru Nowego.** Dziś po raz czwarty farsa w trzech aktach Neceya i Armand'a p. t. „Wesoła spółka", której doskonały, sytuacyjny humor zapewnia długotrwałe powodzenie. Trzeci akt dzieje się za kulisami teatru i jest urozmaicony produkcjami najnowszych szlagierów. Obsadę stanowią pp. Kowalikówna, Turońska, Żeromska i pp. Balcerzak, Brodzikowski, Bystrzyński, Chmurkowski, Ilcewicz, Kitka - Sokołowski, Kwieciński i Tylczyński. Reżyserja p. Chmurkowskiego, dekoracje Al. Kobrynia.

Teatr Rewja na P. W. K. („Dwór Huggera", ul Śniadeckich 12) dziś i codziennie odegrana będzie wielka rewja p. t. „Kulig" z genjalnymi Elną Gistedt, Władysławem Szczawińskim, Romualdem Gierasieńskim, Czesławem Skoniecznym, Eugenjuszem Koszutskim i innymi

Dwa kapitalne zespoły baletowe Tacjany Wysockiej i Eugenjusza Koszutskiego.

Przepyszne dekoracje i kostjumy według projektów najwybitniejszych polskich malarzy.

120 osób na scenie, przeszło 800 kostjumów. Pełną humoru konferencierkę do tej wspaniałej rewji napisał autor „Dwóch panów B" M Hemar

Początek pierwszego przedstawienia o godzinie 7.15, drugiego o godz 10.15

Bilety nabyć można wcześniej w składzie cygar u p. Zygarłowskiego, ul Gwarna róg 27 Grudnia, i przy kasie teatru na P W K., a dla osób nie mających biletu wejścia na Wystawę w kasie teatralnej przy ul Śniadeckich 12. zw 16 876/7

Teatr Wielki

DZIŚ — „Zemsta nietoperza" — opera komiczna Straussa

Sobota, 29. 6 „Jaskółka", komedja liryczna Pucciniego

Niedziela, 30. 6. „Zygmunt August", opera Joteyki.

Poniedziałek, 1. 7. „Tatry", balet-opera Nowowiejskiego.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Po rozpoczęciu przedstawienia nikt na salę wpuszczony nie będzie.

Bilety poprzednio do nabycia w kasie teatralnej (Teatr Polski, ul. 27 Grudnia).

Teatr Polski

DZIŚ — „Maman do wzięcia".

Sobota, 29. 6. „Maman do wzięcia".

Niedziela, 30. 6. „Maman do wzięcia".

Poniedziałek, 1. 7. „Maman do wzięcia".

Początek o godzinie 8 wieczorem

Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Wesoła spółka".

Sobota, 29. 6. „Wesoła spółka".

Niedziela, 30. 6. „Wesoła spółka".

Początek o godzinie 8 wieczorem

Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

Teatr „Rewja" na P. W. K

Dziś i codziennie:

„Kulig"

Wielka Rewja Polska w 19 obrazach.

Początek o godzinie 19.15 — koniec o godzinie 22.

Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia i w kasie teatralnej ul Śniadeckich 12 Na P W K. Dwór Huggera. Centr Restauracja PWK.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

JENERAŁ BEM: CZŁOWIEK I TEMPERAMENT

(Na jutrzejszy powrót zwłok bohatera do Ojczyzny)

Możnaby nawet mówić o skandalu. Prawie tak samo było z Bolesławem Chrobrym. Na 900 jubileusz Budowniczego Polski spóźniła się nauka nasza z monografją, na sprowadzenie zwłok Budowniczego wojska polskiego również Pretensja mogłaby być o tyle większa, o ile młodsza jest nauka wojskowości polskiej, w której całe szwadrony młodych Kukielów z pasją i zapałem nadrabiają wiekowe zaniedbania. I nawet nie wiem, a raczej wiem z pewnością, że tu nie starczy sama wiedza i zasięg widzenia historyka wojskowości. Bem to wielka indywidualność, zatrącająca o tyle przeróżnych dziedzin życia, że monografja o nim musi być chyba dziełem zbiorowem, w którem różne dyscypliny podadzą sobie rękę.

Bem budowniczy. Najpierw w dosłownem znaczeniu. Czegoż nie budował? Budował polski przemysł wojenny, pierwszy w nowoczesnym sensie konstruktor pocisków artyleryjskich. Potem zbudował Ossolineum.

W obu przedsięwzięciach zwycięski. W trzeciem, najdroższemu mu, nieszczęśliwy: Nie zdołał zbudować armji polskiej, tak, jak chciał.

Nie mam zamiaru, możności, ani miejsca rozpowiadać tu o znaczeniu Bema wojskowem i historycznem. Dziś wiemy dokładnie jakie położył zasługi jako żołnierz zwycięski i wódz mądry i polityk wojskowy dalekonośny, przewidujący. Niech starczy kilka dorywczych uwag o człowieku i temperamencie. Przedewszystkiem o temperamencie, co to armję roku 1831 uratował od zupełnej zagłady pod Ostrołęką, a dobre imię polskie rozsławiał, gdzie mógł.

Nie było dziedziny duchowej, tak jak nie było człowieka, któregoby do „świętej sprawy ocalenia resztek wojska polskiego" zaprządz nie próbował. W Kongresówce rozpoczął z Konstantym, aby rychło skończyć: w odstawce i w kryminale. Cały wysiłek organizacyjny po klęsce zestrzela w jeden cel: skupić całe, rozproszone po Niemczech i Francji żołnierstwo listopadowe w jednem miejscu, w jednym obozie. Niech to będzie Francja, Algier, Belgja, czy Portugalja. Żeby można ogarnąć całość i dysponować całością. Nic niech nie będzie — odpowiadał ogół szlifibruków, bo Bem zdrajca. I daremnie uspakajali umysły oba Adamy: król Adam de facto Czartoryski, i król Adam de ingenio — Mickiewicz. Przez Afrykę do Polski za daleko — mówili emigranci, odrzucając pomysł algierski. A przez Belgję? pytał Bem. Jeszcze dalej. Precz z Bemem!

„Bem stworzył emigrację, Lelewel ją popsuł" — takie zdanie utrzymywało się długo. Dziś wymaga sprawdzenia i przepatrzenia. Tyle wiadomo, że Chimcio Lelewel, „człowiek z kutasami u butów", jak mówi Nowacki, istotnie nie przebierał w środkach, aby za każdą cenę uniemożliwić przeciwnika. Walka tych dwóch indywidualności, które rogatemi łbami tłuką się wzajem na śmierć i życie, to chyba trzon i kościec całych dziejów polityki emigracyjnej. Bem daje za wygraną szybko. Na długo przedtem, zanim dosięgną go klątwy i gromy wszystkich kolejno zrzeszeń wygnańczych, oświadcza krótko, niecierpliwie, wyniośle już w r. 1832: Jedyni ludzie, którym wierzę, z którymi trzymam, to żołnierze. Ale nie wszyscy żołnierze. Tylko artylerzyści. I nie wszyscy artylerzyści. Tylko konni artylerzyści! Dla żywości temperamentu usuwają go kolejno od wszystkiego. I nie było większej uciechy dla emigrantów, jak wówczas, gdy portugalskie dranie oszukały Bema. Dobrze mu tak! Na co na własną rękę w imieniu całej Polski zawierał konwencję wojskową z Don Pedrem?

To wszystko prawda. Genialny żołnierz-arcy-wódz nie miał w sobie ani szczypty kunsztu dyplomatycznego. Impetyczny zawadjaka, raczej niszczący, niż mnożący osobistą popularność wśród „cywilów", znakomity taktyk na polu bitwy, z Bożej łaski organizator żołnierzy, nie wiedział jak brać się do organizowania „tyłów" czyli tego wielotysiącznego mrowia próżniaków i „szlifibruków", którzy przy bilardzie w kawiarniach paryskich budowali Polskę zjednoczoną. Sposoby, jakiemi emigracja polistopadowa zwalczała Bema, stanowią przepyszny materjał do tragikomedii z dość ponuremi efektami. Wyczerpano wszystkie środki walki, nie wyjmując podstępnych skrytobójczych zamachów na życie „zdrajcy", „szpiega", „zawadjaki". Dwa razy strzelano do Bema. W Paryżu raz w r. 1833, w Budapeszcie powtórnie (1848), tak że dziś jeszcze znajdą się zapewne na szkielecie Bohatera znaki, na lewej kości policzkowej od kuli Kołodziejskiego, na klatce piersiowej od Pasierbskiego i trzecia, już wcale nie bolesna, chociaż dotkliwsza: od wybuchu prochu w czasie badań nad pociskami.

Spyta ktoś: Jakiem czołem mógł trzeźwy i przytomny ogół emigracji uwierzyć, że jenerał Bem, który po łokcie zarabia ręce w pracy nad wojskiem, że ten Bem jest zdrajcą i robotnikiem moskiewskim?! Ho, ho, — odpowiadali mędrkowie emigracyjni — to arcychytry pomysł moskiewski. Moskale zapłacili Bema, aby za każdą cenę ogołocił Francję z resztek wojska polskiego. Niech wyjadą gdziekolwiek. Do Algieru lub Portugalji. A wtedy? Co wtedy? Wtedy Mikołaj ruszy z Petersburga śmiało na Paryż i zajmie łatwo Francję, której emigranci polscy bronić nie będą mogli. W tym związku konieczność usunięcia Bema ze świata wydaje się nieszczęsnym megalomanom najwyższym obowiązkiem narodowym: „Pchnij, imię twoje będzie nieśmiertelne". Na szczęście źle strzelali, a Pan Bóg tak kierował kulami, że danem było wielkiemu żołnierzowi wyjść cało i zrobić swoje w Wiedniu i Siedmiogrodzie.

Bem jako pisarz i stylista, to osobna karta godna uwagi. Niewiele czytałem go pod tym kątem, ale z dorywczego nawet zazioru w broszury polemiczne jenerała („O powstaniu narodowem" część III-cia) z listów i odgryzek poznać ciekawy rodzaj. Pisze konny artylerzysta. Jest w nim i szum husarski i świetna celność pocisku armatniego. Doskonałe uchwyty ludzi, zdarzeń. Odkąsy i ciosy na odlew. Rąbanina pierwszej klasy. Gdy stylometrja polska zajmie się pisarstwem Bema, potrafi zapewne więcej powiedzieć o literaturze Imci jenerała.

Zawsze i wszędzie niepopularny. Już na początku emigracji w jakiemś głosowaniu Adam Mickiewicz otrzymał głosów 1.160, Józef Bem głosów 18. Nic dziwnego. Ten Bem to „służalec tyranów", który „nie idzie za wolą rodaków". Impetyczny szaleniec ciskał się i miotał, jak olbrzym w potrzasku, z armat strzelał wróble, w butach żołnierskich wychodził na dyplomatyczne salony. I tam zawsze przegrywał, zwycięzca z Ostrołęki, Wiednia i Siedmiogrodu. Ojciec Bem — „Bem apo" noszony na rękach przez kanonierów, uwielbiany przez armaty, oswobodziciel Węgier, pogromca niedoszły Austrji, pierwszy żołnierz, wielki wódz, budowniczy wielu polskich spraw.

Za trumną, która ze skalistego na obczyźnie grobu dobyta, spocznie teraz w mieście rodzinnem, Tarnowie, kroczyć powinien w pierwszym rzędzie — batiar lwowski. Tenci bowiem piaskarz z Kleparowa i ulicznik z Grodeckiego stał się pierwszym chorążem idei Bema i najlepszym ucieleśnieniem temperamentu jenerała. Jeśli na kogo z miljona żołnierzy polskich patrzy jenerał z zaświatów, życzliwie uśmiechając się pod wąsem, to na tych z pewnością, którzy imię jego wzięli za herb i sztandar. Odcinek Bema zasłynął w walkach o Lwów. „Bemacy" to więcej niż gaskończycy Lwowa, to — „Bemacy". Przypomnieć sobie werset Rostanda nie wystarczy, trzeba było ich widzieć na tym skazanym na zagładę odcinku — żywych do ostatniej kropli krwi, hucznych i zwycięskich. I nieświadomie niosących najwyższy hołd Wodzowi.

Stanisław Wasylewski.

Poznań.

PISMA NADESŁANE

„Przegląd Współczesny", czerwiec. Treść: Attilio Begey: U źródła (wspomnienia o A. Towiańskim.) Wacław Lednicki: Tołstoj a Polska. Stanisław Windakiewicz: Mickiewicz i Zaleski. Adam Heydel: Stanisław Szukalski. Andrzej Tretiak: Beniowski w Anglji. Stefan Schmidt: Kilka uwag o kulturze Ameryki Północnej. Konstanty Grzybowski: Socjologja rządów rewolucji majowej. Aleksander Laczysław: Z zagadnień polityki budowlanej. Przegląd miesięczny

DOKOŁA P. W. K.

MŁODZIEŻ KRAJOZNAWCZA PRZYBYWA DO POZNANIA

Jutro, jak już donosiliśmy, zjeżdżają do naszego miasta Koła Krajoznawcze Młodzieży, aby odbyć swój doroczny Zjazd. Jest to ich dziesięciolecie, gdyż właśnie mija lat dziesięć, jak w Krakowie za inicjatywą Krakowskiego Oddziału Pol. Tow. Kraj. powołano do życia Sekcję Kół Krajoznawczych Młodzieży szkolnej. Działalność Sekcji po kilku miesiącach rozszerzyła się na całą Polskę, dzięki temu, że Zarząd Krak. Oddziału zgodził się na wydawanie miesięcznika krajoznawczego dla młodzieży, którego pierwszy zeszyt ukazał się w kwietniu 1920 r. Pisemku nadano tytuł „Orli lot", niestrudzonym redaktorem jest prof. Leopold Węgrzynowicz z Krakowa. Młodzież ochoczo zbiera materjały krajoznawcze, a cenne nieraz prace oparte na samodzielnych spostrzeżeniach, przesyła na ręce redaktora. Krajoznawstwo młodzieży może już poszczycić się takiemi osobnemi publikacjami, jak: „Zamki drewniane przy drzwiach", praca koła w Tomaszowie Mazowieckim, wydana przez Akademję Umiejętności, „Wesele na Wileńszczyźnie" oraz „Żytnie Żniwo", obrazki sceniczne, przygotowane i wydane przez koło gimn. A. Mickiewicza w Wilnie, „Sylwester w Strzeszynie" wydany przez koło gimn. VII w Krakowie.

Wielkim przyjacielem młodzieży krajoznawczej był tragicznie zmarły ś. p. Stanisław Sobiński ze Lwowa. W okólniku lwowskiej rady szkolnej krajowej r. 1920 jako ówczesny delegat M. W. R. i O. P. zachęcał dyrekcję szkół średnich ogólnokszt. i zawodowych do tworzenia kółek krajoznawczych, których celem jest „zaznajomienie się z geografją, etnografją, kulturą różnych dzielnic naszego państwa i rozbudzenie szczytnego umiłowania rzeczy ojczystych".

Pracami młodzieży kierują opiekunowie, od roku 1927 zrzeszeni w Komisji Kół Kraj. Młod. Szkol., której regulamin zatwierdzony został w maju tegoż roku przez Radę Główną Pol. Tow. Kr. w Warszawie. Celem Komisji jest według § 2 regulaminu „krzewienie wśród młodzieży szkolnej zamiłowania do poznawania kraju, wychowania przyszłych pionierów ruchu krajoznawczego w Polsce". Obecnym prezesem komisji jest prof. L. Węgrzynowicz. Liczba kół z roku na rok wzrasta. W r. 1927 spis wykazuje ich 36, w r. 1928 — 74, w r. 1929 w chwili obecnej 114. W Poznaniu obecnie istnieją 4 koła: im. Raciborskiego przy pryw. gimn. żeń. p. w. Naj. Ser. Jez., koło przy pryw. gimn. im. Królowej Jadwigi, koło im. prof. Józefa Zwierzyckiego przy gimn. św. Jana Kantego i koło przy gimn. Marji Magdaleny. Na Zjazd do Poznania przybywają delegaci z 30-tu kół w liczbie około 600 osób.

Witamy serdecznie młodych przyjaciół, którzy z różnych okolic Polski do nas się zjeżdżają. Jesteśmy pewni, że znajdą w naszem mieście gościnne przyjęcie i uniosą ze sobą mnóstwo wspomnień na całe życie, a wyjadą zachęceni do dalszej pracy nad krajoznawstwem, które w naszem życiu narodowem tak ważne ma zadania.

Koła Krajoznawcze w Teatrze Szkolnym. Podczas trwania III. Zjazdu Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej daje Teatr Szkolny na P. W. K. cały cykl przedstawień regjonalnych, opracowanych i wykonywanych przez poszczególne Koła. I tak: W sobotę 29. 6. pop. Szkoły Powszechne z Włocławka popisują się „Dożynkami na Kujawach", wieczorem tegoż dnia Seminarja z Sandomierza i Kielc pokażą „Dożynki w Ziemi Sandomierskiej" i „Wesele Świętokrzyskie". W niedzielę 30. 6 zobaczymy pop. „Wesele Wileńskie", w wykonaniu zespołu z Wilna, a wieczorem „Wesele Wołyńskie", grane przez wychowanków Liceum Krzemienieckiego. Nakoniec w poniedziałek, 1. 7. ujrzymy „Żytnie żniwo", przygotowane przez Gimn. im. A. Mickiewicza z Wilna. Wszystkie wymienione „premjery" Teatru Szkolnego oparte są na materjałach, zebranych przez członków Kół Krajoznawczych i są żywą, barwną i cenną ilustracją wewnętrznej pracy zrzeszeń młodych krajoznawców. Dzięki temu przedstawienia Teatru Szkolnego stają się b. ważną i ciekawą pozycją Zjazdu i wywołują zrozumiałe zainteresowanie również wśród szerokich kół starszego społeczeństwa.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Matematyk niemiecki w Polsce. Bawił w Polsce znany i wybitny matematyk niemiecki, prof. E. Zermelo. Po kilkodniowym pobycie w Krakowie i Lwowie udał się zkolei do Warszawy na szereg wykładów z zakresu swej specjalności. Wiadomo, że pewnik wprowadzony do matematyki przez tego uczonego w r. 1904 (t. zw. pewnik wyboru albo pewnik Zermeli) stał się przyczyną ożywionych, do dziś dnia trwających dyskusyj, które ogół matematyków podzieliły na dwa obozy: idealistów i realistów. W badaniach tych, sięgających najgłębszych podstaw myślenia matematycznego prace matematyków polskich (prof. Sierpiński, Tarski i inni) zajęły jedno z najpoważniejszych miejsc. Dlatego to chęć bezpośredniej wymiany myśli z naszymi uczonymi spowodowała prof. Zermelę do podjęcia podróży naukowej do Polski. (W. Ś.)

Wakans w wileńskiej Bibljotece Uniwersyteckiej. Piszą nam z Wilna: Dyrektor naszej Bibljoteki Uniwersyteckiej dr. Rygiel został przeniesiony do Warszawy. Wskutek tego zawakowało miejsce dyrektora. Rektorat naszego Uniwersytetu rozpisał na nie konkurs. Termin zgłoszeń upływa dnia 31 sierpnia r .b. (nw)

TEATR

„Śluby panieńskie" w festivalu warszawskim. Z Warszawy piszą nam: Festival urządzony przez Teatr Polski dla gości przejeżdżających na wystawę poznańską i z niej powracających, zaczą się „Ślubami panieńskiemi" w nowej obsadzie. Gucia gra Leszczyński, Radosta Stanisławski, Albina Maszyński, Klarę Modzelewska, Anielę Malicka, Dobrójską Słubicka, Jana Bogusiński. Pierwsze przedstawienie przyniosło artystom sukces i owacje. (tw)

MUZYKA

Muzyka symfoniczna w Wilnie. Piszą nam z Wilna: Wileńska orkiestra symfoniczna urządza tego lata szereg koncertów. Pierwszy odbył się właśnie pod batutą p. Eugenjusza Dziewulskiego, kompozytora i muzycznego kierownika Reduty. Wykonano dzieła Moniuszki, Skrjabina, Arenskiego, Saint-Saensa, oraz dwie kompozycje p. Dziewulskiego, mianowicie black-bottoma i marsza pogrzebowego, które p. Dziewulski skomponował do „Snu" Felicji Kruszewskiej. (mw)

Nagrody w konserwatorjum warszawskiem. Z Warszawy piszą nam: Konserwatorjum państwowe rozporządza pewną ilością nagród, które bywają przyznawane co roku po publicznym popisie uczniów. W tym roku dwie nagrody po 500 złotych, ofiarowane przez Ministerstwo Oświecenia, otrzymała pianistka Szajderówna i skrzypek Winawer. Dwie nagrody po 500 złotych z daru p. Jadwigi Spiessowej otrzymał skrzypek Tawroszewicz. Ten ostatni otrzymał także nagrodę imienia Izabeli Krystal, zaś nagroda Stefana Spiessa dla najlepszego ucznia klasy dyrygentów przypadła uczniowi Zarubinowi. (mw)

Varia muzyczne. Prof. Altmann, znany berliński muzykolog wydał trzeci tom swego podręcznika gry kameralnej, który zawiera omówienie literatury tria smyczkowego, quintetów, sekstetów i oktetów. (z)

OCHRONA ZABYTKÓW

Pamiątki polskie w Gdańsku. Towarzystwo Macierzy Szkolnej w Gdańsku wydało dwie serje artystycznie wykonanych pocztówek: „Pamiątki polskie w Gdańsku", oraz „Nasz Bałtyk", które propagując znajomość polskiego wybrzeża, mają zasilić fundusze pożytecznej organizacji oświatowej na terenie Gdańska. Ministerstwo W. R. i O. P. zaleciło je do użytku w szkołach. (j. k.)

RUCH REGJONALISTYCZNY

Monografje regjonalne w szkolnictwie. Od dwóch lat wzmogła się bardzo znacznie praca nad opracowywaniem monografij poszczególnych powiatów, względnie jednostek regjonalnych. W roku 1928 wyszło takich monografij ponad dziesięć. Przyjmując nawet nierówną wartość poszczególnych opracowań, uznać trzeba ich wielkie znaczenie dla ruchu kulturalnego poszczególnych części kraju. Monografje te utrwalają bowiem i udostępniają bardzo znaczne nieraz, a pomijane wartości krajoznawcze, etnograficzne i artystyczne w tych, czy innych regjonach. Oprócz jednak tego ogólnego znaczenia, posiadają takie specjalne monografje wielką wagę dla szkolnictwa powszechnego, stając się podstawą przy nauce geografji najbliższych okolic. W większości wypadków opracowaniem monografij zajmują się nauczyciele, którzy i ten czysto pedagogiczny moment mają na uwadze. Wiele nawet z pośród wydanych dotychczas monografij opracowanych jest specjalnie dla użytku w szkołach, a dopiero na drugiem miejscu uwzględniających szersze zagadnienia kraojznawcze. Należałoby sobie życzyć, aby wydaniem specjalnego metodycznego przewodnika uzgodniono najrozmaitsze sposoby opracowania i stworzono typ wzorowej monografji regjonalnej (j. k.)

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Zagadnienie sfinansowania żniw

Zbliżamy się ku końcowi roku gospodarczego. Żniwa zapowiadają się wprawdzie dobrze, gorzej jest jednak ze sprawą ich sfinansowania. Wprawdzie Agencja Wschodnia dowiaduje się, że przygotowywania środków na sfinansowanie znajdują się w pełnym toku, jednak — nauczeni bolesnem doświadczeniem z rezerwami zbożowemi — musimy odnieść się krytycznie do informacyj Agencji Wschodniej.

Z informacyj tych wynika, że Bank Handlowy w Warszawie dysponuje dwoma miljonami funtów szterlingów na zastaw rejestrowy zboża, że również Bank Polski posiada pewne środki na ten cel, oraz że Bank Gospodarstwa Krajowego zapewnił sobie redyskonto weksli rolnych w bankach zagranicznych do wysokości 50 miljn. złotych. Środki znajdujące się w chwili obecnej do dyspozycji czynników rządowych i finansowych, nie są wszakże uważane za wystarczające i czynione są zabiegi celem ich wzmożenia.

Zabiegi te są na miejscu, gdyż kredyty, o których mowa w doniesieniach agencji, są chwilowo jeszcze „gruszkami na wierzbie". Sfinansowanie żniw przy pomocy obcych kapitałów wówczas dopiero nastąpić będzie mogło, gdy sytuacja na europejskich rynkach nie ulegnie pogorszeniu. Położenie to, być może, pogorszy się jeszcze bardziej, a to wskutek prawdopodobnego wstrzymania odpływu kapitałów angielskich zagranicę, które to embargo stanowi część programu angielskiej partji pracy. Na niebezpieczeństwo tej możliwości zareagował już rynek francuski, na którym ciążą wielkie zobowiązania wobec zagranicy. Gdyby rynek londyński stał się niedostępny dla papierów zagranicznych, Paryż musiałby przejąć na siebie ciężar łagodzenia kryzysu finansowego; tem też tłumaczy się wstrzemięźliwość rynku francuskiego wobec nowych operacyj kredytowych z zagranicą, co Polska ostatnio odczuła wskutek niedojścia do skutku pierwszej emisji listów zastawnych centralnego banku ziemskiego.

A więc sprawa sfinansowania żniw polskich przy pomocy kapitałów obcych jest chwilowo jeszcze daleko w polu, natomiast — jak donosi taż sama A. W. „w kołach miarodajnych nastąpuje decydujący zwrot w kierunku polityki aprowizacyjno - zbożowej, opartej na zasadzie rentowności produkcji rolnej w przeciwieństwie do t. zw. polityki „taniego chleba", jaką wścielał w życie w szerokim zakresie b. premjer p. Bartel".

Polak, mądry po szkodzie!

Krótkie informacje gospodarcze

Szwedzki trust zapałczany zabiega usilnie o uzyskanie dla swoich wyrobów włoskiego rynku zapałczanego. Wzamian trust ofiaruje bardzo korzystną pożyczkę skarbowi włoskiemu.

— Bank francusko-rumuński zażądał moratorjum: aktywa banku przewyższają passywa o 159 milj. lei. Bank zażądał 6-cio miesięcznego moratorjum. Wśród 7.000 deponentów niema ani jednego Francuza.

— Eksport węgla z Anglji wynosił w ub. mies. 5.328.261 tonn wartości 4.279 204 funtów szterlingów i wykazuje w porównaniu z majem ub. r. zwyżkę 841.229 tonn wzgl. 778.729 funtów.

— W bielskim przemyśle metalowym wybuchł w czwartek strajk robotników, którym zarządy fabryk odmówiły żądanej podwyżki płac.

— Rząd włoski wypuścił nowe banknoty 1 000 lirowe, które zastępują stary typ tych odcinków. Na nowych banknotach znajdują się dwa medaljony z portretem Kolumba.

— Wzrastające wciąż bezrobocie w Meksyku skłoniło rząd meksykański do wstrzymania pozwoleń na imigrację robotników i pracowników obcokrajowych. Pozwolenia będą udzielane przez rząd tylko w tych wypadkach, gdy będzie chodziło o fachowców, których brak daje się odczuwać w kraju.

— Kopalnia Godulla w Chebziu na Górnym Śląsku podniosła kapitał zakładowy, wykazany w przerachowanym bilansie brutto na 1 lipca 1928 o 12 milj. zł. Kapitał ten jest podzielony na 80,000 akcyj po 500 zł.

— Prof. Preobrażeński, który dokonał odkrycia źródeł naftowych na Uralu, oświadczył, że posiadają one poważne znaczenie przemysłowe. Rząd Z. S. R. R. postanowił prowadzić w dalszym ciągu wiercenia poszukiwacze, które pozwolą określić ilościowo nowoodkryte źródła.

Potrzeby i bolączki publicystyki gospodarczej

Jutro rozpoczyna się w Poznaniu ogólnopolski zjazd dziennikarzy i publicystów gospodarczych, podczas którego wygłoszony będzie szereg referatów i dana będzie możność zetknięcia się sfer gospodarczych z „kronikarzami" życia ekonomicznego.

Prawdzie spojrzeć trzeba prosto w oczy: nasza prasa ekonomiczna nie dorosła do potrzeb życia gospodarczego kraju. Na palcach możnaby wyliczyć poważne, na miarę europejską zakrojone wydawnictwa perjodyczne, poświęcone zagadnieniom naukowym i praktycznym ekonomiki. Nieliczne są działy gospodarcze pism codziennych, a rzadsze jeszcze są pisma, posiadające własnych redaktorów-ekonomistów. Tygodników i miesięczników t. zw. branżowych mamy, jak na nasze stosunki, dość dużo, bowiem przeszło setkę, jednak bardzo poważny odsetek tych wydawnictw fachowych zapełniony jest treścią aż nadto ubogą: po płytkim, komunałami naszpikowanym artykule wstępnym idą przedruki z innych pism, niezawsze nawet inteligentnie dobrane. Tak więc dorobek polskiego czasopiśmiennictwa ekonomicznego jest skromny, dla potrzeb gospodarstwa krajowego — niewystarczający.

Źle jest, że polska prasa ekonomiczna jest tak uboga, śmiało bowiem można powiedzieć, że rozwój jej oddziałałby dodatnio na ogólny rozwój gospodarstwa krajowego, w stosunku do którego prasa spełnia następujące ważne zadania:

Przedewszystkiem popularyzuje wiedzę ekonomiczną i podnosi kulturę gospodarczą społeczeństwa. Znajomość praw ekonomicznych chroni społeczeństwo przed popełnianiem aktów nieobliczonych, błędów, które mszczą się na gospodarstwie krajowem i życiu społecznem.

Następnie — jest prasa ekonomiczna kuźnicą myśli gospodarczej. jest trybuną, na której zmieniają się mówcy, różnym hołdujący zapatrywaniom, z których polemik czynniki kompetentne wypośrodkować mogą i powinny właściwy, najodpowiedniejszy kurs polityki gospodarczej.

Wreszcie — prasa gospodarcza jest zbiornicą i stacją rozdzielczą wiadomości o życiu gospodarczem, wiadomości, bez których żaden przedsiębiorca nie mógłby w naszych, skomplikowanych czasach się obyć.

Skromny stan nasz posiadania w tej dziedzinie odbija się niewątpliwie ujemnie na całokształcie życia gospodarczego. Gdybyśmy zapytali dziennikarza o przyczyny takiego stanu rzeczy, usłyszelibyśmy niewątpliwie w odpowiedzi: — Nie mamy czytelników! Któż czyta dział gospodarczy w dziennikach? Ludzie rzucają okiem na pierwszą stronę, czytają wiadomości potoczne, recenzje kinematograficzne i szukają kącika humorystycznego. Ale dział gospodarczy! Oczywiście ten i ów zatrzyma wzrok na chwilę i w tym dziale, ale chętnych do abonowania czasopism ściśle gospodarczych jest niezmiernie mało.

Oczywiście, tak jest. Czytelnictwo ekonomiczne jest u nas słabo rozwinięte, głównie z powodu niskiego poziomu kultury gospodarczej społeczeństwa. Ale, pytamy, czy wolną od winy jest sama prasa ekonomiczna? Czyż i ona nie jest poniekąd odpowiedzialna za słaby swój rozwój? Sądzimy, że i ją trzeba obarczyć częścią winy, bo nie umiała zainteresować czytelników, nie potrafiła zachęcić ich do studjum zagadnień gospodarczych, okazała brak przedsiębiorczości, pomysłowości i... fachowości dziennikarskiej. (Zastrzegamy się, że nie oskarżamy wszystkich w czambuł; istnieją, dzięki Bogu!, chwalebne wyjątki.)

Zastanówmy się, co począć, aby było lepiej.

Odpowiedź jest gotowa: pogłębić kulturę gospodarczą szerokich mas, jej brak bowiem powoduje niedorozwój pracy ekonomicznej. Tak, lecz jakich imać się sposobów, by zainteresować szersze masy zagadnieniami gospodarczemi?

Zainteresowanie to niewątpliwie istnieje w stanie, jeśli tak wolno się wyrazić, potencjonalnym, przejdzie zaś w stan kinetyczny, gdy np. artykuły ekonomiczne ujmować się będzie „à la portée de tout le monde". Innemi słowy: trzeba stworzyć w społeczeństwie akustykę dla dyskusji o sprawach gospodarczych. Należy popularyzować podstawowe pojęcia ekonomiczne, działać w sensie dydaktycznym. Czytelnika odstręcza od lektury nieznajomość napotykanych, najprostszych niekiedy terminów ekonomicznych; trzeba więc mu je wpajać. Pisma, które misji tej się podejmą, zasłużą się państwu, a i same na tem dobrze wyjdą, nie mówiąc o tem, że przykład ich pociągnie za sobą naśladownictwa, że rozszerzą się ramy „działów gospodarczych" i powiększy ilość dziennikarzy ekonomicznych.

Dalszym czynnikiem postępu byłoby ożywienie łamów pism gospodarczych przy zamieszczaniu na nich — oczywiście tylko rzeczowych — polemik, dalej wywiadów z czołowymi przedstawicielami życia gospodarczego na najaktualniejsze tematy oraz wreszcie zaprowadzenie rubryk obrazujących ruch w większych zakładach przemysłowo-handlowych. kartelach i związkach branżowych. To ostatnie pragniemy szczególnie podkreślić: prasie naszej brak tej ścisłej styczności z kołami gospodarczemi, które widzieć można w Niemczech: na Zachodzie.

Tak, jak z jednej strony prasie codziennej serdecznie życzymy, aby poważnie zwiększyła się ilość i rozmiary „działów gospodarczych", tak z drugiej strony czasopiśmiennictwu branżowemu życzymy, aby ilościowo się skurczyło, zaś jakościowo wzbogaciło. Należy podnieść poziom, zredukować natomiast liczbę dziś istniejących czasopism fachowych. Prawo do życia posiadają, zdaniem naszem, tylko te czasopisma, które dają dowody, iż odbywa się w nich solidna praca intelektualna; muszą one grupować co najtęższe głowy danej branży, muszą podawać wyniki sumiennych studjów nad stanem bieżącym danej gałęzi wytwórczości, nad jej brakami i środkami zaradczemi, muszą zawierać informacje praktyczne i t. d.; jednem słowem pismo fachowe musi być perjodycznie ukazującą się encyklopedją danej branży, dostępną zarówno dla fachowców, jak i czytelników postronnych, jak np. władz i publicystów. Nie można wreszcie zataić przeświadczenia, że czasopisma branżowe powinny się opierać o organizacje odnośnych gałęzi produkcji.

Przechodząc z kolei do czasopism ogólno-gospodarczych na jedno tylko pragniemy zwrócić uwagę, mianowicie na potrzebę bliższego kontaktu nauki z praktyką; pod tem hasłem odbył się ostatnio w Poznaniu Zjazd Ekonomistów; niechaj to samo hasło rozbrzmiewa na zjeździe publicystów i dziennikarzy gospodarczych, a być może ujrzymy, że koła naukowe, które poza nielicznemi wyjątkami, nie brały udziału w pracach publicystyki gospodarczej, w przyszłości wypowiadać się będę częściej na temat aktualnych zagadnień polityki ekonomicznej.

T. Kołodziej.

Program ogólnopolskiego zjazdu dziennikarzy i publicystów gospodarczych

W sobotę, dn. 29 bm. o godz. 10-ej odbędzie się konferencja uczestników zjazdu w Izbie przemysłowo - handlowej — ul. Mickiewicza 31, na której m. in. wygłosi referat p. red. Tadeusz Garczyński p. t.: „O celach Stowarzyszenia Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych i drogach ich urzeczywistnienia". O godz. 13½ wyda oddział poznański Stowarzyszenia śniadanie dla swych gości w restauracji hotelu Polonja.

W niedzielę, dn. 30 bm. odbędzie się wspólne zwiedzanie Powszechnej Wystawy Krajowej.

W poniedziałek, dn. 1 lipca — zwiedzenie wystawy hodowlanej i pawilonu Związku Ziemian. Popołudniu wyjazd do Żydowa.

Wyjaśnienia towarzystwa „Riunione"

W związku z naszym artykułem p. t. „Kłopoty tow. Riunione" (p. nr. 287 „Kurj. Pozn." z 24 b. m.), zawierającym rewelacyjne szczegóły o trudnościach, w jakie towarzystwo to niedawno popadło, przyczem opieraliśmy się na informacjach „Wiener Bank- und Börsenzeitung", przybył do naszej redakcji przedstawiciel „Riunione", prosząc nas o umieszczenie jego wyjaśnień, czego w imię bezstronności nie możemy mu odmówić.

Otóż z przedstawionego nam bilansu tow. „Riunione" na rok 1928 wynika, że ogólny przyrost środków gwarancyjnych w porównaniu z 1927 r. wyniósł przeszło 60 miljonów lir i że dywidendy wydzielono 8 milj. lir (20 proc.).

Straty na oddziale w Polsce tłumaczy się koniecznością przeprowadzenia znacznych inwestycyj oraz licznych wydatków nieuniknionych w pierwszym okresie działalności.

Koncern Brunnera, jak nasz informator twierdzi, nie zbankrutował, lecz popadł w trudności płatnicze i podał się pod nadzór sądowy. Zaznaczyć od siebie musimy, że rodzina Brunnerów reprezentowana jest w władzach tow. „Riunione" przez trzech członków z p. Eugenio Brunnerem jako prezydentem rady dyrekcyjnej (nadzorczej) na czele.

Wreszcie podaje nasz informator w wątpliwość ścisłość rewelacyj „Wiener Bank- und Börsenzeitung", gdyż autorem inkryminowanego artykułu miał być rzekomo wydalony z towarzystwa urzędnik, który w ten sposób chciał wywrzeć swoją zemstę.

Tyle wyjaśnienia przedstawiciela „Riunione".

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) **Możliwości zbytu na owies.** W związku z uchwalonym kontyngentem eksportowym owsa P. I. E. informuje, że najważniejszem irynkami zbytu poza Niemcami (kupującemi owies z Polski, ze względu na istniejące bojowe cło importowe, tylko w charakterze pośredników) są obecnie głównie: Austrja, Danja, Finlandja, Łotwa i Estonja. Bliższych wiadomości może Instytut udzielić interesantom w zależności od każdorazowego kształtowania się możliwości i warunków zbytu.

(k) **W sprawie kredytowania komunalnych zamierzeń inwestycyjnych.** Min. spraw wewnętrznych ukończyło prace nad badaniem obecnego zapotrzebowania kredytowego samorządów, na wykończenie rozpoczętych inwestycyj. Badanie to rozpoczęto przez rozpisanie ankiety, która pozwoliła na określenie wysokości zapotrzebowania kredytowego samorządów na 120,000,000 zł. Wynik tej analizy, prowadzonej w drodze badania zgłoszeń i wniosków wojewodów, a także częściowo przez delegatów ministerstwa na miejscu, pozwolił na zredukowanie pierwotnie obliczonej kwoty do wysokości 44,000,000 zł. Ta ostatnia suma będzie brana pod uwagę przy ustalaniu planu kredytowania inwestycyj samorządowych w r. b., poczem będzie jeszcze stosowana pewna kolejność. Realizacja omawianych zapotrzebowań następować będzie stopniowo, zależnie od sytuacji finansowej rynku.

TARGOWICA MIEJSKA

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań. dnia 28. 6. 1929.

Spędzono wołów 6. buhajów 31. krów 38, bydła 75, świń 776, cieląt 253, owiec 124, kóz —, prosiąt —. Razem zwierząt 1228

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Warunki: Handel hurtowny, parytet Poznań, ładunk wagonowy, dostawa bieżąca, za 100 kg.:

Standardy: a) żyta poznańskiego 699.5 gr. (118,7 f. w. h.); b) żyta pomorskiego 693.5 gr. (117.5 f. w. h.); c) pszenicy poznańskiej i pomorskiej 755 gr. (127.9 f. w. h.); d) owsa poznańskiego i pomorskiego 461.5 gr. (77.9 f. w. h.); e) notowania mąki żytniej na podstawie urzędowo ustalonego typu (70%).

Poznań dnia 28. 6 1929.

„Ceny orjentacyjne"
parytet Poznań

Żyto	26.00	27.00
Usposobienie spokojne.		
Pszenica	46.00	47.00
Usposobienie stalsze.		
Jęczmień przemiałowy	28.00	29.00
Usposobienie spokojne.		
Owies	26,00	27,00
Usposobienie niejednolite.		
Mąka żytnia wł. workach według urzędowo ustalonego typu (70%)		40.25
Usposobienie spokojne.		
Mąka pszenna 65% wł. worka	66.50	70,50
Usposobienie spokojne.		
Otręby żytnie	18,00	19.00
Otręby pszenne	20,00	21.00
Łubin niebieski	28,00	29,00
Łubin żółty	40,00	45,00
Tatarka	45,00	48,00

Ogólne usposobienie spokojne.

POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA

Polska technika i polski postęp

Olbrzymia chłodnia

Urządzenia chłodnicze stały się niezbędne dla bardzo wielu gałęzi przemysłu. a w szczególności dla przemysłu spożywczego.

Czy to fabryki wędlin, czy rzeźnie, o ile są urządzone racjonalnie, muszą posiadać urządzenia, wytwarzające niskie temperatury, by uniemożliwić psucie się towarów spożywczych. Podobnie stosuje się dziś prawie wyłącznie lód sztuczny w miejsce dawnego naturalnego, gdyż zawiera on znacznie mniej bakteryj. Do transportu używamy wagonów i okrętów chłodni, a wszystkie prawie państwa posiadają chłodnie eksportowe i importowe.

Do r. 1925 chłodnictwo reprezentują u nas wyłącznie firmy obce, co jest wynikiem tego, że na ziemiach naszych w czasach porozbiorowych nie było ani jednej fabryki urządzeń chłodniczych i dopiero w 1925 r. zostają zawarte pierwsze umowy licencyjne naszych fabryk maszyn z firmami zagranicznemi. Na podstawie tych umów zaczyna się częściowe wykonywanie urządzeń w kraju i to tylko wykonanie, bowiem projektowanie odbywa się nadal w fabrykach obcych. Dopiero w 1928 r. fabryka maszyn Huta Zgoda na Górn. Śląsku wykonywa pierwsze kompresory amonjakalne, całkowicie u siebie. Aby przyczynić się do propagandy chłodnictwa w kraju, „Górnośląskie Zjednoczone Huty Królewska i Laura", do których należy Huta Zgoda, wybudowały wielkich rozmiarów chłodnię, reprezentacyjną i fabrykę lodu na P. W. K. Dzieli się ona na dwie części, mianowicie na stanowisko maszyn i właściwy budynek chłodni.

Na stanowisku maszyn są umieszczone dwa kompresory wysokiego ciśnienia o wydajności 50.000 kal/godz. i drugi niskiego ciśnienia o wydajności 5.000 kal/godz. Kompresor wysokiego ciśnienia pracuje na kondensator przeciwprądowy, chłodzony wodą wodociągową, skąd skroplony amonjak dostaje się do stacji regulacyjnej, pomyślanej jako stacja centralna, t. zn. wszystkie wentyle regulacyjne są umieszczone na jednej wspólnej tablicy i regulacja temperatur we wszystkich oddziałach chłodni jest przeprowadzana z tego miejsca. Na stanowisku maszyn znajduje się jeszcze generator lodu z mechanicznym posuwem komórek, serjowem napełnianiem tychże i z suwnicą do wyciągania ich. Produkcja lodu wynosi około 500 kg na 10 godzin ruchu.

Obok stanowiska maszyn znajduje się budynek chłodni. Jest on wykonany z drzewa z izolacją korkową i podzielony na cały szereg chłodni. Pojemność tych pomieszczeń wynosi 29.600 kg. Każda chłodnia posiada okna, pozwalające oglądać przechowywane produkty. Okna te są wykonane z potrójnych szyb, by możliwie zmniejszyć straty cieplne. Obok chłodni znajduje się zamrażarnia z osobnem wejściem przez przedsionek, w której temperatura wynosi około —15 stopni C. System chłodzenia jest bardzo różny i dostosowany do produktów, które mają być w niej przechowywane. Każda posiada oddzielną chłodnicę, w której następuje odparowywanie amonjaku. Chłodnice te są albo zamknięte, a powietrze pędzone wentylatorem obiega około nich i chłodzi się, albo też wężownice są otwarte. Wszystkie chłodnie są chłodzone przez bezpośrednie odparowanie amonjaku. Pokryta śniegiem barjera i napis firmowy są chłodzone wodą solankową z generatora lodu. Wszystkie elektromotory, pędzące całą instalację, jak również tablice rozdzielcze są również wykonane całkowicie w kraju przez firmę Brown Boveri.

Oprócz tego olbrzymiego eksponatu znajdują się w hali przemysłu spożywczego jeszcze dalsze wyroby polskiego chłodnictwa, jak wyrabiane w kraju chłodnie „Frigidaire" do użytku domowego i restauracyjnego, stanowiące patent General Motors Company. Chłodnie te, których aparatura i część użytkowa zawarte są w niewielkiej szafce, stanowią poważny krok naprzód w kierunku higjeny domowego gospodarstwa. Niestety cena ich — jak dotąd — jest nieco wygórowana i nie dla każdego przystępna. Przypuszczać należy, że cena ta ulegnie stopniowej redukcji i chłodnie te staną się przedmiotem pierwszej potrzeby.

Maszyny chłodnicze, podobne jak Huta Zgoda, tylko mniejszych rozmiarów wystawia również warszawska firma Vagn Lomholt, której eksponaty mogą doskonale znaleść zastosowanie w przedsiębiorstwach mniejszych rozmiarów.

Zjazd naukowo rolniczy

Z inicjatywy grona profesorów Wydziału Rolniczo-leśnego Uniwersytetu Poznańskiego w czasie Tygodnia Rolniczego P. W. K odbędzie się w Poznaniu III Zjazd Naukowo - Rolniczy w dniach 2, 3 i 4 lipca br.

Pawilon przemysłu cukrowniczego na P. W. K., robotnicy z łopatami zajęci są przy sadzeniu roślin na klombie przed pawilonem

Chwila ta specjalnie nadaje się do odbycia Zjazdu, gdyż w ten sposób wykorzysta się znaczny napływ przedstawicieli polskiej nauki rolnictwa i polskich organizacyj rolniczych. Projekt zjazdu spotkał się z ogólnem uznaniem i wzbudził żywe zainteresowanie. Zgłoszenia napływają nader liczne. Zjazdy naukowo-rolnicze mają już poza sobą pewną tradycję w Polsce Niepodległej. Pierwszy Zjazd odbył się w Puławach w sierpniu 1919, drugi obradował w lipcu 1922 w Bydgoszczy. Obydwa Zjazdy cieszyły się znacznem powodzeniem i przyczyniły się w dużym stopniu do wyświetlenia wielu zagadnień naukowo - rolniczych. Obecnie mija 7 lat od ostatniego Zjazdu i wyłoniło się już wiele zagadnień, które warto przedyskutować.

Zjazd otwarty będzie w dn. 2 lipca o godz. 9,15 w sali Modrzewskiego Collegium Minus Uniwersytetu Poznańskiego. Spodziewana jest obecność pp. ministrów ośw. publ., rolnictwa i reform rolnych. W dniu otwarcia na posiedzeniu uroczystem wygłoszą referaty pp. prof.: dr. Józef Mikułowski - Pomorski, dr. Karol Malsburg i dr. Wiktor Schramm. Liczba przewidywanych referatów jest bardzo pokaźna, bo przekroczy 60. Spodziewane są też interesujące dyskusje, w sekcjach, których przewidziano aż 9. Poza tem odbędą się wycieczki członków Zjazdu dla zwiedzenia Stacji doświadczalnej w Pętkowie oraz Zakładów Naukowych i pól doświadczalnych uniwersyteckich na Sołaczu.

Zachwyt Polaków z za kordonu

Ze Złotowa otrzymaliśmy poniższy list:

Piękna nasza Polska cała, piękna, żyzna i niemała.

Rzeczywiście piękna i wielka jest Polska, tego doznaliśmy, gdy wyruszyliśmy z ziemi złotowskiej na zwiedzenie pracy i dorobku ludu polskiego, dokonanego w pierwszych 10 latach swego istnienia. Już same zetknięcie się z ziemią polską ogromnie nas wzruszyło. Chociaż jesteśmy rozdzieleni granicą, to jednak duchowo tworzymy jedną całość, co zadokumentowano tak miłem przyjęciem ze strony naszych rodaków. Cześć Wam za to, kochani rodacy.

Niech nam będzie wolno złożyć każdemu nasze najszczersze podziękowanie.

Przedewszystkiem rodakom z Chodzieży i Kaczor za tyle trudu i dekoracyj, uczynionych na naszą cześć podajemy dłoń bratnią z serdecznem „Bóg zapłać". Tobie, miła dziecino polska, która umiesz swym głosem słowiczym tak pięknie rozweselić duszę polską i pieśń wynieść na takie wyżyny ze swymi nauczycielami, serdeczne niech będą dzięki.

Przyjechawszy do Poznania, oczom naszym przedstawił się wspaniały widok iście królewskiego miasta, mogącego konkurować z każdą stolicą krajów europejskich. A co dopiero sam teren wystawy! Ciekawości nie było granic. Cześć i hołd jej twórcom!

Panu Dyrektorowi P. W. K. Dr. Wachowiakowi i p. Dyrektorowi Przanowskiemu, Komisarzowi Rządowemu w. z., również ks. radcy dr .Noryśkiewiczowi i członkom komitetu przyjęcia serdecznie dziękujemy za miłe przyjęcie, że dano nam możność spędzić chwil kilka — w wesołym nastroju — na terenie P. W. K., podziwiając to, co Polska umie i może w tak krótkim czasie zdziałać.

Wiwat wesołe miasteczko! Złóż podziękowanie panu Twardowskiemu za wesołe i pełne humoru chwile, spożyte w twem kole.

Również dziękujemy pp. przewodnikom, że znaleźli tyle czasu dla nas, objaśniając nam szczegółowo każdą część P. W. K.

Cześć Wam za to, kochani rodacy, cześć!

J. Maćkowicz,
kierownik wycieczki złotowian na PWK.

Z pawilonu monopoli

W sprawie fotografji, zamieszczonej w „Kurjerze Wystawowym" z dn. 22 bm., nr. 284, dowiadujemy się dodatkowo z Monopolu Solnego w Warszawie, że przedstawiony w gablocie okaz soli, jest grupą naturalnych kryształów, objawem muzealnej rzadkości.

Przedstawiony kryształ znajdował się do roku 1919 w Wiedniu w muzeum, poczem powrócił do Wieliczki, gdzie się stale znajduje.

Z pobytu wycieczki urzędników czeskosłow.

Wycieczka czeskosłowackich urzędników państwowych, bawiąca w Poznaniu, złożyła wczoraj wieniec u stóp pomnika Mickiewicza. Wieniec zaopatrzony był w napis „Bohatyru polske literatury czeskoslovenske statni urednictwo". Przy tej okazji wygłosił przemówienie uczestnik wycieczki p. Sykora.

Popołudniu goście czeskosłowaccy zwiedzali wystawę. Dziś udali się do Gniezna, a po powrocie z Gniezna zwiedzać będą dalej wystawę.

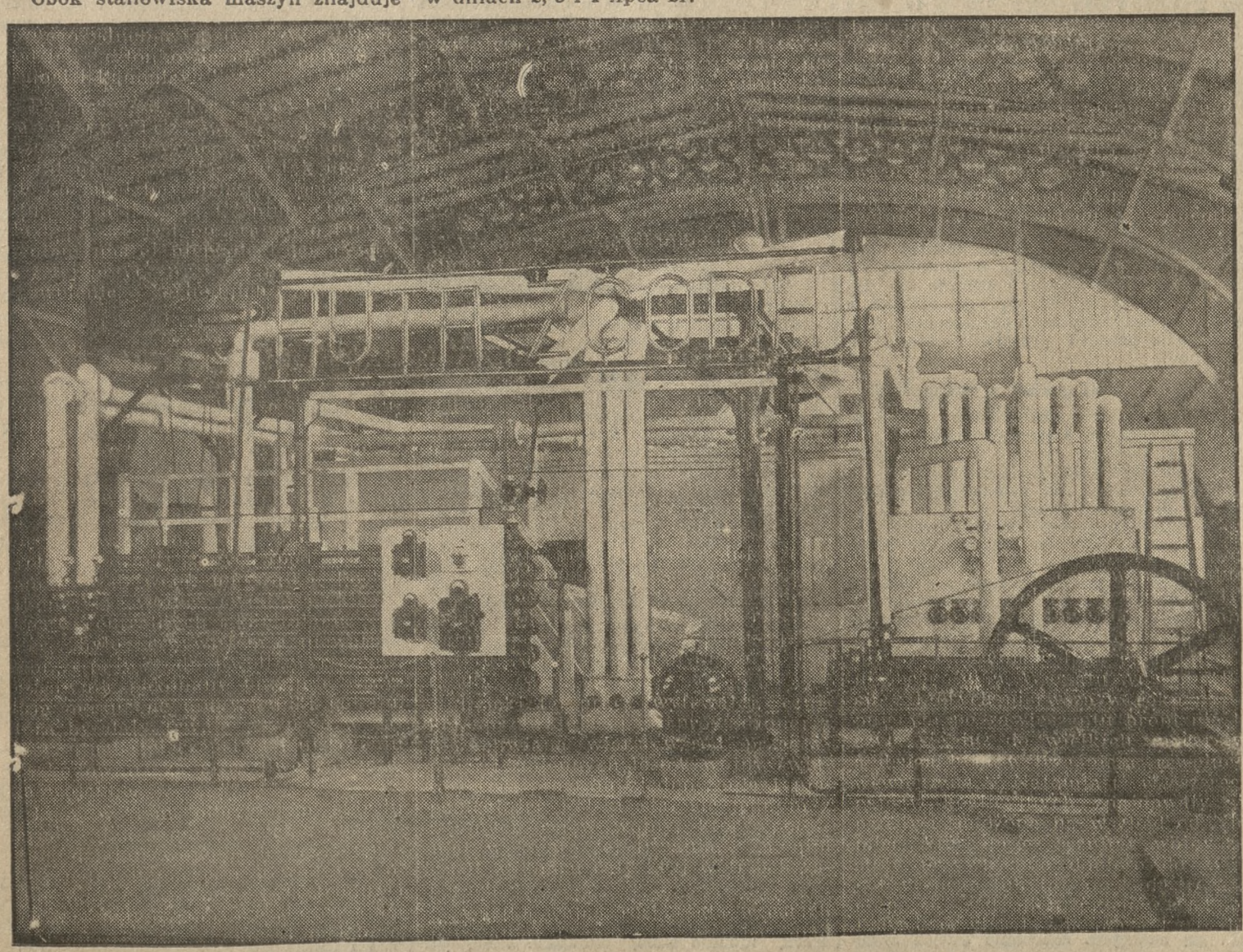

Olbrzymia chłodnia automatyczna, wykonana przez „Hutę Zgoda"

Pływające miasto

Przeciętny „szczur lądowy" nie ma najsłabszego pojęcia o tem, jak wygląda nowoczesny olbrzym transatlantycki. To też szczegóły, dotyczące takiego giganta, dla wiel ubędą wręcz rewelacyjne.

Największym obecnie okrętem świata jest „Majestic", angielskiej kompanji morskiej „White Star Line", mający pojemność 56,000 tonn. Statek ten, ustawiony n p w Poznaniu, sięgałby od Bazaru do gmachu Opery, a postawiony w Paryżu „na sztorc" dziobem swym przewyższałby wieżę Eiffla. Tonaż jego równa się łącznemu tonażowi całej „wielkiej hiszpańskiej Armady', która składa się z 135-ciu jednostek bojowych. Kadłub „Majestic'a" mógłby pomieścić około czterystu ośmiopokojowych will podmiejskich.

Nad dziewięcioma pokładami tego kolosa wodnego górują trzy potężne kominy, które ułożone poziomo, mogłyby służyć za tunele kolejowe, gdyż przez każdy z nich jadąc rzędem, mogłyby przejechać po trzy normalne lokomotywy. Na tym statku — powiada korespondent angielski — można spędzić cały boży dzień, nie oglądając na oczy — morza!

Sprawnie działające windy przenoszą pasażerów z pokładu na pokład. W jednej z ubikacyj międzypokładowych umieszczony jest basen-pływalnia o pojemności 120 tonn, a mogący być napełniony ciepłą wodą morską w niespełna trzydzieści minut. Z pośród licznych, z niesłychanym przepychem urządzonych kajut pasażerskich, największem bogactwem odznaczają się t. zw. „apartamenty królewskie", składające się z sześciu ubikacyj mieszkalnych oraz oszklonej werandy, ukwieconej rzadkiemi okazami flory.

— Ile też kosztuje przyjemność odbycia podróży w tych pysznych komnatach? — zaciekawił się dziennikarz.

— W sezonie, za przejazd w tych apartamentach, obliczonych na 1—4 osób, płaci się pięćdziesiąt tysięcy złotych.

— Stojąc na pomoście komandorskim — opowiada dalej korespondent — nie mogłem powstrzymać się od dotknięcia przeróżnych znajdujących się tam kół, kółek i dźwigni, łączących, jak się wyraził mój cicerone, mózg kierowcy statku z mechanizmem okrętowym. I w pewnej chwili, dałem się unieść fantazji: zdawało mi się, że jestem jakimś nadnaturalnym „stangretem", dzierżącym w dłoni lejce stutysięcznego taboru końskiego, zaprzężonego „w wachlarz" do statku i rwiącego za sobą po spienionych falach oceanu okręt z szybkością dwudziestu pięciu węzłów na godzinę. Bowiem taką właśnie siłę koni mechanicznych i taką szybkość, jak mnie zapewniano, rozwija „Majestic".

W czeluściach tego potwora morskiego znajduje się dziedzictwo maszyn, przedstawiające się zdumionym oczom laika niby jakiś fantastyczny obraz zmechanizowanego świata. Jakieś potężne tłoki wznosiły się do wysokości piętra i opadały do pochew objętości wiekowych dębów. Dokoła oszałamiająca plątanina lśniących rur mosiężnych i przewodów elektrycznych, biegnących w wszystkich kierunkach! Toć tutaj wytwarza się owe dziesięć tysięcy amperów, których zadaniem oświetlenie i ogrzewanie statku, a trzeba wiedzieć, że samych lampek elektrycznych jest na okręcie piętnaście tysięcy.

Niemniej ciekawą jest wycieczka do śpiżarni okrętowej. Czego tam niema! Każdy przejazd poprzez Atlantyk wymaga nielada zapasów, p. i. 75 tonn świeżego mięsa, 28 tonn ryb, 30 tonn ziemniaków, 80,000 jaj, ćwierć miljona papierosów, 1 tonnę lodów, i t. d., i t. d. Na okręcie czynnych jest sześć różnych rodzajów kuchni, wśród nich jedna przeznaczona specjalnie dla — Żydów! Bułek wypieka się dziennie około 20,000 sztuk, ale bo też zważyć należy, że zaludnienie statku podczas wojażu określa się przeciętnie cyfrą pięciu tysięcy ludzi. A ludzie ci mają zazwyczaj „niezgorszy apetyt pobudzony przez powietrze morskie. Kr.

Z pod Północnego Bieguna

Albertini na wybrzeżu Ziemi Północno-Wschodniej.

Z pokładu „Heimen-Sucai" nadeszły pod datą 21 czerwca następujące wiadomości:

Opuściliśmy naszą przystań przy wyspie Walden, aby zbliżyć się do ujścia cieśniny Hinlopen i stwierdzić na miejscu stan lodowców. Ponieważ wytworzyła się strefa wolnej wody na brzegach północno-zachodnich Ziemi Północno-Wschodniej. mogliśmy się zbliżyć do Purchas, na zachód od wyspy Low i wylądować patrol Norwegów, którzy dokładnie przeszukali ten obszar.

Dziś wieczorem „radjo" Albertiniego doniosło nam, że patrol, po opuszczeniu wyspy Scoresby, dotarł i zbadał również Przylądek Wrede i Przylądek Platen'a. Po jego okrążeniu Albertinni, Urbano, Bonola i Guidoz pomaszerowali dalej przez ląd stały, rozbijając namioty nad wieczorem w zatoce Dore. Wszyscy zdrowi P. Zan.

Nazwa „Sucai" nadana nieznanej wyspie w okolicy Ziemi Północno-Wschodniej.

Rzym, 25 czerwca.

Zarząd Główny „Sucai" (Związek akademicki młodzieży faszystowskiej, komunikuje:

Patrol, złożony z dwóch sań, wiozących akademików Bonola, Urbano i przewodnika Guidoz pod dowództwem Jana Albertini'ego, dotarł do krańcowej granicy skalistej na zachodnich wybrzeżach Ziemi Północno-Wschodniej. Radjodepeszą, nadaną przez okręt wyprawy ratowniczej, znajdujący się w cieśninie Hin lopen, Albertini donosi, że nadał nazwę Związku (Sucai) nie zaznaczonej dotychczas na mapach nieznanej wyspie, położonej na wschód od wyspy Outger Reps, w pobliżu której patrol obozował w nocy 19. b. m. Naczelnik wyprawy zastrzegł sobie odnośne zawiadomienie kompetentnych władz norweskich.

Tragedja lotników w Puszczach australijskich

Nowe jakoby wydanie podbiegunowej tragedji wyprawy Nobilego i „Italji" wydarzyło się ostatnio z samolotem angielskim „Southern Cross", który rozpocząwszy lot z Australji do Londynu, zmuszony był do nieszczęśliwego lądowania w bezludnej puszczy australijskiej, gdzie niechybnie zginęliby głodową śmiercią, gdyby nie zostali odnalezieni przez wysłane na ich poszukiwanie eskadry aeroplanów. Jako charakterystyczny fakt, upodobniający losy kapitana Kingsford-Smitha i jego trzech towarzyszy lotu „Southern Cross" do losów wyprawy Nobilego, służy okoliczność, że wśród innych lotników, którzy na wieść o zaginięciu „Southern Cross" udali się na jego poszukiwania, znalazł się również osobisty antagonista kapitana Kingsford Smitha, porucznik Kieth Anderson, który — podobnie jak Roald Amundsen — bez chwili wahania udał się na poszukiwania Kingsforda Smitha. Los zdarzył, że tak samo jak Amundsen, porucznik Anderson i towarzyszący mu lotnik Robert Hitcheock zaginęli bez wieści, poszukiwani zaś przez nich lotnicy zostali odnalezieni przez inny aeroplan.

Pierwszy obywatel urodzony w państwie papieskiem.

Dnia 17 czerwca urodziło się pierwsze dziecko na terytorjum państwa papieskiego. Ojciec jego, nazwiskiem La Bella jest urzędnikiem jednej z instytucyj watykańskich.

Chłopiec otrzyma na chrzcie imiona: Pietro, Maria, Salvatore, Benito, Vittorio na uczczenie tych mężów, którzy przyczynili się do zbliżenia się Watykanu z Kwirynałem.

Bambino, urodzony na terytorjum papieskiem jest poddanym państwa watykańskiego.

Cygan - ludożerca przedmiotem afektu pań koszyckich.

Jak donosi prasa czechosłowacka, otrzymał przywódca bandy cyganów, oskarżony o morderstwo i posądzony o ludożerstwo, Aleksander Filke, list miłosny od pewnej rozwódki z Koszyc. W liście tym donosi mu jego wielbicielka, że przez cztery tygodnie przysłuchiwała się rozprawie sądowej przeciwko cyganom i obserwowała Filkiego, który wzbudził jej zachwyt i przekonał ją, że jest ucieleśnionym ideałem jej marzeń.

Wobec tego proponuje mu małżeństwo, naturalnie jedynie iluzoryczne, ponieważ w najlepszym razie czeka Filkiego kara dożywotniego więzienia.

Równocześnie donosi owa entuzjastka, że wie o tem, iż ma w Koszycach liczne rywalki, leczbłaga cygana, aby uwierzył w szczerość jej uczuć.

Z różnych stron Polski

Kara biblijna w Mińsku

Grupa żydowskich ortodoksów w Mińsku, oburzona postępkiem niejakiego Gruszkina, który ożenił się z chrześcijanką, postanowiła zastosować wobec „przestępcy" karę biblijną, polegającą na ukamieniowaniu odszczepieńca. Tłum żydowski, uzbrojony w kamienie, zaczął szturmować dom, w którym mieszka Gruszkin, i gdyby nie energiczna interwencja policji, Gruszkin zostałby niewątpliwie przez fanatyków żydowskich ukamieniowany. Uczestników oryginalnej tej awantury aresztowano i oddano do dyspozycji prokuratora. Opinja mińska z wielkiem zainteresowaniem oczekuje sensacyjnego procesu przeciwko „biblijnym sędziom".

Sierżant rzucił granat w restauracji.

W Tomaszowie Mazowieckim powiadają, iż przyczyną strasznego czynu, jaki wykonał sierżant tamtejszy, Władysław Biernacki, był zakład. Może zakład. Ale takich zakładów nie robi człowiek normalny. Nawet po libacji.

Biernacki przyszedł do restauracji Kunosta z żoną i 7-letnim synkiem. Pił wiele. W pewnej chwili Biernacki wydobył z kieszeni granat ręczny, szarpnął zapalnik, rzucił na środek sali restauracyjnej. Publiczność w panicznym strachu rzuciła się ku wyjściu. Nastąpiła eksplozja. Za chwilę dały się słyszeć jęki ludzkie: to mały synek sierżanta został poraniony odłamkami, a żona jego — kontuzjowana.

Sierżant, zobaczywszy, jakie skutki spowodował jego czyn obłąkańca, usiłował się zastrzelić, ale przeszkodzono mu.

Zderzenie motocyklów.

Z racji uroczystego otwarcia sekcji motocyklowej przy Towarzystwie cyklistów w Sosnowcu, urządzono po południu wycieczkę na motocyklach do powiatu chrzanowskiego. W drodze powrotnej do Sosnowca koło godz. 6 wieczorem w odległości 2 kilometrów od Jaworzna, przy mijaniu się nastąpiło zderzenie dwóch motocykli. Wskutek upadku doznała wstrząsu mózgu i złamania obojczyka pani Halicka, żona urzędnika Towarzystwa Grodzieckiego, która jechała na siodełku, oraz ogólnych obrażeń doznał p. Zalega. Obojga poranionych przewieziono autem do Sosnowca, przyczem p. Halicką, której stan jest bardzo groźny, umieszczono w szpitalu, zaś p. Zalegę przekazano opiece domowej.

Połączenie kolejowe z Pokuciem.

W czasie ostatniej inspekcji objektów kolejowych minister komunikacji inż. Kühn, zwiedził między innemi miasto Kuty, stolicę Pokucia nad granicą rumuńską. W miejscowości tej, położonej wśród lasów niema jeszcze kolei. Z powodu braku środków komunikacyjnych eksploatacja racjonalna bogactw leśnych jest utrudniona. W wielkim planie inwestycyjnym ministerstwa komunikacji przewidziany jest projekt wybudowania linji kolejowej, któraby połączyła Pokucie z resztą kraju. Obecnie toczą się pomiędzy rządem kolei polskich i rumuńskich rokowania, aby koleje polskie wybudowały linję od Kut do Czeremosza i most przez Czeremosz do granicy rumuńskiej, Rumunja zaś ze swej strony odcinek kolejowy około 400 metrów długości od granicy do swojej stacji Wyżnica. Transporty szłyby z Kut przez Wyżnicę nadgraniczną linją rumuńską, poczem przez Śniatyn do Zaleszczyk wracałyby do Polski w formie t. zw. tranzytu uprzywilejowanego.

Katastrofa przy budowie mostu.

Przy budowie mostu przez Niemen w Zelwianach, gm. Piaski, pow. wołkowyskiego, zawaliło się górne rusztowanie rozpiętości 42 mtr., przyczem bok rusztowania rozpiętości 7½ metra, od strony prawego brzegu, spadł na filar mostu, na którym pracowało kilkunastu robotników. Spadające belki i deski poraniły 8 robotników. z których czterech odwieziono do szpitala w Szczuczynie, woj. nowogrodzkiem. Stan ich jest bardzo ciężki. Na miejsce wypadku wyjechali przedstawiciele władz policyjnych i administracyjnych.

Odnowienie bazyliki św. Piotra i Pawła w Krakowie.

Jednej z najwspanialszych świątyń Krakowa, bazylice św. Piotra i Pawła, grozi ruina. Mury tego przybytku Pańskiego, w którym przemawiał ks. Skarga, są zagrzybione, szkarpy się obsuwają, dach przeżarty zębem czasu, tak, że restauracja jest koniecznością nie cierpiącą zwłoki.

Ażeby ocalić ten cenny zabytek historyczny od zupełnej ruiny, zawiązał się komitet z ks. metropolitą dr. Adamem Sapiehą na czele, który drogą składek, pragnie zebrać fundusze potrzebne na odnowienie. Adres jego: Komitet Restauracji kościoła św. Piotra i Pawła w Krakowie, ul. Kanonicza 11.

Pożary w Białostockiem.

We wsi Brzeziny, gm. Trzcianne, spłonęło 17 stodół, 25 domów mieszkalnych i 38 chlewów, oraz 17 świń, 796 pudów kartofli, 310 pudów zboża, narzędzia rolnicze i różne sprzęty gospodarskie. Straty wynoszą około 270.000 zł. Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z lampą.

W gminie Zabłudów, w lasach bar. Zofji Manteuffel pożar spowodowany przez przejeżdżających woźniców zniszczył około 30 hekt. drzewostanu. Straty wynoszą ponad 10.000 zł. W akcji ratunkowej, która trwała przez 6 godzin, brała udział ludność wsi okolicznych. Ludność ta niejednokrotnie, z narażeniem życia, nie dopuszczała do rozszerzenia się pożaru.

Manewry litewskie nad granicą Polski.

Przed kilku dniami w okolicy Oran rozpoczęły się letnie manewry armji litewskiej, a na poligonie, o 3 klm. od granicy polskiej, ćwiczenia artylerji. Odgłosy hucznej kanonady przedostają się na terytorjum polskie. Równocześnie samoloty litewskie krążą wzdłuż granicy.

Ludność Polski

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego na dzień 1 stycznia 1929 r. ludność Polski wynosiła 30.408 247 głów, z czego na województwa centralne przypada 12.760.178, na województwa wschodnie 5 136.086, na województwa zachodnie 4.320.445, na województwa południowe 8.191.538 głów. Zaludnienie w Polsce w roku 1928 wynosiło 29.996 646 głów, w r. 1927 — 29.638,097, w r. 1926 — 29.293.996, w dniu zaś 30 września 1921 r. według sporządzonego wówczas spisu urzędowego 27.201 342. W czasie więc od 30 września 1921 r. do 1 stycznia 1929 r. czyli w ciągu siedmiu lat i trzech miesięcy ludność Polski wzrosła o 3.201.905 głów.

Przeniesienie ze Lwowa do Sosnowca

Minister przemysłu i handlu mianował dotychczasowego dyrektora Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie, p. Dietricha, dyrektorem takiejże Izby w Sosnowcu.

Ciekawa statystyka frekwencji w Zakopanem

Według danych statystycznych biura meldunkowego w Zakopanem bawiło tu w roku 1928/29 43.970 osób, z czego 19.059 mężczyzn a 23.436 kobiet, dzieci zaledwie 1475. Co do wyznań to bawiło 33.083 chrześcijan; 7979 t. j. około 25 proc. żydów zaś innych wyznań 2.908. Województwo warszawskie dało najwięcej przyjezdnych bo 7.097 osób, dalej krakowskie 6.533, łódzkie 6.155, lwowskie 4.133, poznańskie 3651, śląskie 3121, inne województwa 13.506. Z powyższego okazuje się, że największą część kontyngentu gości stanowią obywatele malopolscy, województw centralnych i zachodnich. Bardzo nikły udział w tej statystyce wykazują województwa wschodnie. (Paz)

Plaga pokątnych pośredników w Rabce

Mimo zabiegów ze strony tut. post. P. P. nieudało się dotychczas wytępić plagi pośredników mieszkaniowych, którzy rekrutując się z miejscowych szumowin są dla przyjezdnych wręcz niebezpieczni. Centrum tej plagi jest dworzec kolejowy, zdarzają się wypadki, że gość mający polecenie do danego pensjonatu i poleciwszy się dorożkarzowi tam zawieźć, dowiaduje się od niego nieprawdziwych wiadomości o tym zakładzie, a dorożkarz wiezie swą ofiarę gdzieindziej, tam, gdzie mu przyobiecano łapówkę. W interesie przyjezdnych i właścicieli pensjonatów leży, by we wszelkich sprawach, odnoszących się do zakwaterowania, odnosili się do oficjalnego biura informacyjnego, znajdującego się obok dworca kolejowego a pośredników pędzili od siebie. (Paz)

Z działalności „Rozwoju„

W sali p. Jarockiego przy ulicy Masztalarskiej odbyło się 20 b. m. walne zebranie członków Związku Samoobrony Społecznej „Rozwój" zarządu okręgowego w Poznaniu. Obradom przewodniczył członek zarządu p. Edmund Szwedziński w zastępstwie nieobecnego prezesa dr. Stanisława Celichowskiego. Referat programowy wygłosił red. Józef Przewłocki, wskazując na destrukcyjną robotę żydostwa na różnych polach, oraz kończąc apelem do silnego organizowania się społeczeństwa polskiego i chrześcijańskiego, by przeciwstawić się żydostwu, wywierającemu wpływ w tak wielu dziedzinach życia naszego i odsuwającego rodzimy żywioł od własnych placówek przemysłowych i handlowych. Referat przyjęło zebranie z wielkiem uznaniem.

Sprawozdanie przedłożył sekretarz zarządu okręgowego „Rozwoju" p. Kempiński. W roku sprawozdawczym powstała myśl utworzenia komitetu osiedleńczego dla Kresów Wschodnich. Inicjatywa „Rozwoju" znalazła już poparcie licznych instytucyj społecznych, gospodarczych i zrzeszeń zawodowych, a z kilkoma toczą się jeszcze układy. Głównem zadaniem komitetu osiedleńczego jest umożliwianie zakładania własnych placówek rzemieślnikom chrześcijańskim. Są już praktyczne rezultaty, tej od dłuższego czasu prowadzonej akcji. Na prośbę delegacji „Rozwoju" uzyskano życzliwe poparcie Episkopatu Polskiego w zrozumieniu doniosłego jej znaczenia. Przy współdziałaniu „Rozwoju" osiedliło się już na Kresach Wschodnich 77 rzemieślników, zakładając tam własne placówki, a pewien rzemieślnik w Równem, już bez współdziałania „Rozwoju", sprowadził dalszych 5 rodzin z Poznańskiego. W 2 wypadkach udzielono pomocy finansowej. Urządzono kurs żydoznawczy w końcu ubiegłego roku przy bardzo tłumnym udziale uczestników z różnych kół społeczeństwa. Poza tem główną czynnością „Rozwoju" było prowadzenie wywiadu o Żydach, pochodzeniu firm, towarów, składzie różnych spółek jawnych czy ukrytych, tak na terenie lokalnym czy też szerszym z pożytkiem dla sprawy. Piętnowano wypadki oddawania lokali i placówek w ręce żydowskie, czy to w prasie lokalnej, lub też wydawnictwie własnem „Czarnej Księdze". Odbyły się wiece propagandowe „Rozwoju" i założono liczne placówki w miejscowościach naszego województwa.

Ustępujących z zarządu przez losowanie pp.: posła Karola Rzepeckiego, Lexandrowicza, Szwedzińskiego i Kokota wybrano ponownie.

W związku z prowokacjami żydostwa we Lwowie, obrażającemi uczucia religijne katolickiego społeczeństwa polskiego, przyjęto następującą rezolucję:

„Walne zebranie „Rozwoju" na województwo poznańskie i pomorskie wyraża hodł Episkopatowi Polskiemu i całkowicie solidaryzuje się z zajętem stanowiskiem młodzieży akademickiej i społeczeństwa lwowskiego, w sprawie oburzających napaści tamtejszego żydostwa na procesję Bożego Ciała.

„Rozwój" jednakże uważa, że prócz manifestowania uczuć religijnych i polskich należy codzienną wytrwałą pracą walczyć o zwiększenie katolickiego i polskiego stanu posiadania przez stosowanie hasła „Swój do swego po swoje"!

W dyskusji zabierali głos między in. pp.: pułk. w st. spocz. Boczko-Boczkowski, Trębaczkiewicz, inż. Godlewski i inni. (k)

S. p. Wojciech Strzyżewski

Zmarł nagle w ub. środę podczas pełnienia obowiązków wychowawczych w państw. gimnazjum klas. w Trzemesznie. Pogrzeb ś. p. Zmarłego był szczerem zadokumentowaniem tej gorącej sympatji i poważania, którem darzyło Zmarłego całe obywatelstwo miasta i okolicy, a przedewszystkiem młodzież, której wychowaniu w duchu szczerze narodowym i katolickim poświęcił cały pracowity żywot.

Ś. p. prof. Wojciech Strzyżewski urodził się w r. 1874 w Skoraszewie, w Wielkopolsce. Nauki gimnazjalne pobierał w znanem Collegium Marianum w Pelplinie. Seminarjum nauczycielskie w Chełmnie opuścił z dyplomem nauczycielskim w r. 1894. Kolejno sprawuje obowiązki nauczycielskie w Tokarzewie, Świecy i Walentynowie w woj. poznańskiem. Sam wychowany w atmosferze polskiej i katolickiej, jako młody nauczyciel za cel swej pracy pedagogicznej stawia sobie zadanie hamowania zapędów germanizatorskich władz pruskich. Jest to właśnie czas, kiedy ucisk germanizatorski dochodzi do największego napięcia. Młody nauczyciel nie uląkł się groźb niemieckich i wytrwale pracował dla polskości. Nieugięte jego postępowanie staje się przyczyną stałych konfliktów z pruskiemi władzami szkolnemi. Przerzuca go się za karę z posady na posadę. Przetrwał wszystkie szykany i doczekał się odrodzenia Polski.

W nagrodę zasług polskie władze szkolne mianowały ś. p. Zmarłego profesorem gimnazjum w Szamotułach, poczem w r 1921 został na własne życzenie przeniesiony do gimnazjum państw. w Trzemesznie. W dziejach tego gimnazjum zapisał się chlubnie zorganizowaniem gimnazjalnej orkiestry, którą jako wielki miłośnik muzyki sam starannie wyszkolił i postawił na wysokim poziomie artystycznym. Wychował kilka pokoleń młodzieży, którym oprócz wiedzy wpoił ideały, dla których sam przez całe życie pracował.

W Zmarłym zeszedł z tego świata Polak o prawem sercu, szlachetny wychowawca młodzieży. Młodzież straciła w Nim wielkiego i zawsze życzliwego przyjaciela, którego zachowa we wdzięcznej pamięci. Requiescat in pace!

SPORT

Boks

W Nowym Jorku w walce eliminacyjnej do mistrzostw świata w wadze ciężkiej pokonał Schmehling Hiszpana Paolino w 15 starciach na punkty. (radjo)

„Sokół" (Łódź) — „Warta". Ciekawe to spotkanie odbędzie się dn. 30 bm. „Warty" skład jest następujący (według kolejności wag): Kokociński, Stępniak, Forlański, Stroiński, Gostyński, Majchrzycki i Wiśniewski. Początek o godz. 11.30. „Sokół z Łodzi wystawia najsilniejszy skład.

Hippika

Krajowe konkursy hippiczne. Wczoraj odbył się na hippodromie konkurs parami oraz eliminacyjne zawody P. K. O. VII. W pierwszym konkursie brali udział parami przeważnie jeźdźcy jednego pułku, o drugie i trzecie miejsce odbyła się, wskutek równej ilości punktów, rozgrywka. Zwyciężył zespół C. W. Art. (por. Zemanek na „Rabusiu" oraz por. Sadowski na „Ładnym") 0 pkt.; 2) „7 d. a. k." (kpt. Bystrzyński na „Małej" oraz por. Komarnicki na „Mistrzu") 4) pkt.; 3) „C. W. Art." (por. Zdrojewski na „Gawot Faworycie" oraz kpt. Falewicz na „Odyńcu"). W zawodach eliminacyjnych, została rozegrana próba w której bez błędu przeszli por. Bobiński (17 p. ul.), por. Zgorzelski (15 p. ul.) oraz kpt. Najnert (7 p. s. k.) Ogólny wynik nie został jeszcze obliczony przez komisję sędziowską. Publiczności z powodu niepogody b. mało. W dniach 29 i 30 zostaną rozegrane następujące konkursy: zespołowy o puhar Wielkopolski, pożegnalny, oraz o puhar Ignacego Paderewskiego. (bp)

Sukcesy polskie w Budapeszcie. W drugim dniu międzynarodowych zawodów odbył się 40 kilometrowy bieg na przełaj „Militari" w którym jeźdźcy polscy nie wzięli udziału. Zwyciężył rtm. Koloman Osek (Węg.) na „Cala-Peter", 2) mjr. Binder (Węg.) na „Enekes", 3) hr. Trautmannstorff (Austr.) na „Ingrabanie". Następnie rozegrano w obecności przedstawicieli świata dyplomatycznego, politycznego i tysiącznych rzesz publiczności konkurs „Potęgi skoku" o nagrodę polskiego M. S. W. Konkurencja była niezwykle liczna i na wysokim poziomie. Startowało 40 jeźdźców zagranicznych i 70 węgierskich. Pierwsze miejsce zdobył por. Gzowski na „Redgleadt", 2) ppłk. Forquet (Włochy) na „Capinera", 3) por. Rojcewicz na „The Hoop", 4) mjr. Binder (Węgry) na „Faraonie", 5) rtm. Trenkwald na „Zeferze" i 6) rtm. Lepuio (Włochy) na „Urosky". Sukces jeźdźców polskich powitany został przez publiczność hucznemi oklaskami.

Lekka atletyka

Mistrzostwa Polski rozpoczynają się w dniu 5 lipca na stadjonie miejskim i trwać będą przez 5, 6, oraz 7 lipca; każdorazowo początek o godz. 16. Już obecnie napływają liczne zgłoszenia conajwybitniejszych zawodników. Nadesłali je dotychczas p. in. „A. Z. S." (stawi się w komplecie ze wszystkimi swymi asami), „Warszawianka" (również ujrzymy jej czołowych przedstawicieli za wyjątkiem Petkiewicza, który jedzie na mistrzostwa Anglji, by startować tam na 1 milę i na 4 mile). Mistrzostwa wzbudziły ogromne zainteresowanie w szerokich kołach sportowych naszego miasta, bowiem nigdy jeszcze równocześnie nie oglądał Poznań na starcie tylu świetnych zawodników.

Piłka nożna

O mistrzostwo klasy A. Pozn. P. O. Z. P. N. odbędą się w sobotę 29 następujące spotkania o godz. 15 na (HCP) „HCP" i „Legja" sędzia p. Tomaszewski. W Chodzieży walczy miejscowa „Noteć" z „Pogonią — sędziuje p. Rosala. W niedzielę odbędą się następujące spotkania: o godz. 15 na boisku „Sparty" — „Pogoń" i „Victoria" sędziuje p. Baranowski; o godz. 17 na boisku „Warty" — „Warta" Ib i „H. C. P." sędzia p. Roszkiewicz. W Gnieźnie walczy „Stella" z „Legją" sędzia p. Nowaczkiewicz, w Chodzieży miejscowa „Noteć" ze „Spartą" sędzia p. Rosala.

Nowa placówka X. Muzy.

Sensacją Poznania i przebojem sezonu ogórkowego będzie otwarcie nowego kinoteatru „Stylowego", które nastąpi w najbliższych dniach. bpw 337

W wielkim nowym gmachu P. K. O., mieszczącym się na rogu ulicy Marszałka Focha przy Kaponierze, wybudowano nie szczędząc środków materjalnych kino, nie ustępujące pod względem nowoczesnego urządzenia oraz gustownych efektów malarskich czołowym kino'eatrom zagranicy. Największą troską Dyrekcji było uprzyjemnienie publiczności pobytu w kinie również podczas dni upalnych. Zastosowano nowoczesną wentylację (ostatni wyraz techniki) — która doprowadza kanałami pod posadzką stale filtrowane i chłodzone powietrze na widownię. Położenie kina jest bardzo dogodne, ponieważ znajduje się w samem sercu arteryj komunikacyjnych Poznania, gdzie przebiegają wszystkie linje tramwajowe.

Prawdziwą niespodzianką dla mieszkańców naszego miasta będą programy kina „Stylowego". Dyrekcja przezwyciężyła wszelkie przeszkody, aby zdobyć jaknajlepsze i wytworne obrazy produkcyj 1929/30. Film, który ukaże się na otwarcie, nie był dotychczas oglądany nawet w najprzedniejszych teatrach świetlnych Londyna, Paryża, Rzymu i Wiednia.

W dniu poświęcenia, data którego zostanie podana do wiadomości, odbędzie się przyjęcie dla przedstawicieli Prasy, Władz i wybitnych członków społeczeństwa, podczas którego nastąpi inauguracyjny seans. Dyrekcja kina w pewnych odstępach czasu będzie urządzać bezpłatne seansy dla ochronek, domu starców, stowarzyszeń religijnych i społecznych. Na seansach szkolnych nasi milusińscy będą mogli podziwiać cuda ekranu za bardzo niską opłatą.

Musimy zaznaczyć, że ceny nowego kinoteatru są tak niskie, że każdy znajdzie sposobność zapomnienia codziennych utrapień szarego życia w wytwornem kinie „Stylowem".

NA CAŁYM ŚWIECIE

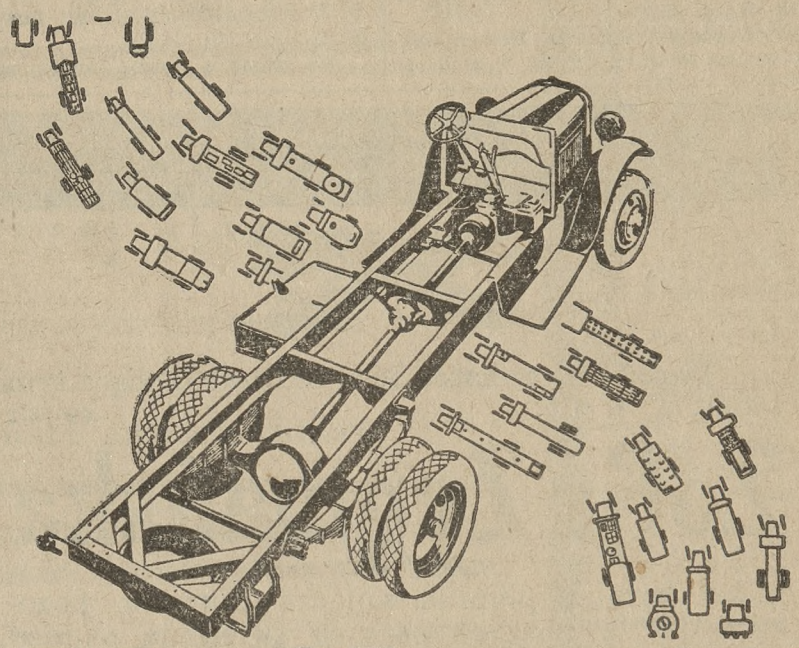

'DODGE BROTHERS'
wozy ciężarowe

Na drogach lun na bezdrożu, naładowane do ostatecznych granic, wytrzymałe na każdą próbę- to są 'Dogde Brothers' wozy cieżarowe.
6 cylindrowe motory o najwyższej sprawności i potężnej sile. Hydrauliczne wewnętrzne hamulce na wszystkich 4 kołach, całkowicie zabezpieczone od wpływów pogody, bezwarunkowo bezpieczne i pewne. Stal Chromowo-Vanadiowa, użyta do wszystkich ruchomych części jest 3 razy wytrwalszą, niż stal zwykła —
'DODGE BROTHERS' wozy ciężarowe (dawniej znane jako 'Graham Brothers' wozy ciężarowe (budowane są różnej pojemności, a mianowicie: od ½ ton—do 3 ton. Wozy z 40 różnemi nadwoziami pracują szybko, ekonomicznie i zadawalniająco. —

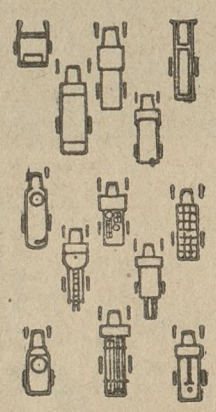

Jeneralna Reprezentacja: S. Zmigrod, Katowice, ul. Piłsudskiego 4; Danzig, Koblenmarkt 12
Reprezentacja: Władysław Kozłowski, Kraków, Rynek 34: Auto-Service, Lwów, Plac Smolki 5, Alexander Hapke, Poznań, ul. Fredry 12
DODGE BROTHERS' TRUCKS. DIVISION OF CHRYSLER MOTORS. DETROIT. MICHIGAN
nw 10833

Gevaert

PAPIERY
BŁONY
PŁYTY
CHEMIKALJA
Gevaert'a

tworzą doskonałą całość, niezbędną dla każdego amatora

Do nabycia w składach przyborów fotograficznych.

Ofiary na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu

do kasy komitetu wpłacono w złotych

J. Pudelski, Kórnik	5,—
Apt. Buchholz	3,—
M. Naroźniak	5,—
Ig. Budnik	5,—
J. Diering, Rakoniewice	1,—
A. Grnińska	3,—
L. Stachowski, Września	3,50
J. Pluta, Psary	2,—
J. Smętkowska, Gniezno	5,—
L. Deplnoski, Derków	20,—
J. Knitter, Boroszewo	3,—
J. Wroniak	10.—
J. Chełmikowski	10.—
Drogerja, Matejki 7	5,—
J. Przychodzki	10,—
Br. Sikorski	30,—
Fr. Jewasiński	10,—
A. Ziołek	5,—
K. Hr. Bniński, Czarnotki	100,—
J. Paczkowski, Włocławek	2,50
W. Perkowski, Lublin	3,—
M. Gwoździewska, Mielec	6,—
X. prob. Muża, Mikołów	2,—
J. Łamojski, Ostrów	10,—
M. Hr. Łosiowa, Płochocice	20,—
S. Cichocki	5,—
J. Wierzbicki	5,—
J. Rzadkiewicz, Wiry	5,—
M. Tatulowa	5,—
J. Filipczak, Krotoszyn	10,—
St. Michalak, Bydgoszcz	5,—
St. Skowrońska, Witkowo	5,—
Fr. Witt, Widzim	10,—
J. Nowak, Boszkowo	10,—
W. Gąsiorowski, Kielce	5,—
J. Nawrat, Lutom	10,—
Wł. Staś, Śrem	5,—
Fr. Makowski, Śrem	6,—
Fr. Walachowski, Śrem	1,25
M. Dabrowska, Śrem	10,—
Bukowski, Zagórze	10,—
X. Kucharski	10,—
Bodanowska, Żabikowo	2,—
Lesiński, Krotoszyn	5,—
W. Alnowa, Lwów	2,—
K. Kolasa, Lwów	1,—
Wł. Klaczyński, Lwów	2,—
J. Szelenga, Lwów	1,—
J. Alorkiewicz, Lwów	3,—
M. Orda, Sokolniki	6,—
Sz. Sawowiak, Lwów	2,—
Kl. Saeré-Coeur, Lwów	10.-
St. Borecki, Przemyśl	2.—
Forysiowie, Przemyśl	10,—
Wł. Ferenz, Przemyśl	3,—
Nawrocik, Pawłowice	5,—
Korbieccy, Leszno	5,—
X. J. Dembiński, Dłużyna	20,—
R. Warnieńska, Podgórz	1,—
Bank Ludowy, Czempiń	5,—
X. J. Geldner, Czeszewo	10,—
M. Chmielewska	10,—
W. Janaszek	20,—
Cz. Mroczkowski	10,—
L. Majewski, Bydgoszcz	5,—
Mączyński	2,—
J. G. Polowie	20,—
M. Karbowiak, Biadki	5,—
P. Siwa, Tursk	5,—
St. Jezierski, Pleszew	3,—
R. Nowakówna, Rokosów	10,—
G. Kniże, Stanisławów	5,—
M. Bielecki, Śniatyń	2,—
T. Sawicki, Mława	3,—
W. Szymański, Duszniki	10,—
Suchopolski, Robakowo	10,—
Wł. Przylucki, Kobryń	1,25
W. Ziarniak, Strzałkowo	10,—
Stybaniewicz, Sulmierzyce	15,—
Owczarczak, Chwaliszewo	5,—
Piekarczykówna, Grabów	5,—
S. A. Godorowski, Wieluń	5,—
X. Barbacki, Nowy Sącz	5,—
X. Wojtoń, Nowy Sącz	2,—
Zw. Mężczyzn Kat N. Sącz	5,—
Herszman, Wyszkowo	2,40
Rodz. Karolek, Tarn. Góry	5,—
L. Kamysz, Sierszа	10.—
S. Banach, Wronowice	2,—
J. Sroczek, Wronowicy	1,—
SS. Rodz. Marji, Zbikowo	3,—
W. Murzicz, Gliśnk	3,—
J. Najewski, Herby	10,—
J. Szczygiel, Bliżyn	5,—
L. Przybyłowicz	2,—
S. Cetkowska	10,—
A. Albanowski	10,—
H. Głowacki	10,—
St. Luleczka	2,—
St. Puciatowa	5,—
E. Hałatkowa	2,—
Fr. Biała, Chełmno	5,—
Dr. L. Skiciński, Chełmno	5,—
B. Trzepiwczyńska, Konin	10,—
H. Wojtal, Częstochowa	20,—
J. Klinowski, Mikuszowy	2,—
J. Perski, Glesno	2,—
J. Sroczyński, Ozorkowo	100,40
J. Patan, Międzychód	5,—
Pelikan, Małe Radowiska	3,50
A. Kamińska	5,—
St. Kolos, Łowicz	5,—
X. J. Kowalski, Srocko	5,—
P. Marciniak, Sieroszewice	5,—
X. Domagała, Piaski	5,—
B. Paczkowski, Grudziądz	1,—
J. Rajczyk, Warszawa	2,40
Z. Komosiński, Warszawa	5,—
J. Zabęcka, Sądowa Wieś	20,—
W. Szpala, Tyczyn	1,50
B. Kulkowski, Bobszyn	5,—
X. Reczajski, Przedbórz	5,—
St. Pokojski, Kazanice	2,50
P. Wilgocka, Olobok	7,—
M. Wróblewski, Antonin	10,—
F. Bartczak, Telaki	5,—
K. Weber, Gębice	10,30
L. Glanier, Tczew	5,—
J. Mayer, Tczew	10,—
X. Duszkiewicz, Wojnicz	4,—
X. St. Kędzior, Kraków	5,—
X. T. Włodyga, Kęty	2,—
Tępski, Puck	5,—
Ramczykowski, Pelplin	4,—
J. Górski, Jabłowo	2,—

nw 10096

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **„Canaria“**, Tow. Hodowli Kanarków i Ochrony Ptaków Leśnych w Poznaniu, urządza dnia 29. bm. wycieczkę familijną doStarego Ogrodu Strzeleckiego na Miasteczko. W programie rozmtite gry; dla gości stanowią I. nagrody kanarki-śpiewaki. Wymarsz o godzinie 8 rano z Starego Rynku (figura św. Jana); w razie niepogody odbędzie się wycieczka w następny dzień, w niedzielę 30. bm. O liczny udział członków, gości i sympatyków towarzystwa naszego prosi Zarząd.

— **Zjednoczenie Podmistrzów Budowlanych.** Miesięczne zebranie odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 11 przed południem w lokalu p. Bajerowej przy placu Bernardyńskim.

— **Tow. Marynarzy Rezerwy** urządza wielką zabawę latową dnia 30 bm. w ogrodzie „Columbia“ przy Drodze Dębińskiej. Początek o godz. 15; w sali o 20. — Kolegów, gości i sympatyków zaprasza Zarząd

— **Tow. Bratnia Pomoc Pracowników Miejskich Zakładów Światła i Wody** urządza dnia 30 bm całodzienną wycieczkę do ogrodu w Dębinie. Zbiórka w Gazowni Miejskiej o godz. 7 rano; wymarsz z orkiestrą o godz. 7,30.

— **Polski Związek Krawców i Krawczyń Konfekcyjnych** urządza w niedzielę 30 bm. o godz. 15 wycieczkę familijną na Miasteczko do p Bohna.

— **Tow. Cechowej Czeladzi Stolarskiej.** Plenarne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 11 w salce Ojców Franciszkanów.

— **Stow. Młodzieży Polsko-Kat. parafji Zmartwychwstania Pańskiego** urządza w niedzielę, dnia 30 bm. zabawę w ogrodzie San Domingo przy Drodze Dębińskiej. Początek o godzinie 15,45. Od godziny 21 zabawa taneczna na sali.

— **Koło Muzyczno - Sceniczne „Dzwon“ Jeżyce** urządza dnia 2 lipca o godz. 19,30 obchód Grunwaldu i herbatkę u p. Bigosa przy ul. Zwierzynieckiej róg ul. Kraszewskiego. Komplet członków pożądany.

— **Chór Kościelny pod wezw. św. Grzegorza Poznań - Jeżyce,** śpiewa w niedzielę na nabożeństwie o godz. 11. Następna lekcja śpiewu odbędzie się w środę o godz. 19.

— **Zrzeszenie Emerytów Kolej. przy Z. U. K. Poznań.** Miesięczne zebranie odbędzie się dnia 2 lipca o godz. 17 w sali p. Bohnowej, ul Łazarska 1. Na porządku obrad ważne sprawy; liczny udział członków pożądany.

— **Wolny Cech Obuwniczy w Poznaniu.** Półroczne walne zebranie odbędzie się dnia 2 lipca o godzinie 20 w lokalu posiedzeń przy ul. Podgórnej 13.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: M. K. z prośbą o zdrowie dla całej rodziny 10 zł; — P. S. 3 zł; — Joachim Teski 50 zł; — K. Gw. za odebrane łaski 20 zł; — Kalinowska 1 zł; — L. W. 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 2 259,70 zł.

Dobre kakao

jest obok mleka najważniejszym artykułem spożywczym dla dziecka.

Czekolada oraz kakao Piaseckiego, wyrabiane z najszlachetniejszych i najczystszych surowców w największej fabryce czekolady w Polsce, A. Piasecki S. A. w Krakowie, urządzonej wg. najnowszych zdobyczy techniki, daje dziecku najlepsze siły, które są fundamentem jego późniejszego rozwoju. Pw 11 093-70,376

KINO WILSONA - ŁAZARZ
Narożnik ul. Strusia i Maleckiego

Dziś i dni następne:
Po raz pierwszy w Poznaniu
DOUGLAS FAIRBANKS
w arcydziele p. t. zw 17285
„Ekscentryczny Jegomość“
Początek seansów o godz 5,15, 7,15, 9,15.
W święto Piotra i Pawła oraz w niedzielę o godz. 3 i 4 Przedstawienie dla dzieci p.t. **Przygoda dwojga malców.**

Kupujcie
najlepszą alpakę i platery
wyrobu
B-ci Henneberg
Warszawa.
Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach. Pw 10925-62,516

W dniu 27 czerwca 1929 r. rozstała się z tym światem, ś. p. dw 6672

Zofja Zygmańska

nasza była współpracowniczka biurowa, pozostawiając w naszych sercach świetlaną pamięć o Sobie!

Zarząd
Koleżanki i Koledzy Sp. Akc. „Goplana“ w Poznaniu.

Dnia 26 czerwca 1929 r. zmarła po krótkich cierpieniach na paraliż serca, moja najukochańsza córka, nasza kochana siostra, szwagierka i kuzynka, ś. p.

Jadwiga Zemlerska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 30. bm. o godzinie 6 po południu z domu żałoby przy ul. św. Marcina 28, o czem donosi Krewnym i Znajomym

w ciężkim smutku pogrążona
zw 27 261
rodzina.

Poznań, Grodzisk, dnia 28. 6. 1929.

Dnia 26 czerwca r. b. zmarł, skutkiem nieszczęśliwego wypadku, ś. p.

Czesław Turek

urzędnik Banku Polskiego w Poznaniu.

W Zmarłym straciliśmy dobrego, serdecznego kolegę i gorliwego towarzysza pracy. Cześć Jego pamięci.

Dyrekcja i Zrzeszenie pracowników Oddziału Banku Polskiego w Poznaniu. zw 17262

Za liczne wieńce, współczucie i udział w pogrzebie mej żony, składam wszystkim Krewnym, Znajomym oraz Szanownym Lokatorom przy ul. Grottgera 3, serdeczne zw 17 278

Bóg zapłać!

Paweł Gaszkowski.

W czwartek, dnia 27 czerwca 1929, zasnęła w Bogu, opatrzona kilkakrotnie św. Sakramentami, ś. p. zw 17 280

Stanisława Spiżewska

sodaliska - jubilatka.

Wybitne zasługi ś. p. Zmarłej około założenia naszej Sod. oraz wytrwała i wielce gorliwa praca nad jej rozwojem, będą nam wzorem w wypełnianiu haseł sodalicyjnych, a w sercach naszych pozostawią niewygasłą pamięć i wdzięczność dla ś. p. Zmarłej.

Prosimy Sodaliski o modlitwę za duszę Zmarłej oraz o liczny udział w pogrzebie, który odbędzie się w niedzielę, dnia 30 b. m., o godz. 3. z zakładu św. Józefa na cmentarz przy ul. Bukowskiej. Msza św. nazajutrz, o godz. 8, w kościele św. Wojciecha.

Sodalicja Pań Zawodu Kupieckiego w Poznaniu.

Dnia 27 b. m., o godz. 12,45 w nocy, zasnęła w Panu, opatrzona kilkakrotnie św. Sakramentami, po długich z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, moja najukochańsza żona, nasza najtroskliwsza matka, szwagierka, bratowa i ciocia, ś. p. bpw 336

z Mayów

Stanisława Spiżewska

Sodalis Marianus

w 52 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 30 b m., o godz. 3, z Zakładu św. Józefa na cmentarz farny przy ul. Bukowskiej. Msza św. nazajutrz, o godz. 8, w kościele św. Wojciecha.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż z dziećmi i rodzina.

Poznań, Inowrocław, Bydgoszcz, Ziemin, Karhowo, Strzelno.

Dnia 26 czerwca 1929, o godz. 12 w południe, zmarła niespodziewanie po długiej chorobie, w 74 roku życia, nasza kochana matka, teściowa i babka, ś. p. Pw 3210-26,181

Ida Roznowska

z domu **Rausch**
wdowa.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 30 czerwca r. b., o godz. 18, z kostnicy Szpitala Miejskiego na cmentarz parafji Farnej, przy ul. Bukowskiej, o powyższem donosi

w smutku pogrążony

A. Richter
z żoną, dziećmi i rodziną.

Poznań (Wodna 12), 28. 6. 1929.

†

Dnia 25 b. m. zmarła żona członka Towarzystwa naszego, ś. p.

Józefa Gorączniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29. 6. 1929 r. o godz. 6 30 po poł. z kaplicy św. Józefa.

O liczny udział w pogrzebie prosi rw 5584/6

Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu.

Wypadek 148.

✝

Dnia 25 czerwca 1929 r., zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, ś. p. zw 17 231

Józefa z Zielińskich Gorączniakowa

przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 b. m., z kostnicy św. Józefa o godz. 6,30 po poł., na cmentarz parafjalny przy ul. Bukowskiej.

W smutku pogrążony

mąż z dziećmi.

✝

Dnia 27 czerwca 1929 r., zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, w 59 roku życia, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, brat, teść, szwagier i wuj, ś. p. zw 17 279

Michał Budny

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 30 bm., o godz. 5 po poł., z domu żałoby Kościelna 22.

Ciężko strapiona

żona z dziećmi i rodziną.

Poznań, Kępno.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

✝ S. p.

z Majów

Stanisława Spiżewska

gorliwa członkini nasza zasnęła w Bogu, w d. 27 b. m. Wiodła życie pełne pracy i poświęcenia. Cześć Jej pamięci! zw 17 264

Msza św. za duszę Zmarłej we wtorek, o godzinie 8 u Fary.

Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo pod wezwaniem Najśw. Marji Panny przy Farze.

✝

Dnia 26 b. m., zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p. zw 17 286/7

Jadwiga Zemlerska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 30 czerwca, o godz. 6 po poł., z domu żałoby, ul. św. Marcin 28.

Tow. Pielgrzym pod wezw. Matki Bożej w Poznaniu.

Wypadek 119

Za licznie nadesłane nam życzenia z okazji ślubu naszego składamy na tej drodze wszystkim Krewnym, Koleżankom, Kolegom oraz Znajomym nasze najserdeczniejsze podziękowanie.

Mieczysławostwo Chęcińscy.

rw 5565

Podziękowanie.

WPanu Dr. Gałdyńskiemu, specj. w chorobach ucha z Poznania, ul. Przecznica 2 składamy na tej drodze

publiczne podziękowanie

za wyleczenie i nadzwyczaj dobry przebieg ciężkiej operacji ucha wewnętrznego mojej żony i naszej matki Barbary Łukaszewskiej z Przybychowa.

Jan Łukaszewski z dziećmi.

Pw 3218-35,148

ZASTĘPCY

w notarjacie i adwokaturze w czasie od 5. VIII. do 17. IX. poszukuje

Stanisław Czub, adwokat i notarjasz

Lubliniec, G. Śląsk.

w 6677d

Dnia 27 czerwca 1929, zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babka, ś. p.

Ludwika z Zmigryderów Sachnowska

przeżywszy lat 76.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 30. bm. po poł. o godz. 5 z kaplicy św. Józefa na cmentarz farny przy ul. Bukowskiej, o czem donosi

zw 17 290

strapiona

rodzina.

Poznań, 28 czerwca 1929 r.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Zakład Pogrzebowy „Bracia Nowak", pl. Nowomiejski 10. Tel. 1046.

Minerva

pozostanie zawsze samochodem najwyższej klasy

a jednocześnie tanim, ekonomicznym i niezwykle solidnym, skupiając w sobie ostatnie zdobycze techniki samochodowej.

Prosimy zwiedzić naszą najnowszą wystawę!

BRZESKIAUTO Sp. Akc., Poznań

ul. Dąbrowskiego 29, tel. 63-23, 63-65.

Pw 3215-26189

Bracia Waberscy, Gniezno

Telefon 57

polecają z natychmiastową dostawą

Samochody FORD

osobowe, autobusy, ciężarowe i podwozia.

Dogodne warunki spłaty.

nw 10248

Młodszą ekspedjentkę

lub elewkę przyjmę od 1 sierpnia r. b. lub wcześniej

F. Kasprzak Bazar Obuwia,

Pocztowa 2. Pw 3211-26,181

HAFTUJE

rysuje, mereżkuje batykuje, maluje po cenach fabrycznych

Fabryka Robótek Ręcznych

„FARUM"

właśc. **J. MURA**

Poznań, Stary Rynek nr. 89, I p.

Książkowego (ą)

pierwszorzędnego (ą), piszącego (ą) biegle na maszynie,

poszukuje zaraz

Mechaniczna Fabryka Bielizny

Poznań, Wrocławska 38.

zw 17267

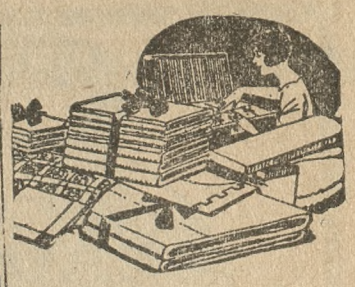

A na gości przyjęcie,
Czy też przy wielkiem święcie
Pani nowe rozkłada serwety....
Piękne tanie a trwałe
Starczą na lata całe,
A są dumą dla zacnej kobiety
Bo serwety są z płótna lnianego
Zakupione w firmie Choynackiego.

S. Choynacki
POZNAŃ-STARYNEK 52

Ciąg dalszy w poniedziałek.

Pw 11 233/4-26,125/6

Okucia budowlane
Okucia do drzwi i okien
Narzędzia rzemieślnicze
Szkła do zaprawiania
Noże i widelce
Maszynki do mięsa
Karnisze do okien
Umywalki kompletne
Łóżka metalowe
Kuchnie westfalskie
Wagi decymalne
Siatkę na płoty

poleca korzystnie

JAN DEIERLING

skład żelaza

POZNAŃ, SZKOLNA 3.

Tel. 35-18. Tel. 35-43.

Pw 3213 26,184

Łowickie naczynia kamienne

które są znacznie polepszone

poleca się

po cenach konkurencyjnych z dostawą na miejsce.

BENEDYKT KOŚCIŃSKI

Hurtowy Skład Fabryczny

Poznań, Dąbrowskiego 83.

zw 17 247

CHCESZ BYĆ MOJĄ MISS POLONJĄ? Jesteś miłą, kulturalną, zdrową? Masz około trzydziestki? Majątek równy mojemu? Odpisz! —

MAM: Dwa dyplomy, tytuł mjr., 38 lat, 182 cm.

LUBIĘ: Kulturalne życie, sztukę, piękno, podróże. —

CHCĘ: Żonę — przyjaciela. Ładne zdrowe dzieci. Zmienić zaszczytny zawód na samodzielniejszy. —

Odpisz sama lub za pośrednictwem pod zw 17281

Dobrego rutynowanego

I. Skrzypka

poszukuje

Teatr Świetlny „Słońce",

plac Wolności 6.

Pw 3219,26193

Kupię

2 gatry

nowoczesne bez uszkodzeń **1) 450 mm 2) do 700 mm.** Oferty z dokładnym opisem do Kurjera Poznańskiego zw 17272

ZAWIADOMIENIE!

Niniejszem zawiadamiamy uprzejmie, że z dniem 24. czerwca r. b. przenieśliśmy nasze biura z ulicy ***Fredry nr. 6*** *do nowych ubikacji przy*

ulicy Zwierzynieckiej nr. 8

Telef. 78-22, 78-24, 78-25

GBIORCZYK i S-ka

Spółka Akcyjna

dla budowy ogrzewań centralnych, wentylacyj i urządzeń sanitarnych.

dw 6667.

NASZA TANIA SPRZEDAŻ POSEZONOWA

jest nadzwyczajną okazją zaopatrzenia się w towary latowe po niskiej cenie.

Woale kol. pięk. wz.	teraz od 4.50	Partja frotteé kol. daw. 7,50	teraz od 2.50
Jedwabie do prania	teraz od 3.00	Płótna pościel. 140 sz.	teraz od 2.50
Popeliny do prania	teraz od 4.4[illegible]	Płótna koszulowe	teraz od 1.20
Marocaine ładne kol.	teraz od 1.75	Madapolamy	teraz od 1.75
Muśliny wełn. d. 9,50 8,50	teraz od 4.80	Inlety pod gwarancją	teraz od 2.80
Muśliny bawełn.	teraz od 1.20	Adamaszek pościel.	teraz od 2.90

Materjały męskie po cenach okolicznościowych. **Jedwabie olbrzymi wybór.**

ST. MUSZYŃSKI, Poznań, Stary Rynek 95/96.

Pw 3198/99-26,151/2

TYLKO DLA PAŃ

NA SEZON KĄPIELOWY

Trykoty skromne i wykwintne (także na korpulentne figury) **pantofelki,**
Czapki, parasolki, płaszcze, peleryny, prześcieradła

WIELKI WYBOR! *CENY NISKIE!*

Pozwalam sobie uprzejmie zwrócić uwagę na moją wystawę

Ulica 27. Grudnia 20. **S. Kaczmarek,** Ulica 27. Grudnia 20.

Pw 3204-21,156

Niniejszem mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że **otworzyłam w dniu 19. b. m.**

Salon Fryzjerski dla Pań i Panów

przy ul. Wielkie Garbary 46.

Staraniem mojem będzie zadowolić najwybredniejsze wymagania P. T. Klijenteli.

Fachowa obsługa! **Ceny przystępne!**

Proszę o łaskawe poparcie mej firmy.

Z poważaniem

bpw 325 **STANISŁAWA KULESZA.**

Już blizki
TEN DZIEŃ

może już jutro pójdziesz na plażę rozkoszować się wodą powietrzem i słońcem.

Dość napracowałeś się, należy odpocząć!!

ZMIANA OTOCZENIA
i
DOLCE FAR NIENTE,

czyli słodycz robienia niczego, oto warunki pełnego odpoczynku!!

Zwracam się do **panów wystawców** *P. W. K., którzy od świtu do nocy muszą pracować, ażeby choć na jeden dzień w tygodniu wyjechali na odpoczynek w piękne lesiste okolice Poznania (Puszczykowo, Ludwikowo), by nabrać sił do dalszej pracy, by choć jeden dzień rozkoszować się cudowną naturą!*

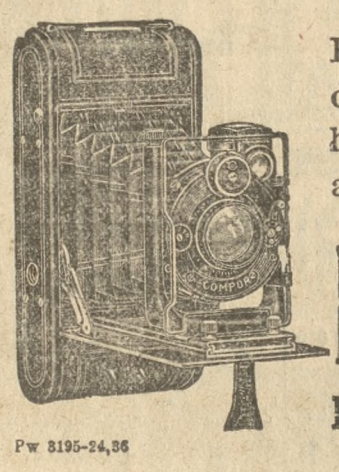

Bez aparatu fotograficznego wyjeżdżać nie można! Fotografować jest łatwo a wydatek 100 zł na kupno aparatu nie jest zbyt dużym!

FOTO-GREGER

Poznań, ul. 27 Grudnia 20.

Pw 8195-24,36

największy magazyn aparatów fotograf. w Polsce.

Restauracja i Winiarnia Rzymska

H. HADRYŚ

Telefon 70-65 **ul. Matejki 56** Telefon 70-65

tuż przy terenach P. W. K. naprzeciw Parku Wilsona

Tanie i smaczne obiady dla wycieczek Kw 526

z 3 dań 1.40, z 4 dań 2,— zł.

Pierwszorzędna kuchnia. **Pielęgnowane napoje.**

DANCING | *ORKIESTRA ARTYSTYCZNA* | *OGRÓD*

WYSTĘP HUMORYSTYCZNY | *SEPARATKI*

Lokal otwarty do godziny 4 rano.

Gruntownie odnowiony. Gruntownie odnowiony.

Alfa, Szkolna 10

Najtańsze źródło artykułów podarunkowych
Biżuterja, Papeterja, Albumy, Ramki, Kałamarze, Skatułki, Figury. Obrazki
Centrala pocztówek artystycznych. nw 2011

Lampjony
Girlandy
Chorągiewki

poleca odsprzedającym

F. KOSTRZYŃSKI

Poznań, 27 Grudnia 10.
HURTOWNIA

Pw 12415 25,77

Borkalin
zabija Mole
torebka 50 gr.
Do nabycia w Drogerjach i Aptekach

Pw 11 208-25.84

OKAZJA

W pierwszorzędnym punkcie Poznania do odstąpienia **lokal handlowy frontowy** z przyległym pokojem wraz z urządzeniem ewentualnie i z towarem **zaraz** z powodu wyjazdu. Oferty sub „17 000" do **„PAR", Poznań,** Aleje Marcinkowskiego 11. Pw 7124-62,528

Z powodu **zastępstwa rentgenologa** w Kasie Chorych, **będę przyjmował w miesiącu lipcu i sierpniu od 11,30—1 i 3—4,45.**

Dr. Marjan Czerwiński
zw 17 246 ul. 27 Grudnia 20, II.

Kilka

limuzyn

4 i 6 cyl. nowych po cenie 13600 i 14000 zł za sztukę. Dogodne warunki zapłaty.
„KOMNA" Sp. z o. p. Automobile, Poznań, ul. Dąbrowskiego 83-85. Telefon 7767 i 5478
nw 11013

Lokal handlowy

zaprowadzona w nim hurtownia apteczna, w centrum Poznania bez odstępnego, z powodu przejęcia innego przedsiębiorstwa do oddzierżawienia.

Zgłoszenia do „PAR", Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 55,136. Pw 8193-55136

Administrację

kamienic przyjmie młody, zaufania godny, urzędnik. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod **zw 17249**

Restauracja

zaraz do wydzierżawienia, z całkowitem umeblowaniem, blisko rynku przy głównej ulicy, pierwszorzędna w mieście powiatowem, z uzdrowiskiem; z mieszkaniem prywatnem lub bez. Posiada światło elektryczne i gazowe, kanalizację i wodociągi. dw 6671

Właściciel: FIRLEJ — MIĘDZYCHÓD n/Wartą.

Kucharka-gospodyni

w średnim wieku, z dłuższą praktyką i dobremi poleceniami znająca się na doskonałem gotowaniu, poszukiwana do prywatnej kuchni na 50 osób, na stałą posadę, pod dyspozycję do Poznania. Zgłoszenia do Orędownika Wlkp. pod d 6673

SYPIALNIE STYLOWE

fornierowane **z egzotycznemi** fornierami, polerowane poleca **Fabryka mebli stylowych ROMUALD SZUBERT. Tel. 5627 (dawn. Theodor Busse) Poznań, Grobla 6. II podw.**

STOLARNIA rw 5592

Przyjmuje prace stolarskie w zakres stolarstwa wchodzące.

Zgubiono

na P. W. K. około pawilonu Ministerstwa Komunikacji przy lokomotywie firmy H. Cegielski, dnia 21 b. m. przed południem **czarną teczkę skórzaną** z rysunkami, fotografjami i przyborami do rysowania. Łaskawy znalazca raczy **oddać zgubę za wynagrodzeniem w redakcji „Wielkopolskiej**

zw 17 265

W poniedziałek, dnia 1 lipca r. b. rozpoczyna się moja tegoroczna wielka

WYPRZEDAŻ SEZONOWA

WSZYSTKO ZA BEZCEN!

Wielkie zapasy towarów, nagromadzonych dla oczekiwanych licznych gości PWK.

muszę za wszelką cenę wyprzedać

W tym celu obniżyłam ceny do niebywałego dotąd poziomu.
Niemal wszystkie towary, zwłaszcza sezonowe, wyprzedawać będę

niżej własnego kosztu wzgl. z faktyczną stratą!

PŁASZCZE wiosenno — latowe
za pół ceny!

Płaszcze angielskie całe na jedwabiu	od 55,—
Płaszcze gabardyn. „ „ „	„ 90,—
Turnovery — płaszcze dwustronne	„ 95,—
Płaszcze spacer. całe na jedwabiu	„ 105,—
Płaszcze czarne i granat. całe na jedwabiu	„ 100,—
Płaszcze jedwabne piękne gatunki	„ 135,—
Płaszcze białe całe na jedwabiu	„ 145,—

SUKNIE przew. niżej ceny własnego kosztu!

Wizytowe i wieczorowe:

Crêpe georgette	od 120,—
Crêpe satin	„ 135,—
Crêpe de chine	„ 95,—
Veloutine	„ 110,—

Suknie balowe zupełnie za bezcen!

LATOWE:

Ia Crêpe de Chine deseń.	od 85,—
Foulard deseń.	„ 56,—
Toile de soie	„ 63,—
Muślinowe	„ 46,—
Woalowe (szwajc.)	„ 25,50
Crepé de Laine	„ 65,—
Białe tenisowe	„ 58,—

KOMPLETY płaszczowe i żakietowe od **135,-**

TRENCHCOATY wygin. angielskie, francuskie i krajowe z pojed. lub podw. podsz. od **88,-**

SUKNIE WEŁNIANE Najnowsze fasony! Najlepsze gatunki! Obecnie 95,—, 85,—, 75,—, 65,—, 55,—, 40,—, **32,-**

GARSONKI wełniane	od 53,50
GARSONKI jedwabne	od 49,75
KOMPLETY 3 częściowe	od 105,—
GARSONKI „ANGORA" obecnie	135,—
GARSONKI „JERSEY" jedw.	od 68,—
ŻAKIETY wełn.-jedw.	od 36,—
KAMIZELKI wełn.-jedw.	od 16,50
PULLOVERY wełn.-jedw.	od 14,80
PULLOVERY piękne do tenisu	27,50
SPÓDNICZKI wełn. białe	29,50
SPÓDNICZKI jedw. białe	26,50

Ceny do 50% zniżone!

TRYKOTAŻE JEDW.
Ceny o 20% zniżone!

Majteczki jedw. w pasy	od 5,50
Pantalony jedw. w pasy	od 6,75
Combinaisons jedw. w pasy	od 13,75
Haleczki jedw. w pasy	od 15,50

BIELIZNA
obecnie bajecznie tanio!
Wybór niezrównany!

Combinaison	opal szwajc. z sutą koronką	8,75
Combinaison	Ia popelina jedw. z ręcznym haftem	13,50
Combinaison	„Crepe Parisien" jedw. z sutą koronką	12,80
Combinaison	Crepe de Chine od	19,50
Combinaison	toile de soie z piękną koronką	23,80
Koszulka nocna	śliczny fason	9,50
Koszulka nocna	opal. szwajc. z sutą koron.	19,50
Koszulka nocna	wiedeńska	13,50
Koszulka nocna	wiedeńska z piękną koron.	16,50

Bielizna nadbrudzona
znacznie niżej własnego kosztu!

BLUSKI w ogromnym wyborze za bezcen!

Woalowe z mereżką lub haftem	od 14,75
Opalowe z mereżką lub w zakładki	od 14,75
Jedwabne trykot. obecnie	14,85
Jedwabne wyrób koronkowy obecnie	36,50
Ia Crepe de Chine w rękaw.	38,50
Ia Crepe de Chine „METEOR" ręcznie mereżk. i haftow. obecnie	47,50

POŃCZOSZKI niżej wszelkiej konkurencji!

Oryg. jedw. „BEMBERGA" gwarant. jakości obecnie tylko 12,50, 11,50, 10,50, 8,85, 6,75	5,50
Ia fil d'ecosse tylko najprzedniejsze gatunki obecnie tylko 6,80, 5,50, 4,90, 4,20	3,50
Ia wiedeńskie fil d'ecosse z kor. tylko	5,50

RĘKAWICZKI wiedeńskie, czeskie i krajowe skórkowe, imit. duńskie i wszelkie latowe
wyprzedaję obecnie za każdą możliwą cenę!

SZALE jedwabne artyst. malow.
CHUSTKI - APASZKI - ŻABOCIKI
30% rabatu!

TOREBKI SKÓRZANE Skromne i wykwintne w olbrzymim wyborze
po cenie własnego kosztu!

BURSZTYNY z nad Polskiego Bałtyku!
Piękne kolje, bransolety i broszki
20% rabatu!

P. P. Urzędniczki korzystają również podczas wyprzedaży z kredytu i proszone są o zaopatrywania się możliwie w asygn. Spółdz. „Kredyt", Pocztowa 30.

REKLAMA

Stefanja Konopińska Gwarna 9

Docent Dr. Żuralski

choroby kobiece
mieszka obecnie przy
ulica Przecznica 7, II. ptr.
i przyjmuje od 12—1 i 4—5 po południu.
Telefon 77-72. Kw 530 Telefon 77-72.

Bractwo Kurkowe!

Wyprzedaje po zniżonych cenach używane, o dobrym strzale bronie tarczowe, różnych systemów. Nowe bronie tarczowe, kordylasy z kutasami dla bractwa kurkowego, kufry do nabo oraz amunicję.

Eugen Minke, Poznań
dw 6680 ul. Gwarna 15 — Telefon 29-22

ŚWIATOWA FIRMA — POSZUKUJE

energicznego zastępcy

z inicjatywą, któremu za rzetelną i programową pracę, wysoki dochód zapewniony! W rachubę wchodzi sprzedaż stołowych wag automatycznych i maszyn do krajania wędlin. Panowie, którzy w branży kolonjalnej i rzeźnickiej wyrobione stosunki posiadają, **mają pierwszeństwo.** Szczegółowe oferty skierować do eksped. Kurjera Pozn. pod zw 17 288

Nadzwyczajna okazja!

Komfortowy Zakład Fotograficzny wraz z domem mieszkalnym w mieście powatowem Wielkopolski, gdzie znajdują się wszystkie szkoły średnie, garnizon wojska i szkoła kadetów jest do sprzedania, wzgl. wydzierżawienia na bardzo dogodnych warunkach zaraz lub od 15 lipca r. b. Szybko decydujący się reflektanci zdolni i chętni pracy fachowcy znajdą wdzięczne pole do pracy i pewną egzystencję, gdyż w okolicy niema wcale fachowca. Zgłoszenia skierować pod adres: **Wł. Dąbrowski, Poznań, Młyńska 4.** dw 6637

STENOTYPISTKI

z dłuższą praktyką, biegle stenografującej po polsku i możliwie po niemiecku i piszącej wprawnie maszyną, **poszukuje się** na stałą dobrą Posadę do Poznania. Zgłoszenia **„PAR", Poznań,** Al. Marcinkowskiego 11, pod 26,183 Pw 3212-26,183

OGŁOSZENIE

Z powodu naprawy drogi Kaźmierz — Młodasko pod Kiączynem na czas od dnia 1—10 lipca r. b., odcinek wspomnianej drogi Nowawieś — Kiączyn **zamyka się** dla ruchu publicznego z objazdem przez Kiączyn — Kiączyńskie huby — Kaźmierz. dw 6665

Szamotuły, dnia 27 czerwca 1929 r.

Kierownik Urzędu Drogowego
(—) J. Kasprzycki.

ZAPRASZAMY DO ZWIEDZENIA WYSTAWY:

— SALONOWYCH MASZYN DO SZYCIA ELEKTRYCZNYCH, GABINETOWYCH oraz ZWYKŁYCH —
— HAFTÓW ARTYSTYCZNYCH, KOLOROWYCH i BIAŁYCH i INNYCH ROBÓTEK, WYKONANYCH na DOMOWEJ MASZYNIE — dw 6140
— DZIAŁY MASZYN DO SZYCIA RZEMIEŚLNICZYCH i SPECJALNYCH dla WSZYSTKICH GAŁĘZI PRZEMYSŁU — w własnym naszym magazynie w **POZNANIU, ul. 27 GRUDNIA 16.**

Sp. Akc. SINGER SEWING MACHINE COMPANY

TYLKO
Lakiery - Emalje - Farby
marki
„SMOK"

są najlepsze i najtrwalsze.
Kto „Smokiem" maluje,
Nigdy nie żałuje. Kw 1829

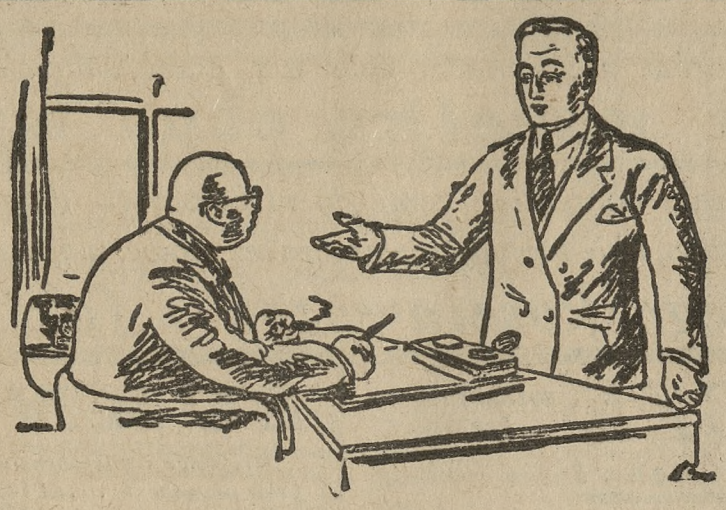

Nowy kierownik techniczny:

Żadna nowoczesna fabryka już dziś nie używa żywej pary do fabrykacji i ogrzewania. Widzi Pan, Panie dyrektorze, obecnie potrzebujemy 100 kg. węgla do kotła niskiego ciśnienia naszej instalacji ogrzewczej i otrzymujemy 800 kg. pary na godzinę. Jeżeli spalimy tę samą ilość węgla w specjalnej lokomobili przemysłowej z użytkowaniem ciepła odlotowego, otrzymamy wówczas nietylko w przybliżeniu taką samą ilość pary do fabrykacji i ogrzewania, lecz ponadto 100 K. M. Moglibyśmy więc tą samą ilością węgla pokryć zapotrzebowanie na ciepło i siłę. Żądajmy więc kosztorysu w

Maschinenfabrik Buckau R. Wolf A. G., Magdeburg.
Biuro na Poznańskie i Pomorze inż Marjan Rowecki
Poznań, Wały Zygm. Augusta 10. — Tel. 53-71.

Tw 2412

NIM wyjedziesz na wystawę zaopatrz się w swej księgarni celem poprzedniej orjentacji w najnowszy plan miasta

Poznania
Śniegockiego
z widokami, spisem ulic, położeniem wystawy, rozkładem jazdy autobusów, planem samochodowym Woj. Pozn., spisem pogotowi lekarskich i t. d.
Cena kompletu 1,50,—
Nakładem
Eska Br. Śniegocki
Poznań,
ul. Fr. Ratajczaka 2
P. K. O. 204 491
Egz. okazowe franko za nadesł. 1.60.
Dla księgarń i kolporterów:
Skład główny:
Księgarnia
B. Chrzanowskiego,
Poznań.
Wycięć!
Pw 10 105-21.353

PNEUMATYKI

najsławniejszych fabrykatów jak Goodyear, Goodrich Michelin we wszelkich rozmiarach, **masywy oraz wszelkie akcesorja i części zamienne do** samochodów reprezentowanych fabryk poleca po cenach konkurencyjnych

BRZESKIAUTO Sp. Akc.
Poznań, ul. Dąbrowskiego 29.
Telefon 63-23 i 63-65 Pw 12 200-25 129

50-75000 zł

ulokuję na I. hipotekę wysoko wartościowego objektu ewentl. ożenię się z młodą, symp. córką właściciela takowego. Jestem kawalerem kupcem z własnem przedsiębiorstwem. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańsk. pod **zw 17218**

Porzeczki czerwone-czarne
Maliny
Wiśnie
Poziomki
Jabłka
kupują w sezonie każdą większą ilość.
Domagalski i S-ka
Wytłocznia soków
Poznań, św. Marcin 34.
Pw 12079-24,60

Serwisy stołowe
porcelanowe, fajansowe do kawy, mokki, owoców od najskromniejszych do najwykwintniejszych po cenach niskich poleca
F. Staszewski
Poznań, 27 Grudnia 5.
Filja Wyspiańskiego 15.
Pw 3199-26,148

Młyn

pszenny 30 tonn, młyn żytni 30 tonn sprawności dziennej. Siła wodna 150 P. S., zapasowa lokomobila 150 P. S. Urządzenia nowoczesne. Magazyny i silos pojemności 2 000 tonn, ryflarnia, własna bocznica, obszerna willa centr., ogrzewanie, kanalizacja w 6-morgow. parku, 200 mórg ziemi ornej, inwentarz żywy i martwy nadkompletny, budynki mieszkalne dla pracowników i gospodarskie, **na sprzedaż.** Oferty

Młyny Parowe 1001, Gniezno, Poste restante.
Pw 12 174-58,374

KUPIĘ
maszynę parową
ca 14 - 20 K. M., na kołach, używaną w dobrym stanie gotową do użytku. zw 17 236
FIRLEJ — MIĘDZYCHÓD N/WARTĄ

Okazja!

Wydzierżawiam mój od lat 16 istniejący, dobrze zaprowadzony, z stałą klijentelą skład towarów kolonjalnych, delikatesów, cygar, papierosów, w najlepszem położeniu przy Rynku z mieszkaniem. Reflektanci poważni z odpowiednią gotówką zechcą zgłosić się **ST. ANDERSZ, CZEMPIŃ** — Tel. 50. zw 22 243

„CALZETTA"
Pończocha ekonomiczna szanującej się obywatelki!
Pw 10098/7-20,808/32

Budynek fabryczny 2-piętrowy

w dobrym stanie z przynależnościami i z odpowiednim placem w Bydgoszczy, w pobliżu dworca kolejowego, do **sprzedania.** Cena zł 100 000,—, z czego połowa na hipotece Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia pod **„Fabryka"** do **„Par", Bydgoszcz,** Dworcowa 72. Pw 11 214-63,625

Serwety i Narzuty
K. Kużaj
27 Grudnia 9
K.K.
P.
Pw 6890/20-0,6541-1 6558

NASZE PALTA LATOWE

dzięki swej niskiej cenie, solidnego wykonania i pięknej linji zewnętrznej zdobyły sobie powszechne uznanie szerokiej rzeszy kupujących.

PALTA latowe, raglany męskie, płaszcze sportowe, automobilowe, kurtki i płaszcze myśliwskie, płaszcze nieprzemakalne — **Liberje GARNITURY** spacerowe, wizytowe — sportowe, różne fasony w najlepszem wykonaniu wybór niedościgniony — **Mundury PŁASZCZE TRENSZKORT** z gum. wkładką.

WYKONANIE MIAROWE z najlepszych bielskich i oryginalnych angielskich materjałów pod egidą pierwszorzędnych sił fachowych, na życzenie dostawa w 24 godzinach, dobry krój i niskie ceny ogólnie znane.

EDMUND RYCHTER, POZNAŃ,

LOKALE WYSTAWOWE i SPRZEDAŻ — ul. Fr. RATAJCZAKA 2
Telefon 26-07, 54-15, 21-71, 54-25.

Po zwiedzeniu P. W. K. wprost do RYCHTERA, Fr. Ratajczaka 2 po piękne palto lub garnitur. Jak Cię widzą, tak Cię piszą.

PT. Posiedzicielom Ziemskim ku uwadze!!!

Nadszedł

angielski - oryginalny - Fowler'a Garnitur Pługa Parowego

typ najnowszy i doskonała zdobycz techniki nowoczesnej.

Zapraszamy przeto

na obejrzenie w następnych dniach 14-tu dopóki garnitur ten nie odejdzie na miejsce przeznaczenia i pracy, by zrobić miejsce następnemu.

PŁUG PAROWY *Fr. Tuszewski i A. Blum*

FABRYKA MASZYN

Tel. 68-16. Poznań, ulica Grunwaldzka 21. Tel. 62-23.

Generalni przedstawiciele Firmy John Fowler & Co, Leeds-Anglja.

Dojazd tramwajem 6 i 7 i autobusem. Pw 11 232-26,134 Naprzeciw Koszar 15 P. Ułanów.

Budzyńska Wytwórnia Chłodni i Urządzeń dla Rzeźni

„INŻ. JERZY ZAHN"

w BUDZYNIU — Wielkopolska

Pierwsza Krajowa Fabryka Chłodni Mechanicznej

Pierwsze w kraju ściśle specjalizowane przedsiębiorstwo dostarcza z powyższego zakresu:

1) **kompletne chłodnie** o sprawności od 6000 kcal/godz. do 250 000 kcal/godz. dla rzeźni i przedsiębiorstw przemysłu żywnościowego, jak też dla składów i warsztatów rzeźnickich,

2) **kompletne urządzenia mechaniczne dla rzeźni** jak: **kolejki wiszące, oparzalniki, wciągi i rozporniki ubojowe, skrzynie do konfiskatów, stołki ubojowe i t. d.,**

3) **aparaty sterylizacyjne do sterylizowania mięsa** pojemności od 75 kg. do 350 kg.,

4) **aparaty do przeróbki padliny na mączkę mięsną** w rozmaitych wielkościach, zastosowane dla potrzeb rzeźni i rakarń,

5) **kompletne urządzenia do odmglenia hal ubojowych** jak i innych hal fabrycznych, w których wytwarza się wiele mgły np. pralnie mechaniczne itp.

6) **kompletne urządzenia ogrzewania** **ogrzanem powietrzem** jak też **urządzenia wentylacyjne dla hal fabrycznych i pneumatyczne odciągacze kurzu.**

Dla PP. Rzeźników **maszynki do wyrobu kiszek, kotły do gotowania, specjalne składane stołki ubojowe dla cieląt.**

UWAGA: Z powodu nawału prac terminowych w naszych warsztatach nie będziemy wystawiali na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu. nw 9853

OKUCIA

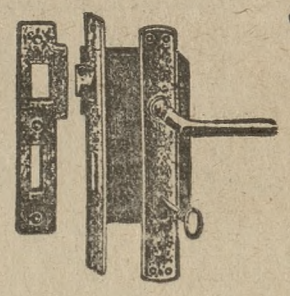

budowlane meblowe

Najtaniej! Największy wybór!

Stanisław Wewiór

Poznań, św. Marcin 34. Tel. 34-31

Specjalny Skład Okuć.

„Mascotte" *Poznań Piekary 19*

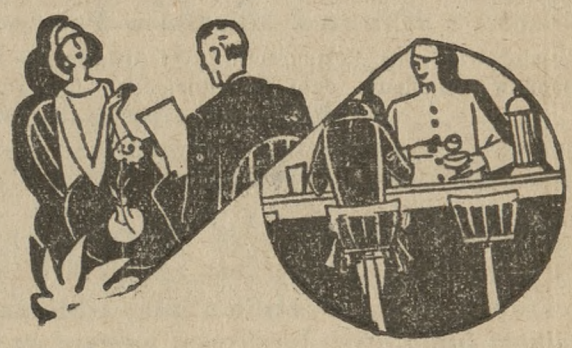

Winiarnia *Mocca-Salon*

Bar Amerykański

Koncert artystyczny. *Kuchnia wyborowa.*

nw 10370

Bracia Waberscy, Gniezno

Telefon 57

polecają z natychmiastową dostawą

Samochody **FORD**

osobowe, autobusy, ciężarowe i podwozia.

Części zapasowe oraz przybory samochodowe.

Oddział budowy Karoseryj wszelkich typów. nw 10248

Aparaty fotograficzne

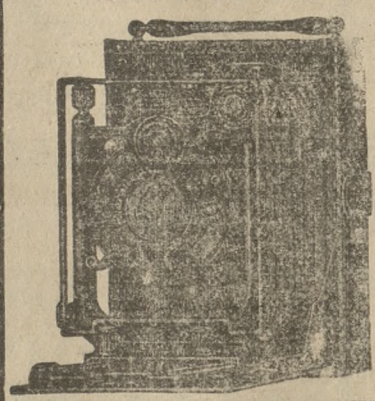

zaleca się kupić tylko w specjalnym składzie firmy

Antoni Larisch,

istniejącej od 38 lat w Krakowie, ul. Szewska 19, filja:

Poznań, ulica Wjazdowa 9,

naprzeciwko Uniwersytetu,

także filja w Zakopanem, Rynek 1.

Polecając się łaskawym względom

Antoni Larisch.

dw 6083

Samochody używane

sławnych fabrykatów, w wielkim wyborze, posiadające wielką wartość wewnętrzną, do natychmiastowego użytku, oraz inne wymagające naprawy z karoserjami otwartemi i krytemi — poleca **z powodu braku miejsca** po cenach bardzo niskich

„Brzeskiauto" Sp. Akc.

Poznań, ul. Dąbrowskiego 29,

telefon 63-23 i 63-65. bpw 3764

Medal złoty 1927

Biżuterję pierwszorzędną

i wszelkie prace rytownicze wykonuję we własnej dobrze zaprowadzonej pracowni

Ceny przystępne

Kw 1488

STEFAN ZYGMANIAK

Zakład rytowniczo-jubilerski

Telefon 28-37 Poznań, St. Rynek 43, I p. Telefon 28-3.

Sprzedaż detaliczna I p.

MUSZTARDA

Palmo

BRYLANTY - ZŁOTO - SREBRO - ZEGARKI u SZULCA

Plac Wolności 5.

Pw 101 43/201 cz

Nietylko smakosze lecz i lekarze

zapewniają, iż śledzie norweskie, zawierające wedle badań dr. Lunde w znacznej ilości jod są znakomitem, lekkostrawnem pożywieniem zarówno dla dzieci jak i dla dorosłych. Jako przystawka lub jako danie smakują wybornie, gdyż jakość śledzia norweskiego jest niezrównana.

Prawdziwe Śledzie Norweskie

NORWEGJA

WIANKI w Puszczykowie n/W. WIANKI

Kąpielisko „RUSAŁKA“ (Plaża, Łazienki, Restauracja Leśna, Kawiarnia, Willa Rusałka) urządza

TRADYCYJNĄ **„NOC ŚWIĘTOJAŃSKĄ“**

w niedzielę, 30 b. m.

Koncert i zabawa z tańcami w Pawilonie Leśnym od godz. 15.

Na murawie obok Restauracji: Gry towarzyskie o premje, wieczorem puszczanie wianków, odpalenie ogni Świętojańskich fajerwerk, iluminacje, defilada łodzi. **Od godz. 9 rano koncert na plaży.** Pw 11221-26,129

Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu

3-letnie studjum akademickie.

Działy: handlowy, bankowy, ubezpieczeniowy, komunikacyjny, konsularny, spółdzielczy i pedagogiczny, —

przyjmuje zapisy na rok akademicki 1929/30 w Sekretarjacie codziennie od godziny 9-ej rano do 2-ej po południu, do dnia 8 października r. b.

Przy zgłoszeniu należy dołączyć: 1) oryginalne świadectwo dojrzałości, 2) oryginalną metrykę urodzenia, 3) dokumenty stwierdzające stosunek do służby wojskowej, 4) świadectwo moralności, o ile nastąpiła przerwa między uzyskaniem matury a wstąpieniem na WSH., 5) życiorys, 6) trzy fotografje. Pw 12182-25,75

Aleje Marcinkowskiego nr. 3, Poznań,

Samochody

nowe i używane, kryte i otwarte 2, 4 i 6-osob., wielki wybór stale na składzie na dogodnych warunkach zapłaty. (Niezwykłe okazje). **„Komna“** Sp. z o. p. **Automobile, Poznań,** ul. Dąbrowskiego 83/85 — Tel. 77-67 i 54-78. nw 11 010

Młyn wodno-turbinowy

z stałą wodą, z motorem Diesla 45 K., pewna egzystencja, bogatej okolicy, z przemiałem 80—100 ctr. na dobę, powiat Mogilno we wsi, 8 klm. od stacji, przy szosie uroczo położonej przy jeziorze z gospodarstwem 60 morg., w wysokiej kulturze, z nadkompletnym inwentarzem żywym, martwym pełnem żniwem, budynki masywne, dom mieszkalny 6 pokoi, 2 domy komornicze, wprost od właściciela przy wpłacie 15 000,— dol., **zaraz na sprzedaż.** Zgłoszenia upraszam do Kurjera Pozn. pod zw 17 063. Bliższych informacyj udziela **Drogerja pod Murzynem — Poznań,** Półwiejska 39.

Kupiec, kawaler, przystojny, właściciel dobrze prosperujących przedsiębiorstw

ożeni się.

Panie z solidnej rodziny (młode wdowy nie wykluczone) zechcą łask. zgłoszenia nadesłać do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 17 197. Dyskrecja słowem honoru zapewniona. Pośrednictwo rodziców lub krewnych chętnie widziane. Majątek pożądany.

Na raty

miesięcznie **18 zł.**

pierwsza wpłata 36.00 zł

Kromczyński

Poznań

Aleje Marcinkowskiego 5.

bpw 3650

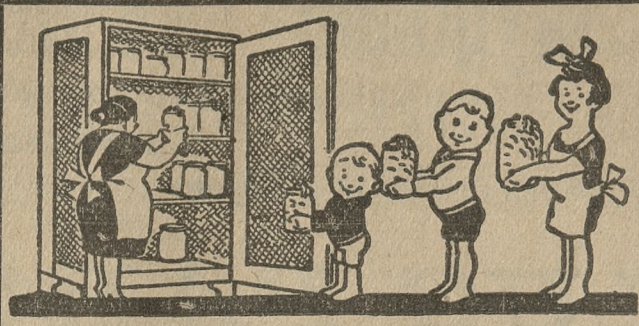

SŁOJE do ZAPRAW

Forma „WECKA“ znane i wypróbowane nadeszły — **dla reklamy sprzedaję bardzo tanio.** Pw 3171-26,150

1/4 litra	0,95	**Słoje do zawiązywania**	
1/2 litra	1,10	1/4 litra	0,25
3/4 litra	1,30	1/2 litra	0,30
1 litr	1,40	3/4 litra	0,45
1 1/2 litra	1,70	1 litr	0,60
		2 litry	0,90

Sprężynka 0,15 **Aparat komplet 23,50**

Przy kupnie 100 sztuk udzielam 5% **rabatu.**

F. STASZEWSKI

Porcelana — kryształy — platery

Poznań, ulica 27-go Grudnia 5.

Filja: ulica Wyspiańskiego 15.

Olbrzymi Zjazd

na zapowiedziany Zlot Sokołów świadczy najdobitniej, że idea wychowania fizycznego przeniknęła dziś do najszerszych mas społeczeństwa. Pierwszym i najważniejszym warunkiem dobrego gimnastyka jest i pozostanie dobry materjał do lekkiej atletyki. Pw 3192-26,145

Wszelkie przybory sportowe.

li tylko w pierwszorzędnem gatunku poleca

CAMERA FOTO-SPORT 3 ulica Fr. Ratajczaka

Młyn motorowy

120 ctr. w mieście 10 000 z powodu choroby właściciela na sprzedaż ewentualnie do wydzierżawienia. Oferty **Fr. Malczewski, Nakło n/Notecią.** zw 17100

Gospodyni-kucharka

do samodzielnego prowadzenia domu na prowincji, **potrzebna zaraz.** Zgłoszenia z odpisem świadectw i podaniem wysokości wynagrodzenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 17 257

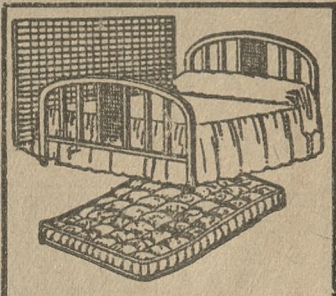

Wielki wybór

łóżek żelaznych i materacy.

Ceny niskie.

F. STASZEWSKI

Poznań, ulica 27 Grudnia 5.

Filja Wyspiańskiego 15.

Pw 8190-26,149

Konwie do mleka

Inż. H. Jan Markowski

Poznań

Mielżyńskiego 28

Tel. 52-43.

Pw 10 095-20.505

Plagę pchły ziemnej

(sitkowato podziurowane liście brukwi, kapusty, galarepy, rzodkwi etc.) oraz **gąsienice** bielnika-kapuśniaka usuwa

CITOSAL

kg. 2,—zł

Fabryka środków do zwalczania szkodników

„UNIVERSUM“

Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 38.

Pw 12 312/26,71

Samochody Overland - Whippet

Modele 4 — 6 cylindrowe

SOLIDNE EKONOMICZNE TANIE

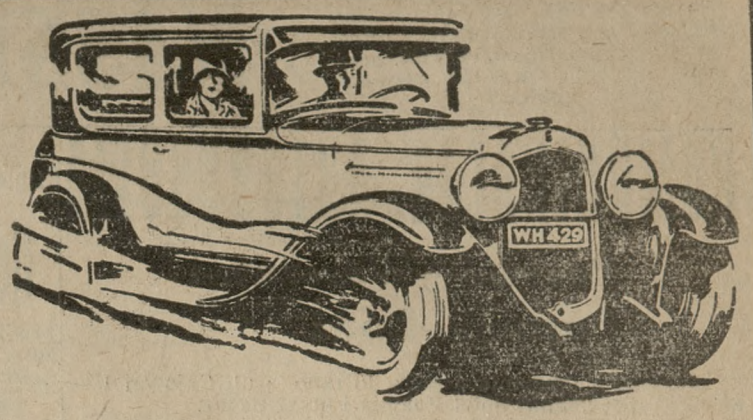

Wał korbowy przy 4 cyl. na 3 przy 6 cyl. na 7 łożyskach.

Autoryzowane przedstawicielstwo w Poznaniu: Kw 531

„AUTOLUX", ŚW. MARCIN 43. TELEFON 25-01.

WYSTAWCA na POWSZ. WYSTAWIE KRAJOWEJ PAWILON RZEMIOSŁA — STOISKO Nr. 99.

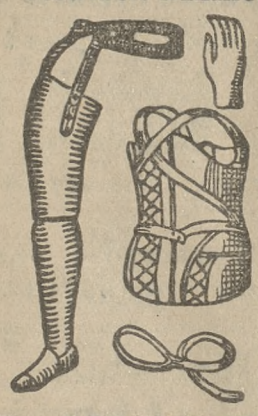

Fabryka sztucznych nóg,

rąk, wszelkich aparatów ortopedycznych, opasek brzusznych, pasków rupturowych i obuwia ortopedycznego.

ODDZIAŁ II.

FABRYKA FORM OBUWNICZYCH

P. NIEDZIELA, Poznań

Aleje Marcinkowskiego 24 Telefen 38-79 Kw 534

---

1. Pewien jegomość
Nazwiskiem Smoła
Spadł razu pewnego
Ze swego koła.

2. A że jego koło
Mocne nie było,
Więc się w kawałki
Drobne rozbiło.

3. Natenczas Smoła
Kawałki pochował
Dał do „Kastora"
A ten zreparował.

4. Bo znany jest „Kastor"
Że co zreparuje
Tak jest zrobione,
Że się nie psuje.

Najtańszy i fachowy skład rowerów i przyborów

Poznań „KASTOR" św. Marcin 55 Kw 528-21

Zwracamy uwagę na ceny w naszem oknie wystawowem.

---

200 par obuwia

męskiego: półbótki czarne i brązowe **sprzedam** po cenach fabrycznych od **28—38 zł.**

Skład obuwia - św. Marcin 66

R. Krzyżańska

zw 17251/2

Restauracja

nadkompletnie urządzona, w klimatycznej i wycieczkowej miejscowości, w pobliżu Poznania, przeszło 35 lat w jednych rękach, dobrze prosperująca, z powodu choroby właściciela korzystnie

do sprzedania.

Oferty li tylko poważnych reflektantów do Kurjera Poznańskiego pod **zw 17270.**

---

40 dobrych koni
20 wozów 3"
20 par półszorków
1 para koni wyjazdowych
(szpaki)

do sprzedania. Obejrzeć można w niedziele i święta całe dni, w robocze od godziny 5

Małecki, Poznań, Droga Dębinska 11

Telefon 11-90 zw 17 274

Samochody używane

jedynie sławnych fabrykatów z karoserjami otwartemi i krytemi 4-7 osobowemi

stale w wielkim wyborze

poleca jako kupna niezwykle okazyjne na warunkach najdogodniejszych

BRZESKIAUTO Sp. Akc., POZNAŃ

ul. Dąbrowskiego 29 - tel. 63-23, 63-65

Pw 3216 26,188

Telefon 33-18 **Telefon 33-18**

PŁACHTY ŻNIWNE

i nieprzemakalne, **worki** nowe i używane oraz **sienniki.** Kw 527

STEFAN GNIATCZYŃSKI

POZNAŃ, Wielkie Garbary 5.

Otworzyłem

kancelarję adwokacką

w Poznaniu, ul. Pocztowa 11

(narożnik ul. Rzeczpospolitej)

Adwokat Z. Gayda

telefon 58-81

Zw 17275

OTWIERAM

z dniem 2 lipca 1929

kancelarję adwokacką

w Rogoźnie, przy ul. Kotlarskiej.

Włodzimierz Połoszynowicz

Pw 3206 - 55,189 **emer. sędzia i adwokat.**

Inteligentnych i dobrze zaprowadzonych

podróżujących

z branży kolonjalnej, poszukuje na miasto Poznań, Wojew. Poznańskie i Pomorskie Pw 3205-26,155

Hurtownia Spółek Spożywców Sp. Akc.

w Poznaniu, Tama Garbarska 21.

Uczeń

do składu żelaza, hurt i detal, potrzebny. Pisemne zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod **zw 17255/6**

LAKIERNIK

na ramy, obręcze i błotniki rowerowe oraz

ŚLUSARZ narzędziowy

(Werkzeugschlosser) **zaraz potrzebni.** Zgłoszenia **„PATRIA", Fabryka rowerów i części, Stęszew, Wlkp.** zw 17259/60

Wspólnika

do poważnego przedsiębiorstwa, dobrze prosperującego w Bydgoszczy, poszukuje się z kapitałem ca. 100.000 zł, fachowość nie konieczna. Zabezpieczenie pewne. Zgłoszenia pod **„100.000"** do Biura Ogłoszeń **IRO, Bydgoszcz.** nw 11278

LEKARZA-ZASTĘPCY

z ukończonemi studjami, poszukuje lekarz w mieście powiatowem od 10. lub 15. lipca pod dobremi warunkami. Zgłosz. do Kurjera Poznańskiego pod **zw. 17 248.**

Biuralistka

starsza, rutynowana, władająca poprawnie językiem niemieckim i pisząca na maszynie, dla branży metalowej, poszukiwana. Oferty piśmienne z krótkiem curriculum vitae i podaniem pretensyj uprasza się do eksp. Kurjera Pozn. **pod zw 17 253/4**

Dla smukłej linji, przy zaburzeniach żołądka i jelit, przy chorobach serca, naczyń krwionośnych, nerwów, przemiany materji i organów miednicy kobiecej.

Kissingen Rakoczy

Kuracje domowe
W aptekach i drogerjach.
Broszury gratis:
Michał Kandel
Poznań, Masztalarska nr. 7

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA

Poznań—Warszawa
Poznań—Łódź

Wyjazd z Poznania o godz. 10 rano, z ul. Gajowej 1 — następne przystanki hotel Polonia i hotel Bazar.

Informacje i sprzedaż biletów:

1. Poznańska Kolej Elektryczna, ul. Gajowa 1, tel. 68-02.
2. „Orbis" — pl. Wolności 9, tel. 52-18, oraz na P. W. K. w pawilonie Min. Komunikacji i biur Obsługi Publiczności.
3. Wagons-Lits-Cook — ul. Gwarna 12, tel. 58-86 oraz na P. W. K., w pawilonie Min. Komunikacji.
4. Wlkp. Związek dla popierania turystyki, ul. Bukowska 1/3, tel. 79-48. zw 17 283
5. Portjer hotelu Polonia, ul. Grunwaldzka, tel. 77-52.

T. K. A. Towarzystwo Komunikacji
Autobusowej w Polsce, Poznań
ul. Gajowa 1.

Na sprzedaż

8 koni 4—5 latki, w tem 3 śronki wysoka półkrew,
4 konie, 4 letnie, półciężkie. Pw 3217-26,191

Połączenie autobusem z Leszna do Wijewa na każdy pociąg.

Majętność Wijewo
pow. Leszno.

Korzystna okazja.

Z powodu nadzwyczajnego wypadku, **sprzedam w centrum Poznania**

duży dom handlowo-dochodowy

prędko orjentującym się za niską cenę 700 000,— zł, obciążony długoterminową pożyczką amortyzacyjną 20 000,— zł. Zgłoszenia **św. Marcin 65**, pierwsze piętro. zwp 17 274

Walne Zgromadzenie

członków Spółki Mieszkaniowej Urzędników Skarbowych

Spółdzielnia z o. o. w Poznaniu

odbędzie się

dnia 10 lipca 1929 r., o godzinie 7 po południu

w gmachu Wielkop. Izby Skarbowej w Poznaniu, ul. Skarbowa 10, pokój 82.

Porządek obrad:

1. Zagajenie i odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Zarządu i przedłożenie bilansu per 31. 12. 1928.
3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.
4. Przyjęcie bilansu i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
5. Podział zysku. zw 17 264
6. Sprawa budowy domu spółdzielni.
7. Wybór 2 członków Rady Nadzorczej.
8. Zmiana § 35 statutu.
9. Wolne wnioski bez uchwał.

Sprawozdanie kasowe wyłożone jest w lokalu Spółdzielni, ul. Marsz. Focha 100 (Bank Urzędniczy).

Poznań, dnia 28 czerwca 1929.

Rada Nadzorcza:
Kołychanowski, prezes.

Młodszy

ekspedjent-podróżujący

z branży win i spirytualji, obeznany z wszelką pracą kasjerską oraz biurową, z dobremi świadectwami, poważnemi referencjami, **poszukuje posady.** Miejscowość obojętna. Łask. oferty do eksp. Kurj. Pozn. pod **zw 17 271**

LICYTACJA DOBROWOLNA

W poniedziałek, dnia 1 lipca, od godz. 11—18, sprzedam z polecenia firmy **Jankowski** spedyt., ul. Zwierzyniecka 29, na odpowiedzialność zainteresowanych, najwięcej dającemu za gotówkę: Pw 3214-26,190

2 samochody 6-osobowe, 2 pokoje sypialne, pokój jadalny, różne meble, regały, repozytorja etc. Większą ilość różnego obuwia.

Brunon Trzeczak

zaprzysiężony publiczny taksator i licytator na wojew. poznańskie, mieszk. pryw. ul. Stolarska 2 — Telefon 63-26.

Licytacja konkursowa

Dnia 3 lipca 1929 o godz. 10 przed poł.

w Gnieźnie, ul. Dąbrówki 17

odbędzie się przymusowa sprzedaż masy konkursowej, składającej się

ze składu skór i narzędzi szewckich i rymarskich wartości razem około 12 000 zł. dw 6678

Adwokat Józewicz,
zawiadowca masy konkursowej firmy H. Karłuzińskiej.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1 790 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

29 POWSZECHNA WYSTAWA KRAJ.

Kapelusze
damskie przerabia najgustowniej czyści, farbuje „Regina" w. Marcin 78 zdw 20 370/71

Kwatery
komfortowe, kompletne (150) dla szkolnictwa zagranicznego polskiego także inteligencji pozaszkolnej 3—5 zł Zamówienia zadatek Administracja Kwater. Matejki 8, telefon 60-91. zdw 91 868

Fryzjer Dworcowy

Dworzec główny Tel 61-2 naprzeciw poczekalni 1 i ki czynny również w niedziele i święta bez przerwy. zdw 100

Pralnia - Prasowalnia
przyjmuje wszelką bieliznę po najniższych cenach. Sierpińska, Piekary 3. bpw 327

Salon Fryzjerski
dla Pań i Panów Wielkie Garbary 46, wykonuje wszelkie prace w zakres fryzjerstwa wchodzące, po cenach przystępnych. bpw 326

Starożytne
meble wielki wybór Skarbowa 4, ptr. lewo. zdw 23 518

Dla przyjezdnych
solidne pokoje, pojedyńcze 5 zł, podwójnie 8 zł za dobę Kanałowa 7, II. prawo. zdw 23 658

1 SPRZEDAŻE

Narzeczonym
pierścionki obrączki ślubne, zegarki szwajcarskie poleca Chwilkowski, Poznań, św. Marcin 40. zdw 23 714

Ubikacje
fabryczne i gospodarcze dom piętrowy, parter dwa mieszkania 2 i 3 pokojowe, piętro 4 pokojowe z kuchniami i przedpokojami z ogrodem przy rzece sprzedaje się z powodu objęcia drugiego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia rychłe — Mosina pod Poznaniem Michał Dobrowolski Kw 523

Sprzedaje
się z powodu złego stanu zdrowia w Bydgoszczy fabrykę w ruchu z solidną klijentelą, przytem 2 domy frontowe, oficyny i plac. — Wszystko położone przy zbiegu dwóch ulic przy tramwaju. Bliższa wiadomość E Dąbrowski, Bydgoszcz, Jagiellońska 35 a. Pw 3182-63,636

Meble
komplety i pojedyńcze największy wybór, najniższe ceny dogodne warunki spłaty Marcin Żytkowiak Chwaliszewo 5 tel 11-63 Na prowincję dostawa samochodem. bpw 331-2

Ciężki złoty
męski kryty zegarek genewski „Badollet" sprzeda okazyjnie M. Rakowski, św. Marcin 68 Pw 11 227-26.132

Tanio
się ubierzesz umeblujesz w Domu Komisowym św Marcin 78a Pw 892°

Majątki ziemskie
każdej wielkości jak: nieruchomości miejskie, fabryki, młyny do kupna i dzierżaw poleca — „Agrarja", Bydgoszcz, Gdańska nr. 24, tel. 446 nw 11 118

Antyki
wielki wybór Bracia Pióro. Aleje Marcinkowskiego 28. Kw 2 449

Meble
na raty i za gotówkę po najniższych cenach poleca Szpryngacz Wielka 13 Klijenteli zamiejscowej odstawiamy własnym samochodem Pw 10 144 5 0.4762

Kamienica
w Poznaniu parter, dwa piętra wprost od właściciela z powodu zmiany przedsiębiorstwa na sprzedaż. Cena 82 tys. Zgłoszenia Kurjer zdw 23 562

Młyn motorowy
nowoczesny, położony w najlepszej okolicy, bogatej w zboże sprzedam, wpłaty 35—40 000 zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 23 586

Wózek
elegancki duży sprzedam. Długa 11, front, parter, lewo zdw 23 468

Sypialnie
i jadalnie dębowo fornierowana, używaną tanio do nabycia. Fabryka mebli stylowych, Romuald Szubert, Poznań, Grobla 6, II. podwórze, tel. 5627. rw 5 591

Taksówka
z koncesją i zegarem, najnowszy typ, mało używana, stan beznaganny, landolette, z powodu choroby za bardzo niską cenę na sprzedaż. Wiadomość we firmie Hempowicz, Automobile, Poznań, Patrona Jackowskiego 49. bpw 334

Jadalnie
sypialnie kanapy leżanki materace, nakładki najtaniej za gotówkę na raty. Ludwig Dolna Wilda 76 bpw 3 439 40

Pończochy
piękne dobre tanie A Szymański Poznań św. Marcin 1 — Specjalny skład pończoch bpw 3738/39

Motocykle Rex-Akme
najnowsze modele nadeszły. Koszczyński, Pasaż Apollo pod kinem. zdw 23 629

Rzymski
stylowy, antyczny, salon okaz piękny i rzadki, okazyjnie na sprzedaż. Zgłoszenia do „Par", Toruń, Szeroka 46, pod nr. 377. Pw 12 209-64,240

Płaszcz
damski nowy na jedwabiu sprzeda tanio. Mostowa 17, I. zdw 23 485

Skład
centrum za 3 000 odstąpię, wliczona półroczna dzierżawa. Oferty Kurjer zdw 23 438

Składy
pierwszorzędne, duże, przy Placu Wolności i St. Rynku wskaże „Informatar", Ratajczaka 15. zdw 23 516

Ognie sztuczne
(Fajerwerki) na obchody zabawy itd poleca tanio K. Mazur, św. Marcin 11, narożnik Piekar Kw 2419 20

Węzę sztuczną

przybory hartnicze, nawozy ogrodnicze — poleca tanio K. Mazur, św Marcin 11, narożnik Piekar. Kw 2421/22

Motocykl B S A
3½ K. M. dobrze utrzymany do sprzedania. Jurga, Droga Urbanowska 16, Solacz. zdw 23 436

Wózek reklamowy
sprzedam. Pralnia Piekary 3. bpw 328

Stary Rynek 78
Antykwarjat - Księgarnia zakupuje i sprzedaje wymienia i przyjmuje w komis na najkorzystniejszych warunkach książki naukowe, szkolne powieściowe, stare druki, albumy ilustrowane itp. Bibljoteki towarzyskie, szkolne itd znajdą u nas największy wybór po cenach najniższych. bpw 330

Skład
kapeluszy damskich z ubikacją korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer zdw 23 228

Skład
w którym od 30 lat dobrze prosperował handel bławatów w Chełmży Pomorze przy najruchliwszej ulicy blisko rynku z mieszkaniem, jest od zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia do „Par" Aleje Marcinkowskiego 11 pod 26.140 Pw 3186-26.140

Ogród działkowy
z warzywem, drzewami owocowemi do sprzedania. Zgłoszenia Kurjer zdw 23 290

Parcele
budowlane na sprzedaż przed dworcem Łazarskim od 8 do 10 zł za dworcem 3 zł za mtr. kw. — Zgłoszenia od 2—6 godz. przy ul. Marszałka Focha 177 zdw 23 580

Łóżeczko
dziecięce, metalowe sprzedam ul. Towarowa 21 a. 3 p. prawo. zdw 23 050

Restauracja
z całkowitem urządzeniem i mieszkaniem przy bardzo ruchliwej ulicy, nadająca się na każde inne przedsiębiorstwo na sprzedaż. Adres Kurjer zdw 23 255

Dorożka
samochodowa, nowa z koncesją marki „Fangol", powodu wyjazdu bardzo korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer zdw 23 301

Motocykl
(Austro-Motorette) — tanio na sprzedaż. Szkolna 13, skład pieczywa. zdw 23 270

Skład
kolonjalny, 3 pokoje kuchnia, powiatowem mieście korzystnie za 4,800. Oferty Kurjer zdw 23 398

Skład
śródmieściu, urządzeniem, przyległem mieszkaniem. Cena 5 500. Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. zdw 23 389

Skład
kolonjalny i delikatesów sprzedam korzystnie. (Inform. od 3-5) Stróżyk, Garncarska 10, I piętro zdw 23 349

Majątek
90 mórg buraczanej ziemi, przy domu, zabudowanie masyw. elbowane, wodociągi, dom 6 pokoi, duży ogród, szosa, kolej w miejscu, z powodu zmiany stosunków bardzo tanio na sprzedaż — Reflektanci posiadający 40 000 zł, zgłosić Małeckiego 5, IV p. lewo, u p. Bernard. zdw 23 411

Ogródek
z agrestem do sprzedania. Zgłoszenia Fr. Trynczek Małeckiego nr. 16. zdw 23 354

Sprzedam
skład w ruchliwej ulicy za 3 000. Zgłoszenia do Kurjera zdw 23 358

Silniki
w komplecie z rozrusznikami dla prądu stałego na 220 wolt małoużywane do sprzedania: 1) Siemens-Schuckert 2 KM., 2) AEG 1,5 K. M., 3) Bergman 1,2 K. M., ul. Małeckiego 6 Wytwórnia, tel. 73-20 i 31-00. zdw 23 3

Żądajcie
tylko polskich uznanych za najlepsze Ostrzy do golenia. Wytwórnia Kraków, ul. Zwierzyniecka 15. dw 5 644

Parcelę
1 900 mtr., 4 zł mtr., sprzeda na Jeżycach Dalkowski, Palacza 31. zdw 23 379

Salon Fryzjerski
luksusowo urządzony Poznaniu, wyjeżdżając sprzedam. Oferty Kurjer zdw 23 323

Sprzedam
parę silnych koni, karych, lat 6 i 7 nadających się do ciężkich prac oraz prac ziemnych. Konto Węglowy, Wierzbięcice 37, obejrzeć można każdego dnia po 6 tej godzinie. zdw 23 557

Drogerję
25 letnią w obrębie wystawy sprzedam. Wartość 30 000. Kurjer 99 389

Samochód
Ford, ciężarowy, model 1927 — sprzedam. Oferty Kurjer rw 5515

Skład
kolonjalny z przyległem mieszkaniem w garnizonowem mieście z powodu choroby korzystnie na sprzedaż. Oferty Kurjer zdw 22 337

Obrączki
ślubne zegarki najtaniej Matysiak św Marcin 9. bpw 1159

Motor
elektr. 220 volt, 5.6 PS Siemensa z rozrusznikiem, bardzo mało używany sprzedam zaraz lub zamienię za odpowiednią dopłatą na motor 1—2 PS Zgłoszenia do Kurjera zdw 21 227

Do
sprzedania za 18 tys zł gospodarstwo pod Wilnem, gleba żytniozieminiaczana 21 ha w tem 18½ ha pod pługiem reszta łąki Zabudowania nowe narzędzia rolnicze, bez żywego inwentarza. Informacje: Wilno ul Niemiecka 3. Kossobudzki. zdw 21 152

Zakład fryzjerski
większy w centrum Poznania do sprzedania lub wydzierżawienia. Oferty Kurjer zdw 22 400

Wilk
7 miesięczny tanio sprzedam. A. Drożdżewski, Małe Garbary 5, III. zdw 23 592

Samochód
Delage 6 osobowy w dobrym stanie sprzeda Centralny Garaż — (Górczyn) Łazarska 75 telefon 78-00. zdw 23 576

Drzewo
akacjowe do użytku dla kołodziei tanio na sprzedaż. Zgłoszenia od 2—6 godz. przy ul. Marszałka Focha 177. zdw 23 579

Sprzedam
skład kolonjalny z towarem, maglem, przyległem mieszkaniem 2 pokoje i kuchnię. Cena 9.000 zł. Adres wskaże Kurjer zdw 23 686

Skład
kolonjalny (śródmieście) z urządzeniem, towarem, mieszkaniem, 2 pokoje, kuchnię tanio sprzedam Adres wskaże Kurjer zdw 23 676

Kamienica
pietrowa przy pryncypalnej ulicy nadająca się na każde duże przedsiębiorstwo z śpichlerzami i z ogrodem korzystnie na sprzedaż. Września, Poznańska 21, I. ptr. zdw 23 551

Do składu
cukierków lub kolonjalnego urządzenie na sprzedaż. Jankowski, spedytor, Zwierzyniecka 29. Pw 3207-26,160

Kamienie polne
różnych wielkości na sprzedaż. — Majętność Magnuszewice, p. Witaszyce. zdw 26 327

Okiennice
dwuskrzydłowe, nowe, 26 sztuk, sprzedam okazyjnie. Zgłoszenia Kurjer zdw 23 333

Formy
wyrobów cementowych sprzedam tanio. Zgłoszenia Kurjer zdw 23 334

Perły prawdziwe
w ręce prywatne korzystnie sprzedam. Dąbrowskiego 4, — skład cukierków. zdw 23 337

Czello
sprzedam korzystnie. Kopernika 6, parter, prawo. zdw 23 392

Koń
6 let. kasztan 1,70 wys., zaraz na sprzedaż. Półwiejska 36. zdwp 23 413

Restauracja
przy ruchliwej ulicy dobrze prosperująca, z powodu stosunków familijnych zaraz na sprzedaż, do objęcia z całem urządzeniem potrzeba 25 tys. zł. Zgłoszenia przyjmuje Sołtysiak, Poznań, Prusa 18. zdw 23 429

Rowery
sprzedam tanio. „Rower", Składowa 1. zdw 23 449

Wagon
desek stolarskich różnych grubości w całości oraz mniejszych ilościach sprzedam korzystnie. Tel. 2484. zdw 23 442

Wózki dziecięce
i sportowe tanio. L. Krause Stary Rynek 25/28 (obok starego ratusza). Pw 11 022-23.20

Okazja !
Dom murowany 5 ubikacyj w tem skład kolonjalny, konces na papierosy, do tego chlew, 2 morgi ogrodu, w dużej wsi, z towarem i meblami z powodu wyjazdu za cenę 7 500 zł sprzeda Podorecka, Nowe, poczta, pow. Wągrowiec. zd 23 666

Skład
kolonjalny, Poznaniu, towarem, mieszkaniem z powodu choroby zaraz sprzeda. Szamarzewskiego 15. zdw 23 430

Skład
środków żywnościowych z mieszkaniem dobrze prosperujący zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer zdw 23 328

1.500—2.000
poszukuję procent pokój, zastaw Kurjer zdw 23 712

200 mórg
buraczanej ziemi, masyw zabudowania, dom 10 pokoi przy Poznaniu, cena 180 000, wpłata 100 tys., resztówka 87 morg pszennej ziemi, dom 10 pokoi, cena 65 000, wpłata 50 000 od Niemca, 40 mórg buraczanej ziemi, cena 25 000, wpłata 20 000, sprzeda Dom Handlowy, Jaśkiewicz, Poznań, Fredry 6. Kw 532

Willa
komfortowa z kompletnem urządzeniem (pościel, szkło etc.) zawierająca 9 pokoi, położona w Orłowie, mająca plac budowlany 1.000 metrowy i własną plażę okazyjnie do sprzedania zaraz. — Wiadomość: Warszawa Wilcza 8, m 18 zdw 20 887

Obrączki

złote i srebrne, biżuterja i zegarki kupisz najtaniej A. Prantz Poznań Stary Rynek 91 (wejście z ul. Wronieckiej), własne wyroby warsztat reparacyjny, nowe wykonania. nw 11 121

Tysiące chorych
na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na cały świat Doktora Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres: Liszki. — apteka n 11 221

Meble
tanio poleca Pluciński Wodna 7 zdw 23 667

Półszorki
kilkanaście par nowych kompletnych, szory luksusowe oraz półszorki używane tanio sprzedam. R. Herczyński, Poznań, Górna Wilda 63. zdw 23 268 9

Samochód
„Protos", 6 osobowy, stan pierwszorzędny, okazyjnie sprzedam — Wiadomość: Sękowski, Poznań, Składowa nr 4, telefon 22 68. Zgłoszenia pomiędzy godz. 12 a 15. zdw 23 652

Sprzedam
okazyjnie nowy mundur podoficerski. Adres wskaże Kurjer zdw 23 645

Kinoteatr na sprzedaż
z powodu rozwiązania spółki jest do sprzedania w całości ewentl. połowa pierwszorzędnego kinoteatru w większem mieście Wlkp gdzie wyższe szkoły, wojsko, itd. Potrzeba gotówki 100 000 zł ewtl. połowę 50.000 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański pod dw 6682

Wytwórnia
cukierków z kompletnem urządzeniem, mieszkanie dwupokojowe i kuchnia korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Klos, Gniezno, Chrobrego 34. nw 2012

Gospodarstwo
56 mórg żywym, martwym inwentarzem sprzedam lub wydzierżawię, do objęcia potrzeba 10—12 000 zaraz. Słonawy, pow. Obornicki, Buda. zdw 22 607-8

Gospodarstwa
400 mórg cena 80 000, 260 mórg cena 90 000, 160 mórg cena 80 000, 170 mórg cena 110 000, 50 mórg cena 40 000, 40 mórg cena 10 000, 25 mórg cena 8 000 wskaże Agentura, plac Sapieżyński 7. zdw 23 696

Motor
8 konny na gaz tanio i rower w dobrym stanie sprzeda Trybulski, plac Sapieżyński 11. zdw 23 692

Doskonale
prosperujące przedsiębiorstwo przemysłowe sprzedam z powodu wyjazdu za 80.000 złotych. Oferty „Dorobek" Reklama Polska, Poznań, Marcinkowskiego 6. Kw 525

Restauracja
z pełnym wyszynkiem, ogród, sala, kręgielnia blisko Poznania zaraz do wydzierżawienia wzgl. do sprzedania. Oferty „Par", Aleje Marcinkowskiego 11 pod 26,164 Pw 3202-26.166

Sprzedam
tanio lustro, maszyne od szycia, kostjum szary, krzesło do biurka, szyfonierkę, kanapę z obudowaniem z lustrem, pościel. Rybaki 7, podwórze, lewo, III, lewo. zdw 23 479

Wózki
dziecięce i budki obciągam ceratą i reparuję. Gumy i kółka na składzie. Siodlarnia Szewska 11. bpw323 24

Parcele
na sprzedaż 1000 mtr. na Górczynie przy dworcu. Zgłoszenia Kopański, Gen. Kosińskiego 17 a. zdw 23 283/4

Hamaki
szpagaty, szczotki, pendzle. — Skład Fabryczny, Pertek, Pocztowa 16 Pw 11 209-25.44

Auto ciężarowe
„Dixi" 3 tonny, 1935 P. S. mam korzystnie do oddania. Hugo Chodan dawn. Paul Seler, Poznań, ul. Przemysłowa 23. dw 6 627

Okazyjnie
wyprzedaje 15 proc. taniej eleganckie garsonki, suknie szlafroczki, jumpry, swetry pullowery kostjumy sportowe kąpielowe „Tricot" Romana Szymańskiego 10, III. Pw 12 156-55,98

Tanio sprzedam
sypialnię białą na jedną osobę, kanapę, ubrania męskie, palta, kołnierz skunksowy. — Niegolewskich 10 a, I., prawo zdw 23 734

Rower
męski nowy tanio oddam Migacz Staszica 8. zdw 23 654

Bryczka
lekka w dobrym stanie na sprzedaż. Dąbrowskiego 58. jw 2 111-2

Gospodarstwo
42 morgi pszenno-buraczanej ziemi, w jednym planie, 2 morgi łąki, budynki masywne pod dachówką, przy drodze bitej, cena według ugody, zaraz na sprzedaż. Jan Lemański, Miedzychód poczta i pow. Śrem. zd 23 489-90

Ślusarnia
w Skórczu na Pomorzu, nowocześnie urządzona z warsztatem reparacyjnym maszyn, rozmieszczona we własnych obszernych a dobrze utrzymanych budynkach tanio do sprzedania. Do objęcia potrzebna gotówka 25.000 zł. Informacyj udziela fa J. Pałucki, sen. Tuchola zdw 23 209

Ładny
skład kolonjalny z mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer zdw 22036

Biżuterję na spłaty
nabyć mogą pp. urzędnicy i wojskowi w firmie F. Tarkowska, plac Wolności 11. Pw 3062-26.83

Łóżka metalowe
dla dorosłych i dzieci, łóżka polowe różnych typów leżki ogrodowe materace wyściełane poleca specjalny magazyn K. Walkowski, ul. Strzelecka 32, tel. 26-51 bpp 3775

Siatki

damskie i męskie szt 1.50 zł czapki kąpielowe, gąbki, szczotki, grzebienie, przybory podróżne, flakony, poleca hurt. i detal. St. Wenzlik, Poznań, Al. Marcinkowskiego 19. dw 6 242

Dobrze
prosperujący, pierwszorzędny skład papieru i materjałów piśmiennych w Sosnowcu do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Obrót miesięczny ca 20.000 zł. Egzystencja ugruntowana. Tylko poważne zgłoszenia przyjmuje Włodzimierz Brust, Sosnowiec, Kuźnica 6. nw 11 202

Skład
duży przy rynku w Ostrowie, wielkie okno wystawowe, nadający się na każde przedsiębiorstwo z dwupokojowem mieszkaniem i kuchnią odstąpię zaraz Franciszek Urbaniec Ostrów, Rynek 18. Znaczek na odpowiedź nw 11 200

MOLINA
Najpewniejszy środek przeciw molom! Bez wstrętnego zapachu. Znany od lat 20. Do nabycia w każdej drogerji! Tylko w paczkach oryginalnych po 0.75, 1.25 i 2.50 zł Pp 9809 18.335

Za 8,50 zł
serwis do kawy 6 osob. porcel. za 35 zł serwis obiadowy 6 osob. porcel., za 55 zł ładny serwis obiadowy 12 osob. porcel. lecz tylko w Hurtowni, Wroniecka 24 w podwórzu. zdw 21 736

Dobrze
zaprowadzone biura dobrej branży, sprzedam lub przyjmę wspólnika z 10—15 000 — Zgłoszenie Kurjer Poznański zdw 22 495

Meble
we wielkim wyborze za gotówkę i na miesięczne spłaty poleca Stanikowski Wożna 12 (Butelska). bpw 3 794

Skład
przy Starym Rynku z 3 pokojowem mieszkaniem zaraz do odstąpienia. Zgłoszenia poważnych reflektantów Kurjer zdw 23 176

Batory pod Pskowem
okazyjnie do nabycia kopja Matejki dobrej pendzla w rozmiarach 170 × 230 obejrzeć można f-mie Witold Leworski, Wrocławska 36. zdw 23 149

Pończochy

jedwabne, wielki wybór bielizna damska i męska. Tanio! Naprawiamy jedwabne pończoszki w 3 dniach Jan Lewandowski, Dąbrowskiego nr 54. zdw 22 850

Pies
Doga niem. z rodowodem, nadzwyczajny okaz nagrodzony srebrnym medalem sprzedam w dobre ręce. Roma Fabryka cukierków, Stawna 6. zdw 22 912

Winiarnia
z pełnym wyszynkiem, skład, 3 pokoje dla gości, z powodu choroby sprzedam, lub oddam w kierownictwo kaucją. Zgłoszenia Kurjer zdw 22 898

Maszyna
Singera dobrze szyjąca 120 zł. Łazarska 56, podwórze (Górczyn). zdw 23 525-6

Samochód
Ford model 27 otwarty, zupełnie jak nowy z wszelkiemi przyborami tanio sprzedam. Drojecki Poznań, Wrocławska 22, tel. 21-94. zdw 23 718-9

5 KUPNA

Majątków
ziemskich różnej wielkości dla poważnych reflektantów poszukuje Biuro Rolnicze Włocławek nw 9525

Fortepian
lub pianino kupię. Oferty z ceną Kurjer zdw 22 100

Kupię
dom w Poznaniu, wpłacę 80 000 zł i więcej. Zgłoszenie do Kurjera zdw 22 918

Kupię
używane słupy żelazne (okrągłe), średnicy 12—14 cm, długości 3—3.20 mtr., uprasza się o podanie ceny pod adresem A. Sobkowski, przedsięb. budowlane, Chodzież, Marcinkowskiego 4. zdw 23 208

Folwark
lub większe ogrodnictwo kupię za gotówkę. Zgłoszenia Kurjer zdw 22 561

Resztówkę
kupię przy wpłacie 80—100 tys. zł, warunek dobra ziemia, obszerne zabudowania. Zgłoszenia Kurjer zdw 22 564

Szkolne
książki kupuje i płaci najwyższe ceny. Księgarnia Antykwarjat, Poznań, Stary Rynek 78. bpw 329

Krzesła
do składania i duże regały kupimy natychmiast, Fortuna, Al. Marcinkowskiego 19. zdw 23 202

Szukam
składnicy Kasperski, Półwiejska nr. 10. zdw 23 298

Wózka
2 lub 4 kołowego do rozwożenia towarów poszukuje. Oferty Kurjer zdw 23 314

Skład
z towarem wydzierżawię celem kupna, gwarancja dobra. Oferty Kurjer zdw 23 357

Magiel
kręcony w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański. zdw 23 396

Willkę
w Poznaniu kupię. Oferty Kurjer zdw 23 458

Plac
pod budowę willki kupię. Oferty Kurjer zdw 23 457

Kupuję
za gotówkę meble wszelkiego rodzaju rzeczy Dom Komisowy Podgórna 2 P 8929/30

Majątków
ziemskich różnej wielkości dla poważnych reflektantów poszukuje Frankel i Koroluk Włocławek, Rolińskiego 11. nw 2018

Reflektuję
na większą ilość materjału sanitarnego, a to: wate opatrunki, gazy, mul i bandaże pochodzącej z wyprzedanych zapasów powojennych. Walter Traube, Królewska Huta, 3 Maja 13. zdw 23 583

Fortepianu
i harmonjum nadające się do lokalu poszukuję celem kupna. — Oferty Kurjer pod zdw 22 571

Lokomobili
przewoźnej lub stacj. 50—70 P. S. poszukuje się celem kupna. Oferty z podaniem fabrykatu, roku budow., powierzchni ogrzewalnej, ciśnienia i działalności do firmy Hugo Chodan dawn. Paul Seler, Poznań, ul. Przemysłowa 23. nw 2 019

6 KAMIENICE

Kamienica
IV. piętrowa w Poznaniu do sprzedania zaraz. Dochód roczny 17 500 zł. Oferty Kurjer zdw 22 685

Do
sprzedania dom dochodowy z ogrodem w ruchliwem punkcie w Ostrowie Wlkp. Wiadomość listownie: Kalisz, Piłsudzkiego 37, L. Plejewski. zdpw 21 468

Kamienicę
III. ptr., centrum Poznania, czynsz 9.000 rocznie, sprzedam za 50.000 i objęcie 25.000 amortyzacyjnej hipoteki. — Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer zdw 22 752

Kamienicę
ulica Słowackiego, mieszkanie wolne, sprzeda Dutkiewicz. — Chwaliszewo 70. zdw 23 046

Kamienicę
komfortową ulica Dąbrowskiego, mieszkanie wolne sprzeda Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. zdw 23 390

Dom
skład, 3 mieszkania elektryczność wodociągi, 9 500 dom piętrowy 1914 budowany, 2 składy, 4 mieszkania, centrum Wronek 19 500 z powodu wyjazdu sprzedam lub wydzierżawię. Stefan Kolecki Wronki. zdw 23 205-6

Sprzedam
dom w Rogoźnie (Wlkp.) w Starym Rynku z ogrodem i śpichlerzem. Pośrednicy pożądani. — Zgłoszenia Dąbkiewicz, Poznań ul. Kościelna 3. zdw 23 364

Kamienicę
Inowrocławiu, dochód roczny — 2 800. Cena 25 000 spiesznie sprzeda Dutkiewicz Poznań, Chwaliszewo 70. zdw 23 387

Kamienica
3 piętrowa z piekarnią korzystnie na sprzedaż. Wpłata 100 000 złotych. Zgłoszenia Michalak, Półwiejska 7. zdw 23 453

Kamienicę
w centrum składy, dochód 120 000 rocznie, za 115 000, wpłaty 50 000 reszta długie lata, sprzeda Tomczak, Wierzbięcice 31. zdw 23 450

Dom
piętrowy, nowy dużem podwórzem na Łazarzu sprzedam. Oferty Kurjer zdw 23 625

Kamienicę
moją dwupiętrową z obszernym podwórzem, przyległem placem budowlanym, wolnym składem i obszernem mieszkaniem w jak najlepszem porządku bez ciężarów hipotecznych sprzedam przy wpłacie 30.000 do 40.000 zł korzystnie. Maserak Poznań, ul. Żupańskiego 19, trzecie piętro zdw 23 575

7 PIENIĄDZ

Potrzebny
wspólnik, gotówką do założenia imprezy na P W K (wesołe miasteczko). Zgłoszenia 9—12 ul. Wrocławska 30 Bończyk, II., lewo. zdw 22 493

Spólnik
poszukiwany z 60—80 tysięcy złotych. Wyjątkowe warunki, pewność wzbogacenia się w krótkim czasie. Zgłoszenia Kurjer zdw 21 957

Poszukuję
2—3.000 zł za dobrem zabezpieczeniem, wysoki procent. Kurjer zdw 23 177

Poszukuję
posady z kaucją 1 000—6 000 lub wstąpię jako wspólnik. Oferty Kurjer zdw 23 461

Z gotówką ca 15.000 zł
może się wspólnik lub dzierżawca do dobrze prosperującej restauracji z pełnym wyszynkiem blisko Poznania zaraz zgłosić. Oferty do „Par", Aleje Marcinkowskiego 11 pod 26.157. Pw 3206-26.157

10—15 tys.
pożyczę za mieszkanie 2—3 pokojowe. Oferty Kurjer jw 2118

1.000—2.000 zł
pożyczki poszukuję na wysoki procent, gwarancja zapewniona. Zgłoszenia Kurjer zdw 23 626

Wspólnika
do 3 000 zł do uruchomienia kawiarni, jadłodajni, poszukuję zaraz lokal pierwszorzędny ewentl. oddam lokal. Kurjer zdw 23 600

1.000 zł
poszukuję dla zaprowadzonego przedsiębiorstwa na mies. spłaty i wys. procent. Oferty Kurjer zdw 23 610

500 zł
poszukuje, procent pokój podług ugody. Oferty Kurjer zdw 23 665

Wesołe miasteczko
Pierwszorzędna atrakcje sprzedam lub wydzierżawię. Zgłoszenia Kurjer zdw 23 651

50.000 złotych
poszukuje wspólnictwa cichego lub czynnego na majątek ziemski, gwarancja 100% zysku rocznie. Oferty Kurjer zdw 23 689

8 DO WYNAJĘCIA

Sześciopokojowe
obszerne mieszkanie w willi, z wszelkim komf., 2 minuty od tramwaju zaraz do wynajęcia od gospodarza. Oferty Kurjer zdw 21 286

Wolne garaże
dla samochodów w koszarach 57 pp., Grunwaldzka, naprzeciw hotelu „Polonia" z ulicy Matejki wprost brama, cena od 3—8 na dobę, na życzenie nocleg dla szoferów 2 zł. Wszelka obsługa dla aut na miejscu bez przerwy we dnie i nocy, telefon 79-57. zdw 22 797

Mieszkanie
za zgodą gospodarza natychmiast do oddania 8 pokoi, centrum II. p., 6 pokoi Łazarz we willi, 6 pokoi Jeżyce I. p., 4 pokoje Łazarz I. p., 2 pokoje Puszczykowo, oraz składy każdej branży Poznaniu na prowincji poleca Cyraniak, św. Marcin 63. zdw 23 339

Mieszkanie
pokój i kuchnia z meblami do odstąpienia. Oferty Kurjer zdw 23 325

1—2
pokoje kuchnia od gospodarza Zgłoszenia Biuro, Wroniecka 12, I. p. zdw 23 235

Mieszkanie
6 pokojowe komfortowe w willi, zaraz odstąpię. Oferty Kurjer zdw 23 540

Mieszkania
każdej wielkości za dzierżawę zaraz objęcie, odda „Komis", Sew. Mielżyńskiego 28. zdw 23 836-1

Mieszkanie
blisko Starego Rynku 2 pokoje kuchnia, I. piętro, osobne wejście przejęcie mebli, potrzeba 6 000.— zł. Wliczony 2 letni czynsz. Narodowość obojętna. Kurjer zdw 23 394

9 SZUKA MIESZK.

Pożyczkę Państwową
przewalutowaną na 1.000 zł dam za odstąpienie 2 pokoj. mieszkania, prócz dzierżawy. Młode, solidne małżeństwo. Kurjer Pozn. zdw 23 474

Dam
1.000 zł za pokój, kuchnię lub pokój. Oferty Kurjer zdw 23 492

1.500 zł
dam za mieszkanie 1—2 pokojowe z kuchnią wprost od gospodarza. Oferty Kurjer zdw 23 595

2—3
pokoje za dłuższą dzierżawę zgóry poszukuję. Oferty Kurjer zdw 23 613

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię
duże nowe mieszkanie bez portjerstwa na portjerstwo lub bez. Adres wskaże Kurjer zdw 23 365

Zamienię
3 pokoje, kuchnię łazienkę, itd na wysokim parterze z ogródkiem do kwiatów przed domem na ul. Mickiewicza — na podobne lub większe mieszkanie na I. lub II piętrze w górnej części Jeżyc lub górnej części św. Łazarza. — Oferty Kurjer zdw 23 406

Zamiana
2 pokoje i kuchnię w Sołaczu w willi zamienię na takie samo względnie większe w śródmieściu Oferty Kurjer zdw 23 565

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
umeblowany z światłem elektrycznem lepszemu panu do wynajęcia. Pościel i bielizna pożądana. Śniadeckich 18, drugie piętro, lewo zdw 95 950

Pokoje
umeblowane, także dla małżeństw stale wynajmuje także proszę zgłaszać „Pawilon", Marszałka Focha 112a. Kw 2 440

35 zł
do 50 pokoje umeblowane, elektryka. Podczerwiński, Rynek Wildecki 71, front. zdw 22 649

Pokój
umeblowany na stałe lub wystawę wynajmę Matejki 5 III. ptr. prawa, front. zdw 22 852

Elegancki
pokój z utrzymaniem lub bez w śródmieściu wynajmę. Wożna 18, II. prawo. zdw 22 999

Pokój
umeblowany jednej lub dwom osobom wydzierżawię. Preuschoffowa, Staszica 9, front. zdw 22 998

Pokoje
eleg. umebl., ceny normalne odda willa śródmieście. Wały Wazów 15, I. zdw 23 222

Słoneczny
miły biały pokój 1—2 osobom bardzo tanio wynajmę. Widok na ogródki i ulice Poznańska 27, w podw. prosto II piętro, prawo. zdw 22 930

Pokój
elegancki, elektryczność utrzymanie do wynajęcia Wielkie Garbary 16, III, front. zdw 23 187

Pokój
umeblowany wynajmę Plac Wolności 14 a, II. piętro prawo. zdw 23 399

Pokój
umeblowany jednej lub dwom inteligentnym paniom wynajmę. Działyńskich 2, wysoki parter, prawo. nw 11 300

Wspólny
pokój dla panów do wynajęcia. Szumigała, Półwiejska 37 podwórze, I. ptr. zdw 23 424

Pokój
osobne wejście wynajmie Wiśniewska, Pocztowa 26, IV. front zdw 23 426

Umeblowany
pokój do wynajęcia. Szewska 19, III., lewo. rw 5567

Pokój
balkonowy, słoneczny dla inteligentn. 1 lub 2 osób. Szyperska 3, III., 2. wchód. zdw 23 244

Pokój
umeblowany, Górna Wilda 67, III., lewo. zdw 23 239

Pokój
umeblowany, używaniem kuchni od 1. 7. dla bezdzietnego małżeństwa. Śniadeckich 26, IV. lewo. zdw 23 085

Pokój
panom. Kwiatowa 9, podwórze I. zdw 23 127

Pokój
umeblowany panu wynajmę. — Kanałowa 4, II. zdw 23 725

W centrum
wystawy Matejki 55, III. prawo duży jasny pokój 1—2 osoby zaraz do wynajęcia. zdw 23 727

Umbelowany
frontowy pokój (elektryczność) wynajmę. Niegolewskich 2, I. lewo. zdw 23 330

Frontowy
wspólny pokój wydzierżawię inteligentnemu panu od 1 lipca ul. Strzelecka 20, I. p. lewo. zdw 23 262

Słoneczny
pokój dla panów. Nowak, Wielkie Garbary 21, III. zdw 23 385

Umeblowany
pokój od 1. 7. wynajmę. 50 zł. — Górna Wilda 36 III. lewo. zdw 23 391

Lepszy
pokój panu. Kanałowa 6, parter, prawo. zdw 23 415

Pana
z pościelą przyjmę na elegancko umeblowany pokój. Skarbowa 15, dom ogrodowy wprost, II. p. prawo. zdw 23 417

Pokój
wspólny dla panów. Kaczmarek, Mostowa 26, II. wchód, prawo. zdw 23 419

Pokój
wynajmę. Zamkowa 5, III. Jaworska. zdw 23 420

Tanio
pokój dla dwóch osób (Łazarz). Śniadeckich 6, parter, Miękus. zdw 23 421

Pokój
dla prz. jezdnych. Wożna 14b, II. zdw 23 422

Lepszego
pana na wspólny pokój. Kręta 4 Kaczmarek. zdw 23 423

Dobrze
umeblowany pokój wynajmę solidnej osobie Stawianowska, Nowy Rynek 14/15. zdw 23 401

Pokoik
mały wynajmę. Szewska 8, I. p. prawa. zdw 23 409

Pokój
wspólny dla pana. Skrzypek, Rybaki 9. zdw 23 459

Centrum
pokój słoneczny, czysty tanio wynajmę. Ul. Murna 3, II. p. lewo. zdw 23 456

Pokój
umeblowany słoneczny, niekrępujący zaraz. Wrocławska 5-6, IV. prawo. zdw 23 452

Pokój
umeblowany wspólny oddam. — Suwalska, Marszałka Focha 72. zdw 23 649

Pokój
umeblowany wynajmę solidnemu panu ewentl. z pościelą. Dąbrowskiego 70, II. wejście, II. ptr. lewo. zdw 23 657

Stancja
z utrzymaniem dla uczniów. — Czesława 11, III. lewo. zdw 23 656

Śródmieście
pokój słoneczny, ładny, ewentualnie z używaniem kuchni wynajmę korzystnie. Składowa 1, 2 wejście, IV. ptr., prawo. zdw 23 664

Pokój
z utrzymaniem. Pocztowa 28, III. p. zdw 23 663

Pokój
balkonowy wspólny pań. panów od 1. 7. Wielkie Garbary 5, III. ptr., prawo. zdw 23 662

Pokój
duży, frontowy dla 2 lub 3 inteligentnych panów wynajmie. Górna Wilda 44, III., prosto. zdw 23 236

Pokój
frontowy, słoneczny, lepszemu panu wynajmę od 1. 7. Żurawska, Półwiejska 6, II½ piętra. zdw 23227

Pokój
niekrępujący na 2 osoby bez pościeli. Poznańska 21, IV. piętro. zdw 23 277

Pokój
umeblowany, solidnemu panu wynajmie Majewski, św. Marcin 24, III., front zdw 23 2..

Pokój
wspólny dla panów na stałe. — Strzelecka 8, III., lewo. zdw 23 264

Pokój
frontowy dla jednego lub dwóch solidnych panów do wynajęcia, od 1. 7. 29. Hoffman, ul. Wodna nr. 13, I. p., lewo zdw 23 251

Pokój
umeblowany, słoneczny, czysty z balkonem dla 2 solidnych osób ewtl. używaniem kuchni (żona Niemka). Kilińskiego 11, II., lewo. zd 23 250

Pokój
wynajmę zaraz. Św. Wojciech 14-15, III. front, prawo. zdw 23 454

Pokój
umeblowany wynajmę. Kręta 23, part., lewo. zdw 23 446

Przyjmę
pana na pokój z własną pościelą. Piechowski, Dąbrowskiego 33. zdw 23 445

Pana
na wspólny pokój Mostowa 5, Lindenberg. zdw 23 444

Pokój
dla jednego lub dwóch panów Kraszewskiego 4. II. prawo. zdw 23 661

Pokój
skromny dla pana Św. Józefa 9 podwórze, parter, prawo. zdw 23 669

Elegancki
pokój dwuosobowy z utrzymaniem całkowitem lub częściowem tylko dla inteligentnych osób. — Światło elektryczne, łazienka telefon. Misiurewicz. Cieszkowskiego 7. zdw 23 668

Pokój
umeblowany do wynajęcia Wszystkich Świętych 8, III. p., prawo. zdw 23 608

Pokój
umeblowany do wynajęcia Warczyński. Kozia 15. III ptr. zdw 23 677

Pokój
jednemu lub dwom solidnym panom wynajmę Wały Królowej Jadwigi 5. II prawo. zdw 23 673

Wspólny
pokój zaraz do wynajęcia. Kwiatowa 13. parter, prawo. zdw 23 674

Pokój
umeblowany, elektr. Zygmunta Augusta 10, IV zdw 23 670

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Stroma 26. I. piętro, lewo zdw 23 558

Pokój
z osobnem wejściem zaraz wolny. Pościel i bielizna pożądana. Strzelecka 24. I. zdw 23 547

Spokojnemu
panu wynajmę pokój. Wały Jagiełły 2 a. I. ptr. zdw 23 549

Solidnemu
panu pokój na stałe, elektr. Kwiatowa 9, III. lewo. zdw 23 543

Umeblowany
pokój dla dwóch panów. Czartoria 9, III. prawo. Ruciński. zdw 23 544

Swobodny
pokój, wejście niekrępujące 2 panów. Wielkie Garbary 13. II. prawo. zdw 23 545

Pokój
umeblowany dla lepszego pana lub dwóch z niekrępującem wejściem do wynajęcia. Jeżycka 46. I., lewo. zdw 23 535

Pokój
umeblowany wynajmę 1. 7. wchód z sieni Dzikowski. Rybaki 26. zdw 23 536

Pokój
wynajmę 2 lub 3 panom. Małeckiego 5 w podwórzu lewo. I. ptr. lewo. zdw 23 537

Centrum
pokój wynajmę. Chudzicka, Rzeczypospolitej 2. zdw 23 539

Pokój
umeblowany 1. 7. z telefonem do wynajęcia. Skarbowa 15, I. lewo. zdw 23 532

Pokój
balkonowy na dnie, tygodnie lub stałe do wynajęcia obok Wystawy. Matejki 53, III. prawo, tel. 63-00. zdw 23 606

1—2
pokoi dla 1—2 osób na stałe lub przejściowo. Zielona 6. II. zdw 23 603

Pokój
frontowy ładnie umeblowany inteligentnemu panu wynajmę zaraz. Długa 3. II. ptr., prawo. zdw 23 602

Pokój
wynajmę. Wszystkich Świętych 3 II., prawo. zdw 23 305

Pokój
umeblowany dla panów z utrzymaniem lub bez. Strzałowa 3. II. front, lewo. zdw 23 710

Pokój
umeblowany jednemu wzgl. dwom panom wynajmę. Szwajcarska 16. II. wchód, III., lewo. dw 23 700

Pokój
umeblowany dla małżeństwa, pościel pożądana. Polna 29. I. lewo. zdw 23 699

Śródmieście
pokój 2 osoby utrzymaniem po 110. Zgłoszenia Kurjer zdw 23 659

Pokój
dla dwóch panów lub jednego. — Stroma 1. III. prawo. zdw 23 653

Pokój
meblowany wynajmę Mostowa 34, IV. prawo zdw 23 098

Pokój
frontowy dla solidnego pana do wynajęcia. Adres wskaże Kurjer zdw 23 280

Pokój
umeblowany czysty do wynajęcia Półwiejska 38. I. prawo zdw 22 826

Pokój
elegancki i wspólny wynajmę. — Gwarna 8. III. prawo. zdw 23 159

Pokój
dobrze umeblowany 1—2 panom lub paniom z utrzymaniem wynajmę Grobla 1 b. III. prawo, narożnik Wielkich Garbar. zdw 23 319

Ładny
pokój bez pościeli wynajmę lepszemu panu. Szamarzewskiego 8, II. lewo. zdw 23 711

Pokój
solidnemu panu wynajmę. Ogrodowa 19, parter, drugie drzwi, lewo. zdw 23 302

Pokój
frontowy, balkon, elektr. światło 1—2 osobom wynajmę. Kossaka nr. 21. III., narożnik Wyspiańskiego. zdw 23 293

Spokojny
duży pokój, wynajmę tylko osobie inteligentnej. Jackowskiego 18, II., lewo. zdw 23 287

Kwatery
Dąbrowskiego 52. I. p. prawo. zdw23 295

Pokoje
dla przyjezdnych lub na stałe. — Dąbrowskiego 52. I. p. prawo. zdw 23 296

Pokój
umeblowany od 1 lipca na dwie osoby do wynajęcia Piotra Wawrzyniaka 31, II ptr. prawo. jw 2117

Przyjmę
lepszego pana na stancja Strumykowa 5. I piętro, prawo, front zdw 23 245

Frontowy
pokój umeblowany wynajmę samotnym panom. Półwiejska 13. II. prawo. zdw 23 440

Przyjmę
pana na pokój z całem utrzymaniem i opraniem na cały rok, który w zamian zechce dać fortepian. Oferty Kurjer zdw 23 611-2

Pokój
do wynajęcia. Kwiatowa 10, I. prawo. zdw 23 432

Pokój
wspólny dla panów. Półwiejska 40, II. lewo. zdw 23 434

Pokój
wynajmę lepszemu panu ładnie umeblowany od 1. 7. Górna Wilda 90, III. prawo. zdw 23 435

Pokój
umeblowany oddam Prusa 19, III. lewo. jw 2114

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Patr. Jackowskiego 17, podwórze, lewo, I. ptr. prawo. jw 2120

Pokój
umeblowany, elektr., osobnem wejściem wolny. Kraszewskiego 14. I. prosto. jw 2119

Sypialnia
i gabinet solidnemu panu lub dwom. Grunwaldzka 3. I. B. Ch. zdw 23263

Dobrze
umeblowany pokój, elektryczność, łazienka, telefon lepszemu, solidnemu panu wynajmę. Wierzbiecice 15 III., lewo zdw 23 266

Pokój
czysty na stałe wynajmę panu. Wiśniewska, Młyńska 4. zdw 23 400

Pokój
umeblowany panu wynajmę. — Zielona 3, parter, lewo. zdwp 23 395

Pokój
umeblowany, niekrępujące wejście od 1. 7. Szyperska 3, parter, lewo. rw 5583

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Patr. Jackowskiego 35. II. prawo. zdw 23 408.

Pokój
wynajmę, wchód z klatki schodowej. Ciesielski. św. Marcin 64. zdw 23 346

Pokój
umeblowany, frontowy, elektr. wynajmę. Działyńskich 2. parter, prawo. zdw 23 410

Pokój
umeblowany wynajmę 1. 7. Wybickiego 16. III. prawo. zdw 23 372

Pokój
umeblowany dla 2 solidnych panienek. Wielkie Garbary 1. II lewo. zdw 23 375

Pokój
inteligentnemu panu zaraz do wynajęcia. Ogrodowa 19. II. prawo. zdw 23 320.

Pokój
wynamę panom. Stroma 26, IV. prawo. zdw 23 326

Pokój
solidnemu panu św Józefa 9 a. parter prawo. zdw 23 321

Elegancki
pokój z osobnem wejściem lepszemu panu wynajmę. Cwiklińska, Marji Magdaleny 1, II. zdw 23 341

2 umeblowane
pokoje z używaniem kuchni do wynajęcia dzierżawa rok zgóry. Zgłoszenia Kurjer zdw 23 350

2 umeblowane
pokoje w pobliżu ulicy Jasnej z używaniem kuchni jako procent za wypożyczenie 3 tysięcy złotych Spieszne zgłoszenia do Kurjera zdw 23 351

Elegancki
męski pokój, frontowy, słoneczny wynajmę solidnemu panu. Polna 5, II., prawo. zdw 23 323

Jeżycka 41
parter, lewo, pokój umeblowany odnajmę. jw 2110

Pokój
umeblowany dwom panom wynajmę. Chwaliszewo 2, II. zdw 23 475

Przyjmę
panów na stancję tanio. Wodna 8. III., Alejski. zdw 23 501-2

Pannę
przyjmę na pokój. Hadyniak, Woźna 11, II. zdw 23 431

Matejki
59, I. p., prawo, pokój do wynajęcia. zdw 22 960

Tanio
wspólny pokój. Kozia 19. III. podwórze, lewo zdw 23 563

Pokój
do wynajęcia od 1. Maury Szyperska 15, I. zdw 23 564

Pokój
w centrum do wynajęcia dla 1 lub 2 panów, osobne wejście, dobrze umeblowany. Pilczek, Ratajczaka 38. zdw 23 566

Dla 2 osób
czysty pokój umeblowany. Długa 10. III. ptr. prawo. zdw 23 568

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Jeżycka 2, I. prawo. zdw 23 573

Gabinet
i sypialnia czysta balkonem wynajmę. Sieradsonowa Strzelecka 25. zdw 23 571

Frontowy
pokój umeblowany wolny zaraz. Rybaki 22, parter, prawo. zdw 23 489

Pokój
elegancki dla 2 intelig osób. Św. Marcin 13. IV. lewo zdw 23 086

2 pokoje
umeblowane, telefon, śródmieście dla pań lub panów wynajmę zaraz. Telefon 16-54. zdw 23 476

Centrum
pokój ładny wynajmę Św. Marcin 9/10, II. lewo. zdw 23 478

Pokój
duży bez pościeli 2—3 osób wynajmę. Szamarzewskiego 19. I. lewo. zdw 23 471

Lepszą
panienkę na pokój, pościel pożądana. Piekary 6. III. prawo. zdw 23 472

Pokój
elegancki panom korzystnie wynajmę. Szyperska 1, III. lewo. zdw 23 467

Pokój
do wynajęcia. Kilińskiego 10, Kędziora. zdw 23 466

„Informator"
poleca pokoje umeblowane od 30 złotych miesięcznie. Dla przyjezdnych złotych 3—5 dziennie. Ratajczaka 15, (Pasaż Apollo). Tel. 58-17. zdw 23 515

2 eleganckie
pokoje, gabinet i sypialnia, elektryczność. Różana 4 a. II. lewo. zdw 23 506

Pokój
wynajmę 2 inteligentnym panom. Szwajcarska 25, I. zdw 23 507

Wynajmę
pokój umeblowany z 2 łóżkami podczas wystawy z utrzymaniem lub bez. Fr. Ratajczaka 1. piętro. Zgłoszenia do Kurjera zdw 23 509

Pokój
do wynajęcia od 1. 7. Aleje Marcinkowskiego 6. podwórze III. prawo. A. Nowak. zdw 23 510

Pokój
dwom osobom. Kochanowskiego 23. II. lewo. zdw 23 511

Pokój
umebl. dla 2 panów wynajmę. Romana Szymańskiego 9. III. ptr., prawo. zdw 23 513

Pokój
wynajmę krótszy lub dłuższy czas Kraszewskiego 19. III. prawo. zdw 23 642

Pokój
umeblowany niekrępujące wejście wynajmę. Mostowa 30. III. front, prawo. zdw 23 641

Pokój
wynajmę. Łakowa 20. III. prawo. zdw 23 635

Pokój
ładnie umeblowany wynajmę solidnemu panu. 27. Grudnia 19. III. prawo. zdw 23 634

Pokój
ładny zdrowy, czysty z wszelkiemi wygodami za cenę umiarkowaną do wynajęcia dla jednego lub dwóch solidnych panów od 1. 7. 29. Górna Wilda 41. Lütkehölter. zdw 23 633

Pokój
umeblowany dla 1 lub 2 panów zaraz do wynajęcia. Sew. Mielżyńskiego 22. wprost w podw., I. zdw 23 631

Pokój
do wynajęcia duży frontowy, balkonem, wygodnie umeblowany, 1—2 osób, elektryczność, lepszy spokojny dom. Zielona 2. I prawo zdw 23 683

Elegancki
pokój frontowy solidnemu panu do wynajęcia. Półwiejska 1, II. lewo, wejście z ul. Strzeleckiej. zdw 23 528

Małżeństwu
wynajmie pokój używanie kuchni. „Fragut", Kozia 21. zdw 23 630

Pokój
panu inteligentnemu frontowy wynajmę. Romana Szymańskiego 3. I. lewo. zdw 23 529

Poszukujemy
umeblowanych pokoi dla stałych i przyjezdnych. „Informator", Ratajczaka 15. zdw 23 527

Pokój
frontowy elektryczność lepszemu panu zaraz do wynajęcia. Małeckiego 35, I. prawo. zdw 23 627

Pokój
dobrze umeblowany wynajmę zaraz. Szwajcarska 20, I. prawo. zdw 23 624

Pokój
umebl. z całkowitem utrzymaniem lub bez wynajmę. Dąbrowskiego 23. III. prawo. zdw 23 623

Pokój
lepszy 2 panom (paniom). Bielawska, Łąkowa 13. zdw 23 618

Pokój
umeblowany na dwie lub trzy osoby oddam. St. Jasińska. Wrocławska 30. II. prawo. zdw 23 617

Pokój
dla pana. Słowackiego 36, wysoki parter, prawo. zdw 23 616

Frontowy
wygodny pokój 3 minuty do wystawy wynajmę. Skryta 1. I. prawo. zdw 23 514

Pokój
wspólny panu wynajmę. Łąkowa 19. I. prawo. zdw 23 505

2 panów
na pokój. Strzałowa 6 II. prawo. W. R. wchód koło ślusarni. zdw 23 504

Pokój
z osobnem wejściem wynajmę. Pl. Sapieżyński 3, III. lewo. zdw 23 499

Pokój
umeblowany czysty dla 2 panów wynajmę 1. 7. Kędziorowa, Solna

Przyjmę
pana na stancję. Chwaliszewo 73, Sołtysiak. zdw 23 491

Pokój
umeblowany z wszelkiemi wygodami, telefon wynajmę inteligentnemu panu. Góra Przemysława 4. I. zdw 23 481

Pokój
umeblowany na 1—2 osoby wynajmę. Staszica 25. parter, prawo. zdw 23 493

Pana
na wspólny pokój. Patr Jackowskiego 29. II. lewo. zdw 23 486

Pokój
umeblowany wynajmę panu. Mostowa 17. I. zdw 23 484

Pokój
dla 2 inteligentnych panów (pań) wynajmę od 1. 7. r. b. Śniadeckich 4. III. I. Łazarz. zdw 23 559

Pokój
dla 2 panów lub panienek do wynajęcia. Jarmuszkiewicz. Piekary 22. zdw 23 560

Dobrze
umeblowany pokój od 1 lipca lub zaraz do wynajęcia. Św. Marcin 14. lewo. zdw 23 554

Pokój
wynajmę panom. Ul. Szewska 3 I., ptr., lewo. rw 5 597

Pokój
ładnie umeblowany dla dwóch inteligentnych panów lub pań. Wodna 11. I. rw 5 596

Pokój
wspólny panu wynajmę. Grobla 6. w podwórzu. lewo. I. prawo. rw 5 593

Pokój
wspólny dla jednego pana dobrze umeblowany, frontowy do wynajęcia. Kelmowa. Dąbrowskiego 15. II. rw 5 588

Grunwaldzka 25
wynajmę pokój dobrze umeblowany za cenę przystępną. Stachowiak. rw 5 587

Pokój
do wynajęcia. Chwaliszewo 70. I. prawo. rw 5 586

Pokój
skromny bez pościeli. Skryta 8. III. lewo. zdw 23 590

45 złotych
pokój umeblowany, czysty, słoneczny wynajmę solidnej osobie. Adres Kurjer zdw 23 591

Pokój
umebl. zaraz do wynajęcia. Jeżyce. Piotra Wawrzyniaka 24. ptr., prawo. zdw 23 593

Pokój
frontowy, ładnie umeblowany zaraz dla 2 osób ewentl. używalność kuchni. Św. Wojciech 22/24 III. prawo. zdw 23 587

Pokój
dla 2 panienek z własną pościelą od 1. 7. do wynajęcia. Garncarska 8. I. zdw 23 597

Elegancki
pokój wynajmę. Skarbowa 6. III. zdw 23 599

Pokój
umeblowany pianinem dla pana do wynajęcia, pościel pożądana. Św. Marcin 20. III. lewo. zdw 23 572

Pokój
dla pana i również wspólny, elektryczność. Szkolna 3. prawo. II. prawo. zdw 23 594

Wspólny
pokój od 1. 7. pościel pożądana. Cieszkowskiego 8. Perzyna. zdw 23 681

Pokój
umebl. dla 2 panów od 1. 7. do wynajęcia. Krzyżowa 5. II. lewo. zdw 23 646

Pokój
dla dwóch panów do wynajęcia. Pilewski. Woźna 14 a. II. p. zdw 23 574

12 SZUKA POKOJU

Pokoju
umeblowanego poszukuje spokojny pan od 1 lipca lub później. Oferty Kurjer zdw 23 084

Inteligentna
pani poszukuje pokoju próżnego lub częściowo umeblowanego. — Zgłoszenia Kurjer zdw 23 288

Inteligentna
pani poszukuje pokoju umeblowanego w górnej części miasta, nie wyżej II p Zgłoszenia K. P. zdw 23 289

Dobrze
umeblowanego pokoju poszukuje urzędnik od 15 lipca lub 1 sierpnia, wejście z klatki schodowej. Oferty Kurjer zdw 23 360

13 LOKALE

Plac budowlany
3 000 mtr. kw tanio sprzedam za gotówkę zaraz blisko Rynku Wildeckiego Oferty Kurjer zdw 22 476

Sklep
suterena cirka 200 mtr. kw. zaraz do wynajęcia. Adres Kurjer zdw 23 092

Skład paszy
kompletnie urządzony sprzeda. — Deierling Górna Wilda 160. I zdpw 21 705

Magazynu
w śródmieściu poszukuje się. — Oferty Kurjer zdw 23 313

Ubikacyj
jasnej na cichy przemysł około 40 kw. mtr. poszukuje Zgłoszenia do Kurjera zdw 23 553

Ubikacji
na warsztat blacharski w centrum miasta, parterowej lub suterenowej możliwie front za dzierżawą miesięczną poszukuje. Oferty Kurjer zdw 23 538

Skład
z przyległemi ubikacjami przy Teatrze Nowym do wynajęcia. Oferty z podaniem branży do Kurjera zdw 23 609

14 DZIERŻAWY

Małego
składu z mieszkaniem poszukuję na przedmieściu dogodna komunikacja. Agenci wykluczeni. — Zgłoszenia Kurjer zdw 22 841

Skład kolonjalny
od właściciela w ruchliwem mieście, w rynku zaraz do wydzierżawienia pod dobremi warunkami. Zgłoszenia Kurjer zdw 22 701

Stajnię
na 2 konie zaraz poszukuję. — Skład drzewa. Tama Garbarska nr 4 5. zdpw 23 338

Skład
ze śpichlerzem w Gnieźnie zaraz do wynajęcia ewtl. sprzedam całą nieruchomość Kostrzewski — Gniezno, Grzybowo 37 nw 11 296

Ubikacja
składnica masywna piętrowa, pomieszczenie ca 20 wagonów kolej. z dużem podwórzem, nadająca się na fabrykę mebli skład maszyn lub spedytorstwo i na każde większe inne przedsiębiorstwo fabryczne położone w centrum miasta jest zaraz do wydzierżawienia lub sprzedania — Zgłoszenia Czesław Piotrowski, Krotoszyn, Piastowska 28. zdw 22 846

Garaż
wspólny na 3 wozy przy Starym Rynku wydzierżawię Zgłoszenia Fa. Karaś. Pocztowa 3. zdw 23 256

Ubikacje
nadające się na skład detaliczny, lub składnice, z piwnicami, śpichlerzem i garażem (ew mieszkanie) do wynajęcia. E. Wendt, Kościerzyna, Długa 23. zdw 23 258

Kupię
dobrze zaprow. skład kolonj., cukierków lub artykułów piśmiennych w Poznaniu lub na prowincji, kilka lat istniejący 6—8 tys. przy zgłaszaniu proszę podać dzierżawę, obrót miesięczny. — Oferty Kurjer Pozn zdw 23 496

Restauracja
z pełnym wyszynkiem ogród, sala, kręgielnia blisko Poznania zaraz do wydzierżawienia wzgl. do sprzedania. Oferty „Par", Aleje Marcinkowskiego 11 pod 26.163 Pw 3201-26.163

Piekarnia
w pełnym biegu dobrze prosperująca z przyległem mieszkaniem 2 pokoje, kuchnia w najlepszem punkcie w Lesznie okazyjnie do wydzierżawienia. Objęcie 4 000 zł W. Szymczak w Lesznie Dworcowa 24. nw 2014

Młyn
motorowy, przemiału 80 ctr. na dobę, w dobrej okolicy wydzierżawię, do objęcia potrzeba 6 500 tysięcy, połowę gotówką Zgłoszenia do Kurjera zdw 23 378

4 morgi
łąki do wydzierżawienia przy Zawadach. Pluciński. ul. Wodna 25. III. rw 5 590

Mieszkanie
jednopokojowe kuchnia zaraz do wydzierżawienia. Ławica. dworzec, właściciel Kwiatkowski. zdw 23 614

420 mórg
ziemi buraczanej. 60 bydła, 15 koni, na 10 lat objęcie 70 000. 500 mórg młynem objęcie 23 000. 300 mórg młynem objęcie 26 000. 40 mórg. objęcie 6 000 wydzierżawi Dom Handlowy. Jaśkiewicz. Poznań. Fredry 6. Kw 533

Dzierżawa
76 mórg ziemi pszennej zabudowania masywne, 2 konie. 10 bydła, 12 lat objęcie 12 000 zł. Rutkowski. Poznań. Grobla 29. zdw 23 691

15 LETNISKA

Najpiękniejsze
Letnisko. — Dla rodzin parę wolnych pokoi, 17 kilometrów od Poznania autobusem, kuchnia dobra, jezioro rybołóstwo, łódki, plaże, tennis. Pokój z utrzymaniem 10 zł.; dzieci 8 zł. Batorowo, p. Tarnowo Podgórne Zarząd Willi „Bosfort". zdw 22 937

Truskawiec
pensjonat I. klasy „Iwonka" przyjmuje zgłoszenia, utrzymanie pierwszorzędne, ceny umiarkowane. Pw 12 167-55.65

Pensjonat
Miłobędzkiej obok zakładu Miłowody, poczta Oborniki. Poznańskie. Miejscowość ładna sucha, kuchnia obfita smaczna. Ceny przystępne Pw 12 328-55.129

Gdynia
Hotel-Pension „Polska Riviera" — bezpośrednio przy plaży morskiej, 100 pokoi z bieżącą wodą ciepłą i zimną. Łazienki, salon de beauté, place tennisowe, sale dancingowe, wykwintna kuchnia warszawska, pierwszorzędny zespół muzyczny. Ceny umiarkowane — tel. 10-16. Zgłoszenia pod Polska Riviera-Gdynia nw 10 674

Zakopane
Ajencja Siemianowskiego sprzedaż will, domów, parcel, najem mieszkań, dzierżawa pensjonatów. Wszelkie informacje dla przejezdnych. nw 10 647

Zakopane
Pensjonat „Siemianówka". ul. Stara Polana pod zarządem właścicielki Stefanji Siemianowskiej poleca na sezon ładne, czyste pokoje ceny niskie. nw 10 648

Zakopane
Pensjonat Cieślówka przy ulicy Zamojskiego. Pokoje obszerne, słoneczne; kuchnia bez zarzutu i obfita Ceny niskie. nw 11 006

Żegiestów
Zdrój. Małopolska obok Krynicy, kolej w miejscu. Nowootwarty pensjonat „Warszawianka" poleca pokoje od 1 lipca Cena pokoju jednoosobowego z całodziennym utrzymaniem od 18—20 zł dziennie. dwuosobowego z całodziennym utrzymaniem dla dwóch osób 30—34 zł dziennie Pensjonat położony w centrum zakładu, kompletny komfort ciepła i zimna woda bieżąca, elektryka wykwintna kuchnia na żądanie dietetyczna. Zgłoszenia Zarząd pensjonatu. nw 11 226

Zakopane
Willa Maryśka ul do Białego, pięknie nad lasem położona słoneczne pokoje na czerwiec, ceny zniżone Zarząd zdw 100 070

Zakopane
„Januszek" ul Chałubińskiego, pensjonat Wandy Rychlickiej z Poznania. Najzdrowsze położenie rozległy park świerkowy pokój ładny z utrzymaniem czerwiec 8.50 zł. lipiec 10 do 12.50 zł. zdw 20 249

Pokój
umeblowany, w ładnej okolicy na letnisko z używaniem kuchni ewt. dla dwóch lub trzech panów z utrzymaniem Zgłoszenia Tomczak. Krosinko poczta Mosina. rw 5556

Jastrzębia Góra
Pensjonat „Pilice" nad pełnym morzem przy dużym parku świerkowym Wodociągi, kanalizacja, wanna, fryzjer, tennis Zgłoszenia „Jastrzębia Góra" pensjonat — „Pilice". Pw 3181 63.633

„Radowid"
Zakopane Sienkiewicza Pensjonat luksusowy Kuchnia wykwintna i obfita, tarasy do werandowania, własny ogród. Poleca wolne pokoje, ceny przystępne. nw 11 237

Poszukuję
pokoju z łóżkami bez pościeli na 1—2 miesiące z używaniem kuchni w Puszczykowie lub okolicy. Zgłoszenia Kurjer zdw 23 344

Chałupy na Helu
pensjonat Biały Dworek Kołaczkowskiej, ceny przystępne. zdw 23 345

Szczawnica
Pensjonat chrześcijański „Nałęczówka". Sezon 15 maja — 30 września. Utrzymanie zdrowe, smaczne, obfite. Na żądanie kuchnia dietetyczna. Adres: Szczawnica. „Nałęczówka". Ludwika Pagowska. zdw 88 037

2 pokoje
kuchnia do wynajęcia w Puszczykowie na lato. Zgłoszenia Kurjer zdw 23 059

Zakopane
Droga do Białego naprzeciw parku klimatycznego „Lipowy Dwór" pensjonat pierwszej kategorji. Ciepła i zimna woda w każdym pokoju, własny wodociąg łazienki, elektryczność, telefon, ogród, plac tennisowy, weranda oszklona; wykwintna kuchnia, w stołowym osobne stoliki. nw 2017

Letniska
poszukuję z utrzymaniem na lipiec, najchętniej w leśniczówce. Oferty Kurjer zdw 23 577

Wisła
lesiste podgórze willa Koliba, pokoje z wykwintnem utrzymaniem balkonami słoneczne. Wiadomość Poznań, telefon 63-00, Bobińska. zdw 23 607

16 OSOBISTE

Letnisko
blisko Poznania we dworze uroczo położonym nad rybnem jeziorem w 12 morg. parku blisko lasu powietrze zdrowe, suche są pokoje z używalnością kuchni do wynajęcia. Pozatem przy dworze willa 4 pokoje i kuchnia dla 1—2 rodzin do wynajęcia. Wszelka aprowizacja na miejscu. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 22 460

W składzie win Sarnowskiego
Ratusz (pod filarami) piłem wino całkiem dobre, polecam wszystkim. (—) Jan Kiepura. rw 5 555

Marja D
oczekuję, sobota 20,30 koło Hotelu Bristol, Jasna. zdw 23 299

21 ZGUBY

Zgubione
papiery wojskowe na nazwisko Florjan Leśniewicz, rocznik 1904 unieważnia się. zdw 22 981

Zgubioną
książeczkę wojskową na nazwisko Hieronim Leśniewicz, rocznik 1902, unieważnia się. zdw 22 982

Zgubiono
pierścionek z szmaragdem i 2 brylancikami, sowita nagroda. Müller, Wrocławska 15, I. ptr. zdw 23 569

Zgubiłam
złoty kilko kątny naszyjnik wysadzony rubinami w środku opal. Uczciwy znalazca zechce za wynagrodzeniem oddać. Flens, Górna Wilda 15. zdw 23 621

Dzierżawę
majątku 2.500 mórg w Poznańskiem oddam na więcej lat, tylko 65 funtów żyta z morgi. Przejęcie pełne żniwa, żywy, martwy inwentarz 350 tysięcy złotych. — Oferty Kurjer zdw 23 687

2 ROZMAITE

Wszelkie
reparacje zegarków oraz naprawy wszelkiej biżuterji wykonuje sumiennie tanio firma F. Tarkowska, plac Wolności (1 po filarami). Pw 1726-052.96

Robótki ręczne
monogramy rysuję. Jankowska Stary Rynek 48, II. bpw 766

Fryzjernia
dla pań i panów w hotelu „Polonia" otwarta od 7—22. Także w niedzielę i święta. bpw 3782

Zakład kąpielowy
ul. Woźna 18, przy Starym Rynku poleca kąpiele parowe, wanny i wszelkie inne rodzaje. zdw 22 902

Akuszerka
Kleinwächterowa w Poznaniu centrum miasta, ul. Rom. Szymańskiego 2, pierwsze piętro, lewo, drugi dom od placu Świętokrzyskiego. zdw 23 010-1

Każda elegancka pani
ubiera się tylko w salonie mód „Kresowianka", św. Marcin 16/17 wejście litera F. Dla np. urzędniczek dogodne warunki. bpw 3773

Fryzjernia
dla pań i panów w Nowym Dworcu Zachodnim (Łazarskim) otwarta dzień i noc w niedzielę i święta. Pp 11 075-23.192

Dyetetyczno-klimatyczne Sanatorjum
Dra St. Domańskiego w Olchowcach p. Sanok otwarte cały rok. Hydroterapia — Elektroterapia z uwzględnieniem ginekologji i położnictwa. Choroby płucne wykluczone. Góry — las — rzeka. dw 6357

Gabinet Kosmetyczny Piekary 18, I. p.
Masaże twarzy i głowy staranne i higjeniczne wykonanie. Masaże odtłuszczające, maski wszelkie zabiegi wchodzące w zakres nowoczesnej racjonalnej kosmetyki bpw 3742

Pluskwy
tępię radykalnie gazami trującemi. — Tępię szczury, karaluchy. Amicus, ul. Małeckiego 15, II. zdw 98 375

Najładniejsze Robótki
Deki — Bluzki haftowanie wszelkie rysowanie poleca Fa. Siostry Streich, właśc. K. Liko, ul. Kantaka 4, II. p. zdw 23 291

Wykonuję
kompletne urządzenia suszarni, cieplarnie ogrodnicze, parowe lub wodne. Warunki korzystne Zgłoszenia Nowakowski, Gwarna 18, front. zdw 21 834

Elegancką
garderobę damską wykonuje — prędko i tanio. Słowackiego 39, III. prawo. zdw 23 425

Rowery
gumy, części stale na składzie. Warsztaty reparacyjne. Czerniak Półwiejska 11. zdw 23 427

Spawanie
głowic, cylindrów, karterów i aluminji wykonuje „Ignis", Wielka 6. zdw 23 428

Akuszerka
Krajewska Wilda. Wybickiego nr. 15, przyjmuje panie, udziela porady i pomocy położniczej. zdw 23 300

Hypnotyzera
poszukuje medjum, najchętniej lekarza. Oferty Kurjer Poznański zdw 22 875

Obiady
smaczne 1—1,50 Gwarna 8, III. zdw 23 160

Hafty
ręczne, maszynowe wykonuje szybko, tanio suknie, płaszcze kostjumy, garderobę dziecięcą. Różańska, Rybaki 9, w. p. II. wejście. zdw 23 644

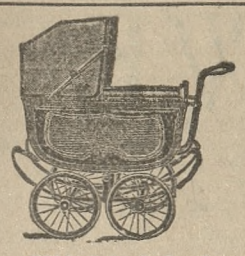

Wózki dziecięce i lalkowe
F-a A. Likowski, Poznań, ulica Szkolna 3. Zał. 1855. Tel. 12-07. Przyjmuje się reparacje. zdw 23 728

Na
smolenie i reperacje dachów papowych około 12 000 m kw. Oferty przyjmuje majętność Golęcin, poczta Poznań. zdw 23 260

Chiromantka
przepowiada przeszłość, teraźniejszość i przyszłość z rąk, fizjognomji, grafologji, fotografji i kart. Przyjmuje od 10—1 i 3—8 wieczorem Łazarz Marcelego Mottego 2, II., piętro, front — drzwi środkowe zdw 23 343

Rysunki
kopiuję Nowak, Wielkie Garbary 36, III., dom tylny. zdwp 23 361

Pracownia Gorsetów „Wanda"
Strzelecka 23-24. Wykonuje szybko, sumiennie wszelkie pasy, bandaże do pociąży, operacji i t. p. Biustonosze wszelkiego rodzaju oraz reparacje gorsetów „Madame X". zdw 23 366

Parasole
wszelkie reparacje, wykonuje. Białkowski, Kręta 6. zdw 23 433

Przepisywanie
na maszynie, powielanie, tłomaczenie, wnioski i wszelkie inne sprawy załatwia biuro procesowe, Podgórna 7, I. piętro zdw 23 368-9

Tapicer
Lewicki, Grobla 4, naprawia materace 3, leżanki 4. zdw 23 582

Wrocławska 36
firma Witold Leworski oprawi: obrazy najgustowniej i najtaniej Kp 2349/50

Krawcowa
przyjmuje szycie wykonuje szybko i tanio. Wieczorkówna, Kramarska 27, podw., III. zdw 23 622

Wszelką
garderobę damską szyje krawcowa z długą praktyką. Ceny przystępne. Półwiejska 26, III. lewo. zdw 23 555

23 OŻENKI

Blondyn
kawaler, lat 26 dobrego usposobienia, przystojny, dobrze sytuowany — miesięcznie 500 zł. — pragnie poznać dla braku znajomości, pannę dobrze wychowaną z skromnej rodziny możliwie muzykalną. Rzecz traktuje się serjo i poważnie. Pośrednictwo rodziców lub krewnych mile widziane. Za dyskrecję ręcze słowem honoru. Oferty do Kurjera zdw 22 501

Dwóch kolegów
lat 26—28, samodzielni rzemieślnicy w Poznaniu poszukują tą drogą znajomości sympatycznych pań. Materjalnie niezależni. — Cel matrymonjalny. Rzecz traktuje się serjo. Dyskrecję zapewniamy słowem honoru. Zgłoszenia Kurjer zdw 23 315

Znajomości
z religijną panienką lat 20—25, szuka podurzędnik poczt., w celu ożenku. Zgłoszenia Kurjer zdw 23 632

Który
z przystojnych panów, prawego charakteru od lat 27, mający mieszkanie podałby rękę zgrabnej, znudzonej samotnością blondynie, zawodu kraw. Oferty ile możności fotogr. do Kurjera Pozn. zdw 23 397. Cel matrymonjalny.

Kawaler
lat 31, przystojny na samodzielnem stanowisku, pozna pannę z dobrej rodziny do lat 27, celem ożenku. Oferty Kurjer Poznański zdw 23 414

Kawaler
przystojny wys. wzrostu ciemno blond, lat 25, (kupiec) poszukuje znajomości pań w wieku odpowiednim w celu matrymonjalnym Posag pożądany, pośrednictwo krewnych mile widziane. Rzecz traktuje poważnie. Zgłoszenia z fotografją, którą się zwraca — Kurjer Poznański, zdw 23 353

Dla
mej córki, lat 19, posiadającej skład rzeźnicki przy ruchliwej ulicy Poznania, szukam tą drogą męża. Panowie mający większą gotówkę, znający się dobrze na interesie i wyrobach masarskich, mogą złożyć swe oferty (z fotografją, którą się zwraca) do Kurjera pod zdw 23 356

Kawaler
urzędnik, brunet 27 lat poszukuje poważnej partji. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia Kurjer zdw 23 404

Kawaler
urzędnik państwowy, b przystojny brunet, lat 35, odpowiednio sytuowany, przyjmię realność po rodzicach, pragnę poznać gospodarną pannę lub bezdzietną wdówkę z sfer inteligencji w celu matrymonjalnym. Majątek dla wspólnego dobra, w przyszłości pożądany. Dyskrecja zapewniona rzecz honorowa. Pośrednictwo krewnych mile widziane. Zgłoszenia przy dołączeniu fotografji, którą się zwraca do Kurjera zdw 23 584

Panna
26 lat, przystojna, inteligentna, elegancka, samodzielna, w praktycznym zawodzie. Posiada 45.000 zł z braku odpowiedniej znajomości tą drogą wyjdzie zamąż, najchętniej urzędnika o szlachetnem sercu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 23 520

Ciemno
szatynka, lat 23 poszukuje znajomości inteligentnego, przystojnego o łagodnym charakterze pana na dobrem stanowisku w celu matrymonjalnym. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 23 508

Panna
lat 36, inteligentna, sympatyczna, przystojna, posiadająca umeblowanie i 15 000 zł, z braku znajomości, pragnie na tej drodze zapoznać pana, najchętniej urzędnika państwowego lub nauczyciela dobrych zalet. Cel matrymonjalny, dyskrecja zapewniona. Oferty Kurjer zdw 23 628

Drogerzysta kawaler
inteligentny, posiadający kilka tysięcy, szuka przystojnej i sympatycznej gospodyni panny lub wdówki do 35 lat, posiadającej interes lub gotówkę celem etablowania. Branża obojętna. Pośrednictwo krewnych mile widziane. Oferty Kurjer Poznański zdw 23 495

Przystojny
inteligentny Amerykanin, lat 29, majątek 20.000 dolarów, poszukuje inteligentnej, ładnej, młodej panienki celem późniejszego ożenku. Majątek nie konieczny. Zgłoszenia „Wanda", Fabryczna 35 a, IV. Dyskrecja zapewniona. zdw 23 487

Znajomości
matrymonjalne w sferach wyższych, średnich ułatwia dyskretnie „Wanda", Fabryczna 35 a, IV. zdw 23 488

Kawaler
przemysłowiec, lat 36, średniego wzrostu, życzy sobie nawiązać znajomość z panną do lat 30. Pożądane. Łaskawe zgłoszenia lecenia krewnych lub znajomych Kurjer zdw 23 443

Biuro
„Record" kojarzy małżeństwa szczęśliwie i szybko. Każdy odpowiednią żonę lub męża znajdzie tylko za pośrednictwem Biura „Record". Zgłoszenia Poznań, Skarbowa 15, tel. 40-18. zdw 23 533

Panienka
uczciwa, dobrego charakteru, gospodarna, lat 23, niestraszna z gotówką na mieszkanie i meble pozna urzędnika lub drukarza, elektrotechnika, montera pracujących w Poznaniu. Oferty Kurjer zdw 23 531

Bławatnik
z własną firmą młody i przystojny z jednoroką i z poważnej rodziny szuka na tej drodze zgrabnej, inteligentnej i sympatycznej towarzyski życia. Dyskrecja zapewniona. Oferty pod zdw 23 723

Kupiec
śr. wzrostu wstąpi jako wspólnik z 5 do 10 000 zł do przystojnej uczciwej, starszej właścicielki składu lub przedsiębiorstwa. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer zdw 23 688

24 NAUKA

Kursy stenografji
pisania na maszynach. Kantaka 1, II. piętro. bpw 3789

Bezpłatna nauka
gotowania wykwintnego oraz wszelkich działów gospodarstwa domowego dla córek funkcjonarjuszów państwowych w Szkole Gospodarczo Zawodowej. — św. Marcin 69. nwp 11 281

Uczenice
do nauki haftów ręcznie artystycznych mogą się zgłosić. Nauka bezpłatna. Focha 70, II. pra- zdw 23 418

Nauczycielka
absolwentka Wyższ. Liceum Dąbrówki potrzebna od 1. 9. 29 do 9-letniej dziewczynki na małe miasto w pobliżu Poznania. Muzyka pożądana. Zgłoszenia z odpisem świadectw, fotografją itd. do Kurjera zdw 22 465

Kto
udzieli konwersacji francuskiej i angielskiej. Zgłoszenia Głębocka, Słowackiego 38, między 2—3. zdw 23 371

Nauczycielka studentka
dojeżdżająca na wieś dwa razy tygodniowo po pół dnia do troje dzieci. Pomoc V. gimnazjalna. Podanie warunków Kurjer zdw 23 407

Kursy
stenografji polskiej, niemieckiej, pisania na maszynach, księgowości dla początkujących i uzupełniających miesięczne, kwartalne i półroczne rozpoczynam 2 lipca Zgłoszenia Tyran-Zaworska, ul. Strzelecka 33, narożnik placu Świętokrzyskiego i Jeżyce. Poznańska 28-30. III. bpw 3780

Angielskiego
lekcyj tylko od rodowitego anglika, angielki poszukuję. Warunki Kurjer zdw 23 620

Kto
udzieli gimnazjaście polskich lekcji ewtl. w zamian za niemiecką konwersację. Proszę ofertę z ceną zdw 23 548

Nauczycielka
przy państw. szkole w Poznaniu z Wyższem Liceum poszukuje posady na wsi na czas letni. — Zgłoszenia Kurjer zdw 23 230

25 MUZYKA

Lekcji
gry na mandolinie udzielam. Patschowska, Podgórna 13. zdw 23 463

Bandżolista
(skrzypek) wolny. Oferty Kurjer zdw 23 303

Szukam
gruntownej nauki harmonizacji i kontrapunktu. Oferty Kurjer zdw 23 311

Lekcyj
gry skrzypcowej udziela dyplomowana nauczycielka muzyki — Kaulfussówna. Wilda, Strumykowa 7, III. zdw 23 340

Lekcyj
gry skrzypiec, mandoliny udzielam. Wilda, Wybickiego 2. zdw 23 604-5

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Handlowiec
kolonjalno-delikatesowy, były kierownik, rzutki, inteligentny, biuralista z ładnym charakterem pisma, znajomością buchalterji i niemieckiego (500 złotych kaucji) szuka jakiejkolwiek posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 21 671

Stangret
pierwszorzędna siła, lat 35, wysłużony kawalerzysta (wachmistrz) doskonały ujeżdżacz koni wierzchowych, długie lata w masztalarni i większych stajniach poszukuje zaraz albo 1. 10. 29 posady z powodu sprzedaży majątku. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera pod zdw 22 291

Panienka
z ukończonym kursem szkoły handlowej poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 23 679

Handlowiec
włókienniczy szuka posady ewtl. podróżowanie lub zastępstwo — Zgłoszenia Kurjer zdw 22 022

Podróżujący
rzutki, inteligentny z dobrą klijentelą na prowincji (kolonjalki) szuka posady, branża obojętna. Kurjer zdw 23 247

Szofer
dzielny w swym zawodzie z kilkoletnią praktyką oraz dobrem poleceniem szuka posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 22 972

Zegarmistrz
dobry fachowiec poszukuje samodzielnego stanowiska. Oferty Kurjer zdw 22 967

Książkowy
bilansista poszukuje posady, ustawia bilanse, reguluje książki Oferty Kurjer zdw 21 248

Inteligentna
panienka z czteroletnią praktyką biurowo - kasową, obeznana we wszystkich pracach biurowych poszukuje odpowiedniej posady od 1. 7. w poważnej instytucji w Poznaniu. Zgłoszenia do Kurjera zdwd 22 505

Krawcowa
zdolna na wszelką garderobę damską, dziecięcą poleca się poza dom. Zgłoszenia Kurjer zdw 22 540

Panienka
młoda sierota, inteligentna, uczciwa z lepszej rodziny poszukuje posady od 15. 7. do składu najchętniej do mniejszej piekarni jako początkująca za małem wynagrodzeniem, obecnie znajduje się w majątku. Zgłoszenia Kurjer zdw 22 582

Panienka
poszukuje posady książkowej od 15 lipca lub 1 sierpnia. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera pod zdw 22 655

Ślusarz
artystyczno-budowlany, zdolny w swoim zawodzie, który pracował w pierwszorzędnych firmach — szuka posady Zgłoszenia Kurjer zdw 22 434

Starszy
mężczyzna, sumienny, pilny, energiczny, znający książkowość, administrację, ekspedycję, poszukuje zajęcia. Łaskawe oferty uprasza Kurjer Poznański zdw 23 028-9

Zdolna
krawcowa wykonuje garderobę damską i dziecięcą, poszukuje posady do dworu lub państwa. — Zgłoszenia do Agentury Kurjera Poznańskiego Pleszew, Rynek, Kiosk. nw 2016

Sierota
lat 25, poszukuje posady w branży cukierniczo-piekarskiej od 1. 7 29., miejscowość obojętna. Zgłoszenia proszę do Kurjera pod zdw 23 482-3

Przyjmuję
sztywną bieliznę od prania i prasowania w dom. Bukowska 37, I. prawo. zdw 23 497

Maszynistka
początkująca szuka posady za małem wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurjer zdw 23 552

Nauczycielka
młoda, z praktyką szkolną, szuka na czas wakacyj posady na wsi, albo leśniczówce w zamian za utrzymanie. Oferty do Kurjera pod dw 6 675

Cukiernictwa
wstąpię w naukę zaraz, piśmienne odpowiedzi proszę nadsyłać: Sobkiewicz, Patrona Jackowskiego 17, II. zdw 23 578

Panienka
początkująca, znająca stenografję polską i pisanie maszyną poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 23 680

Niania
w średnim wieku poszukuje od 1. lut. 15. 7. 29. miejsca do niemowlęcia tylko we dworze na wsi. O łaskawe oferty upraszam do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zdw 23 211

Krawcowa
wszelkiej garderoby poleca się w dom. Ziemińska, Przemysłowa 41, IV. prawo. zdw 23 541

Poszukuję
posady inkasenta lub podobnej. Mogę złożyć 1.000 zł kaucji. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 23 534

Malarz
poszukuje stałej pracy w fabryce drzewnej, może udzielić pożyczki 2.000 zł, mieszkanie 1 pokój lub 2 i kuchnia pożądane. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 23 191

Praczka
poszukuje prania w dom i poza dom. Półwiejska 35, III. zdw 23 715

Panienka
do dzieci z szyciem i robótkami. Oferty Kurjer zdw 23 713

Dziewczyna
młodsza poszukuje posady do dzieci i lekkich prac domowych. Oferty Kurjer zdw 23 705

Panienka
uczciwa poszukuje miejsca zaraz do dwóch osób lub do dzieci. Oferty Kurjer zdw 23 701

Panienka
z dobrego domu przyjmie chętnie miejsce do sprzedaży w piekarni z utrzymaniem lub bez. Łaskawe oferty proszę do Kurjera zdw 23 671

Księgowy - kupiec
z branży tytuniowej i restauracyjnej, obecnie kierownik hurtowni tytuniowej, zmieni posadę od 1. 7. lub później. Świadectwa i referencje bardzo dobre. Zgłoszenia przyjmuje Kurjer Poznański pod dw 6681

Krawcowa
pierwszorzędna szyje w domach bardzo tanio według najnowszych modeli. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 23 522

Krawcowa
samodzielna z dobrym krojem, długoletnią praktyką warszawską wykonuje pierwszorzędnie suknie płaszcze, kostjumy według najnowszych modeli zmieni posadę od 1 lipca. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 23 521

Pomocnik
i podróżujący branży spożywczej poszukuję posady ekspedjenta lub podróżującego na miasto Poznań lub prowincję. Znajomość w wszystkich składach w Poznaniu ewentualnie przyjmę posadę biurowego zaraz lub później. — Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 23 716

Zbożowiec
znający książkowość, korespondencję i maszyny, obecnie na stanowisku dysponenta, zmieni posadę na podobną lub książkowego. Oferty Kurjer zdw 23 729

Panienka
inteligentna, lat 28, szuka posady do dzieci 1—2 od 1. 7. za małem wynagrodzeniem. Proszę skierować oferty Kurjer zdw 22 844

Panienka
inteligentna, uczciwa, sumienna, znająca gospodarstwo i kuchnię poszukuje posady gospodyni lub wyręczycielki pani domu. Świadectwa i referencje pierwszorzędne. Wągrowiec Stacja opieki Zambrzycka. zdw 22 858

Dziewczyna
poszukuję posady zaraz do wszelkiej pracy domowej. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 23 648

Poszukuję
zajęcia w składzie piekarskim. Zgłoszenia do Kurjera zdw 23 210

Panna
inteligentna z dobrem gotowaniem poszukuje posady od 1. 7. do bezdzietnego państwa. Św. Marcin 20, III., lewo. zdw 23 601

Handlowiec
lat 24, z branży żelaza i materj. budowlanych poszukuje odpowiedniej posady ewentl. zaraz. Oferty Kurjer zdw 23 214

Stenotypistka-biuralistka
pisząca biegle na maszynie, znająca wszelkie prace biurowe, poszukuje posady. Oferty Kurjer Kw 2 452

Starszy
mistrz piekarski szuka pracy do samodzielnego prowadzenia piekarni. Oferty Kurjer zdw 22 870

Handlowiec
branży spożywczej, ostatnie 5 lat elektrotechnicznej (inwalida wojenny), kawaler, lat 35, włada językiem polskim, niemieckim poszukuje jakiegokolwiek zajęcia przedsiębiorstwie handlowem, przemysłowem, chętnie wyjedzie zagranicę. Ludwik Łysiński, Poznań, Łąkowa 7 a, I. zdw 22 875

Pielęgniarka
do dzieci poszukuje posady od 1 lipca. Oferty Kurjer zdw 22 876

Młodzieniec
lat 25, uczciwy i sumienny poszukuje posady jako inkasent lub woźny, składa 500 zł kaucji. Łaskawe oferty Kurjer zdw 22 885

Poszukuję
posady jako woźny, inkasent lub robotnik do składu. Łaskawe oferty Kurjer rw 5 507

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych, dobre świadectwa, szuka pracy od 4. 7. Zgłoszenia Kurjer zdw 22 497

Posługaczka
przyjmie posługę lub pranie ul. Marszałka Focha 88., III. piętro, Jankowiak. zdw 23 318

Panienka
skromna, pracowita, sumienna, lat 22, poszukuje posady do wszelkich prac domowych. Zgłoszenia Kurjer zdw 23 304

Posługaczka
poszukuje posługi przedpołudniowej. Oferty Kurjer zdw 23 297

Szwajcarka
wykształcona, wychowawczyni, posiadająca język francuski, niemiecki perfect, poszukuje posady do dzieci od września. Doskonałe świadectwa. Adres: Majątek Rudnik, poczta Będków, dla Verner. Tp 14

Nauczycielka
energiczna, udzieli tanio sumiennych lekcyj w zakresie szkoły przygotowawczej i gimnazjum. — Oferty Kurjer zdw 22 855

Kuchmistrz
siła pierwszorzędna, znająca polsko-francuską kuchnię oraz cukiernictwo, poszukuje posady. Miejscowość obojętna. — Oferty Kurjer zdwp 23 138

Sierota
lat 19, uczciwa, sumienna inteligentna, dobremi świadectwami szuka posady ekspedjentki, bufetowej lub kasjerki do kina. — Oferty Kurjer zdwp 23 240

Sierota
inteligentna, z dobremi świadectwami, uczciwa szuka posady początkującej ekspedjentki, ostatnio pracowała jako kasjerka. Oferty Kurjer zdw 23 241

Praktyki
w przedsiębiorstwie handlowem szuka student 3 r. Wyższej Szkoły Handlowej Oferty Kurjer zdw 23 242

Poszukuję
posady woźnego lub portjera z kaucją do 500 złotych. Zgłoszenia Kurjer zdw 23 243

Nauczycielka
wychowawczyni z dłuższą praktyką muzykalna szuka posady do młodszych dzieci zaraz lub później. Zgłoszenia Kurjer Poza. zdw 23 253

Nauczycielka
była studentka, kilka lat praktyki w domach ziemiańskich i arystokratycznych, chlubne świadectwa, przyjmę posadę na czas wakacyj. Wszystkie przedmioty w zakresie 4 klas gimn., francuski w zakresie 5 klas. Oferty uprasza do Kurjera pod zdw 23 254

Rutynowany
profesor dr. fil.
szuka posady w pryw. szkole średn. w Poznaniu lub najbliższej okolicy. Przedmioty: historja ewentl. geografja i proped fil. Zgłoszenia Kurjer zw 17282

Pokojowa
poleceniami lepszych domów szuka pracy. Oferty Kurjer zdw 23 348

Początkująca
stenotypistka poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer zdw 23 373

Panienka
która pracowała w biurze szuka jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer zdw 23 381

Dziewczyna
do wszystkiego z szyciem poszukuje posady od 1. 7. lub 15 7. — Zgłoszenia Kurjer zdw 23 383

Gospodyni
samodzielna poszukuje posady do samotnej osoby lub do małej rodziny od 1. 7. Oferty Kurjer zdw 23 455

Szofer
trzeźwy i sumienny poszukuje posady prywatnej Okolica obojętna Kurjer zdw 23 316/7

Inteligentna
młoda wdowa pracowita, muzykalna przyjmie posadę z gotowaniem u samotnej osoby lub gdzie matki brak w lepszym domu. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 23 585

Panna
inteligentna szuka posady do dzieci lub do wszystkiego, zna wszystkie robótki Oferty Kurjer zdw 23 374

Inteligentna
przystojna panienka przyjmie posadę na P W K. lub do lekkich prac biurowych. Zgłoszenia Kurjer zdw 23 322

Kelner
za kaucją 1.000 zł poszukuje posady w dobrym przedsiębiorstwie Zgłoszenia Kurjer zdw 23 335

Książkowa-kasjerka
z praktyką poszukuje posady na majątek od 15 7. lub później. — Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 23 384

Młody
pomocnik kupiecki z branży kolonjalnej z ukończeniem kursu handl. poszukuje posady zaraz. — Jan Rajewicz. Poznań-Starołęka, ul. Romana Maya. zdw 23 3[illegible]

Czeladnik
kominiarski — poszukuje stałej pracy, zgłoszenia do Kurjera zdw 23 388

Posługaczka
szuka posługi po południu. Oferty Kurjer zdw 23 416

Galwanizator
dobry fachowiec, szuka posady. Oferty Kurjer zdw 23 402

Szofer - rzeźnik
z praktyką szuka posady Łaskawe zgłoszenia Kurjer Stary Rynek rw 5582.

Wreście
każdy wiedzieć powinien,
że nad
Walczyńskiego kawę słodową
JRA
niema nic lepszego
nie kosztuje więcej od innych kaw
a przy zakupie
otrzymuje
każdy bez wyjątku
zamiast
szumnego papieru reklamowego
tabliczkę dobrej czekolady
dw 6601

Osoba
obeznana wszechstronnie z gospodarstwem wiejskiem i miejskiem poszukuje posady od 1 9. rb., jako zarządzająca, wyręczycielka lub samodzielna gospodyni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 23 386

Dziewczyna
uczciwa z dobremi świadectwami, cośkolwiek gotowaniem poszukuje posady z powodu zmiany od 1 7. lub 5. 7. najchętniej u starszych państwa. Oferty Kurjer zdw 23 332

28 WOLNE MIEJSCA

Służąca
do wszystkiego umiejąca gotować potrzebna zaraz lub od 15. 7. Zgłoseznia św Wojciech 27, front, I. lewo. zdw 22 986

Służąca
potrzebna do wszelkiej pracy domowej. Ratajczak. Górna Wilda nr. 53. zdw 23 310

Służąca
zdrowa i czysta z gotowaniem i praniem do 4 osób potrzebna. — Najchętniej ubrana po wiejsku. Adres wskaże Kurjer zdw 23 309

Bufetowa
sumienna potrzebna do lekkich prac domowych Znająca obsługę. Zgłoszenia zdw 23 306

Zdolnych
mechaników do naprawy wszelkich maszyn biurowych poszukujemy zaraz. „Kardex" Sp. z o. o. Podgórna 10. Pw 3187/88-26,139

Ślusarz-szwajser
potrzebny zaraz Zgłoszenia do Kurjera zdw 22 925

Dziewczyna
młodsza, silna i czysta do wszelkich prac domowych potrzebna. Śniadeckich 30, parter. prawo. zdw 23 643

Prasowaczka
i uczenica mogą się zaraz zgłosić. Prasowalnia ul Matejki 39. zdw 23 281/2

Uczeń
krawiecki może się zgłosić. Sikorski. Działyńskich 8 III. zdw 23 639-40

Służącą
z gotowaniem dobrze polecona przyjmę. Jakubowska. Poznańska 43, ptr. zdw 23 702-3

Potrzebna
gosposia do samodzielnego pana zaraz. Adres wskaże Orędownik zd 23 655

Zdolne krawcowe
poza dom na bieliznę damską i męską mogą się zgłosić natychmiast. Fabryka bielizny i fartuchów. Gezet. Wroniecka 4. zdw 23 707-8

Służąca
do wszystkiego, z gotowaniem potrzebna od 1 lipca. Schendlowa Składowa 12 zdw 22 916

Gospodyni-kucharka
uczciwa, dobrze polecona potrzebna na wyjazd pod Warszawę. — Zgłoszenia Przecznica 7. Łyczywkowa zd 22 849

Samodzielny kowal - maszynista
pod każdym względem rutynowany potrzebny zaraz lub najpóźniej od 15 lipca rb. Zgłoszenia przyjmuje Majętność Bonikowo. p. Kościan. dw 6668

Ślusarz
mechanik samochodowy potrzebny do zmontowania „Adlera" w Żabikowie. Zgłoszenia. Pircewicz. Gniezno. zdw 23 721

Cukiernik
sumienny pracownik, znający dobrze wyrób tortów i ciast deserowych potrzebny zaraz Oferty możliwie w języku niemieckim, z podaniem wymaganej pensji: Cukiernia Kubina. Katowice, ul. Gliwicka. zdw 23 722

Służąca
do wszelkich prac i gotowaniem zaraz potrzebna Hoffmann, plac Sapieżyński 7 restauracja zdw 23 726

2 egzekutorów
energicznych i sumiennych mogą się zgłosić natychmiast w Urzędzie Skarbowym Poznań-Powiat przy Wałach Kościuszki 3. Referencje i gwarancje konieczne. zdw 23 724

Uczni
ślusarskich przyjmie Topolski, Górna Wilda 27. zdw 23 695

Fryzjerka
tylko pierwsza siła zaraz potrzebna. St. Kulesza, Wielkie Garbary 46. zdw 23 694

Fryzjerski
pomocnik starszy potrzebny. Św. Marcin 16. zdw 23 693

Dziewczyna
porządna z dobrem gotowaniem i praniem potrzebna od 1 lipca 1929 i dziewczynka do dzieci, która już była u dzieci, może się zgłosić zaraz. Zgłoszenia (piekarnia i cukiernia), ul. Półwiejska 2. zdw 23 619

Woźny
do fabryki mebli z kaucją 1 000—2 000 wskaże Agentura, plac Sapieżyński 7. zdw 23 697

Dziewczyna
z gotowaniem do wszystkiego — Adamczykowa Ratajczaka 14. zdw 23 660

Poszukuję
zaraz lub później sumiennej osoby do wyręczenia pani domu, umiejącej dobrze gotować. Zgłoszenia z życiorysem fotografją, odpis świadectw i podaniem żądanej pensji przyjmuje: W. Feldhahn „Hotel pod Złotym Orłem" w Nowy Tomyślu (Wlkp.) Znajomość polskiego i niemieckiego języka jest konieczna. nw 2022

Dziewczynka
do dziecka i lekkich prac domowych potrzebna zaraz. Fabryczna 5. I. piętro, prawo. zdw 23 524

Kucharka
wydoskonalona w swym zawodzie potrzebna zaraz. Zgłosz. Strzelnica. Gniezno. nw 2013

Ekspedjentka
młodsza, uczciwa potrzebna zaraz. Skład cygar, ul. Dąbrowskiego 2, nar. Jasnej, mieszk. II. p. zdw 23 672

Książkową-książkowego
dobrze polecona siłe do przedsiębiorstwa budowlanego zaraz lub później. Zgłoszenia z podaniem warunków Kurjer Poznański zdw 23 556

Biegłe
prasowaczki mogą się zgłosić. Paryska Pralnia, Langiewicza 2. zdw 23 550

Książkowa
zdolna z dłuższą praktyka potrzebna. Wielkie Garbary 37 F-a Erżet. zdw 23 709

Służąca
z gotowaniem potrzebna. Półwiejska 29. II., lewo. zdw 23 706

Służące
mogą się zgłosić zaraz Św. Marcin 52/53, wysoki parter, lewo. zdw 23 512

Do Kina
poszukiwany **Skrzypek i Fortepianista.** Zgłoszenia Kurjer zw 17 284

Pomocnika
dobrze poleconego z branży zbożowej do oddziału we Wrześni poszukuję zaraz. K. Kozłowski, Poznań, Kantaka 7 zdw 23 684

W NAJBLIŻSZYCH DNIACH
OTWORZY SWE PODWOJE
WYTWORNE i NOWOCZESNE
KINO STYLOWE
ULICA MARSZAŁKA FOCHA PRZY KAPONIERZE.
DOGODNY DOJAZD WSZYSTKIEMI TRAMWAJAMI. bpw 335

Natychmiastowa wypłata
1 500 do 2 000 zł miesięcznie mogą zarobić zdolni i poważni zastępcy przy sprzedaży obligacyj państwowych (dolarówki-premjówki) systemu kombinowanego. Oferty zdw 20 184 do ekspedycji Kurjera Poznańskiego.

Agentów
do zbierania fotografij do powiększeń poszukuje „Foto Moderne", Jasna 12. zdw 22 446

Ucznia
uczciwych rodziców do składu żelaza od 1. 7 przyjmę K. Ruczkowski, Jarocin. zdw 22 454

Służąca
młodsza potrzebna od 1. 7. Liedke. Półwiejska 7. III. zdw 23 638

Dyrekteryza
z branży futrzanej oraz kuśnierki reflektuje się tylko na siły fachowe. Zgłoszenia do eksped. Kurjera Pozn. zdw 23 704

Na Pomorze
bona starsza, lubiąca dzieci, do 2 dziewczynek 6 i 5 letnich potrzebna. Znajomość szycia i udzielania początkowej nauki szkolnej wymagana. Zgłoszenia z podaniem warunków proszę do eksped. Kurjera Pozn. zdw 22 610

Gdynia!
Współpracowników do lekkiej pracy domowej poszukujemy zaraz. Stałe zajęcie poboczne. Bardzo wielkie dochody. Informacje i wzory do pracy tylko po nadesłaniu zł 5. F-a. „Carbon". Gdynia. zdw 22 821

Zaufana pielęgniarka
potrzebna do dworu w Poznańskiem dla młodzieńca-kaleki od 1 lipca lub później na korzystnych warunkach. Zgłoszenia Poznań, Patrona Jackowskiego 39, wysoki parter. zdw 22 762

10 stolarzy
wykwalifikowanych w pracach fornierowanych na akordową pracę może się zgłosić zaraz: „Rozmach" fabryka mebli, obr. drzewa, Nowe (Pomorze) Jadowa 21. zdw 22 514

Bufetowa
potrzebna do wszelkich prac. znająca obsługę. Wolne mieszkanie, utrzymanie. Zgłoszenia z podaniem pensji, odpis świadectw, fotografji Hotel Polski. Raszków, (Pozn.) zdw 22 278

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych z dobrem poleceniem potrzebna zaraz. Piekary 3, parter, lewo. zdw 23 054

Dzielna gospodyni
tylko zawodowa potrzebna. Bristol, restauracja i kawiarnia, Jasna 19. zdw 23 108

Służący
młodszy ewent. kandydat z językiem polskim i niemieckim potrzebny. Zgłoszenia pisemne. Dominjum Tulce, per Gądki. zdw 22 914

Oddamy
każdemu dobrą i pewną egzistencję bez wszelkiego ryzyka — Zgłoszenia piśmienne przyjmuje za załączeniem znaczka Em-Ka-Werk Mysłowice G Śl. Pw 6058-71 439

Podróżującym
branży aptecznej oddam na prowizję sprzedaż artykułów farmaceutycznych. Zgłoszenia: Labor. farm. Szkodowski, Kościerzyna (Pomorze) zdw 23 259

Mechaniczna
Fabryka Obuwia Trwałość, Małe Garbary 7a poszukuje dzielnego przykrawacza modelisty, zdolnych cholewkarzy, stebnerów (ki), dziewczęta już praktykowane do pomocy i wykończania. zdw 23 261

Dziewczyny
do zawijania cukierków na akord mogą się zgłosić. Artur Gaede, św. Wojciech 29/30 dw 6666

Potrzebni
zdolni sprzedawcy, sprzedawczynie. Zgłaszać się Grobla 15, pokój 85 Pp 11 113-58 379

Posługaczka
starsza, sumienna, dobiura od 6—8 rano potrzebna. Zgłoszenia do Kurjera zdw 23 464

Zastępców
do sprzedaży ratalnej obligacyj premjowych (systemem kombinowanym) poszukuje poważny Bank Najwyższa prowizja przy wydatnej pracy wykupujemy patent. Kontrakt bezpośredni. Reflektujemy tylko na rutynowane siły akwizycyjno-organizatorskie. Kapitał zbędny. Oferty: Skrytka pocztowa 206. Lwów nw 2001

Dziewczyna
lat 16, do pomocy może się zgłosić. Szmidt. Chwaliszewo 15/16. zdw 23 267

Panienki
młode potrzebne zaraz do strzelnicy, kaucja 50 złotych. Adres wskaże Kurjer zdw 23 252

Służąca
do wszystkiego od 1. 7. potrzebna Krause, W. Garbary 46, IV. zdw 23 279

Służąca
z bardzo dobrem gotowaniem, znająca wszelkie prace domowe, czysta, zwinna i dobrze polecona do 2 osób potrzebna. Prusa 17, II. piętro, lewo. Jeżyce. zdw 23 249

Żelaźniaka
doskonałego, starszego ekspedjenta obeznanego z branżą żelaza i dłuższą praktyka poszukuje. odpisy świadectw i podanie warunków przy wolnym utrzymaniu i mieszkaniu do Kurjera Poznańskiego zdw 21 672

2 czeladników
stolarskich na prace budowlane przyjmę zaraz. Jan Jachmann, stolarnia z zap. motor., Pniewy rw 5536

Karmelkarz
Poszukuje się karmelkarza, dobrego fachowca, jako udziałowca do fabrykacji deserowych marmelad i owoców kandyzowanych. Wszelkie dane dobrego rozwoju, własne ubikacje, własne owoce. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 22 158

Fryzjerka
manicurzystka dzielna siła potrzebna zaraz lub później. Zdrojowisko, Solanki, Inowrocław. zdw 22 693

Panienkę
piszącą na maszynie przyjmę. — Oferty Kurjer zdw 23 370

Starszej
inteligentnej gospodyni wyręczycielki poszukuję Hotel Europejski do 9-ej rano. zdw 23 376

Podróżujących
wprawnych do zbierania fotografij poszukuje i płacę najwyższe ceny „Sztuka Polska" Gąsiorowskich 11 zdw 23 393

Potrzebna
dziewczyna do dzieci. Zgłosić ul. Skarbowa 3. III, lewo. zdw 23 403

Wychowawczyni
z pierwszorzędnemi świadectwami potrzebna od 5. 7. na Łazarz do dwóch chłopczyków 3 i 5 lat. Zgłoszenia pomiędzy 7—8 wieczorem. Amrogowiczowa, Wrocławska 31. I., wchód z Jaskólczej. zdw 23 405

Intelig. panienka
do dwojga małych dzieci, dobremi referencjami, może się zgłosić zaraz na cały dzień bez spania. Pawlicka, Fredry 2. II. wejście. zdw 23 447

Dziewczyna
do dziecka i lekkich prac domowych od 1. 7. J. Tynecka. Towarowa 21a. zdw 23 439

Krawcowa
na damskie płaszcze oraz młodsza panienka potrzebni. Wierzbicki. Masztalarska 2, I. zdw 23 441

Szofer
na stałą taksówkę potrzebn zaraz. Marszałka Focha 53. Nowaczewski. zdw 23 265

Młodszy
pomocnik krawiecki potrzebny. Kubiak, Dolina 3. zdw 23 271

Chłopcy
do posyłek potrzebni. Związek Towarzystw Kupieckich, Pocztowa 31. zdw 23 274

Szofer
doświadczony mechanik, trzeźwy, uczciwy z kaucją na dobrą posadę potrzebny zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 23 380

Posługaczka
uczciwa, pracowita, która zna dobrze sprzątanie potrzebna od 1 lipca na ranne godziny od 6.30 do 10. Zgłoszenia do Kurjera zdw 23 336

Dziewczyna
uczciwa do prac domowych przed południem potrzebna. Wrocławska 19. III prawo. zdw 23 359

Uczciwy
chłopiec do posyłek zaraz potrzebny. Zgłoszenia Kurjer zdw 23 362

Dwie
panny do sprzedaży na P. W. K. z kaucją 500 zł, pensja miesięczna 300 zł poszukuje Zgłoszenia pisemne Kurjer zdw 23 363

Służąca
dobrze gotująca, znająca usługę pokojową, potrzebna od 1 lipca do dwojga państwa Zgłoszenia: Mickiewicza 27. parter prawo, godzina 5—7. zdw 23 294

Samotny
pan w starszym wieku właściciel przedsiębiorstwa z własnym domem poszukuje towarzyszki, do prowadzenia gospodarstwa i przedsiębiorstwa przy czem znajomość książkowości lub ładny charakter pisma pożądany Własnoręcznie pisany życiorys i fotografję zwraca się Dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego Stary Rynek rw 5581. Cel matrymonjalny

Uczenica
do składu potrzebna „Perfumerja", Al. Marcinkowskiego 19. zdw 23 469

Praczkę
przyjmę. Pralnia. Piekary 3. zdw 23 470

Uczenica
potrzebna na rok do szycia. Adres wskaże Kurjer zdw 23 519

40 zdolnych
mężczyzn do obsługi gości. Zgłoszenia Tow. Kelnerów Jedność, Woźna 3. zdw 23 494

Marszantka
potrzebna. Zgłoszenia natychmiast. Guzik. Wodna 23. zdw 23 589

Kucharz
pierwszorzędny z dobremi poleceniami do wykwitnej restauracji potrzebny zaraz Zgłoszenia i odpisy świadectw do restauracji „Morskie Oko" w Zakopanem zdw 23 285/6

Dziewczyna
młodsza potrzebna na letnisko. — Słowackiego 36 III. prawo. zdw 23 685

Samodzielną
pannę na jupy oraz uczenicę poszukuję. Stachowiak. Czesława 16. zd 23 675

Chłopiec
do pomocy w restauracji potrzebny zaraz. Dąbrowskiego 47, ptr. jw 2116

Uczeń
piekarski może się zgłosić. Wacław Gardo, Szewska 12, piekarnia. Zgłoszenia przed południem. jw 2109

Pomocnik fryzjerski
dzielny w swoim zawodzie także w strzyżeniu i ondulacji pań na stałą posadę z kompletnem utrzymaniem od 15. 7. 29. Pawłowski, Chodzież. jw 2108

Humor zagraniczny

— Tak tak, gdybym był tylko tego pragnął — znalazłbym się na szczycie mej karjery.
— A ty nie chciałeś?
— Nie — gdyż cierpię na zawrót głowy.
(London Opinion) S. F.

Przedpłata na lipiec 1929 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatka ilustr. „Ilustracja Poznańska": w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,86, kwartalnie zł 14.58, pod opaską w Polsce zł 9,00, pod opaską w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawn. nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczon. numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 7-łamowej, 25 gr, na stronie 4-łamowej, 60 gr, na stronie czwartej, 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża: do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąteczne do godz. 9 przed poł. Drobne ogłoszenia słowo napisowe (tłusto) 30 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada

Telefony do redakcji i administracji: 4461. 1476. 3307. 3524. 3525. 4072, w niedziele, święta i noca tylko 1476 i 3524 — P. K. O. Poznań nr. 200 149.